

MARCIN MAJEWSKI
KRESOWA BRYGADA KAWALERII
W KAMPANII 1939 ROKU



WARSZAWA 2011

M O N O G R A F I E

**KRESOWA BRYGADA KAWALERII
W KAMPANII 1939 ROKU**

Mojej Mamie

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU

MARCIN MAJEWSKI

**KRESOWA BRYGADA KAWALERII
W KAMPAII 1939 ROKU**



WARSZAWA 2011

Publikacja przygotowana w ramach prac naukowo-badawczych
Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów
Instytutu Pamięci Narodowej

Recenzenci

Władysław Filar, Daniel Koreś, Jarosław Pałka

Projekt graficzny serii

Krzysztof Findziński

Redakcja

Mirosław Filipiak

Korekta

Wojciech Kujawa

Redakcja techniczna

Andrzej Broniak

Indeksy

Mirosław Filipiak

Okładka

Krzysztof Findziński

Na okładce ułan 20. pułku ułanów

Fotografia ze zbiorów HDA SBU

Skład i łamanie

Wojciech Czaplicki

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Warszawa 2011

Seria „Monografie”: tom 75

ISBN 978-83-8459-055-3

Zapraszamy

ipn.gov.pl

ksiegarniaipn.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
1. W przeddzień wybuchu wojny	16
Utworzenie brygady	16
Pułki i dywizjon artylerii konnej	20
Mobilizacja	23
Etaty, uzbrojenie i wyposażenie	31
Zadania w ramach Armii „Prusy” i Armii „Łódź”	39
2. W Grupie Operacyjnej	
gen. Franciszka Dindorfa-Ankowicza	41
Transport na miejsce koncentracji	41
Rozładunek oddziałów	48
Zadania dla Kresowej BK	53
Działania pod Błazzkami	59
Odwołanie płk. Hanki-Kuleszy	66
Wyznaczenie na dowódcę płk. Grobickiego	74
Sytuacja brygady w dniu 4 września	76
3. W odwrocie	83
Decyzja o odwrocie. Osłona 10. DP	83
Utrata łączności przez płk. Grobickiego	96
Rozkaz dowódcy GO „Piotrków” gen. Thommée	105
Losy grupy ppłk. Mossora	108
Działania grupy płk. Płonki	111
Rozpad dywizjonu artylerii konnej	113
Losy pozostałych oddziałów brygady	115

4. Koncentracja pod Warszawą i odmarsz na Lubelszczyznę	118
Zgrupowanie oddziałów w rejonie Otwocka	118
Próby likwidacji przyczółka pod Górą Kalwarią	120
W składzie GO Kawalerii gen. Andersa.	122
Marsz na Garwolin	125
Rozwiązanie brygady	127
Utworzenie Kresowej BK II.	129
Grupa Kawalerii „Chełm”	131
1. pułk kawalerii KOP	135
Pododdziały 13. dywizjonu artylerii konnej i 6. pułku strzelców konnych	137
5. Ośrodek Zapasowy Kresowej Brygady Kawalerii	139
Przewidywane zadania	139
Formowanie szwadronów	139
Utworzenie dywizjonu rozpoznawczego	144
Bój o Zboiska	147
W ramach Grupy „Żółkiew”	152
Zakończenie	157
Biogramy. Kadra dowódcza (sierpień–wrzesień 1939 r.)	163
Aneks	
Struktura organizacyjna Kresowej Brygady Kawalerii (31 sierpnia 1939 r.)	188
Obsada personalna Kresowej Brygady Kawalerii	190
Wykaz skrótów	213
Wykaz map	217
Bibliografia	218
Indeks nazwisk i pseudonimów	230
Indeks geograficzny	246

WSTĘP

Przed wybuchem II wojny światowej Wojsko Polskie posiadało jedenaście brygad kawalerii. Każda z nich składała się z trzech lub czterech pułków jazdy i dywizjonu artylerii konnej. Brygady charakteryzowały się wysokimi stanami osobowymi, zbliżonymi do wojennych. Były to jedyne, oprócz dwóch brygad pancerno-motorowych, szybkie związki taktyczne w Wojsku Polskim.

W Europie Zachodniej po doświadczeniach I wojny światowej rozwiązano większość wielkich formacji kawalerii, zastępując je w późniejszym okresie dywizjami pancernymi, pancerno-motorowymi lub lekimi. Nierozformowane jednostki miały być wykorzystywane jedynie w wyjątkowo niesprzyjającym dla czołgów terenie. W Polsce po zwycięskiej wojnie z bolszewikami w latach 1919–1921 zdecydowano się na pozostawienie związków taktycznych jazdy. W latach trzydziestych usiłowano wprowadzić zmotoryzować część służb, ale na wystawienie dużej ilości takich oddziałów brakowało środków finansowych. Stąd zadania przewidziane dla pancernych związków taktycznych – jak na przykład w armii francuskiej – w polskim wojsku musiały realizować właśnie brygady kawalerii.

Zadania wielkich jednostek kawalerii w przyszłym konflikcie precyzowała Ogólna instrukcja walki z 1931 r., a ściślej mówiąc jej część II, w całości dotycząca jazdy. Brygady zamierzano przydzielić do armii i grup operacyjnych z zadaniem wspierania piechoty oraz prowadzenia działań na jej korzyść. Rozumiano przez to rozpoznanie, osłonę mobilizacji, ubezpieczenie i obronę skrzydeł, działania opóźniające, przeciwdziałanie nagłymi atakami, szybkie i gwałtowne uderzenia na skrzydła nieprzyjaciela, wychodzenie na jego tyły oraz pościg. Kawaleria miała manewrować konno, ale walczyć – pieszo. Konie miały być jedynie środkiem transportu,

choć – co już wówczas było anachronizmem – dopuszczano możliwość klasycznej szarży w sprzyjających okolicznościach.

Niniejsza monografia jest próbą ukazania działań wielkiej jednostki kawalerii – Kresowej Brygady Kawalerii – w kampanii wrześniowej 1939 r. Celem badawczym pracy jest zanalizowanie zadań brygady i ich realizacji podczas działań wojennych, a w szczególności ustalenie, kiedy i jakie zadania postawiono jednostce oraz jak były one sformułowane. Podjęto również próbę przedstawienia – a zarazem wyjaśnienia – z innej perspektywy kilku problemów narosłych wokół działań brygady, jak np. pozbawienie płk. Stefana Hanki-Kuleszy dowództwa brygady przez gen. dyw. Juliusza Rómmła, czy dalsze dowodzenie Kresową BK przez płk. dypl. Jerzego Grobickiego.

Do końca lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku związki taktyczne kawalerii i piechoty walczące w kampanii wrześniowej nie cieszyły się dużym zainteresowaniem historyków wojskowości. Przyczyn tego stanu rzeczy należy przede wszystkim upatrywać w negatywnym, opartym na komunistycznej ideologii, stosunku czynników politycznych Polski Ludowej do II Rzeczypospolitej i jej armii, ale także w bardzo istotnych brakach dokumentów z tamtego okresu oraz niewielkiej liczbie zachowanych relacji uczestników wydarzeń. Pomimo wspomnianych trudności powstało jednak kilka cennych prac. Na uwagę przede wszystkim zasługują monografie dotyczące 16. i 17. Dywizji Piechoty, a po 1989 r. 9. i 14. DP, pancerno-motorowej 10. Brygady Kawalerii oraz Wołyńskiej, a także Nowogródzkiej BK¹. Należy wspomnieć także o skromniejszych opracowaniach dotyczących Wielkopolskiej BK, 3. Brygady Górskiej² oraz interesującej, aczkolwiek powstałej jedynie w oparciu o relacje, pracy poświęconej Pomorskiej BK³.

¹ J. Izdebski, *Dzieje 9 Dywizji Piechoty 1918–1939*, Warszawa 2000; Z. Odrowąż-Zawadzki, *Dzieje 14 Dywizji Piechoty (Poznańskiej)*, Gdańsk 2005; O. Borkowski, *16 Pomorska Dywizja Piechoty w wojnie obronnej 1939 roku*, Warszawa–Poznań 1989; L. Głowacki, *17 Wielkopolska Dywizja Piechoty w kampanii 1939 roku*, Lublin 1969; J. Majka, *Brygada motorowa płk. Maczka. 10 Brygada Kawalerii 1937–1939*, Rzeszów 2004; M. Paluch, *Działania bojowe Wołyńskiej BK w pierwszej fazie kampanii wrześniowej 1939 r.*, Toruń 2005; J. Jarząbkiewicz, G. Łukomski, *Nowogródzka Brygada Kawalerii 1920–1939*, Poznań 2000.

² C. Knoll, O. Matuszewski, *Wielkopolska Brygada Kawalerii*, Poznań 1988. W zasadzie omówiono tu jedynie poszczególne pułki brygady, a nie działania związku taktycznego. T. Sufin, *3 Brygada Strzelców Górskich w kampanii wrześniowej 1939 r.*, Pruszków 2004.

³ S. Krasucki, *Pomorska Brygada Kawalerii*, Pruszków 1994; por. P. Olstowski, *Dzieje Pomorskiej Brygady Kawalerii. Recenzje i omówienia*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1995, nr 3–4, s. 228–231.

W ostatnich latach wydano pozycje dotyczące 2. i 4. DP. Wymienić tu również trzeba publikacje o 1., 5., 8. i 9. DP, których historia została ukazana na tle dziejów oręża polskiego⁴. Niestety kampania wrześniowa została w nich potraktowana wyjątkowo pobieżnie.

Jak dotąd nie ukazała się żadna monografia przedstawiająca udział Kresowej BK w działaniach wojennych we wrześniu 1939 r. Również nie wszystkie oddziały brygady doczekały się należytego opracowania. Powstały jedynie dość skromne prace na temat 20. pułku ułanów, 6. pułku strzelców konnych i 13. dywizjonu artylerii konnej w okresie międzywojennym. Ponadto nikt nie podjął próby ukazania losów KBK (2. Samodzielnej BK) w dwudziestoleciu międzywojennym i w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1921⁵. Publikowane tu opracowanie stara się w jakimś stopniu wypełnić lukę istniejącą w polskiej historiografii.

Główną bazę źródłową niniejszej pracy stanowiły dokumenty, akta i relacje przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie oraz w archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Ich uzupełnieniem były materiały i dokumenty z Wojskowego Instytutu Historycznego (potem Wojskowe Biuro Badań Historycznych) w Warszawie. Ponieważ Kresowa BK wchodziła w skład Armii „Łódź”, a następnie Armii „Warszawa”, zachowało się kilka (to stosunkowo dużo jak na kampanię wrześniową 1939 r.) ogólnych rozkazów dowódców armii dotyczących m.in. KBK, a także odpisy rozmów juzowych w sprawie brygady i meldunki sytuacyjne, które otrzymywał Sztab Naczelnego Wodza. Szczęśliwie dla badaczy przedmiotu dokumenty te zostały zakupane w Warszawie jeszcze przed jej kapitulacją, a po wojnie trafiły do CAW. Niestety zaginęły rozkazy dowódców brygady do oddziałów oraz meldunki sytuacyjne nadsyłane do dowództwa Grupy Operacyjnej i armii.

Najcenniejsze dla powstania pracy były akta armii „Łódź” i „Warszawa” (zespół: Kampania wrześniowa) przechowywane w CAW oraz dokumenty

⁴ 1 *Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Pruszków 1998; 5 *Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Pruszków 1997; 8 *Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Pruszków 1995; 9 *Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Pruszków 1995 oraz 4 *Dywizja Piechoty – Zmechanizowana 1808–1994. Zarys dziejów*, Warszawa 1994; J. Margules, *Drugie dywizje w bojach o Polskę 1776–2000*, Warszawa 2003.

⁵ Pewną próbę ukazania działań 2. Brygady Jazdy (2. SBK) w wojnie polsko-bolszewickiej podjął J. Korczyński w artykule *Przyczynki do historii 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii w latach 1919–1921*, „Przegląd Zrzeszenia Kół Pułkowych Kawalerii” 1962, nr 26.

Armii „Łódź” znajdujące się w IPMS. Jeśli chodzi o część rekonstruującą organizację brygady, niezwykle przydatne okazały się dostępne w CAW akta Departamentu Kawalerii, Oddziału IV Sztabu Głównego oraz różnego rodzaju regulaminy i instrukcje. Nie zostały pominięte również przechowywane w CAW teczki personalne dowódców brygady.

Wobec bardzo nielicznej grupy zachowanych dokumentów szczególnie cenne są relacje, zwłaszcza pochodzące z zasobu IPMS. Niezwykle wartościowym źródłem, także pochodzącym z londyńskiego archiwum, są wspomnienia z kampanii 1939 r. gen. bryg. Jerzego Grobickiego. Niepozbawione pewnych subiektywnych ocen rzucają światło na wiele zagadnień. Warto dodać, że dotąd nie były one publikowane w całości. Równie istotne dla pracy okazały się archiwalia z prywatnych kolekcji generałów Jerzego Grobickiego i Mariana Przewłockiego, zdeponowane w IPMS.

Bazę źródłową uzupełniły materiały zgromadzone w Wojskowym Biurze Badań Historycznych (dawne Materiały i Dokumenty Wojskowego Instytutu Historycznego). Niezwykle istotne dla pracy okazały się wspomnienia i opracowania uczestników wydarzeń – oficera 6. pułku strzelców konnych, ówczesnego rtm. Stanisława Szostakowskiego, i oficera 1. pułku kawalerii KOP, wtedy por. Lucjana Woźniaka. Szczególnie cennych informacji dostarczyły „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź”, opracowane przez dawnego dowódcę 10. pułku ułanów płk. dypl. Witosława Porczyńskiego.

W trakcie pisania pracy korzystano także ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Londynie. W kartotece Bogdana Jeżewskiego natrafiono na interesujące wzmianki dotyczące m.in. płk. S. Hanki-Kuleszy. Sięgnięto również do przekazanej Centralnej Bibliotece Wojskowej przez rodzinę spuścizny gen. J. Grobickiego (korespondencja, utwory własne, zdjęcia), która okazała się przydatna przy opracowaniu biogramu, natomiast nie dostarczyła istotnych informacji do tematu badań.

Interesujące materiały z archiwum rodzinnego zostały udostępnione przez Krzysztofa Kunachowicza. Chodzi tu przede wszystkim o niepublikowane wspomnienia jego ojca – dowódcy 20. pułku ułanów płk. dypl. Andrzeja Kunachowicza, ale także o opracowanie dotyczące tego pułku.

Niestety korespondencja z zamieszkałą w Londynie córką płk. S. Hanki-Kuleszy nie przyniosła oczekiwanych rezultatów i nie dała odpowiedzi na nurtujące pytania. M. Hanka-Kulesza nie przekazała bliższych informacji na temat losów swojego ojca oraz jego poglądów na sytuację z początku września 1939 r. Również próba dotarcia do materiałów zgromadzonych

w Sali Tradycji Jazdy w Grudziądzu z niezrozumiałych powodów zakończyła się fiaskiem.

Podczas przygotowywania opracowania sięgnięto również do licznych źródeł publikowanych, przede wszystkim wspomnień. Wśród tej grupy materiałów najbardziej wartościowe były fragmenty wspomnień Jerzego Grobickiego opublikowane na łamach „Za i Przeciw”⁶. Poważnym mankamentem tej edycji źródła jest pominięcie całych ustępów tekstu, które wydawca uznał za zbyt szczegółowe, a tym samym mało interesujące dla przeciętnego czytelnika. Fragmenty wspomnień Grobickiego zamieszczono również w „Przeglądzie Kawalerii i Broni Pancernej”⁷. Dłuższe ustępy znajdują się także w publikacji Tadeusza Jurgi – *Obrona Polski 1939* oraz w książce Melchiora Wańkowicza – *Wrzesień żagwiący*⁸.

Równie cenne są wspomnienia oficera operacyjnego brygady kpt. dypl. Zygmunta Jankego pt. *Od Warty do Sanu*, opublikowane we „Wrocławskim Tygodniku Katolików”⁹. W niniejszej pracy wykorzystano również opublikowane w „Przeglądzie Kawalerii i Broni Pancernej” wspomnienia Zygmunta Godynia, Mieczysława Janikowskiego, Stanisława Wilka, Stefana Komornickiego, Adama Smolki i Michała Mińkowskiego¹⁰. W tym miejscu nie sposób pominąć niezwykle kontrowersyjnych i subiektywnych „wspomnień” gen. Juliusza Rómmela *Za honor i ojczyznę*¹¹. Warto

⁶ J. Grobicki, *Od Prosnego po Wisłę*, „Za i Przeciw” 1984, nr 38 i 39.

⁷ *Idem*, *Przebieg się Brygady Kresowej pod Ozorkowem dnia 7 września 1939 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1963, nr 32; *idem*, *Wspomnienia o bitwie pod Krasnobrodem 23 IX 1939*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1965, nr 38; *idem*, *W sprawie nadmiaru artylerii – rozważania taktyczne*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1965, nr 39.

⁸ T. Jurga, *Obrona Polski 1939*, Warszawa 1994; M. Wańkowicz, *Wrzesień żagwiący*, Warszawa 1990.

⁹ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu. Mój wrzesień*, cz. 1–2, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41 i 42.

¹⁰ Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich w kampanii wrześniowej 1939 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43; M. Janikowski, *Dziennik bojowy dowódcy plutonu 22 pułku ułanów w kampanii wrześniowej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 55; S. Komornicki, *Z 1 pułkiem kawalerii KOP w kampanii wrześniowej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1973, nr 69; M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego 12 pułku ułanów w kampanii wrześniowej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85; A. Smolka, *I szwadron marszowy 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich w kampanii wrześniowej 1939 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83; S. Wilk, *Relacja z działań bojowych grupy płk Płonki, 26–30 IX 1939 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1974, nr 77.

¹¹ J. Rómmel, *Za honor i ojczyznę. Wspomnienia dowódcy armii „Łódź” i „Warszawa”*, Warszawa 1959. Wspomnienia gen. Rómmela w formie książkowej, a przede wszystkim na łamach „Wojskowego Przeglądu Historycznego” wywołały całą lawinę polemik i dyskusji. Głos zabierali

zauważyć, że pracy tej – choć ma podtytuł *Wspomnienia dowódcy armii „Łódź” i „Warszawa”* – nie można zakwalifikować ani do wspomnień, ani do pamiętników. Według prof. Władysława Bortnowskiego jest to „[...] opracowanie pisane w oparciu o notatki robione w czasie pobytu w niewoli, dokumenty znajdujące się w zbiorach autora, literaturę, która ukazywała się niemal po 1957 r., oraz odnalezione w Warszawie dokumenty dowództwa Armii «Łódź» i Armii «Warszawa», zakopane po kapitulacji»¹².

Zdecydowanie mniej tendencyjne są wspomnienia szefa sztabu Armii „Łódź” płk. Aleksandra Pragłowskiego *Od Wiednia do Londynu*¹³. Nie można było tu pominąć wspomnień oficera ordynansowego gen. M. Przełockiego, por. Jerzego Klimkowskiego, zatytułowanych *Byłem adiutantem generała Andersa*. Trzeba jednak mieć na uwadze, że pisane one były w określonym celu, tj. aby zdyskredytować wrześnieowych dowódców, stąd do tego źródła należy podchodzić z jak największą ostrożnością i daleko posuniętym krytycyzmem. Nie wiadomo bowiem do końca, jaki udział w powstaniu tej publikacji mieli funkcjonariusze Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, później – Ministerstwa Spraw Wewnętrznych¹⁴.

Pośród opracowań o charakterze ogólnym dotyczących kampanii wrześniowej najbardziej wartościowe okazały się *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. I: *Kampania wrześniowa 1939*, cz. 1–4¹⁵. Niestety ostatnia 4. część kończy się na 18, a w przypadku niektórych związków operacyjnych na 19 września 1939 r. Niewątpliwą jednak zaletą pracy jest to, że jej autorzy korzystali z licznych dokumentów i relacji przechowywanych w IPMS w Londynie. Równie cenne były *Komentarze do historii polskich*

m.in. płk dypl. J. Ćwierdziński, prof. W. Bortnowski, gen. J. Kirchmayer; zob. W. Bortnowski, *Za honor i ojczyznę* (recenzja), „Rocznik Łódzki” 1959, t. II (V); W. Bortnowski, *Na marginesie monografii J. Wróblewskiego Armia „Łódź” 1939. Listy do redakcji*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1975, nr 4; J. Ćwierdziński, *O właściwą ocenę działań Armii „Łódź”*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, nr 1; J. Kirchmayer, *Na marginesie wspomnień dowódcy armii Łódź gen. Rómmla*, Warszawa 1959; *idem*, *Na marginesie wspomnień dowódcy armii Łódź*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, nr 2.

¹² W. Bortnowski, *Za honor i ojczyznę...*, „Rocznik Łódzki” 1959, t. II (V), s. 334.

¹³ A. Pragłowski, *Od Wiednia do Londynu*, Londyn 1968.

¹⁴ J. Klimkowski, *Byłem adiutantem generała Andersa*, Warszawa 1959. Książka J. Klimkowskiego wywołała na emigracji oburzenie. Ukazało się wiele artykułów polemicznych, m.in. J. Czapskiego i A. Telmanego; zob. J. Czapski, *O paszkwiłu*, „Kultura” 1959, nr 6/140, s. 105–118; A. Telmany, *Dodatek do adiutanta*, „Kultura” 1960, nr 3/149, s. 140–147.

¹⁵ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. I: *Kampania wrześniowa 1939*, cz. 1–4, Londyn 1958–1986.

*działań obronnych 1939 roku*¹⁶ Mariana Porwita oraz znakomita publikacja Ludwika Głowackiego – *Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939*¹⁷. Ta ostatnia pozycja była szczególnie pomocna przy opracowaniu rozdziału IV. Na uwagę zasługują także: *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej. Wojna obronna Polski 1939 r., Bitwy polskiego września* Apoloniusza Zawilskiego i wspomniana wcześniej monografia Tadeusza Jurgi¹⁸.

Nie sposób w tym miejscu nie wymienić dostępnych opracowań związków operacyjnych, a szczególnie mocno krytykowanej pozycji *Armia „Łódź” 1939* Jana Wróblewskiego¹⁹, oraz pracy *Grupa Operacyjna „Piotrków” 1939 r.* Mieczysława Bielskiego²⁰. Pewne informacje zostały zaczerpnięte z *Armii „Prusy” 1939* Jana Wróblewskiego²¹. Jeśli chodzi o rozdział V dotyczący Ośrodka Zapasowego Kresowej BK, to niezwykle ważna w jego przygotowaniu była publikacja Ryszarda Daleckiego *Armia „Karpaty” w wojnie obronnej 1939 r.*²²

Należy również wspomnieć publikacje całościowo ukazujące kawalerię lub artylerię konną. Mowa tu przede wszystkim o *Rodowodach artylerii konnej Wojska Polskiego, Księżce pamiątkowej artylerii polskiej 1914–1939, Artylerii konnej w kampanii wrześniowej 1939 roku, Rodowodach pułków jazdy polskiej 1914–1947 oraz Kawalerii samodzielnej Rzeczypospolitej w wojnie 1939 roku* Leona Mitkiewicza²³. Autor tej ostatniej publikacji bazował głównie na wydanych w Londynie *Polskich Siłach Zbrojnych w drugiej wojnie światowej*, jednak praca jego nie wnosi nic istotnego do omawianego tematu.

¹⁶ M. Porwit, *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku*, t. I–III, Warszawa 1983.

¹⁷ L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939*, Lublin 1986.

¹⁸ *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej. Wojna obronna Polski 1939 r.*, Warszawa 1979; A. Zawilski, *Bitwy polskiego września*, t. I–II, Łódź 1972.

¹⁹ J. Wróblewski, *Armia „Łódź” 1939*, Warszawa 1975. Zob. także W. Bortnowski, *Na marginesie monografii J. Wróblewskiego Armia „Łódź”...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1975, nr 4, s. 475–480.

²⁰ M. Bielski, *Grupa Operacyjna „Piotrków” 1939*, Warszawa 1991.

²¹ J. Wróblewski, *Armia „Prusy” 1939*, Warszawa 1986. Autor monografii nie wykorzystał w opinii niektórych badaczy wielu znaczących prac – publikacji źródłowych, wspomnień i opracowań, tak polskich, jak i niemieckich; zob. M. Bielski, W. Rezmer, *Armia „Prusy” w wojnie obronnej 1939 r. Recenzje i omówienia*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1987, nr 2, s. 262–268.

²² R. Dalecki, *Armia „Karpaty” w wojnie obronnej 1939 r.*, Rzeszów 1989.

²³ *Rodowody artylerii konnej Wojska Polskiego*, Londyn 1964; *Rodowody pułków jazdy polskiej 1914–1947*, Londyn 1983; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej 1939 roku*, Londyn 1976; L. Mitkiewicz, *Kawaleria samodzielna Rzeczypospolitej w wojnie 1939 roku*, Toronto 1964.

Na szczególną uwagę zasługują opracowania dotyczące oddziałów brygady: Zbigniewa Gnata-Wieteski *6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego*, Piotra Zarzyckiego *13 dywizjon artylerii konnej* – obie wydane w serii „Zarys historii wojennej pułków polskich w kampanii wrześniowej”, oraz Jerzego Majki traktującej o 20. pułku ułanów. Ta ostatnia publikacja znajduje się w zbiorze *Garnizon rzeszowski we wrześniu 1939 r.*, również tego autora²⁴.

W trakcie pisania pracy wielokrotnie odwoływano się do artykułów opublikowanych na łamach „Przeglądu Kawalerii i Broni Pancernej” (wcześniej „Przeglądu Zrzeszenia Kół Pułkowych Kawalerii”), „Wojskowego Przeglądu Historycznego”, „Studiów i Materiałów do Historii Wojskowości”, „Kierunków” oraz „Wrocławskiego Tygodnika Katolików”.

Dla właściwego przedstawienia przeciwnika niezbędne okazało się sięgnięcie do literatury niemieckiej. Cenne okazały się monografie niemieckich związków taktycznych, które we wrześniu 1939 r. działały przeciwko brygadzie. W tym miejscu wymienić trzeba przede wszystkim publikacje opracowane przez dawnych żołnierzy i dowódców Wehrmachtu: *Geschichte der niedersachischen 19 Panzer-Division* gen. Otto von Knobelsdorffa, *Die Geschichte der 30 Infanterie-Division 1939–1945* Hansa Breithaupta, *Geschichte der 24 Infanterie-Division: 1935–1945* Hansa von Tettau’a oraz *Die 1 Panzerdivision 1939 bis 1945* weterana kampanii rosyjskiej Rolfa Stoves’a²⁵. Wielu bardzo wartościowych informacji dostarczyła historia niemieckiej 10. DP autorstwa Augusta Schmidta²⁶.

Podjęty temat narzucił chronologiczny układ pracy. W pierwszym rozdziale został przedstawiony zarys historii brygady w latach 1919–1939, w tym jej organizacja, uzbrojenie i umundurowanie żołnierzy. Omówiono tu mobilizację i problemy, jakie pojawiły się w czasie jej przygotowań

²⁴ Z. Gnat-Wieteska, *6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego*, Pruszków 1998; P. Zarzycki, *13 dywizjon artylerii konnej*, Pruszków 1996; J. Majka, *Garnizon rzeszowski we wrześniu 1939 r.*, Rzeszów 1989.

²⁵ H. Breithaupt, *Die Geschichte der 30 Infanterie-Division 1939–1945*, Bad Nauheim 1955; O. von Knobelsdorff, *Geschichte der niedersachischen 19 Panzer-Division*, Bad Nauheim 1958; H. von Tettau, *Geschichte der 24 Infanterie-Division: 1935–1945*, Stolberg 1956; R. Stoves, *Die 1 Panzerdivision 1939 bis 1945*, Bad Nauheim 1961.

²⁶ A. Schmidt, *Geschichte der 10 Division, 10 Infanterie-Division (mot.), 10 Panzer-Grenadier-Division 1933–1945*, Bad Nauheim [1963]. Pułkownik (potem generał) A. Schmidt był w latach 1939–1941 dowódcą 20. pp, w okresie 1942–1944 dowódcą 10. Dywizji, następnie – dowódcą korpusu.

i przebiegu. Rozdział drugi został poświęcony przewozom i koncentracji brygady. Przedstawiono w nim również realizację pierwszych zadań. Rozdział trzeci ukazuje działania KBK podczas odwrotu brygady oraz okoliczności rozbicia jednostki. Rozdział czwarty natomiast obejmuje końcowy okres aktywności bojowej resztek brygady, aż do jej formalnego rozwiązania. W rozdziale piątym została przedstawiona organizacja, zadania i działania Ośrodka Zapasowego Kresowej BK.

Na zakończenie chciałbym przekazać wyrazy głębokiej wdzięczności wszystkim osobom, które okazały mi życzliwą pomoc podczas pisania tej pracy. W pierwszej kolejności chciałbym wymienić już nieżyjących śp. prof. dr. hab. Jerzego Poksińskiego – promotora pracy oraz śp. rtm. Józefa Hlebowicza. Serdeczne podziękowania składam Pani Krystynie Dereszewskiej oraz Panu Juliuszowi Kucharskiemu, Panu Krzysztofowi Kunachowiczowi, Pani Elżbiecie Skierniewskiej. Szczególne podziękowania za okazaną pomoc na etapie redakcyjnym składam Pani Joannie Karbarz-Wilińskiej. Za cenne uwagi pozwalające na uniknięcie wielu błędów dziękuję recenzentom niniejszej pracy – Panu prof. dr. hab. Władysławowi Filarowi, Panu dr. Jarosławowi Pałce oraz Panu dr. Danielowi Koresiowi, który zwrócił moją uwagę na wiele dodatkowych źródeł.

W PRZEDDZIEN WYBUCHU WOJNY

Utworzenie brygady

Rozkaz ministra spraw wojskowych z 26 marca 1937 r. o zmianie dotychczasowych nazw i numeracji wielkich jednostek kawalerii wszedł w życie 1 kwietnia tego roku¹. Na jego mocy 2. Samodzielna Brygada Kawalerii otrzymała nazwę: „Kresowa Brygada Kawalerii”. Oprócz nowych nazw wprowadzono wówczas także zmiany w organizacji poszczególnych brygad. Kresowa BK „oddala” do Wołyńskiej BK 2. dywizjon artylerii konnej, przejmując w zamian z Podolskiej BK 13. dywizjon artylerii konnej². Do brygady przydzielono również 20. pułk ułanów, pozostający dotąd w składzie 10. BK³. Były to ostatnie zmiany, jakie zaszły przed sierpniem 1939 r. W skład brygady wchodziły od tego czasu: 12., 20. i 22. pułki ułanów, 6. pułk strzelców konnych oraz 13. dywizjon artylerii konnej.

Kresowa BK była kontynuatorką II (2.) Brygady Jazdy, utworzonej Rozkazem Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich nr 5056/I z dnia 18 marca 1919 r. z oddziałów znajdujących się na północ od Prypeci⁴. W jej skład

¹ *Dziennik rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych. Dodatek tajny nr 3*, 26 III 1937, poz. 19.

² *Rodowody artylerii konnej...*, s. 53; *Ułani podolscy. Dzieje pułku ułanów podolskich 1809–1947*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 146; J. Wielhorski, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej w okresie międzywojennym. Ich składy, numeracja i nazewnictwo 1923–1939*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1968, nr 51, s. 178.

³ J. Wielhorski, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej w okresie międzywojennym...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1968, nr 51, s. 178. Według autorów pracy *Ułani podolscy...* (s. 147) 20. puł. przybył do brygady w 1938 r.

⁴ *Spis władz wojskowych 1918–1921*, Archiwum Wojskowe, Warszawa 1936 (b.p.); A. Smoliński, *Organizacja wielkich jednostek kawalerii i oddziałów artylerii konnej w okresie od marca 1919 r. do sierpnia 1939 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1993, t. XXXVI, s. 182; J. Korczyński, *Przyczynki do historii 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii...*, „Przegląd Zrzeszenia Kół Pułkowych Kawalerii” 1962, nr 26, s. 1.

weszły ówczesnie 4., 7. i 10. pułki ułanów. W czasie walk z bolszewikami skład brygady wielokrotnie się zmieniał i tylko 10. pułk podlegał przez całą wojnę II Brygadzie⁵. Podobnie było z jej dowódcami – w ciągu dwóch lat działań wojennych przewinęło się ich aż sześciu. Pierwszym dowódcą brygady został gen. bryg. Józef Lasocki. We wrześniu 1919 r. zastąpił go płk Władysław Obuch-Woszczatyński, dotychczasowy dowódca 10. puł.⁶ W listopadzie 1919 r. komendę przejął płk (od 11 czerwca 1920 r. – gen. bryg.) Zdzisław Kostecki i sprawował ją do sierpnia 1920 r. Następnie dowództwo objął płk Stefan Strzemiński, który funkcję tę pełnił z przerwą od września do grudnia 1920 r. W październiku tymczasowo jego obowiązki wykonywał dowódca 4. puł. płk Stanisław Dziewulski-Rawicz, od którego dowodzenie jednostką przejął płk Feliks Dziewicki⁷.

Po przejściu na organizację pokojową 2. Brygada Jazdy w maju 1921 r. znalazła się w Równem, gdzie stacjonowała aż do 1930 r. W jej skład wchodziły wówczas 12., 19. i 21. pułki ułanów oraz 2. dywizjon artylerii konnej. W 1923 r. jednostka zmieniła nazwę na „2. Brygadę Kawalerii”, a w roku następnym na „2. Samodzielną Brygadę Kawalerii”⁸.

W lipcu 1926 r. jej dowództwo objął płk (gen. bryg. ze starszeństwem od 1 stycznia 1934 r.) Władysław Anders⁹. Pod koniec 1929 r. miejsce postoju brygady zostało przeniesione z Równego do Brodów. W związku

⁵ A. Smoliński, *Organizacja wielkich jednostek...*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1993, t. XXXVI, s. 182.

⁶ T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generalowie Polski niepodległej*, Warszawa 1991, s. 46. Korczyński podaje, że płk W. Obuch-Woszczatyński dowodził II Brygadą Jazdy jedynie tymczasowo i tylko do sierpnia 1919 r.; zob. J. Korczyński, *Przyczynki do historii 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii...*, „Przegląd Zrzeszenia Kół Pułkowych Kawalerii” 1962, nr 26, s. 1.

⁷ *Spis władz wojskowych...*; Z. Godyń, *Lista generalów i dowódców kawalerii i broni pancernej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1975, nr 78, s. 522; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *op. cit.*, s. 44, 90, 171; J. Korczyński, *Przyczynki do historii 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii...*, „Przegląd Zrzeszenia Kół Pułkowych Kawalerii” 1962, nr 26, s. 1–2; J. Wielhorski, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej i ich dowódcy od 1921 roku do końca kampanii wrześniowej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 53, s. 324–325. Pułkownik Strzemiński prawdopodobnie pełnił też obowiązki dowódcy pomiędzy marcem a kwietniem 1920 r.

⁸ J. Wielhorski, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej i ich dowódcy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 53, s. 324; *idem*, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej w okresie międzywojennym...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1968, nr 51, s. 178; A. Smoliński, *Organizacja wielkich jednostek...*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1993, t. XXXVI, s. 189. Niektórzy historycy mylnie twierdzą, że 2. SBK była poprzedniczką Wołyńskiej BK.

⁹ *Dziennik personalny*, 46/1926; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *op. cit.*, s. 23; Z. Mierzwiński, *Generalowie II Rzeczypospolitej*, t. I, Warszawa 1990, s. 28. Autorzy pracy *Ułani podolscy...* (s. 129) podają, że gen. W. Anders objął dowództwo 13 XI 1926 r.

jednak z wynikłymi problemami, m.in. brakiem odpowiednich pomieszczeń i środków finansowych na ewentualne remonty, dowództwo zostało tymczasowo umieszczone w koszarach w Białokrynicy. W Równem pozostały 19. i 21. pułki ułanów, które weszły w skład BK „Równe”. W zamian 2. SBK otrzymała z 6. SBK 22. pułk ułanów, a z 16. BK 6. pułk strzelców konnych¹⁰. Nieoficjalnie brygada zaczęła używać nazwy BK „Brody”.

Po zmianie nazwy na „Kresowa” w kwietniu 1937 r. ze stanowiska dowódcy został odwołany gen. Anders, a na jego miejsce w maju tego roku przybył gen. bryg. Marian Przewłocki¹¹. Swoją funkcję pełnił do 27 sierpnia 1939 r.

W lecie 1937 r. KBK wzięła udział w dużych ćwiczeniach w pobliżu granicy z ZSRR. Podczas manewrów oddziały otrzymały rozkaz natychmiastowego powrotu do garnizonów, gdzie były przygotowane transporty kolejowe, które miały przewieźć je na drugi kraniec Polski. W ten sposób zamierzano sprawdzić sprawność załadunku i przewozów kolejowych. Przeprowadzona akcja zakończyła się powodzeniem i wykazała właściwe przygotowanie pułków na wypadek mobilizacji i konieczności przerzucenia ich na duże odległości¹². Wnioski z ćwiczeń wkrótce zostały wykorzystane w warunkach wojennych.

W marcu 1939 r., w związku z eskalacją napięcia w stosunkach między Polską a Niemcami, rozpoczęto mobilizację niejawną, m.in. zmobilizowano Nowogródzką BK i przerzucono ją na zachód. Mobilizacja ta nie objęła Kresowej BK, jednak wywołała rosnący niepokój wśród kadry zawodowej. W sierpniu, w ramach letniej koncentracji, brygada ześrodkowała się w rejonie Olesko–Podhorce. Na północ od Jarosławia, nad Sanem, na ćwiczeniach przebywał 20. puł., a w okolicach Buska – 6. psk. Plan ćwiczeń na okres sierpień–wrzesień opracował gen. Przewłocki¹³. Już jednak 12 sierpnia pod-

¹⁰ J. Wielhorski, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej i ich dowódcy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 53, s. 324–325; *idem*, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej w okresie międzywojennym...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1968, nr 51, s. 178; A. Smoliński, *Organizacja wielkich jednostek...*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1993, t. XXXVI, s. 193; *Ułani podolscy...*, s. 134.

¹¹ J. Wielhorski, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej i ich dowódcy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 53, s. 324–325; Z. Mierzwiński, *op. cit.*, s. 28. Kryśka-Karski i Żurkowski piszą błędnie, że gen. M. Przewłocki był dowódcą Kresowej BK od maja 1935 r.; zob. T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *op. cit.*, s. 152.

¹² *Ułani podolscy...*, s. 146.

¹³ CAW, I.300.30.147, MSWojsk., Departament Kawalerii, Rozkaz organizacyjny na czas obozu

czas rutynowych ćwiczeń nad terenem, gdzie szkolono oddziały, pojawił się samolot łącznikowy z Dowództwa Okręgu Korpusu II, zrzucając rozkaz natychmiastowego powrotu do koszar dla 12. puł.¹⁴ W Białokrynicy jego dowódca otrzymał rozkaz mobilizacyjny. W przeciwieństwie do całej Kresowej pułk należał do tzw. grupy zielonej, co oznaczało, że miał trzydzieści sześć godzin na osiągnięcie gotowości mobilizacyjnej¹⁵. Początek mobilizacji wyznaczono na 14 sierpnia 1939 r., godz. 00.01. Przebiegała ona sprawnie i bez opóźnień. Już po trzydziestu trzech godzinach oddział był gotowy do wymarszu¹⁶. Następnego dnia, 15 sierpnia, gen. Przewłocki wydał dla pułku rozkaz powrotu do przebywającej pod Brodami brygady. W nakazany rejon ułani dotarli 17 sierpnia. Trudno stwierdzić, czy był to jedynie kolejny sprawdzian, czy też może – jak uważają autorzy pracy *Ułani podolscy. Dzieje pułku ułanów podolskich 1809–1947* – nieporozumienie¹⁷. Po pięciu dniach pułk ponownie został zaalarmowany, w związku z czym powrócił do Białokrynicy, gdzie do wieczora 23 sierpnia załadował się do pociągów. Po przybyciu w rejon Radomska 25 sierpnia nastąpił wyładunek pododdziałów 12. puł.¹⁸ Na miejscu, rozkazem inspektora armii gen. dyw. Juliusza Rómmla, został czasowo podporządkowany dowódcy Wołyńskiej BK płk. dypl. Julianowi Filipowiczowi¹⁹. Jednak w związku z niekorzystnym rozwojem wydarzeń, zaangażowaniem w boju pod Mokłą całą Wołyńską BK, pułk już nigdy nie powrócił do Kresowej BK.

i koncentracji letniej 1939, k. 358–369; *ibidem*, Dodatek do Rozkazu organizacyjnego na czas obozu i koncentracji letniej 1939, k. 383–384.

¹⁴ *Ułani podolscy...*, s. 148.

¹⁵ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 1, s. 293, 315.

¹⁶ *Ułani podolscy...*, s. 151.

¹⁷ *Ibidem*, s. 152.

¹⁸ *Ibidem*. Według A. Wilczkowskiego pułk przybył wieczorem 24 sierpnia; zob. A. Wilczkowski, *Anatomia boju*, Łódź 1992, s. 23. Natomiast w piśmie gen. Rómmla do dowódcy Wołyńskiej BK dotyczącym 12. pułku ułanów stwierdza się wyraźnie, że pułk przybędzie dopiero 25 sierpnia; zob. CAW, II/1/23, Pismo w sprawie podporządkowania 12. pułku ułanów dowódcy Wołyńskiej BK, k. 27: „Dnia 25 VIII br. przybędzie na stację kol[ejową] Brzeźnica N[o]w[a], Dubicze i Pajęczno 12 puł. Pułk ten podporządkuje czasowo Panu Pułkownikowi pod każdym względem. Po wyładowaniu transportów pułk ten skierowany zostanie do rejonu Lgota W[ie]jka–Woźniki–Wola Blakowa. Zaopatrywanie 12 puł. staraniem Wołyńskiej BK”. Część badaczy zapomina, że 12. puł. należał do Kresowej BK. E. Ginalski podaje, że czteropułkowa (*sic!*) Wołyńska BK (a więc i 12. puł.) wyładowała się w Radomsku 15 VIII 1939 r. E. Ginalski, *Wojskowe transporty kolejowe przed wojną i w czasie wojny 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1985, nr 4, s. 203.

¹⁹ CAW, II/1/23, Pismo dotyczące podporządkowania 12. pułku ułanów dowódcy Wołyńskiej BK, k. 27.

Pułki i dywizjon artylerii konnej

20. Pułk Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego został utworzony w lipcu 1920 r. w Ostrołęce jako 108. pułk ułanów. Podstawę do jego organizacji stanowiły szwadrony 6. i 8. pułków ułanów oraz 3. pułku strzelców konnych. W styczniu 1921 r. otrzymał nowy numer – „20.”, przez co stawał się kontynuatorem tradycji powstałego na Litwie w czasie wyprawy Napoleona na Moskwę w 1812 r., a rozwiązanego w 1814 r., pułku ułanów Księstwa Warszawskiego o tym właśnie numerze. Działania bojowe 108. pułk rozpoczął 30 lipca 1920 r. w składzie 5. Armii gen. dyw. Władysława Sikorskiego, opóźniając marsz przeciwnika pod Łomżą i broniąc mostu na Narwi w Nowogrodzie. Po załamaniu się bolszewickiej ofensywy w sierpniu 1920 r. pułk przeprowadził zagon na Ciechanów i pościg za wycofującym się w kierunku Mławy nieprzyjacielem. W pierwszych dniach września oddział został przerzucony na południe do walki z 1. Armią Konną Siemiona Budionnego. Tam wszedł w skład 8. Brygady Jazdy i w jej szeregach 15 września szarżował pod Biskupcami, następnie zajął Równe i wykonał zagon na Korosteń, zakończony bojem pod Rudnią Baranowską.

W czasie pokoju pułk stacjonował w Rzeszowie. Przed włączeniem do Kresowej BK w 1937 r. wchodził w skład 10. BK. Swoje święto pułkowe do 1926 r. obchodził 15 września w rocznicę wspomnianej szarży, później 24 czerwca – w „imieniny” króla Jana III Sobieskiego. Wiązało się to z nadaniem pułkowi w 1927 r. honorowego szefostwa króla. Zgodnie z przyjętym zwyczajem w tym dniu odbywał się uroczysty przejazd przez miasto plutonu w husarskich zbrojach z okresu odsieczy wiedeńskiej, a następnie defilada całego pułku.

Kolejnymi dowódcami 20. puł. byli: płk Dymitr Radziwiłłowicz (1920), mjr Piotr Głogowski (1920–1923), płk Rudolf Boyen (1923–1927), ppłk Władysław Müller (1928–1931), ppłk Edward Godlewski (1931–1935) i ppłk (później płk) dypl. Andrzej Kunachowicz (1935–1939)²⁰.

²⁰ W.K. Cygan, *Kawaleria polska 1939*, z. 2, Warszawa 1984, s. 8; C. Leżeński, *Zostały tylko ślady podków...*, Warszawa 1984, s. 237; *Rodowody pułków jazdy...*, s. 188–189, 191–193; A. Smoliński, *Organizacja wielkich jednostek...*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1993, t. XXXVI, s. 185, 189, 191, 193; H. Wielecki, R. Sieradzki, *Wojsko Polskie 1921–1939. Organizacja i odznaki kawalerii*, Warszawa 1992, s. 100; J. Wielhorski, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej w okresie międzywojennym...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1968, nr 51, s. 178; *Wspomnienia o odrębnościach, zwyczajach i obyczajach kawaleryjskich II Rzeczypospolitej*, zebrał i oprac. S. Radomyski, Pruszków 1994, s. 126–127.

22. Pułk Ułanów (Podkarpackich) powstał 8 listopada 1920 r. w Przemyśle, po scaleniu 209. i 212. ochotniczych pułków ułanów²¹. W działaniach wojennych udziału już nie wziął. Do 1924 r. był rozlokowany szwadronami w zbudowanych przez Austriaków koszarach, rozrzuconych wzdłuż granicy z Rosją Radziecką, następnie został przeniesiony do Brodów. W 1930 r. wszedł w skład 2. SBK, wcześniej należąc do 10. BK (1921–1924) i 6. SBK (1924–1930). Święto w pułku obchodzono 22 czerwca. Tego dnia odbywała się słynna ceremonia pasowania najmłodszych oficerów na tzw. pistoletów, podczas której musieli oni wypić z trąbki sygnałowej całą butelkę wina. W czasie corocznych uroczystości pułkowych pułk był odwiedzany przez delegacje 19. Pułku Ułanów Wołyńskich. Zwyczaj ten został wprowadzony w 1927 r., kiedy to doszło do „zbratania” z 19. puł. z 2. SBK. Od tej pory delegacje oficerskie i podoficerskie obu pułków wraz z pocztami pułkowymi wzajemnie się odwiedzały. Braterstwo broni łączyło także 22. pułk z lotewskim 1. pułkiem kawalerii.

Kolejnymi dowódcami 22. puł. byli: mjr Romuald Niemojewski (1920–1921), płk Władysław Fibich (1921–1926), ppłk dypl. Jerzy Grobicki (1926–1930), ppłk dypl. Stanisław Rostworowski (1930–1932), ppłk Eugeniusz Jasiewicz (1932–1937) i ppłk (później płk) dypl. Władysław Płonka (1937–1939)²².

Utworzony we wrześniu 1921 r. 6. Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego nawiązywał do

²¹ W.K. Cygan, *Kawaleria polska...*, s. 11; J. Kuczyński, *22 Pułk Ułanów Podkarpackich*, „Kierunki” 1986, nr 5, s. 8; C. Leżeński, *op. cit.*, s. 239; *Rodowody pułków jazdy...*, s. 200; P.A. Rost, *A jednak 22 pułk ułanów*, „Kierunki” 1986, nr 1, s. 8; H. Wielecki, R. Sieradzki, *op. cit.*, s. 102; A. Smoliński, *Organizacja wielkich jednostek...*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, 1993, t. XXXVI, s. 187. Zmiana numeracji na 22. pułk ułanów zaczęła obowiązywać od 15 I 1921 r. Nieoficjalnie, według niektórych historyków, pułk używał imienia Jeremiego Wiśniowieckiego. Nie było to jednak zatwierdzone rozkazem; zob. C. Leżeński, *op. cit.*, s. 239; W.K. Cygan, *Kawaleria polska...*, s. 11; H. Wielecki, R. Sieradzki, *op. cit.*, s. 102; J. Wielhorski, *O poprawne nazewnictwo szefostw honorowych w pułkach kawalerii*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1968, nr 49, s. 6. P.A. Rost ma rację, że pułk nie miał też zatwierdzonej nazwy „podkarpacki”. Używano jej jednak tak powszechnie, że chyba nie jest dużym błędem jej stosowanie.

²² J. Kuczyński, *22 Pułk Ułanów Podkarpackich*, „Kierunki” 1986, nr 5, s. 8; C. Leżeński, *op. cit.*, s. 239; *Rodowody pułków jazdy...*, s. 202; A. Smoliński, *Organizacja wielkich jednostek...*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1993, t. XXXVI, s. 189, 191; J. Wielhorski, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej w okresie międzywojennym...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1968, nr 51, s. 178; *Rodowody pułków jazdy...*, s. 201; *Wspomnienia o odrębnościach...*, s. 127; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *op. cit.*, s. 98. W.K. Cygan stwierdza (*Kawaleria polska...*, s. 11), że 22 czerwca to rocznica przybycia pułku do Brodów.

tradycji powstałego w Puszczy Białowieskiej podczas wojny z Rosją w maju 1831 r. 6. pułku strzelców konnych Królestwa Polskiego. Został sformowany w 1921 r. na bazie 4. psk, którego rodowód wywodził się z utworzonych w 1917 r. dywizjonów szwoleżerskich Armii Polskiej gen. Józefa Hallera (utworzono z nich w 1919 r. 4. pułk dragonów, który następnie przekształcono w 4. psk). Pułk w walkach nie wziął udziału, aż do końca kwietnia 1924 r. pozostał oddziałem niesamodzielnym. Jego szwadrony były przydzielone do poszczególnych wielkich jednostek piechoty jako kawaleria dywizyjna. Po reorganizacji stał się „normalnym” pułkiem jazdy i do 1930 r. wchodził w skład 16. BK, następnie 2. SBK. Stacjonował w Żółkwi, w miejscu wiecznego spoczynku Stanisława Żółkiewskiego. Swoje święto obchodził 20 maja, w dniu rocznicy wymarszu na front w Szampanii w 1918 r. i przybycia ostatniego transportu do kraju w 1919 r. W 1937 r. przyjął honorowe szefostwo hetmana wielkiego koronnego i od tego momentu tradycje hetmańskie w pułku stały się szczególnie żywe. W tym samym roku podczas obchodów dwudziestolecia oddziału jeden ze szwadronów wystąpił jako chorągiew semenów straży przybocznej Żółkiewskiego, a inny jako hetmańska chorągiew husarska. Zawsze w czasie uroczystości państwowych zaciągano warty honorowe przy sarkofagu hetmana. Należy dodać, że 5 maja 1923 r. honorowo nadano odznakę pułkową marszałkowi Francji, Wielkiej Brytanii i Polski Ferdynandowi Fochowi.

Kolejnymi dowódcami 6. psk byli: płk Maurycy Gąssowski (grudzień 1923–1924), p.o. w 1924 r. ppłk Konstanty Obidziński (1924–1926), mjr Ignacy Drozdowski (1926), ppłk (później płk) Jerzy Pytlewski (1926–1934), ppłk dypl. Witold Gierulewicz (1934–1939), p.o. mjr dypl. Zygmunt Mieszczankowski (marzec–maj 1939) i od 16 maja 1939 r. ppłk dypl. Stefan Mossor²³.

13. dywizjon artylerii konnej powstał 7 czerwca 1924 r. we Lwowie. Tradycje bojowe posiadały jedynie 1. i 2. baterie, które podczas wojny walczyły w składzie 5. i 10. dak. Dopiero w 1925 r., także we Lwowie, sfor-

²³ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 4–5; Z. Gnat-Wieteska, *op. cit.*, s. 3, 12; A. Smoliński, *Organizacja wielkich jednostek...*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1993, t. XXXVI, s. 191, 193; J. Wielhorski, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej w okresie międzywojennym...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1968, nr 51, s. 178; W.K. Cygan, *Kawaleria polska...*, s. 14; *Wspomnienia o odrębnościach...*, s. 22, 141–142; C. Leżeński, *op. cit.*, s. 251; *Rodowody pułków jazdy...*, s. 278–279, 281.

mowano 3. baterię. Dywizjon w latach 1924–1929 stacjonował we Lwowie, a później do 1938 r. w Kamionce Strumiłowej. Tam w 1937 r. utworzono 4. baterię i w tym samym roku wszedł w skład Kresowej BK. Wcześniej był przydzielony do 4. DK (1924–1930) i 6. SBK (1930–1937). W 1938 r. jego dowództwo zostało przeniesione do Brodów. Święto obchodzono 3 sierpnia (jak cała artyleria konna) oraz 7 czerwca (tylko 13. dak).

Kolejnymi dowódcami dywizjonu byli: mjr Zdzisław Latawiec (1924–1926), ppłk Aleksander Hertel (1926–1931), ppłk dypl. Stanisław Sokołowski (1931–1936), ppłk Hieronim Suszczyński (1936–1939) oraz od lipca 1939 r. ppłk Janusz Grzesło²⁴.

Mobilizacja

W połowie sierpnia 1939 r. część oddziałów Kresowej BK przebywała na ćwiczeniach w rejonie Brodów²⁵. Gdy 12 sierpnia ogłoszono alarm dla 12. puł., pozostałe pułki brygady oraz dywizjon artylerii wykonywały planowe ćwiczenia (m.in. musztra bojowa, bój spotkaniowy, obrona). Dowódca brygady gen. Przewłocki zamierzał we wrześniu 1939 r. przeprowadzić ćwiczenia z zakresu: „pułk w natarciu”, „obrona rzeki przez związek taktyczny kawalerii”. Letnia koncentracja miała zatem zakończyć się 11 września²⁶. Prawdopodobnie 25 sierpnia dowódca KBK otrzymał jednak rozkaz powrotu z brygadą do garnizonów. Dwa dni później, tj. 27 sierpnia, około południa została zarządzona mobilizacja wszystkich dotąd niezmobilizowanych jednostek alarmowych. Między innymi dotyczyło to dwóch brygad kawalerii: Kresowej i Podolskiej²⁷. Godzinę „A” – początek mobilizacji – wyznaczono na porę wieczorną 27 sierpnia

²⁴ *Rodowody artylerii konnej...*, s. 52–53; A. Smoliński, *Organizacja wielkich jednostek...*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1993, t. XXXVI, s. 191, 193, 199; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 8, 12, 20; J. Wielhorski, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej w okresie międzywojennym...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1968, nr 51, s. 178; *Księga pamiątkowa artylerii polskiej 1914–1939*, oprac. K.L. Galster, Londyn 1975, s. 95. Autor tej ostatniej pracy podaje, że 13. dak stacjonował w Kamionce do 1936 r.

²⁵ CAW, I.300.30.147, MSWojsk., Departament Kawalerii, Rozkaz organizacyjny na czas obozu i koncentracji letniej 1939, k. 358–369.

²⁶ *Ibidem*, Dodatek do Rozkazu organizacyjnego na czas obozu i koncentracji letniej 1939, k. 383–384.

²⁷ T. Jurga, *Regularne jednostki Wojska Polskiego w 1939 r.*, Warszawa 1975, s. 277, 283.

1. Dyslokacja pokojowa oddziałów Kresowej BK, 1939 r.



(niedziela)²⁸. Po otrzymaniu rozkazu mobilizacyjnego gen. Przewłocki nakazał poszczególnym dowódcom pułków podjąć czynności związane z mobilizacją. Przypuszczalnie wraz z rozkazem przyszła wówczas dla niego nominacja na dowódcę Grupy Operacyjnej Kawalerii nr 2. Równocześnie płk Stefan Hanka-Kulesza, dotychczasowy zastępca gen. Przewłockiego, został nowym dowódcą związku taktycznego. Odchodząc na nowe stanowisko, generał przeniósł do sztabu GOKaw. kilku doświadczonych oficerów (m.in. mjr. dypl. Zygmunta Mieszczankowskiego, rtm. Stanisława Mroza, por. Bolesława J. Danilewicza), co przyczyniło się do zwiększenia i tak dużego zamieszania.

Około godz. 17.30 rozkaz gen. Przewłockiego dotyczący mobilizacji dotarł do dowódcy 20. pułku ułanów płk. Andrzeja Kunachowicza, a o godz. 17.50 do dowódcy 6. pułku strzelców konnych ppłk. Stefana Mossora²⁹. Pułkownik Kunachowicz tak wspomina ten moment: „Dnia 27 sierpnia przybył do mnie z wizytą por. rez. Leszek Borkowski [dowódca szwadronu gospodarczego – M.M.]. Rozmawiamy przy kawie, gdy odezwał się sygnał telefonu polowego (normalnie go nie posiadałem). To oficer służbowy podał mi wiadomość o nadejściu rozkazu mobilizacyjnego. Mobilizacja w dniu następnym, tj. 28 sierpnia, godz. 0[.00]. Wezw[a]ł wszystkich przewidzianych planem na odprawę na godz. 20.00. Odprawa. Nastrój poważny, ale nie płochliwy. Byliśmy do tego przygotowani. Wykonawcy planu przejmują przewidziane rozkazy, zdają dotychczasowe stanowiska, przejmują zadania przypadające im w myśl planu. Krótki odpoczynek i od północy wszyscy na stanowiskach. Brak rtm. [Kazimierza] Czarnka, odchodzą oficerowie do obsady komisji poborowych koni oraz przydzieleni do innych dowództw, jak mjr dypl. Kasperski, por. [Władysław] Bober, Daniłowicz, również przewidziani podoficerowie. Rezerwa zapelnia szwadrony, magazyny opróżniają się. Lance pozostawiamy dla szwadronu zapasowego, który ma odejść do Kamionki Strumiłowej. Wszystko idzie sprawnie, ale nie mogę zmrużyć oczu”³⁰.

²⁸ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 1, s. 407.

²⁹ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 10; A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, mps, s. 1; *idem*, „Wspomnienia”. Rozdział: „Kampania wrześniowa”, mps, s. 5. Rotmistrz Wilczyński podał godz. 17.00 jako początek mobilizacji w 6. psk. IPMS, B I 48/D, relacja rtm. Józefa Wilczyńskiego.

³⁰ A. Kunachowicz, „Wspomnienia”, s. 5.

Wieczorem zaczęli napływać pierwsi rezerwiści do 22. puł. (Brody)³¹. Tego samego dnia o godz. 19.00 rozpoczęła się mobilizacja 13. dak (Brody), a 28 sierpnia – przeznaczonego dla brygady 61. dywizjonu pancernego. Dywizjon ten był mobilizowany przez 6. batalion pancerny stacjonujący we Lwowie³². Przystąpiono również do mobilizacji pododdziałów: zmotoryzowanej 93. baterii artylerii przeciwlotniczej (którą wystawiał lwowski 6. dywizjon artylerii przeciwlotniczej), 4. szwadronu pionierów „Lwów”, szwadronu łączności i szwadronu kolarzy oraz plutonu żandarmerii. Ten ostatni był mobilizowany prawdopodobnie przez 6. dywizjon żandarmerii ze Lwowa, w oparciu o jego posterunki w Brodach i Żółkwi³³. Część przydzielonych KBK oddziałów i pododdziałów rozpoczęła mobilizację jeszcze wcześniej. Już 25 sierpnia stan gotowości osiągnęła 42. samodzielna kompania czołgów rozpoznawczych, mobilizowana przez 10. batalion pancerny ze Zgierza³⁴. Dzień wcześniej w Łodzi 31. Pułk Strzelców Kaniowskich z 10. DP zaczął mobilizować dla brygady 4. batalion strzelców³⁵. Dzięki temu, że pododdziały te sformowano na terenie operacyjnym Armii „Łódź”, 42. kompania czołgów i 4. batalion uniknęły długich i niezwykle uciążliwych przewozów kolejowych.

W planie mobilizacji niejawnej Kresowa BK należała do tzw. grupy żółtej (12. pułk ułanów był w grupie zielonej, a 93. bateria artylerii

³¹ Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 155.

³² A. Jońca, R. Szubański, J. Tarczyński, *Pojazdy Wojska Polskiego. Wrzesień 1939*, Warszawa 1990, s. 36; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 21. Porucznik Huczko podaje godz. 17.00 jako początek mobilizacji 13. dak. IPMS, B I 48/E, relacja por. Tadeusza Huczki.

³³ W. Rezmer, *Żandarmeria Wojska Polskiego w 1939 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1993, t. XXXV, s. 288; por. E. Joroszczuk, *Żandarmeria Wojskowa w latach 1921–1939*, Kraków 2009, s. 83. Tu jednak brak posterunku w Brodach.

³⁴ A. Jońca, R. Szubański, J. Tarczyński, *op. cit.*, s. 39; W. Kozłowski, *Łódzko-zgierski 10 batalion pancerny (1935–1939)*, „Rocznik Łódzki” 1985, t. XXXV, s. 153–154.

³⁵ Według kpt. Kowala batalion strzelców dla Kresowej BK miał wystawić 43. pp, ale zmobilizowany batalion przydzielono do Wołyńskiej BK. IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala. Wydaje się to wielce prawdopodobne, ponieważ 11. batalion strzelców z Wołyńskiej BK wystawił 2. batalion 43. pp stacjonujący w Brodach, a więc w miejscu postoju Kresowej BK. 43. pp należał do 13. DP zmobilizowanej z 14 na 15 VIII 1939 r., w tym samym czasie co 12. puł. Być może załadowany ok. 27 sierpnia do transportów 11. batalion strzelców miał trafić do KBK, ale w związku z rozwojem sytuacji przydzielono go Wołyńskiej BK, podobnie jak 12. puł. (nieco wcześniej, wobec braku batalionu strzelców podczas koncentracji Wołyńskiej BK, został podporządkowany 4. batalion 84. pp). W związku z zaistniałą sytuacją w trybie pilnym 24 VIII 1939 r. III/31. pp rozpoczął mobilizację batalionu strzelców dla KBK. Jednak wystawiony przez pododdział 10. DP batalion przez dłuższy czas pozostawał w dyspozycji dowódcy 10. DP, a następnie wycofywał się wraz z dywizją.

przeciwnolotniczej – w brązowej). Na osiągnięcie gotowości mobilizacyjnej miała 72 godziny³⁶. Mecenas Władysław Siła-Nowicki, wówczas młody oficer rezerwy, pisze w swoich wspomnieniach: „Nie pamiętam już, o której godzinie po południu 27 sierpnia 1939 r. nadeszło wezwanie do bezwzględnego stawienia się w macierzystym 6. Pułku Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego [Koronnego] Stanisława Żółkiewskiego w Żółkwi. Wezwanie to nie było niespodzianką, oczekiwałem go z godziny na godzinę. Nakazywało ono wyruszenie do pułku w ciągu dwóch godzin od jego otrzymania. Ponieważ najbliższy pociąg odjeżdżał z ówczesnego dworca Warszawa Główna w ciągu godziny, mogłem jechać pociągiem następnym i miałem do dyspozycji około czterech godzin. Byłem zasadniczo przygotowany. Spakowanie mojej walizki nie trwało długo”³⁷.

Zgłaszający się od późnego wieczora 27 sierpnia rezerwiści kierowani byli na stację zborną, gdzie wydawano im broń, umundurowanie i informowano o przydziale³⁸. Władysław Kuźniar, podchorąży rezerwy z 6. psk, wspomina: „Przyjechałem 28 sierpnia do pułku. Widzę następującą scenę. Wokoło stoją podoficerowie, żołnierze i wydawane są mundury. Dostałem spodnie na 150 cm. Ja wtedy miałem ponad 180 cm wzrostu. Ale widzę, że chłopak niskiej postury założył spodnie, które zaginają mu się w nogawkach. Zaproponowałem mu zamianę spodni. Panie podchorąży, bardzo dobrze, bo ja w nich nie mogę chodzić”³⁹.

Oficerowie rezerwy meldowali się bezpośrednio u dowódców oddziałów. Na krótko przed mobilizacją przybyło kilku oficerów służby czynnej, którzy mieli zorganizować od podstaw część służb. Przez następne dni rozwijano brygadę do etatu wojennego. Wydawano nagromadzony w magazynach sprzęt i materiał wojenny – z reguły nie było braków⁴⁰. Prawdopodobnie musiano przeprowadzić pobór rowerów. Największym problemem okazał się brak skrzynek na amunicję do ckm-ów⁴¹. Przypuszczalnie wynikało to z błędnie przyjętych założeń podczas planowania zapotrzebowania ilościowego. Niezbyt dobrze przedstawiała się sytuacja w służbach brygady. Sąd polowy miał poważne kłopoty ze skompletowaniem

³⁶ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 1, s. 294, 299.

³⁷ W. Siła-Nowicki, *Wspomnienia i dokumenty*, t. I, Wrocław 2002, s. 122.

³⁸ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Piotra Śasiadka.

³⁹ Relacja Władysława Kuźniara z 20 VI 2004 r. (udostępniona przez dr. Jarosława Pałkę).

⁴⁰ IPMS, B I 48/A, relacja mjr. Stanisława Czynciela.

⁴¹ IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza.

materiałów kancelaryjnych. Wyraźnie szwankowały przydziały, m.in. do sądu – w początkowej fazie – przydzielono niepiśmiennych żołnierzy. Dopiero po interwencji szefa sądu kpt. Piotra Sasiadka sytuacja się poprawiła⁴². Podobne przypadki miały miejsce w plutonie sanitarnym: brakowało sprzętu i wyposażenia medycznego, a co najważniejsze wykwalifikowanych sanitariuszy. Przydzieleni do plutonu rezerwiści charakteryzowali się słabą kondycją fizyczną (a przecież mieli nosić ciężkie nosze) i niskim morale⁴³.

Zupełnie inaczej sytuację w KBK, przynajmniej jeśli chodzi o środki łączności, widział dowódca łączności brygady kpt. Kowal: „Uzbrojenie było pełne, etatowe. Wyposażenie i zaopatrzenie było pełne, gdyż jednostki nasze w planie mobilizowane miały być alarmowo i dlatego wyposażenie posiadały [w] 100%. Mobilizacja była przeprowadzana trochę gorączkowo, ale spokojnie i żadnych przeszkód nie było. Szwadron łączności miał dobrego dowódcę por. Kobielskiego Bol[esława], który mobilizację swego szwadronu przeprowadził sprawnie i bez zgrzytów. Mobilizację przeprowadzono w czasie przewidzianym planem mobilizacji, a ponieważ transportu nie było jeszcze dla nas, pododdziały kw[atery] g[łówniej] br[ygady] miały jeszcze czas na dokonanie przemarszu, dopasowanie uprzęży i rzędów. Stan moralny i fizyczny zmobilizowanych pododdziałów był dobry”⁴⁴.

Dowódca plutonu łączności 6. psk ppor. rez. Siła-Nowicki zauważył jednak dużą nerwowość: „Niezależnie od perypetii powszechnej mobilizacji pierwszy rzut naszego pułku od rana 31 [30 – M.M.] sierpnia gotował się do załadowania na pociąg. Uzupełniano wyposażenie. Czasem jakiś drobny brak – bez znaczenia z punktu widzenia wszystkiego, co miało nastąpić w ciągu najbliższych dni i tygodni – wywoływał wzburzenie i irytację”⁴⁵.

Na uwagę zasługuje fakt, że sporo miejsca w brygadzie poświęcono sprawie wyżywienia żołnierzy. Wydano wytyczne dla dowódcy pododdziału żywieniowego i szwadronów gospodarczych. Z magazynów pobrano konserwy z mięsem i kawą, suchary, papierosy, no i oczywiście owies dla koni. Oficer żywnościowy został zobowiązany do osobistego czuwania nad codziennym utrzymywaniem ciepłej strawy (w miarę możliwości

⁴² IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Piotra Sasiadka.

⁴³ IPMS, B I 48/F, relacja por. Stanisława Bayera; S. Bayer, *Nie byłem Kolumbem*, Warszawa 1977, s. 18.

⁴⁴ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala.

⁴⁵ W. Siła-Nowicki, *op. cit.*, s. 124.

jak najdłużej) w kotłach oraz regularnym wydawaniem gorącej kawy do manierek żołnierzy⁴⁶.

W związku z mobilizacją okoliczni chłopci i właściciele ziemscy zaczęli dostarczać bezpośrednio do garnizonów konie, uprzęż i wozy. Przystąpiono także do rekwizycji zwierząt i sprzętu w gospodarstwach, które ociągały się z ich oddaniem⁴⁷. Oficerowie wyznaczeni do tych czynności napotykali czasami na trudności, m.in. nie zawsze na czas stawiali się niezbędni przy poborze weterynarze i policjanci (pobór przeważnie odbywał się w nocy), co niezwykle komplikowało i opóźniało pracę. Na dodatek kondycja koni pozostawiała wiele do życzenia, przez co niejednokrotnie musiano w pośpiechu, w nocy, szukać koni zastępczych, gdyż stwierdzony stan fizyczny wcześniej wyznaczonych zwierząt nie kwalifikował ich do ciężkiej służby. Pozyskane w ten sposób konie wierzchowe były na ogół nieujężdżone, stosunkowo niskie i zbyt gwałtownie reagowały na wszelki hałas, co skutecznie je dyskwalifikowało, gdyby nie ich niedobór⁴⁸. Trudności te najsilniej się uwidoczniły w 22. puł., gdzie brakowało koni do pełnego etatu, oraz na mniejszą skalę w 20. puł. (tutaj ułani otrzymali na „pocieszenie” nowe siodła i juki)⁴⁹. Również 13. dak miał podobne problemy. Dostawy były mocno opóźnione. Komisje poboru nie miały do końca rozpoznanego terenu i na dobrą sprawę nie bardzo wiedziały, gdzie udać się po konie nadające się do użytku wojskowego. Pobrane w ten sposób zwierzęta przedstawiały różną wartość. Te najlepsze skierowano do baterii, natomiast gorsze do taborów i kolumny amunicyjnej. Jak się wkrótce okazało, nie był to dobry pomysł. Podczas pierwszej próby nowe konie porazywały uprzęż i połamały dyszle od wozów amunicyjnych. Musiano przemieniać konie lepsze z gorszymi, a także woźniców: doświadczonych – żołnierzy służby czynnej, z mniej doświadczonymi – rezerwistami⁵⁰. Natomiast w 6. psk pobór przebiegł sprawnie i bezproblemowo⁵¹.

Wspomniane kłopoty z końmi nie były jedynymi, z którymi borykali się oficerowie brygady. Zarekwirowane wozy i uprzęż nie zawsze były

⁴⁶ CAW, I.321.20.17, Akta mobilizacyjne 20. pułku ułanów. Wytyczne dla dowódcy pododdziału żywienia ludzi i koni, b.p.

⁴⁷ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Mariana Rottera, relacja ppor. Stefana Błażejewskiego.

⁴⁸ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Stefana Błażejewskiego; IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza.

⁴⁹ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Józefa Rymla; IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza.

⁵⁰ CAW, II/3/13, relacja Bronisława Kubickiego; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 21.

⁵¹ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 8.

w stanie nadającym się do użytku w trudnych warunkach wojennych. Część sprzętu była mocno przestarzała albo w znacznym stopniu zużyta, co nie rokowało zbyt długiego jego wykorzystania. Zdarzało się, że wozy miały rozeschnięte koła. Sprawę dodatkowo komplikowała różnorodność ich typów. Jedynie wozy 13. daku były w dobrym stanie, w większości bez usterek. Zostały one dostarczone głównie przez okoliczne dwory.

Ogólnie można powiedzieć, że we wszystkich oddziałach i pododdziałach brygady mobilizacja przebiegła spokojnie i bez poważniejszych zakłóceń. Rezerwiści stawiali się na czas i niemalże wszędzie osiągnięto stany przewidziane etatem wojennym. Największe kłopoty, o charakterze kadrowym, miał 20. pułk ułanów. Ponieważ brakowało oficerów do dowodzenia plutonami liniowymi w poszczególnych szwadronach, musiano ich zastąpić trzema doświadczonymi podoficerami i jednym podchorążym. Lepiej sytuacja wyglądała w 22. puł. i 13. dak. Stanowiska przeznaczone w etacie BK dla oficerów obsadzono w pułku podoficerem, a w dywizjonie chorążym. Oznaczało to, że nie wszystkim oficerom rezerwy udało się stawić na czas w jednostce lub też nie zdołano ich z odpowiednim wyprzedzeniem powołać. Nie obsadzono natomiast stanowiska zastępcy dowódcy brygady, zastępcy dowódcy 6. psk oraz prawdopodobnie stanowisk II oficera informacyjnego i II oficera operacyjnego.

Część oddziałów i wielkich jednostek mobilizowanych pod koniec sierpnia i na początku września 1939 r. dotknął tzw. kryzys mobilizacyjny. Zjawisko to uwidoczniło się głównie w jednostkach o niskich stanach pokojowych i charakteryzowało się zbyt powolną asymilacją, a co za tym idzie niedostatecznym zgraniem się rezerwistów z żołnierzami służby czynnej. Dochodził do tego szok wywołany nową dla przeciętnego rezerwisty sytuacją. Wspomniany „kryzys” przybrał największe rozmiary tuż po mobilizacji powszechnej. Wielkie jednostki kawalerii, posiadając stany osobowe zbliżone do przewidzianych etatem pokojowym, były stosunkowo najmniej narażone na działanie tego czynnika. Również w Kresowej zjawisko to miało mały zasięg, a niewielka grupa rezerwistów szybko zasymilowała się z pozostałymi żołnierzami⁵². Największe problemy napotkano w 61. dywizjonie pancernym i 42. kompanii czołgów, gdzie rezerwiści stanowili bardzo duży procent i często nawet nie potrafili prawidłowo obsługiwać sprzętu.

⁵² *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 1, s. 414.

Gotowość mobilizacyjną brygada osiągnęła w przewidzianych terminach, które założono w dziennikach mobilizacyjnych. Na przykład 6. psk został całkowicie zmobilizowany w ciągu zaledwie trzydziestu czterech godzin. Pierwsze rzuty pułków osiągnęły gotowość już 28 sierpnia, a drugie – dzień później⁵³. Po zakończeniu mobilizacji w Brodach odbyła się uroczysta przysięga poprzedzona przemówieniami płk. Hanki-Kuleszy i dowódcy 22. puł. płk. Płonki⁵⁴. W ceremonii poza 22. pułkiem prawdopodobnie wzięły udział także 13. dak i pododdziały brygady. Złożenie przysięgi przypuszczalnie odbyło się również w garnizonach 20. puł., 6. psk oraz pozostałych oddziałów Kresowej BK poza Brodami.

**Tabela obowiązujących kryptonimów na wrzesień 1939 r.
– Kresowa BK (dowództwo i oddziały)**

	kryptonim*	litery**	kryptonim	litery	kryptonim	litery
Dni:	1–10 IX	1–10 IX	11–20 IX	11–20 IX	21–30 IX	21–30 IX
	Helena	P. T.	Rzym	L. J.	Łukasz	Z. W.

* Kryptonim służył do oznaczania KBK w rozmowach dowódcy armii z dowódcami wielkich jednostek wchodzących w skład armii.

** Litery służyły do wywoływania przez radio.

Źródło: CAW, II/1/4.

Etaty, uzbrojenie i wyposażenie

Zmobilizowana brygada składała się z: 20. i 22. pułków ułanów, 6. pułku strzelców konnych, 13. dywizjonu artylerii konnej, 61. dywizjonu pancernego, 42. samodzielnej kompanii czołgów rozpoznawczych (rejon Łodzi), 4. batalionu strzelców (rejon Łodzi), 4. szwadronu pionierów „Lwów”,

⁵³ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 8.

⁵⁴ Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 155.

szwadronu łączności, szwadronu kolarzy, 93. baterii artylerii przeciwlotniczej, taborów i służb. Jak każda brygada kawalerii, KBK dzieliła się na: kwaterę główną, wojska i służby.

Zabezpieczająca proces dowodzenia kwatera główna składała się z dowódcy wraz z oficerem ordynansowym, sztabu, dowódców poszczególnych broni, szefów służb (kapelana, szefa sądu polowego, szefa służby pocztowej itd.) oraz komendanta kwatery głównej. Sztab natomiast tworzyli: szef sztabu, dział operacyjno-wywiadowczy (po dwóch oficerów operacyjnych i informacyjnych oraz personel pomocniczy), dowódca łączności i dział kwatermistrzowski (kwatermistrz, oficer organizacyjno-materiałowy, oficer służby uzbrojenia, oficer intendentury, oficer transportowy, naczelný lekarz, naczelný lekarz weterynarii oraz personel pomocniczy). Komendantowi kwatery głównej podlegali: płatnik, oficer żywnościowy, ambulans weterynaryjny i szwadron sztabowy kwatery⁵⁵. Według etatu wojennego kwatera BK liczyła: 24 oficerów, 28 podoficerów i 141 szeregowców (w sumie 193 ludzi), 79 koni wierzchowych, 100 koni taborowych, 45 wozów taborowych, 3 bryczki, 2 kuchnie polowe, 2 samochody osobowe, 2 motocykle, 145 kb/kbk oraz 1 rkm⁵⁶. Trudno stwierdzić, jak miał się etat do rzeczywistości w Kresowej BK. Trzeba podkreślić, że nie tylko nie było zastępcy dowódcy brygady, ale być może także jednego z oficerów operacyjnych oraz zapewne II oficera informacyjnego. Nie sposób jednak ustalić, czy nie brakowało jeszcze kogoś więcej (w sumie 21 oficerów?).

Jeśli chodzi o wojsko, każdy z pułków posiadał: dowództwo, szwadron gospodarczy, pluton łączności (trzy do czterech patroli telefonicznych, dwa do czterech plutonów radiotelegraficznych), pluton działek ppanc. (dwie armaty), pluton kolarzy (dwie sekcje liniowe i dwie sekcje rkm), cztery szwadrony liniowe, każdy po trzy plutony (pluton – trzy sekcje liniowe i sekcja rkm) i wreszcie szwadron ckm (trzy plutony)⁵⁷. Etat wojenny pułku wynosił: 36 oficerów, 187 podoficerów, 620 szeregowych (razem 843 ludzi), 628 koni wierzchowych, 222 konie taborowe, 95 wozów taboro-

⁵⁵ CAW, Regulaminy i instrukcje, 5639, O. de B. Brygady Kawalerii (dla celów szkolnych), 17 XI 1937 r., k. 1; CAW, I.303.7.384, Oddział IV Sztabu Głównego, Służby sztabowe jednostek kawalerii, k. 122.

⁵⁶ CAW, I.303.7.104, Oddział IV Sztabu Głównego, Etatowe stany liczebne broni i służb na stopie wojennej, 15 II 1938 r., k. 1.

⁵⁷ CAW, Regulaminy i instrukcje, 5639, O. de B. Brygady Kawalerii (dla celów szkolnych), 17 XI 1937 r., k. 2.

wych, 1 bryczkę, 14 taczanek, 6 kuchni polowych, 1 samochód osobowy, 2 motocykle, 35 rowerów, 696 kb/kbk, 14 rkm, 12 ckm (8 na taczankach, 4 przewożone w jukach), 2 armaty ppanc. i 2 radiostacje konne⁵⁸. Rzeczywiste stany odbiegały jednak od tych przewidzianych etatem we wszystkich pułkach KBK. Ale były to różnice minimalne – w 20. puł. na pewno brakowało czterech oficerów (w pułku 29 oficerów?)⁵⁹. Czy brakowało szeregowych np. w szwadronach liniowych, trudno ustalić. Nieznacznie od etatu odbiegały stany osobowe 22. puł., 6. psk i 13. dak.

Dywizjon artylerii konnej Kresowej BK składał się z dowództwa, czterech baterii (każda po cztery armaty polowe, po jednym patrolu telefonicznym i ewentualnie jednym patrolu radiotelegraficznym) oraz kolumny amunicyjnej⁶⁰. Etat dywizjonu to: 32 oficerów, 159 podoficerów, 809 szeregowców (w sumie 1000 ludzi), 277 koni wierzchowych, 746 koni artyleryjskich, 126 koni taborowych, 102 wozy taborowe, 27 wozów specjalnych, 6 kuchni polowych, 583 kb/kbk, 4 lkm, 8 ckm, 16 armat, 40 jaszczy i 4 radiostacje konne⁶¹.

Przy obecnym stanie wiedzy nie jest możliwe stwierdzenie, czy w pozostałych oddziałach i pododdziałach KBK faktyczna liczba żołnierzy odbiegała od stanu przewidzianego etatem. Nawet jeśli założymy, że tak, to nie sposób określić jej wielkości.

Dywizjon pancerny składał się z pocztu dowódcy, drużyny łączności, szwadronu czołgów rozpoznawczych, szwadronu samochodów pancernych i szwadronu techniczno-gospodarczego. Zgodnie z etatem dywizjon (typ „A”) miał: 10 oficerów, 68 podoficerów, 114 szeregowych (ogółem 192 żołnierzy), 2 kuchnie na przyczepce samochodowej, 4 samochody osobowe, 14 samochodów ciężarowych, 13 samochodów specjalnych (m.in. 4 z radiostacjami, 1 warsztat, 2 platformy do przewozu czołgów), 3 cysterny, 4 przyczepki samochodowe, 19 motocykli, 8 samochodów pancernych, 13 czołgów rozpoznawczych, 119 kb/kbk, 2 rkm i 19 ckm.

Samodzielna kompania czołgów, złożona z pocztu dowódcy, dwóch plutonów czołgów i plutonu techniczno-gospodarczego, liczyła: 4 oficerów,

⁵⁸ CAW, I.303.7.104, Oddział IV Sztabu Głównego, Etatowe stany liczebne broni i służb na stopie wojennej, 15 II 1938 r., k. 1.

⁵⁹ Por. aneks.

⁶⁰ CAW, Regulaminy i instrukcje, 5639, O. de B. Brygady Kawalerii (dla celów szkolnych), 17 XI 1937 r., k. 2.

⁶¹ CAW, I.303.7.104, Oddział IV Sztabu Głównego, Etatowe stany liczebne broni i służb na stopie wojennej, 15 II 1938 r., k. 1.

34 podoficerów, 53 szeregowych (w sumie 91 żołnierzy), 1 kuchnię polową, 1 samochód osobowy, 5 samochodów ciężarowych, 8 samochodów specjalnych (m.in. 2 z radiostacjami, 1 warsztat), 1 cysternę, 5 przyczepek samochodowych, 7 motocykli, 13 czołgów rozpoznawczych, 53 kb/kbk i 14 ckm (w tym 13 czołgów)⁶².

Batalion strzelców składał się z dowództwa wraz z plutonem gospodarczym, plutonu łączności (od czterech do pięciu patroli telefonicznych, ewentualnie jeden patrol radiotelegraficzny), plutonu pionierów, plutonu przeciwpancernego, plutonu zwiadowców i trzech kompanii strzeleckich (każda po trzy plutony i jednej sekcji granatników) oraz kompanii ckm (cztery plutony po 3 ckm i pluton moździerzy)⁶³. Według etatu wojennego batalion liczył: 27 oficerów, 169 podoficerów, 872 szeregowych (1068 ludzi), 34 konie wierzchowe, 171 koni taborowych, 49 wozów taborowych, 1 wóz specjalny, 36 biedek, 3 taczanki, 5 kuchni polowych, 1 motocykl, 29 rowerów, 914 kb/kbk, 29 rkm, 12 ckm, 2 moździerze, 9 granatników, 2 armaty panc. i 1 radiostację konną⁶⁴.

Szwadron pionierów zgodnie z etatem miał: 4 oficerów, 26 podoficerów, 107 szeregowych (ogółem 137 żołnierzy), 95 koni wierzchowych, 58 koni taborowych, 27 wozów taborowych, 4 taczanki, 1 kuchnię polową, 12 rowerów i 126 kb/kbk. Natomiast szwadron łączności – 4 oficerów, 35 podoficerów, 115 szeregowych (154 ludzi), 59 koni wierzchowych, 12 koni artyleryjskich, 60 koni taborowych, 10 wozów taborowych, 3 wozy specjalne, 12 taczanek, 1 kuchnię polową, 2 samochody osobowe, 2 samochody ciężarowe, 1 przyczepkę samochodową, 6 motocykli, 4 rowery, 132 kb/kbk i 3 radiostacje konne⁶⁵.

Składający się z trzech plutonów szwadron kolarzy etatowo liczył: 4 oficerów, 25 podoficerów, 88 szeregowych (117 żołnierzy), 12 koni taborowych, 5 wozów taborowych, 1 kuchnię polową, 1 motocykl, 107 rowerów, 100 kb/kbk i 6 rkm⁶⁶.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ CAW, Regulaminy i instrukcje, 5639, O. de B. Brygady Kawalerii (dla celów szkolnych), 17 XI 1937 r., k. 5.

⁶⁴ CAW, I.303.7.104, Oddział IV Sztabu Głównego, Etatowe stany liczebne broni i służb na stopie wojennej, 15 II 1938 r., k. 1.

⁶⁵ *Ibidem*. Zgodnie z nowym etatem z sierpnia 1939 r. szwadron pionierów miał: 8 oficerów, 163 szeregowych, 153 konie, 4 taczanki, 12 rowerów, 9 samochodów oraz motocykl z przyczepką. J. Tym, *Kawaleria w operacji i w walce*, Warszawa 2006, s. 404.

⁶⁶ CAW, I.303.7.104, Oddział IV Sztabu Głównego, Etatowe stany liczebne broni i służb na stopie wojennej, 15 II 1938 r., k. 1.

Bateria artylerii przeciwlotniczej według etatu pokojowego miała: 3 oficerów, 100 podoficerów i szeregowych, 1 samochód osobowy, 15 samochodów ciężarowych, 3 motocykle i 2 armaty plot.⁶⁷

Prawdopodobnie do brygady przydzielony był jeszcze samodzielny pluton ckm: 1 oficer, 6 podoficerów, 27 szeregowych (34 żołnierzy), 7 koni wierzchowych, 26 koni taborowych, 1 wóz taborowy, 4 liniejski, 4 taczanki, 27 kb/kbk i 4 ckm⁶⁸.

W skład brygady wchodziły także: żandarmeria; służby – uzbrojenia, zdrowia, intendenty, sprawiedliwości; tabory i poczta polowa (nr 145 w Kresowej BK). W plutonie żandarmerii konnej poza dowodzącym nim oficerem było: 31 podoficerów, 12 szeregowych (44 żołnierzy), 40 koni wierzchowych, 2 konie taborowe, 1 wóz taborowy i 41 kb/kbk. Natomiast w drużynie parkowej uzbrojenia – 5 podoficerów, 10 szeregowych, 1 koń wierzchowy, 2 rowery i 14 kb/kbk. Pluton sanitarny typu II (nr 82 w przypadku Kresowej BK) liczył: 4 oficerów, 13 podoficerów, 125 szeregowych (142 żołnierzy), 73 konie wierzchowe, 92 konie taborowe, 9 wozów taborowych, 35 wozów specjalnych (m.in. 1 beczkowóz), 1 bryczkę, 1 kuchnię polową i 53 kb/kbk. Park intendenty typu II miał: 5 oficerów, 26 podoficerów, 56 szeregowych (87 żołnierzy), 1 konia wierzchowego, 24 konie taborowe, 8 wozów taborowych, 3 wozy specjalne, 1 bryczkę, 3 samochody ciężarowe, 1 motocykl, 15 rowerów oraz 52 kb/kbk. Tabory KBK tworzyły sześć kolumn taborowych i warsztat taborowy. Każda kolumna składała się z: 1 oficera, 10 podoficerów, 62 szeregowych, 8 koni wierzchowych, 100 koni taborowych, 49 wozów taborowych, 1 kuchni polowej, 65 kb/kbk i 1 lkm. Natomiast warsztat to: 1 oficer, 9 podoficerów, 19 szeregowych, 1 koń wierzchowy, 20 koni taborowych i 21 kb/kbk. W sądzie polowym brygady (nr 42) było 3 oficerów i 9 szeregowych, a w poczcie polowej – 2 urzędników i 3 innych, niższych rangą pracowników cywilnych⁶⁹.

⁶⁷ CAW, Regulaminy i instrukcje, 5639, O. de B. Brygady Kawalerii (dla celów szkolnych), 17 XI 1937 r., k. 3.

⁶⁸ CAW, I.303.7.104, Oddział IV Sztabu Głównego, Etatowe stany liczebne broni i służb na stopie wojennej, 15 II 1938 r., k. 1.

⁶⁹ *Ibidem*; CAW, Regulaminy i instrukcje, 5639, O. de B. Brygady Kawalerii (dla celów szkolnych), 17 XI 1937 r., k. 4. Z kolei Juliusz Tym wymienia 45 wozów w plutonie sanitarnym typu II. Jeśli chodzi o kolumny taborowe liczące aż 61 wozów, to być może Kresowa BK posiadała typ I; por. J. Tym, *op. cit.*, s. 405.

W sumie cała zmobilizowana Kresowa BK mogła liczyć między 6250 a 6400 żołnierzy. Dla porównania niemiecka brygada kawalerii (dwa pułki jazdy) miała ich ok. 6700. Była dużo lepiej wyposażona w sprzęt motorowy i lepiej uzbrojona, a część służb i broni (łącznie, pionierzy) – całkowicie zmotoryzowana. Niemiecka 1. BK (1. i 2. pułki jazdy) miała ponad 400 samochodów osobowych i ciężarowych oraz więcej niż 300 motocykli⁷⁰. Kresowa, nawet jeśli osiągnęła stany przewidziane etatem, dysponowała w sumie ok. 60 pojazdami samochodowymi i maksimum 40 motocyklami. Największym jej mankamentem było niezmotoryzowanie przynajmniej części broni (np. łączności) i służb – chociażby żandarmerii. Oczywiście podobne problemy miały pozostałe polskie brygady kawalerii. Jeśli chodzi o uzbrojenie, największe różnice pomiędzy polską a niemiecką brygadą były w artylerii przeciwlotniczej (6:1), broni przeciwpancernej (2,5:1) i moździerzach (9:1). Co prawda niemiecka BK nie miała czołgów i posiadała równie przestarzałe co polska BK samochody pancerne, ale w ostatecznym rozrachunku nie miało to większego znaczenia. Polskie TKS-y i TK-3, w które wyposażona była KBK, i tak nie były w stanie stawić czoła żadnemu z niemieckich czołgów począwszy od PzKpfw I B, a skończywszy na PzKpfw IV C.

We wrześniu 1939 r. głównymi przeciwnikami Kresowej były dywizje piechoty: 24., 30., a także 10., 18. i 19. Niemiecka DP liczyła prawie 18 000 żołnierzy, ponad 70 dział (bez armat ppanc.) i ponad 140 granatników i moździerzy⁷¹. Spieszona do walki polska brygada w rzeczywistości miała wartość niemieckiego pułku piechoty (osłabionego) i nie była w stanie skutecznie powstrzymać jednej niemieckiej dywizji piechoty, nie mówiąc o kilku. Polską brygadę kawalerii tak scharakteryzował w pracy powstałej na przełomie 1944 i 1945 r. ppłk dypl. Jerzy Kirchmayer: „Całość brygady poza nielicznymi wyjątkami była o ciągu konnym. Na ogół brygada posiadała znaczną ruchliwość z wyjątkiem służb, które – zorganizowane podobnie jak w dywizji piechoty – nie mogły dotrzymać kroku oddziałom liniowym. Pomimo to była słabym narzędziem walki, ponieważ rozporządzała niedostateczną obroną przeciwpancerną, nie rozporządzała czynną obroną przeciwlotniczą i miała za słabe wsparcie

⁷⁰ M. Majewski, *Niemiecka kawaleria 1939–1945*, Warszawa 1997, s. 5, 38.

⁷¹ J. Klepaczek, *Analiza czynników wpływających na decyzję wstępnego rozwinięcia wojsk w 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1984, nr 3, s. 185; A. Zawilski, *op. cit.*, t. II, s. 264.

artylerii. Ostatecznie była także tylko słabo uzbrojoną masą ludzi, a przede wszystkim koni i wozów⁷².

Według Józefa Klepaczk⁷³, porównując polską brygadę kawalerii (czy to czteropułkową, czy to trzypułkową) z niemiecką dywizją piechoty, można wysnuć następujące wnioski: „[...] [brygada kawalerii] była wielką jednostką tylko z nazwy. Siła przebojowa trzech czteropułkowych brygad nie dorównywała sile przebojowej polskiej DP! Siła przebojowa całej polskiej kawalerii (cztery brygady czteropułkowe, siedem brygad trzypułkowych) nie dorównywała sile przebojowej niemieckiej DP. Stosunek ciężaru salwy artylerii niemieckiej DP w stosunku do artylerii polskiej BK był porażający, podobnie zdolności niszczenia wozów bojowych przez polską BK w porównaniu do niemieckiej DP były co prawda mniejsze, ale tylko dwukrotnie⁷⁴.

Podstawowym uzbrojeniem strzeleckim żołnierza brygady był karabin Mauser wz. 98 (kal. 7,92 mm) lub karabinek Mauser wz. 98 i wz. 29 (także kal. 7,92 mm). Broń boczną oficerów stanowił pistolet Vis wz. 35, kal. 9 mm⁷⁵. Nieodzowną bronią każdego kawalerzysty była szabla wz. 34 (dla oficerów wz. 21), troczona do siodła podczas jazdy. Pułki Kresowej wyposażone były również we francuskie lance wz. 1913, jednak prawdopodobnie nie zabrano ich na wojnę. Część z nich pozostawiono w garnizonach lub przekazano do Ośrodka Zapasowego KBK. Zabrane w niewielkich ilościach lance były przewożone na wozach taborowych i używano ich tylko do oznaczania miejsc postojów dowództw brygad i pułków, punktów sanitarnych i aprowizacyjnych oraz niekiedy brodów⁷⁶.

Umundurowanie polowe składało się z sukiennej kurtki polowej wz. 36, spodni (oficerowie – bryczesy do długich butów), butów i wprowadzonego w 1936 r. płaszcza (oficerowie – peleryny). Każdy żołnierz wyposażony był w hełm: wz. 15 z grzebieniem używany w kawalerii, wz. 31 – w batalionie strzelców i baterii artylerii przeciwlotniczej, wz. 19/35 – w broni pancernej KBK; ponadto – rogatywkę polową (wprowadzona w 1937 r.)

⁷² J. Kirchmayer, *Kampania wrześniowa 1939*, Warszawa 1946, s. 21.

⁷³ W kampanii wrześniowej 1939 r. mjr dypl. Józef Klepaczko (ur. 1899) służył w Szefostwie Komunikacji Sztabu NW.

⁷⁴ J. Klepaczko, *Analiza czynników...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1984, nr 3, s. 185–187.

⁷⁵ H. Wielecki, R. Sieradzki, *op. cit.*, s. 144–146.

⁷⁶ A. Kunachowicz, „Wspomnienia”, s. 5; A. Smoliński, *Lance używane przez kawalerię polską w latach 1918–1939*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1990, t. XXXIII, s. 320, 322.

lub furażerkę, saperkę (z bagnetem), maskę przeciwgazową starego typu RSC (w batalionie strzelców były prawdopodobnie maski nowego typu WSR wz. 32), menażkę, manierkę (troczona do siodła), pas główny (na nim ładownice) z szelkami nałożonymi na kurtkę⁷⁷.

W Kresowej BK, tak jak w całej kawalerii, używano rzędów wierzcho-
wych – oficerskiego wz. 25 i wz. 36. Oba składały się z uzdy, podpiernika,
siodła i sakw⁷⁸.

Jeśli chodzi o zespołową broń strzelecką, to używano dwóch karabi-
nów maszynowych typu Browning: rkm – wz. 28, kal. 7,92 mm oraz ckm
wz. 30, kal. 7,92 mm. Najprawdopodobniej na wyposażeniu brygady były
także 8 mm lkm wz. 07/12 Schwarzklose. Na krótko przed wybuchem woj-
ny pułki KBK otrzymały karabiny ppanc. Ur wz. 35, kal. 7,92 mm (ok. 66
sztuk), które wraz z armatami ppanc. Bofors wz. 36, kal. 37 mm (plutony
ppanc.) stanowiły skuteczną broń przeciwpancerną. Do zwalczania czoł-
gów nieprzyjaciela nadawały się, jak się później okazało, armaty 75 mm
wz. 02/26 (tzw. prawosławne), będące na stanie dywizjonu artylerii.

Brygada była również wyposażona w broń stromotorową – moździerz
81 mm Stokes-Brandt (batalion strzelców) i granatniki 46 mm wz. 36⁷⁹.
Bateria artylerii przeciwlotniczej dysponowała armatami plot. 40 mm
Bofors wz. 36, natomiast dywizjon pancerny – samochodami pancernymi
wz. 34 II, które były sprzętem mocno wyeksploatowanym w trakcie wielo-
letniej służby, oraz tankietkami TKS. Głównym problemem, z jakim bory-
kał się personel techniczny, był brak części zamiennych, co miało ogrom-
ny wpływ na możliwości bojowe tak dywizjonu, jak i kompanii czołgów.
Kompania ta używała czołgów TK-3⁸⁰.

Na wyposażeniu brygady znajdował się także nieliczny, ale bardzo
zróżnicowany pod względem typów, sprzęt motorowy. Używano samo-
chodów osobowych Fiat 508 I, Fiat 508 III Łazik (szwadron łączności),
Fiat 508/518 oraz – najprawdopodobniej – Fiat 518⁸¹. Dowódca brygady płk
Hanka-Kulesza dysponował pochodzącym z rekwizycji bądź daru samo-

⁷⁷ H. Wielecki, R. Sieradzki, *op. cit.*, s. 113–123, 138–139, 143–144.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 142–143. W Ośrodku Zapasowym Kresowej BK szwadronom marszowym wydawa-
no siodła austriackie; zob. M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd
Kawalerii i Broni Pancerniej” 1977, nr 85, s. 430.

⁷⁹ H. Wielecki, R. Sieradzki, *op. cit.*, s. 144.

⁸⁰ A. Jońca, R. Szubański, J. Tarczyński, *op. cit.*, s. 36, 39.

⁸¹ *Ibidem*, s. 103–125.

chodem osobowym Mercedes-Benz, natomiast płk Grobicki – samochodem osobowym Chevrolet (Master?)⁸². Jeśli chodzi o samochody ciężarowe, to używano Fiatów 621, Saurerów (platformy – dywizjon pancerny i kompania czołgów) i ewentualnie Ursusów A. Znajdowały się one głównie w szwadronie łączności, pododdziałach broni pancernej i baterii artylerii przeciwlotniczej. Brygada posiadała także motocykle (z koszem lub bez) Sokół 600 RT (m.in. plutony łączności pułków kawalerii) i Sokół 1000 M 111⁸³.

Zadania w ramach Armii „Prusy” i Armii „Łódź”

W marcu 1939 r. Kresowa BK została przydzielona do armii odwodowej Naczelnego Wodza – Armii „Prusy”. Na miejsce ześrodkowania brygady wyznaczono rejon Rogowa⁸⁴. Wraz z całą armią miała wykonać przeciwuderzenia na Częstochowę i Łódź, działając na jednym ze skrzydeł związku operacyjnego. Generalny inspektor sił zbrojnych marsz. Edward Śmigły-Rydz przewidywał, że na znajdującą się między Sieradzem a Częstochową Armię „Łódź” pójdzie główne uderzenie nieprzyjaciela i to właśnie tę armię należy wspomagać Armią „Prusy”. Zdając sobie sprawę ze szczupłości swoich sił, marsz. Śmigły-Rydz planował jedynie wyhamować bądź poważnie osłabić impet niemieckiego klina pancernego, który po przełamaniu pozycji obronnych Armii „Łódź” skierowałby się na Warszawę. Dlatego też w pierwszej fazie Armia „Prusy”, a wraz z nią KBK, miała być skoncentrowana na południowy zachód od Warszawy⁸⁵. Marszałek Śmigły-Rydz po przeanalizowaniu sytuacji zmienił rejon koncentracji na trójkąt Tomaszów Mazowiecki–Radom–Kielce, aby łatwiej wyprowadzić kontratak na niemieckie dywizje pancerne i lekkie. W lecie 1939 r. został zweryfikowany skład armii odwodowej – Kresowa BK odeszła do Armii „Łódź”, zamieniając się tym samym z Wileńską BK⁸⁶.

⁸² Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

⁸³ A. Jońca, R. Szubański, J. Tarczyński, *op. cit.*, s. 90–96, 156–162, 170–175.

⁸⁴ M. Porwit, *op. cit.*, t. I, s. 98; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 1, s. 259, szkic nr 3; J. Wróblewski, *Armia „Prusy”...*, s. 18, 20, mapa nr 1.

⁸⁵ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 1, s. 259, szkic nr 3; J. Wróblewski, *Armia „Prusy”...*, s. 18.

⁸⁶ M. Porwit, *op. cit.*, t. I, s. 95; J. Wróblewski, *Armia „Prusy”...*, s. 21, 24.

Dowodzący Armią „Łódź” gen. dyw. Juliusz Rómmel, świadomy szczupłości sił, jakimi dysponował, starał się wypracować taką koncepcję stoczenia bitwy obronnej przez armię, aby wykorzystać jak najlepiej przydzielone siły. W pierwszym wariantcie całą armię (2., 10., 22., 28., 30. DP i ewentualnie 44. DPRez.) miały osłaniać dwie brygady kawalerii, 1. pułk kawalerii KOP oraz cztery bataliony ON⁸⁷. W czerwcu gen. Rómmel zmienił swój plan i zdecydował wysunąć na dalekie przedpole 28. i 30. DP oraz KBK wraz z 1. pkaw. KOP. W połowie sierpnia powrócił jednak do pierwszego wariantu, po czym w końcu tego miesiąca całkowicie go zmienił, planując wysunięcie całości sił na dalekie przedpole⁸⁸. Główne siły gen. Rómmel skupił na kierunku Kluczbork–Działoszyn–Szczerców–Dłutów, gdzie 2., 22., 28. i 30. DP oraz Wołyńska BK miały powstrzymać niemiecką 10. Armię. Siły pomocnicze zostały skupione na kierunku Oleśnica–Kępno–Sieradz–Szadek, gdzie 10. DP i KBK miały zatrzymać lub utrudnić posuwanie się niemieckiej 8. Armii. Kresowa, tak jak Wołyńska BK oraz 2. i 22. DP, miała stanowić II rzut operacyjny, w razie potrzeby wspierając pierwszorzutowe związki taktyczne (10., 28. i 30. DP). Ewentualnie, w razie możliwości, II rzut miał wykonać przeciwwuderzenie. Usytuowane na skrzydłach II rzutu brygady Kresowa i Wołyńska miały dodatkowo za zadanie utrzymywać łączność z sąsiadami. Jednocześnie, zabezpieczając luki pomiędzy ugrupowaniami armii, Kresowa BK miała utrzymywać kontakt z 25. DP ze składu Armii „Poznań”⁸⁹. Niestety brygada znalazła się w ostatniej grupie mobilizowanych w alarmie wielkich jednostek i dotarła na teren operacyjny armii dopiero 2–3 września 1939 r.

⁸⁷ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 1, s. 389; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 35.

⁸⁸ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 1, s. 389; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 35–36. Na temat koncepcji odparcia niemieckiego uderzenia na odcinek łódzki zob. D. Koreś, *Planowania operacyjne na odcinku łódzkim w latach 1936–1939*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, nr 3, s. 45–76.

⁸⁹ J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 36, 135.

W GRUPIE OPERACYJNEJ GEN. FRANCISZKA DINDORFA-ANKOWICZA

Transport na miejsce koncentracji

Po zakończeniu czynności mobilizacyjnych oddziały Kresowej BK rozpoczęły załadunek do podstawionych pociągów. Składy dla brygady organizowała lwowska DOKP. Pomimo przydzielenia oficera łącznikowego do kierownictwa transportów wojskowych – por. Jerzego Klimkowskiego¹ część wagonów jednak nie nadeszła. Po latach Klimkowski napisał: „Już od pierwszej chwili zabrakło wagonów, chaos się zwiększał [...]. Wysyłałem do oddziałów to, co się dało złapać, starając się w miarę możliwości o należyty i pełny zestaw odchodzących eszelonów”².

W tej sytuacji było oczywiste, że nastąpi poważne opóźnienie w przybyciu brygady w rejon koncentracji³. Podobnie jak w całym kraju Polskie Koleje Państwowe borykały się z olbrzymimi trudnościami także i na tym terenie. We Lwowie oprócz pododdziałów Kresowej BK na transport

¹ Jerzy Klimkowski (1909–1991), I oficer sztabu Kresowej BK (od kwietnia 1938 r.), adiutant dowódcy KBK (1939). W kampanii wrześniowej w Kresowej BK, następnie w GOKaw. gen. W. Andersa. Na początku października 1939 r. dotarł do Lwowa, gdzie rozpoczął działalność konspiracyjną. Od 25 XI 1939 r. do 8 VI 1940 r. przebywał we Francji (służba w Biurze Personalnym MSWojsk.). Powrócił do Lwowa 2 IX 1940 r. Aresztowany przez sowieckie organy bezpieczeństwa 6 IX 1940 r., zwolniony 9 VIII 1941 r. Wstąpił do PSZ w ZSRR. Adiutant dowódcy PSZ (od sierpnia lub października 1941 r.), następnie dowódca dywizjonu rozpoznawczego Dowództwa Armii (od października 1942 r.), dowódca 12. puł. (do sierpnia 1943 r.). Organizator „spisku młodych” w PSZ. Aresztowany 18 IX 1943 r. i osadzony w więzieniu w Jerozolimie. Zwolniony na podstawie amnestii 17 IX 1945 r. Powrócił do kraju w 1947 r. Autor wspomnień opublikowanych na łamach tygodnika „Świat” (1955) oraz w formie książkowej (*Byłem adiutantem generała Andersa*, Warszawa 1959).

² J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 9.

³ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 10; J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 9.

oczekiwały oddziały 5. DP oraz pododdziały 14. pułku ułanów. Prawdopodobnie również pozostałe pułki Podolskiej BK korzystały z wagonów lwowskiej dyrekcji. Na chaos przy organizacji załadunku i późniejszej realizacji transportu związków taktycznych zwracał uwagę dowódca 11. Karpackiej DP gen. bryg. Bronisław Prugar-Ketling. Przyczynę takiego stanu rzeczy upatrywał w niedociągnięciach organizacyjnych Sztabu Głównego WP⁴.

Przydzielony do brygady przez Szefostwo Komunikacji Wojskowej komendant załadunku nakazał rozpoczęcie załadowywania pododdziałów. W kilku przypadkach trzeba było zbudować prowizoryczne rampy obok podstawionych wagonów. W tym celu wyznaczono oficerów odpowiedzialnych za przebieg tych prac. Prowadzono je według instrukcji będącej częścią planu transportowego. Określał on terminy przewozów wielkich jednostek z rejonów załadunku do miejsc koncentracji. Podane w nim także były linie kolejowe, którymi miały odbywać się przewozy. Plan uwzględniał zarówno stan kolei państwowych, jak i potrzeby poszczególnych związków taktycznych, w tym Kresowej BK. Zwrócono w nim szczególną uwagę na trudności z taborem, mobilizację innych związków taktycznych i oddziałów oraz niejednoczesne zakończenie mobilizacji przez własne pododdziały⁵. Ponieważ nie było możliwości przetransportowania całej KBK za jednym razem, ustalono, które oddziały muszą wyruszyć jako pierwsze. Po załadunku wyznaczano oficerów odpowiedzialnych za poszczególne transporty. Do ich obowiązków należało zapewnienie przewożonym żołnierzom zaprowiantowania i czuwanie nad ich bezpieczeństwem⁶. Wszystko objęte było ścisłą tajemnicą. Na stacji załadunku znano jedynie kostap, czyli kolejną stację przeznaczenia. Dalsze stacje były odgórnie podawane po dotarciu do kostapu⁷.

28 sierpnia 1939 r. zaczęto załadowywać kolumny taborowe brygady, w tym 43. kolumnę zmobilizowaną przez 20. puł. w Rzeszowie⁸. Natomiast następnego dnia po godz. 7.00 – pododdziałów 20. pułku. Po paru godzi-

⁴ B. Prugar-Ketling, *Aby dochować wierności. Wspomnienia z działań 11 Karpackiej Dywizji Piechoty. Wrzesień 1939*, Warszawa 1990, s. 9–10.

⁵ M. Porwit, *op. cit.*, t. I, s. 107–108.

⁶ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Piotra Sasiadka.

⁷ E. Ginalski, *Wojskowe transporty kolejowe...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1985, nr 4, s. 198, 203; W. Siła-Nowicki, *op. cit.*, s. 124.

⁸ IPMS, B I 48/F, relacja por. Stefana Fiszer.

nach transport wyruszył z Rzeszowa do Brodów, docierając tam następnego dnia⁹. Wieczorem Brody opuścił 1. szwadron 22. pułku ułanów¹⁰. Również we Lwowie przystąpiono do załadowania do pociągów stacjonujących tam pododdziałów brygady: 61. dywizjon pancerny opuścił miasto 29 sierpnia, prawdopodobnie w tym samym czasie (lub nawet dzień wcześniej) odjechała 93. bateria artylerii przeciwlotniczej¹¹. Jednocześnie ppłk Mossor otrzymał rozkaz rozpoczęcia załadunku 6. psk. Odejście pierwszego transportu zaplanowano na 30 sierpnia o godz. 8.00, ale w związku z brakiem wagonów i przeciążeniem węzła lwowskiego zostało ono opóźnione aż do godz. 15.00¹². Tego samego dnia o godz. 11.30 zaczęto załadunek 1. szwadronu 20. puł., który przed wieczorem odjechał do Brodów¹³. Również część znajdujących się w Brodach służb KBK (m.in. sąd polowy, pluton sanitarny) została załadowana do pociągów, a następnie wyruszyła na miejsce koncentracji¹⁴.

Dopiero 31 sierpnia Brody opuścili: kwatera główna brygady, szwadron kwatery i szwadron gospodarczy. W transporcie tym znajdował się m.in. płk Hanka-Kulesza, szef sztabu ppłk dypl. Antoni Witkowski i oficer operacyjny kpt. dypl. Zygmunt Janke¹⁵. W związku z ich późnym wyjazdem koncentrujące się oddziały brygady początkowo były pozbawione kontaktu ze swoim dowódcą i szefem sztabu. Dowódcy pułków również docierali dopiero w kolejnych transportach. Sytuacja taka panowała nie tylko w Kresowej BK, np. sztab 11. DP odszedł dopiero z siódmym transportem, a dowódca 13. pułku ułanów z Wileńskiej BK (Armia „Prusy”)

⁹ IPMS, B I 48/B, relacja por. Aleksandra Russockiego, relacja ppor. Mariana Rottera, relacja ppor. Stefana Błażejewskiego; A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 2; *idem*, „Wspomnienia”, s. 5 (na pewno załadowano dowództwo pułku, szwadron ckm i 3. szwadron liniowy).

¹⁰ IPMS, B I 48/C, relacja ppor. Wacława Zdyba; M. Janikowski, *Dziennik bojowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 55, s. 505.

¹¹ J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 9; R. Szubański, *Polska broń pancerna 1939*, Warszawa 1989, s. 109.

¹² MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 9–10. Według Siły-Nowickiego I rzut 6. psk rozpoczął przygotowania do załadunku rankiem 31 sierpnia. W. Siła-Nowicki, *op. cit.*, s. 124.

¹³ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Józefa Rymla.

¹⁴ IPMS, B I 48/A, relacja mjr. Stanisława Czynciela, relacja kpt. Piotra Sasiadka. Według por. Bayera pluton sanitarny odjechał dzień później. IPMS, B I 48/F, relacja por. Stanisława Bayera.

¹⁵ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala.

ppłk dypl. Józef Szostak był przewidziany do wyjazdu w drugim transporcie pułku¹⁶. Także 31 sierpnia z Brodów wyjechała 1. bateria 13. dak¹⁷. Jeszcze tego samego dnia, kwadrans po godz. 23.00, zakończono załadunek drugiego transportu 6. psk (m.in. 2. szwadron). O godz. 0.30 (1 września) pułk opuścił Żółkiew i skierował się do Lwowa, a następnie do Brodów, gdzie przybył o godz. 6.00¹⁸. Również 1 września Brody opuściła reszta 22. puł.: 2. szwadron i część szwadronu ckm¹⁹. Największe opóźnienia miały miejsce w 13. dywizjonie artylerii konnej. Zaisniała groźba braku wsparcia artyleryjskiego w przypadku akcji zaczepnej nieprzyjaciela. Dopiero wieczorem 2 września załadowano ostatni pododdział 13. dak – 4. baterię, ale jej odjazd opóźnił się do godz. 3.00 następnego dnia²⁰.

Ogółem na potrzeby Kresowej BK sformowano najprawdopodobniej około dwudziestu pięciu eszelonów. Średnio każdy transport składał się z 60 wagonów towarowych i osobowych, głównie III klasy²¹.

Transporty kierowano z Brodów przez Krasne, Dubno, Zdołbunów, Równe, Kowel (średnio 12 godzin jazdy z Brodów) do Brześcia. Stąd część jechała przez Międzyrzec, Łuków, Siedlce, Mińsk Mazowiecki do Warszawy (ok. 23 godzin jazdy z Brodów), część – przez Czeremchę (m.in. jeden z transportów 6. psk) na Siedlce, a część – przez Międzyrzec, Łuków, Siedlce na Małkinię. Po przejeździe przez Warszawę (Dworzec Gdański) transporty szły przez Sochaczew, Łowicz, Kutno do Barłogów, skąd wysyłano je na południe do Poddębic i Szadka. Niektóre jechały przez Żyrardów, Skiernie-

¹⁶ B. Prugar-Ketling, *op. cit.*, s. 10; J. Szostak, *Moja służba niepodległej. Wspomnienia 1939–1955*, Warszawa 1989, s. 5–6.

¹⁷ *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 222; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 21.

¹⁸ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 10; IPMS, B I 48/D, relacja ppor. Modesta Płocharza.

¹⁹ Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 155.

²⁰ *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 222. Zarzycki wymienia godz. 2.25, natomiast Klimkowski podał, że ostatni transport 13. dak wyszedł przed świtem 2 IX 1939 r. P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 21; J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 10.

²¹ Według Ginalskiego w marcu 1939 r. Nowogródzka BK (spore analogie do KBK: przewożono trzy pułki – 4. psk został dołączony później, bez szwadronu kolarzy i batalionu strzelców) załadowała się do 26 transportów, a np. 20. DP do 43 (E. Ginalski, *Wojskowe transporty kolejowe...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1985, nr 4, s. 200). General Prugar-Ketling pisze, że dla 11. DP – „w teorii” – również przewidziane były 43 transporty (B. Prugar-Ketling, *op. cit.*, s. 9). Siła-Nowicki stwierdza, że wagony osobowe przeznaczone były dla oficerów (W. Siła-Nowicki, *op. cit.*, s. 124).

2. Przewozy kolejowe – Kresowa BK, sierpień/wrzesień 1939 r.



wice na Łódź i dalej na Łask, Zduńską Wolę i Szadek, inne – przez Sochaczew, Łowicz, Stryków, Zgierz i Łódź. Ostatnie transporty KBK miały nieco zmienioną trasę: z Brodów zostały skierowane na Lwów, później prawdopodobnie na Przemyśl, Jarosław i Leżajsk, następnie na Lublin i Warszawę. Z Warszawy pociągi wysyłało przez Skierniewice, Łódź i Łask do Szadka²². Trasy ściśle określał plan transportowy. Stąd KBK wykorzystywała linię północną prowadzącą przez mosty warszawskie (przy Cytadeli i Średnicowy). Trasa Brody–Zdołbunów–Kowel–Warszawa posiadała stosunkowo dobrą przelotowość i był to najbardziej optymalny szlak kolejowy.

Droga oddziałów brygady w rejon przyszłej koncentracji przebiegała prawie bez zakłóceń. W trakcie przewozów, podczas postojów na stacjach, żołnierzom wydawano ciepłe posiłki i „obrokowano” konie. Następnie eszelony docierały do miejsca przeznaczenia, gdzie wyładowywano sprzęt oraz ludzi, i powracały tą samą trasą do Brodów i Lwowa. Klimkowski pisze: „Do miejsca przeznaczenia dojechałem szczęśliwie, bez większych przygód, jednak z dużym opóźnieniem. Droga wlokła się straszliwie. Główne stacje węzłowe były przeciążone, zatłoczone wagonami i wojskiem. Transporty szły jeden za drugim, tory gdzieniegdzie były uszkodzone, co powodowało jeszcze większe zatory. Za to nasi kolejarze, trzeba im to przyznać, uwijali się nad podziw sprawnie i robili największe wysiłki, aby transporty odchodziły. Toteż praca ich dawała dobre rezultaty”²³.

Początkowo pociągi nie były bombardowane przez niemieckie lotnictwo. Prawie nikt z żołnierzy nie miał świadomości, że wybuchła wojna. Część przypuszczała, że w ogóle nie wybuchnie. Byli w tym utwierdzani przez swoich bliskich. Dowódca 13. puł. koncentrującego się „za plecami” Kresowej BK zanotował w swoich wspomnieniach: „W Bezdanach zę-

²² IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala; IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Stefana Błażejewskiego, relacja ppor. Mariana Rottera, relacja por. Aleksandra Russockiego; IPMS, B I 48/D, relacja rtm. Józefa Wilczyńskiego; IPMS, B I 48/E, relacja por. Tadeusza Huczki; MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 10–11; A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 2; *idem*, „Wspomnienia”, s. 6; Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 156; B. Gancarz, *Ułani, ulani...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1985, nr 119, s. 165; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 21. Transporty przewożące brygadę nosiły numery m.in. od 113 908 do 113 918; zob.: CAW, II/1/3, Meldunek z 3 IX 1939 r., godz. 11.40, k. 179; CAW, II/14/16, Rozkaz marszu nr 10, k. 1–1v; J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 10–11.

²³ J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 11.

nały nas żony oficerów i podoficerów zawodowych, które jednak nie wierzyły, że jedziemy na wojnę. Słyszało się takie powiedzenia, że powiozą nas nad granicę, postoiemy tam i wrócimy”²⁴. Dla wielu wybuch wojny był mało realny. Dopiero kupione w Warszawie lub w innych miejscowościach na trasie przejazdu gazety i uzyskane od miejscowej ludności informacje uświadomiły żołnierzom, że działania wojenne już się toczą. Nie wywołało to jednak niepokojów. Żołnierze byli pewni zwycięstwa i poruszeni podniosłym nastrojem²⁵. Atmosferę tamtych dni w swoich wspomnieniach oddaje m.in. gen. Prugar-Ketling: „Nastrój wojska i ludności cywilnej poważny i podniosły. Zdawano sobie sprawę, że wojna ta to nie rozprawa orężna o Gdańsk czy też autostrady, lecz o święte prawa do wolności i niepodległości; że wojna ta została nam narzucona siłą. Wierzyliśmy, że cokolwiek się stanie, jakiegokolwiek poniesiemy ofiary – ostateczne zwycięstwo musi być po naszej stronie”²⁶.

Eszelony, które później opuściły Brody, były kilkakrotnie atakowane przez niemieckie samoloty bombowe, choć głównym ich celem były przede wszystkim stacje kolejowe i obiekty wojskowe znajdujące się w danej miejscowości. Pociągi ostrzeliwano również podczas jazdy, tak było m.in. w przypadku transportu kwatery głównej, w pobliżu Małkini²⁷. Jak się wydaje, początkowo nie doceniono należycie czynnej obrony przeciwlotniczej, skupiając uwagę na obronie biernej. Po pierwszych atakach z powietrza żołnierzom wydano ostrą amunicję i rozmieszczono na niektórych wagonach karabiny maszynowe. Niewątpliwie ataki te spowodowały opóźnienia w koncentracji brygady²⁸. W wyniku bombardowania stacji kolejowej w Kutnie 6. psk stał tak długo przed stacją, że drugi rzut transportu tego pułku nadrobił dzielącą pociągi różnicę czasu. W większości jednak naloty były skierowane przeciwko innym obiektom niż stojące na stacjach kolejowych eszelony brygady. Tak było w Kowlu, Brześciu i we Lwowie²⁹.

²⁴ J. Szostak, *op. cit.*, s. 6.

²⁵ IPMS, B I 48/B, relacja por. Aleksandra Russockiego; Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1966, nr 43, s. 156.

²⁶ B. Prugar-Ketling, *op. cit.*, s. 9.

²⁷ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

²⁸ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 10; W. Siła-Nowicki, *op. cit.*, s. 125.

²⁹ S. Bayer, *Ten, który podzielił losy żołnierza-tulacza*, „Słowo Polskie” 1981, nr 82; *idem*, *Nie byłem...*, s. 21; J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 10.

Do końca przewozów żołnierze, jak i większość oficerów, nie byli poinformowani o ich ostatecznym celu³⁰. Wyznaczony rejon koncentracji, a być może nawet miejsce wyładunku, prawdopodobnie znali tylko płk Hanka-Kulesza i dowódcy pułków. Dowódca brygady i oficerowie inspekcijni transportów znali nazwę pierwszej stacji przeznaczenia oraz kolejnych, które były podawane sukcesywnie. Być może o kosztach wiedziała również część oficerów sztabowych Kresowej. Władysław Siła-Nowicki wspomina: „Pociąg jechał w nieznane. Plan mobilizacyjny przerzutu wojska w kierunku frontu objęty był tajemnicą wojskową. Jako oficer służbowy otrzymałem papiery kierujące nasz eszelon z Żółkwi do Lwowa, gdzie na stacji węzłowej mieliśmy otrzymać skierowanie do następnego punktu. Spodziewaliśmy się, że ze Lwowa ruszymy wprost na zachód, na Przemysł, Kraków, lecz przewidywania te okazały się mylne”³¹.

Rozładunek oddziałów

Pierwszy transport brygady dotarł do Szadka 31 sierpnia. Przybył nim 1. szwadron 22. pułku ułanów. Po zakończeniu wyładunku pododdział ześrodkował się w m. Kobyla Miejska³². Rejon Szadka 1 września osiągnęła 42. samodzielna kompania czołgów rozpoznawczych. Ponieważ nie było jeszcze dowódcy brygady, a tym samym wydanych rozkazów, dowódca kompanii nakazał ukryć pojazdy w pobliskim lesie³³. O świcie 2 września wyładował się kolejny transport 22. puł. (m.in. 3. szwadron), 1. bateria 13. dak oraz 61. dywizjon pancerny. Transport z dywizjonem pancernym został skierowany na stację w Poddębicach. Po rozładowaniu pojazdów oddział przegrupował się do lasu na północ od Szadka³⁴. Około godz. 15.00 w rejon koncentracji przybył dowódca brygady wraz z kwaterą główną i szwadronami: kwatery głównej i gospodarczym³⁵. Nie sposób ustalić,

³⁰ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Piotra Sądziadka; IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza.

³¹ W. Siła-Nowicki, *op. cit.*, s. 124.

³² IPMS, B I 48/C, relacja ppor. Wacława Zdyba. Według Janikowskiego wyładunek miał miejsce 1 IX 1939 r. M. Janikowski, *Dziennik bojowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 55, s. 505.

³³ R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 109.

³⁴ IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 222; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 22; R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 109.

³⁵ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 109; W. Pawlak, „Kawaleria polska w wojnie obronnej 1939 roku”, ASG, t. I, Warszawa 1987, s. 62, mps; *Polskie*

czy przewóz brygady i kolejność dojeżdżania oddziałów i pododdziałów miała mieć taki właśnie przebieg. Trudno odpowiedzieć na pytanie, czy o kolejności przybywania oddziałów na miejsce decydował przypadek, czy też z góry ustalony harmonogram. Na podstawie analizy załadunku brygady do eszelonów oraz czasu docierania poszczególnych pododdziałów na miejsce koncentracji KBK można jednak wyciągnąć wniosek, że zabrakło tu czynnika planowości. Cytowany już gen. Prugar-Ketling tak skomentował podobną sytuację w 11. Karpackiej DP: „Charakterystyczny był przy tym sposób zestawienia i kolejność poszczególnych transportów. Ustalono je nie kierując się wyłącznie nowoczesnymi wymaganiami bojowymi, lecz według jakichś innych, nieznanych mi bliżej potrzeb. W pierwszych rzutach odchodziły luźne, z różnych pułków pochodzące, baony piechoty bez broni przeciwpancernej i dowództw pułków”³⁶.

Pododdziały kwatery głównej, tak jak wcześniej szwadron 22. puł., wylądowano bezpośrednio na stacji w Szadku. Sztab brygady rozlokował się w miejscowej szkole, a poszczególni oficerowie zostali umieszczeni na prywatnych kwaterach³⁷. Natychmiast po przybyciu płk Hanka-Kulesza, szef sztabu ppłk Witkowski, dowódca łączności kpt. Kowal oraz dowódca i oficer operacyjny kpt. Janke udali się samochodem osobowym do dowództwa Armii „Łódź”. Drogi nie były zatłoczone i pojazd bez przeszkód przez Zduńską Wolę, Łask i Pabianice dotarł do Łodzi³⁸. Dowódca brygady przeprowadził rozmowę z gen. Rómmlem, podczas której został poinformowany jak dowódca związku operacyjnego widzi użycie Kresowej BK³⁹. W tym czasie zameldowali się u szefa sztabu armii

Siłły Zbrojne..., t. I, cz. 2, s. 165; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 85. Walter-Janke pisze natomiast, że kwatera główna brygady przybyła w nocy, ale nie podaje dokładnej daty. Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

³⁶ B. Prugar-Ketling, *op. cit.*, s. 10.

³⁷ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6. W Rozkazie marszu nr 10 z 2 IX 1939 r. prawdopodobnie dla 20. puł. i szwadronu kolarzy miejsce postoju dowódcy KBK wyznaczono w Zadziemiu (zob. CAW, II/14/16); nie wiadomo natomiast dlaczego ostatecznie dowództwo rozlokowało się w Szadku.

³⁸ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala. Relacja nie wymienia oficera operacyjnego – kpt. Jankego. Według Z. Waltera-Jankego dowódca brygady udał się do Łodzi rano, nazajutrz po przybyciu, ale nie wspomina o innych osobach towarzyszących (*Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6). Z kolei gen. Rómmel podaje, że płk Hanka-Kulesza przybył 3 września wraz z szefem sztabu. J. Rómmel, *op. cit.*, s. 99.

³⁹ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6. Nie wiadomo, jaka była treść rozmowy,

ppłk Witkowski i kpt. Janke⁴⁰. Kapitan Kowal prawdopodobnie otrzymał wówczas od dowódcy łączności Armii „Łódź” rozkazy dotyczące utrzymywania kontaktu między brygadą a armią i brygadą a jej sąsiadem – 10. DP. Następnie gen. Rómmel na krótkiej odprawie dla przybyłych oficerów sztabu KBK scharakteryzował sytuację na froncie, wyraził uznanie dla postawy żołnierzy 12. puł. (formalnie w składzie Kresowej) i stwierdził, że dopóki brygada się nie skoncentruje, dopóty nie zostanie użyta w boju⁴¹.

Podstawowym zadaniem KBK w dniu 3 września było zakończenie wyładunku i prowadzenie obserwacji działań nieprzyjaciela na kierunku m. Warta. Ustny rozkaz został potwierdzony Ogólnym rozkazem operacyjnym nr 3 wydanym ok. godz. 20.00. W jego punkcie IV, podpunkt 5, jednoznacznie określono zadanie dla brygady: „Ukończyć wyładowanie i ugrupowanie w nakazanym rejonie”⁴².

Po powrocie oficerów do Szadka okazało się, że jeszcze wielu pododdziałów brakuje. Tego samego dnia dotarł jedynie transport części służb, m.in. z plutonem sanitarnym i służbą sprawiedliwości oraz kilka eszelonów z pododdziałami 20. puł.⁴³ Pułk rozładowano na stacji Karsznice, następnie skierowano go do m. Rossoszyc. Pułkownik Hanka-Kulesza przydzielił oddziałowi 1. baterię 13. dak⁴⁴. Dowództwo pułku umieszczono we dworze nieopodal wsi⁴⁵. Przed wieczorem jego dowódca płk dypl. Kunachowicz

a nawet wobec rozbieżności relacji kpt. Kowala i kpt. Jankego, czy była to jedna rozmowa, czy też może dwie w różnych dniach. Nie wiadomo także, czy podczas tej rozmowy Rómmel sprecyzował przyszłe zadanie brygady.

⁴⁰ Walter-Janke stwierdza jednak, że u płk. Prażłowskiego zameldował się sam. Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

⁴¹ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala.

⁴² CAW, II/1/3, k. 129–130. Jako potwierdzenie rozkazów ustnych o godz. 0.50 (3 września) został wydany Rozkaz operacyjny na dzień 3 IX 1939 r. dla Kresowej BK, który potwierdzał jej zadanie – ukończenie koncentracji w rejonie Szadka – oraz nakazywał prowadzenie biernej i czynnej obrony przeciwlotniczej w związku z silnym działaniem lotnictwa nieprzyjaciela; zob. CAW, II/1/3, k. 203 oraz CAW, II/1/3, k. 183 – rozmowa już pomiędzy ppłk. dypl. Jerzym Suzinem a mjr. dypl. Karolem Riedlem.

⁴³ IPMS, B I 48/F, relacja por. Stanisława Bayera; IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Piotra Sąsiadka (podaje jednak datę 2 lub 3 września); IPMS, B I 48/B, relacja por. Aleksandra Russockiego, relacja ppor. Mariana Rottera.

⁴⁴ *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 223; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 22. Kunachowicz twierdzi, że bateria została skierowana do Rossoszyc, ale jej dowódca nie wiedział, w jakim celu. A. Kunachowicz, „Wspomnienia”, s. 7.

⁴⁵ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Stefana Błażejewskiego.

skierował nad Wartę 3. szwadron. Jeden z jego plutonów przeprawił się na drugą stronę rzeki w celu rozpoznania i obserwacji linii Warty⁴⁶.

Około godz. 20.00 do Szadka dotarł transport 13. dywizjonu artylerii konnej z 2. i 3. bateriami, brakowało jeszcze dowództwa i 4. baterii. W nocy rozesłano szyfry do oddziałów brygady i wydano rozkazy organizowania łączności⁴⁷.

3 września do Szadka przybył kolejny transport KBK ze szwadronem łączności i resztą 22. puł. (m.in. 2. szwadron)⁴⁸. Wczesnym rankiem tego dnia w Poddębicach wylądowały się szwadron ckm oraz 1. i 2. szwadrony 6. pułku strzelców konnych. Władysław Kuźniar, podchorąży w 6. psk, tak zapamiętał rozładunek przed świtem: „Dojechalśmy do stacji Poddębice. Wylądowaliśmy się na niej. Było ciemno. Dwa dni następne przegrupowaliśmy się z miejsca na miejsce, rozmieszczaliśmy się w okolicznych miejscowościach. Czekaliśmy na przyjazd drugiego transportu, który się spóźniał. Pułk spóźnił się ze swoją koncentracją”⁴⁹. Natomiast dowódca plutonu łączności 6. psk ppor. rez. Siła-Nowicki napisał: „Zapadła noc z drugiego na trzeci września i daleko widać było z okien pociągu łuny pożarów. Jechaliśmy jeszcze czas jakiś na zachód, później skręciliśmy na linię węglową Śląsk–Gdynia i wczesnym rankiem w niedzielę, trzeciego września zatrzymaliśmy się na stacji Poddębice. Wylądowaliśmy się dosyć sprawnie, wyprowadzając konie po uprzednio przygotowanych pomościach, na krótko bowiem przed wybuchem wojny przeprowadzane były w pułkach ćwiczenia praktyczne w tym zakresie. Sformowanie pierwszego rzutu naszego pułku trwało parę godzin”⁵⁰.

Do południa rozładowano też 3. i 4. szwadrony 6. psk z kolejnego transportu⁵¹. Wciąż brakowało baterii 13. dak i 4. szwadronu pionierów,

⁴⁶ IPMS, B I 48/B, relacja por. Aleksandra Russockiego. Pluton ppor. M. Rottera został skierowany na drugi brzeg, następnie pilnował mostu w Biskupicach lub – co jest mniej prawdopodobne – mostu w m. Warta; zob. IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Mariana Rottera.

⁴⁷ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 223; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 110; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 22.

⁴⁸ Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 156.

⁴⁹ Relacja Władysława Kuźniara z 20 VI 2004 r. (udostępniona przez dr. Jarosława Pałkę).

⁵⁰ W. Siła-Nowicki, *op. cit.*, s. 126.

⁵¹ IPMS, B I 48/D, relacja rtm. Józefa Wilczyńskiego; CAW, II/1/3, Meldunek z 3 IX 1939 r., godz. 11.40, k. 179; MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 11. Natomiast ppor. Płocharz

o którym w ogóle nie było wiadomości, czy opuścił Lwów⁵². W ciągu dnia oddziały Kresowej BK były kilka razy bombardowane przez niemieckie samoloty. Straty były niewielkie, ale naloty działały deprymująco na psychikę żołnierzy⁵³. Skutecznej obrony nie była w stanie zapewnić brygadzie 93. bateria artylerii przeciwlotniczej. Dwie armaty wystarczały jedynie, aby osłonić kwaterę główną. Pomimo tego – według S. Truszkowskiego – baterii udało się zestrzelić niemiecki bombowiec⁵⁴. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne.

Po południu płk Hanka-Kulesza wydał dowódcy 20. puł. rozkaz zajęcia podstawy wyjściowej do dalszych działań⁵⁵. Brygada przygotowywała się do wypełnienia zadania postawionego przez dowódcę armii. Wcześniejsze – sprzeczne z Ogólnym rozkazem operacyjnym nr 3 – skierowanie brygady do akcji nastąpiło prawdopodobnie na podstawie ustnego rozkazu gen. Rómmla, pomimo faktu, że nie wszystkie oddziały KBK przybyły w rejon koncentracji. Po południu, o godz. 15.00 – wsparty 1. baterią 13. dywizjonu – 20. pułk wyruszył w kierunku m. Warta⁵⁶. Podczas marszu ok. godz. 15.45 został on jednak zaatakowany przez kilkadziesiąt niemieckich samolotów. Nalot przeprowadził 3. dywizjon 77. pułku bombowego (III/KG 77) w sile 26 maszyn Do 17 E. Formacja była osłaniana przez samoloty Bf 110

podaje, że jego szwadron (nr 2.) wyładował się rankiem 4 września. IPMS, B I 48/D, relacja ppor. Modesta Płocharza.

⁵² IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala (wspomina jednak o braku 2–3 baterii). Według Porczyńskiego szwadron pionierów nie dotarł do brygady. MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 89.

⁵³ Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 156; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172; A. Zawilski, *op. cit.*, t. I, s. 197. W tym rejonie działał m.in. 77. pułk bombowy (4. Flota), operujący z Brzegu (jeszcze w sierpniu 1939 r. stacjonował w Ołomuńcu, Brnie i Pradze); zob. A. Rzepniewski, *Wojna powietrzna w Polsce na tle rozwoju lotnictwa Polski i Niemiec*, Warszawa 1970, zał. nr 16; J. Cynk, *Siły lotnicze Polski i Niemiec. Wrzesień 1939*, Warszawa 1989, s. 157, 163.

⁵⁴ S. Truszkowski, *Działania artylerii przeciwlotniczej w wojnie 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1978, nr 2, s. 234.

⁵⁵ A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 2; *idem*, „Wspomnienia”, s. 7; W. Pawlak, „Kawaleria polska w wojnie obronnej 1939 roku”, t. I, s. 62.

⁵⁶ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Józefa Rymla. Natomiast L. Mitkiewicz (*op. cit.*, s. 110), *Polskie Siły Zbrojne...* (t. I, cz. 2, s. 172), P. Zarzycki (*13 dywizjon...*, s. 22) i A. Zawilski (*op. cit.*, t. I, s. 197) podają 15.45 jako godzinę wymarszu. Według A. Kunachowicza („Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 2) pułk ruszył między godz. 8.00 a 8.30.

z 1. dywizjonu 76. pułku „niszczycielskiego” (I/ZG 76). Był to jedyny lot bojowy dywizjonu bombowego w dniu 3 września. Jak podaje M. Emmerling: „W godz. 15.30–16.55 formacja podążająca na pułapie 1500 m zbombardowała nieprzyjacielskie wojska w rejonie Warta–Szadek–Łask–Zduńska Wola”⁵⁷. Pomimo zachowania niezbędnych środków bezpieczeństwa i natychmiastowego rozproszenia oddział poniósł straty⁵⁸. Zginęło dziewięciu ułanów i jeden artylerzysta. Szesnaście ułanów i dwóch artylerzystów zostało rannych. Utracono kilkadziesiąt koni, zabitych i poranionych. Nadto część koni rozbiegła się, a żołnierze bezskutecznie próbowali je złapać. Kilka godzin trwało zanim pułk zebrał się i cofnął do Rossoszycy⁵⁹.

Zadania dla Kresowej BK

Wieczorem dowódca brygady otrzymał rozkaz wymarszu całością sił na zachodni brzeg Warty. Trudno jednoznacznie stwierdzić, jak dokładnie brzmiało postawione brygadzie zadanie. W związku z tym nie można kategorycznie odpowiedzieć na pytanie, czy je realizowano oraz czy – zrealizowano. Dokumenty i relacje dotyczące tego faktu są szczątkowe i zawierają wiele sprzeczności. Brak niestety relacji na ten temat płk. Hanki-Kuleszy, która z pewnością pozwoliłaby wyjaśnić różne aspekty tej sprawy. Przebieg wydarzeń przedstawiony przez dowódcę armii gen. Rómmla budzi wątpliwości i zastrzeżenia.

Podstawowe pytanie, które tu się nasuwa, dotyczy zatem samej treści zadania. Na ile można ją odtworzyć? Na ile można także odtworzyć zdarzenia poprzedzające wydanie rozkazu. Prawdopodobnie 3 września płk Hanka-Kulesza i ppłk Witkowski zameldowali się ponownie

⁵⁷ M. Emmerling, *Luftwaffe nad Polską 1939*, t. II, Gdynia 2005, s. 76.

⁵⁸ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Józefa Rymla; CAW, II/3/13, relacja rtm. Władysława Stafieja, k. 236 (nie wymienia on jednak godziny); *Księga pamiątkowa artylerii...*, s. 360; A. Kunachowicz stwierdza, że bombardowało ok. 28 samolotów („Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 3; *idem*, „Wspomnienia”, s. 7); por. Russocki wymienia 26 samolotów (IPMS, B I 48/B, relacja por. Aleksandra Russockiego), podobnie ppor. Błażejewski, z tym że podaje 17.30 jako godzinę nalotu (IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Stefana Błażejewskiego); zob. także A. Rzepniewski, *op. cit.*, zał. nr 16.

⁵⁹ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Józefa Rymla, relacja ppor. Stefana Błażejewskiego; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 223; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 22; M. Porwit, *op. cit.*, t. I, s. 241.

u gen. Rómmmla⁶⁰. „Płk. Kuleszę znałem jako odważnego i dzielnego żołnierza, który jednak słabo orientował się w sytuacji taktycznej i nie dawał sobie rady z dowodzeniem. Dlatego osobiście wykreśliłem kolorowym ołówkiem na jego mapie i na mapie jego szefa sztabu zadanie dla brygady. Polegało ono na tym, że brygada miała wysunąć się naprzód, pod Błaszki, (gdzie był batalion 31. pp z baterią), rozpoznawać w kierunkach na Brzeziny, Brąszewice i Kalisz, nawiązać styczność z 25. DP i w razie natarcia przeważających sił nieprzyjaciela opóźniać jego działanie i odchodząc na Wartę, przedłużyć północne skrzydło obrony 10. DP”⁶¹. Podobnie brzmi zadanie brygady w relacji szefa sztabu armii płk. dypl. Aleksandra Prażłowskiego. Stwierdził on, że dowódca Kresowej BK otrzymał osobiście od gen. Rómmmla rozkaz o następującej treści: „[...] wyjść z brygadą przez m. Warta na zachodni brzeg rzeki i rozpoznać na Błaszki. Po rozpoznaniu odskoczyć, bronić się na linii rz. Warty, celem osłony prawego skrzydła 10. DP”⁶². Nietrudno zauważyć, że u Prażłowskiego nie ma już mowy o nawiązaniu styczności z 25. DP. W swoich wspomnieniach *Od Wiednia do Londynu*, pisanych dwadzieścia lat po sporządzeniu powyższej relacji, Prażłowski stwierdzał, iż „zadaniem brygady było zabezpieczenie prawego skrzydła rozciągniętej 10. DP, broniącej odcinka rz. Warty poczynawszy od Sieradza do m. Warta”⁶³. Po latach nie wspomniał ani słowem o rozpoznaniu rejonu m. Błaszki lub nawiązaniu łączności z 25. DP. Co ciekawe, podane wyżej wersje zadania dla brygady znajdują tylko połowiczne potwierdzenie w dokumentach.

Przechowywany obecnie w CAW Ogólny rozkaz operacyjny nr 4 wydany 3 września o nieustalonej godzinie formułował zadanie Grupy Operacyjnej gen. Franciszka Dindorfa-Ankowicza w następujący sposób: „[III. Zadania] wielkich jednostek: [...]dzie 10. DP i Kresowej BK utrzyma odcinek obrony [...]. Zapewni łączność z odchodzącą 25. DP wysunięt[...]. [...] Kres. Bryg. Kaw., która jutro wieczorem ma powrócić na wschodni brzeg Warty w obszar Roszoczyca [Rossoszyce – M.M.] do mojej dyspozycji. 28. DP utrzyma odcinek obronny «Widawa»”⁶⁴. Ten fragment rozkazu jest nieczytelny w kilku

⁶⁰ J. Rómmmel, *op. cit.*, s. 99.

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² Relacja płk. Aleksandra Prażłowskiego z 1946 r. za: *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172.

⁶³ A. Prażłowski, *op. cit.*, s. 184.

⁶⁴ CAW, II/1/3, k. 176–177; zob. także *Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł*, Warszawa 1968, s. 488–489. Autorzy *Polskich Sił Zbrojnych...* (t. I, cz. 2, s. 182) utrzymują, że takiego rozkazu

miejscach i w rezultacie nie wiadomo do końca, o co chodzi w pierwszej części zadania brygady. Druga część rozkazu stoi całkowicie w sprzeczności z wersjami zadania KBK podanymi przez dowódcę armii i jego szefa sztabu. Można jednak podjąć próbę odtworzenia rozkazu, o co się pokuszę w dalszej części pracy. Treść pisemną rozkazu nr 4 odtworzył również gen. Rómmel w swoich „wspomnieniach” na s. 92–93⁶⁵. Poddana została ona jednak licznym modyfikacjom. Przede wszystkim zniknęło słowo, a raczej jego końcówka – „dzie”, „Kresowej” zmieniono na „Kresowa”, a w miejscu nieczytelnym, po słowie „obrony” pojawiło się słowo „Sieradz”. Do czasownika „zapewni” dodano końcówkę „ć”, ale najwięcej zastrzeżeń budzi wstawienie przyimka „przez” przed wyrazem „wysunął[...]”. Pominęto natomiast całkowicie miejsce nieczytelne po tym słowie. Uzyskano w ten sposób zdanie o następującej treści: „Zapewnić łączność z odchodzącą 25. DP przez wysuniętą Kresową BK, która jutro wieczorem ma powrócić na wschodni brzeg Warty...”⁶⁶. Rómmel opatrzył ten rozkaz przypisem, podając jako miejsce

w ogóle nie zredagowano, natomiast gen. Rómmel podaje, że wydał go o godz. 23.00. J. Rómmel, *op. cit.*, s. 92.

⁶⁵ „Ogólny rozkaz operacyjny nr 4. Część I. Mapa 1:300 000. I. Zadanie armii: bez zmian. II. Położenie: A. Własne: w ciągu nocy i dnia 3 września odeszły w[ielkiej] j[ednostki] siłami głównymi na pozycję obronną rz. Warta, rz. Widawka, pozostawiając na przedpolu oddziały styczności. Wołyńska BK przeszła do rejonu Rząsawa–Łękińsko, gdzie osłania skrzydło armii. W rej. Szadek Kresowa BK kończy wylądowania swe. Na zachód odchodzi 25. DP z rej. Kalisz w kierunku na Koło. Na południu 7. DP wycofała się do rejonu Lasów Jan(owskich). B. Nieprzyjaciela: patrz komunikat inform(acyjny) nr 70. Nieprzyjacielska w[ielka] j[ednostka] pancerna działająca na kierunku Kłobuck, Radomsko poniosła dotkliwe straty na skutek dwukrotnego bombardowania przez własne lotnictwo. (III. Zadania:) wielkich jednostek: Grupa Operacyjna gen. Dindorfa-Ankowicza. 10. DP i Kresowa BK utrzyma odcinek obrony («Sieradz»). Zapewnić łączność z odchodzącą 25. DP przez wysuniętą Kresową BK, która jutro wieczorem ma powrócić na wschodni brzeg Warty, w obszar Ros[s]oszyca, do mojej dyspozycji. 28. DP utrzyma odcinek obronny «Widawa». Grupa Operacyjna gen. Thommée: utrzyma odcinek obronny «Szczerców» i «Borowskie Góry». Wołyńska BK uderzy w nocy z 3 na 4 IX na zgrupowanie pancerne nieprzyjaciela w Kamieńsku. Następnie w miarę możliwości ściągnie ją do swego odwodu w rej. na północ od Bełchatowa. IV. Zarządzenie wspólne: pociąg pancerny nr 52 początkowo współdziała ze strażami tylnymi 30. DP. Po czym od stacji kol[ejowej] Widawa przechodzi pod rozkazy dowódcy 28. DP. 2. DP Leg. przechodzi w nocy w rejon Żelów, wg rozkazu szczególnego. V. Niszczenie: mosty drogowe i kolejowe na rzece Warta w m. Sieradz i m. Warta będą podminowane z obu stron. Zastrzegam sobie ich niszczenie, most Bieleń na rozkaz dowódcy 10. DP, most kolejowy na Widawce – d[owód]ca 30. DP”.

⁶⁶ J. Rómmel, *op. cit.*, s. 93. Poprawianie dokumentów i ich korygowanie weszło gen. Rómmłowi w nawyk. Przykład takiej korekty dał W. Bortnowski, porównując ten sam dokument pochodzący z *Polskich Sił Zbrojnych...*, a zamieszczony przez Rómmła w: *Za honor i ojczyznę...* W tym przypadku nie wiadomo, jakim cudem zniknęło jedno zdanie. Bortnowski słusznie zauważa: „[...] tego typu rozbieżności jest

jego przechowywania Centralne Archiwum Wojskowe. Również Jan Wróblewski w publikacji *Armia „Łódź” 1939* załączył rozkaz rzekomo pochodzący z CAW, a w rzeczywistości zapożyczony z książki Rómmmla⁶⁷.

Zdaniem autora niniejszej pracy rozkaz, a właściwie jego druga część mogła brzmieć: „[dowódca GO – M.M.] Zapewni łączność z odchodzącą 25. DP wysuniętą na Błaszkę Kres[ową] Bryg[adą] Kaw[alerii], która jutro wieczorem ma powrócić na wschodni brzeg Warty, w obszar Rossoszyca, do mojej dyspozycji”.

Przedstawioną powyżej tezę potwierdza relacja (opracowanie) Stanisława Roli-Arciszewskiego: „[4 IX 1939 r.] D[owód]ca armii skierował Kresową BK do rej[onu] Błaszkę z zadaniem **uderzenia na bok npla posuwającego się na Sieradz oraz** [dopisano odręcznie] zapewnienia łączności z odchodzącą 25. DP, i powrócenia tegoż dnia wieczorem na [wschodni – przekreślone] **prawy** [dopisano odręcznie] brzeg Warty w obszar Ros[s]oszyce”. Tezę potwierdza również inny dokument – odpis rozmowy jużowej przeprowadzonej 4 września o godz. 11.20 między oficerem odcinkowym naczelnego dowództwa ppłk. dypl. Jerzym Suzinem a szefem Oddziału III Sztabu Armii „Łódź” ppłk. dypl. Stanisławem Rutkowskim. W podobny sposób formułuje on zadanie brygady. Rutkowski przedstawił położenie grupy Dindorfa-Ankowicza z rana 4 września w następujących słowach: „Skład: 10. Dyw[izja] Piech[oty] i Kresowa Bryg[ada] Kaw[alerii] – 10. Dyw[izja] Piech[oty] na pozycji obronnej rz. Warta [...]”. Podając zadanie dla KBK, ppłk Rutkowski stwierdził wyraźnie, że „d[owód]ca armii skierował Kresową Bryg[adę] Kaw[alerii], która na miejscu ma już dwa pułki z artylerią i większością służb do rejonu Błaszkę. Zadaniem zapewnienia łączności z odchodzącą 25. Dyw[izją] Piechoty i powrócenia dziś wieczorem na wschodni brzeg Warty w obszar Ros[s]oszyca”⁶⁸.

znacznie więcej. Rzutują one na stosunek autora do wykorzystywanych źródeł i podrywają zaufanie zwłaszcza do dokumentów oznaczanych jako «ze zbiorów autora», których tekstu nie można sprawdzić”; zob. W. Bortnowski, *Za honor i ojczyznę...*, „Rocznik Łódzki” 1959, t. II (V), s. 339–340.

⁶⁷ J. Wróblewski, *Armia „Łódź”*..., s. 109; zob. także W. Bortnowski, *Na marginesie monografii J. Wróblewskiego Armia „Łódź”*..., „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1975, nr 4, s. 475–480.

⁶⁸ IPMS, A II 12/16, dok. nr 4. O działaniach Kresowej BK ppłk Rutkowski pisał: „3 IX [...] na skrzydłach walczą brygady kawalerii. Na północnym skrzydle Kresowa Bryg[ada] Kaw[alerii] rzucona w pierwszy dzień wojny [sic!] na przedpole Warty, wycofała się za linię rzeki Warty. D[owód]ca armii niezadowolony z działań plk. Kuleszy (d[owód]ca brygady) mianuje na jego miejsce plk. Grobickiego, który jest wolny po zakończeniu walk na przedpolu”. IPMS, B I 41/A, S. Rutkowski, „Relacja z mojego udziału w kampanii 1939 r.”, 30 VIII 1946 r., rkps, k. 23–24.

Także odpis rozmowy juzowej z 3 września (godz. 0.15) pomiędzy płk. Jakliczem a płk. Pragłowskim zdaje się potwierdzać przedstawione przez autora niniejszej pracy brzmienie rozkazu. Na stwierdzenie Jaklicza, że „z dywizją 25. należy utrzymać łączność...”, Pragłowski odpowiedział, że „łączność z 25. DP trudno będzie utrzymać dłuższy czas, bo przestrzeń za wielka. Być może mój dowódca nakaże w tym celu wysunięcie Kresowej Brygady [Kawalerii] w obszar Błaszkii”⁶⁹.

Konkludując, wysunięcie na Błaszkii pierwotnie miało jedynie na celu utrzymanie łączności, w żadnym wypadku osłonę skrzydła.

Zadanie brygady w uprzednio cytowanych wersjach Pragłowskiego i Rómmła znacznie odbiega od tego z rozkazu operacyjnego oraz z rozmowy juzowej. W dokumentach nie istnieje jednak żadne potwierdzenie wersji dowódcy armii i jego szefa sztabu. Nie znaczy to wcale, że 3 września podczas pobytu w Łodzi płk Hanka-Kulesza nie otrzymał szczegółowego rozkazu z zadaniem dla brygady. Nie ma jednak pewności, że dowódca armii i jego szef sztabu prawidłowo przekazali jego brzmienie. Według prof. Władysława Bortnowskiego „[...] autor (J. Rómmel – przyp. W.B.) podał własną wersję wydarzeń, przeinaczając szereg faktów i pomijając to, co było dla niego niemiłe; równocześnie wysunął wiele zarzutów pod adresem swych kolegów, a zwłaszcza gen. dyw. Tadeusza Kutrzeby. Charakterystyczne, że poglądy i materiały gen. Rómmła przedstawione w książce *Za honor i ojczyznę...* znacznie różniły się od jego relacji napisanej w 1946 r. dla ówczesnego Wojskowego Biura Historycznego”⁷⁰.

Oprócz zadania postawionego przez dowódcę armii dowódca Kresowej BK otrzymał zadanie od dowódcy nowo utworzonej grupy gen. Dindorfa-Ankowicza. Tu nie pojawiają się problemy co do treści zadania dla brygady, poza jednym wyjątkiem, o którym będzie mowa w dalszej części pracy. Wydany przez gen. Dindorfa-Ankowicza 3 września o godz. 23.45 Ogólny rozkaz operacyjny cz. I precyzował zadania obu wielkich jednostek. 10. DP miała obsadzić pozycje obrony – „odcinek Sieradz”. Natomiast Kresową Brygadę Kawalerii dowódca GO nakazywał „wysunąć bezzwłocznie przez m. Warta w obszar Błaszkii, skąd ma ona rozpoznać na f[ol]w[arkii]

⁶⁹ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 167; CAW, II/1/3, k. 105–106 (juzogram miejscami nieczytelny).

⁷⁰ W. Bortnowski, *Na marginesie monografii J. Wróblewskiego Armia „Łódź”...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1975, nr 4, s. 476.

Brzeziny, Wojków i lasy na południe od Łubna, Jakusy oraz utrzymać łączność w kierunku do 25. DP na Kalisz [...]raz 10. DP na Sieradz. W razie zagrożenia przedmościa Sieradz brygada winna uderzać na pnc. npla. Działania brygady muszą być tak wykonane, ażeby brygada w każdej sytuacji mogła przejść w razie naporu npla na wschodni brzeg Warty przez m. Warta i Biskupice”. W zamiarach grupy jej dowódca dodawał: „Trzymać mocno rz. Wartę oddziałami 10. DP [...]. Użyć KBK do uderzenia na skrzydło npla”. Natomiast w punkcie IV: „Wykonanie”, podpunkt D – dodatkowo stwierdzono, że KBK „działa według rozkazów szczególnych, przede wszystkim na skrzydle npla nacierającego na przedmoście Sieradz”⁷¹. Według relacji szefa sztabu 10. DP ppłk. dypl. Stefana Osiki „dowódca dywizji przyjął koncepcję użycia KBK przez przerzucenie jej z rej[onu] Szadek do rej[onu] Błaszki–Głuszczyce–Wąglczew dla działania na skrzydło npla – mianowicie 24. DP niem., która posuwała się na Sieradz, spychając pozostawiony OW po osiach Lututów–Złoczew i Klonowa–Godynice. Koncepcja ta powstała stąd, że na lewo od 24. DP dotychczas nie stwierdzono nowych oddziałów npla”⁷². Dalej ppłk Osika podaje, że gen. Rómmel koncepcję zatwierdził, podporządkował Kresową BK dowódcy 10. DP i brygada otrzymała od gen. Dindorfa-Ankowicza rozkaz przejścia w nocy z 3 na 4 września przez most na Warcie⁷³. Ponownie problem stanowią „wspomnienia” gen. Rómmela, który zamieszcza rozkaz dowódcy 10. DP w formie narracyjnej. Także i w tym przypadku jest on już skorygowany. Między innymi skróć pnc. odczytano jako północ. Największe zastrzeżenia budzi ostatnie zdanie tego rozkazu: „działania brygady należało tak prowadzić, by w każdej sytuacji mogła ona przejść na wschodni brzeg Warty przez m. Warta i Biskupice i **zająć tam obronę** (podkr. J.R.)”⁷⁴. Słowa: „zająć tam obronę” są wyraźnym wtrętem Rómmela, który dla celów, o których będzie mowa dalej, dwukrotnie manipulował źródłami.

⁷¹ CAW, II/1/3, k. 192–194; por. *Wojna obronna Polski...*; podobnie przekazuje treść rozkazu Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6. Z rozkazu wynika, że 4. batalion strzelców działał poza Kresową BK i był podporządkowany 10. DP.

⁷² Relacja ppłk. Stefana Osiki za: *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 173.

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ J. Rómmel, *op. cit.*, s. 99. W podobnym brzmieniu rozkaz przytacza Z. Kościański (w jego opinii miarodajny), nadmieniając jednak, że „autorzy PSZ, t. I, cz. 2, s. 172 mają wątpliwości co do brzmienia tego rozkazu”. Z. Kościański, *Boje Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 roku* [w:] *Bitwy września 1939 r. Materiały z IV seminarium historyków wojny obronnej*, Koszalin 2 IX 1988 r., red. B. Polak, Koszalin 1988, s. 94–95, 131.

Generalnie można stwierdzić, iż płk Hanka-Kulesza otrzymał dwa rozkazy. Jeden – od dowódcy armii (zdaniem autora poparty dostępnymi dokumentami) – nakazywał dowódcy KBK skierowanie się do m. Błaszki w celu zapewnienia łączności z 25. DP i powrót na wieczór pod Rossoszycę do dyspozycji Rómmmla. Drugi – od dowódcy 10. DP, który polecał rozpoznanie rejonu m. Błaszki, utrzymanie łączności z 25. i 10. DP oraz ewentualnie – w razie zagrożenia przedmościa Sieradz – uderzenie na skrzydło nacierającego na to przedmoście nieprzyjaciela. Niezwykle ważne było to, że działanie brygady miało być prowadzone w taki sposób, aby w każdej chwili KBK mogła powrócić na wschodni brzeg Warty. Ta ostatnia klauzula odnosiła się do drugiej części zadania postawionego przez dowódcę armii. Powrót Kresowej do Rossoszycy, do dyspozycji gen. Rómmmla, był sprawą nadrzędną i na to na pewno obaj dowódcy uczulili płk. Hanke-Kuleszę.

Pozostaje jeszcze sprawa podporządkowania brygady gen. Dindorowi-Ankowiczowi. Czy rzeczywiście KBK weszła w skład grupy, czy też była tylko przydzielona doraźnie? Według Mariana Porwita podporządkowanie było połowiczne, z ograniczeniami⁷⁵. Mógłby o tym świadczyć Ogólny rozkaz operacyjny nr 4 i jego stwierdzenie o przejściu KBK do dyspozycji dowódcy armii następnego dnia. Ale czy należy rozumieć to jako czasową podległość brygady dowódcy 10. DP? Pojawiające się tu wątpliwości rozwiewa meldunek sytuacyjny nadany już z Dowództwa Armii „Łódź” do Oddziału III Sztabu Głównego NW z 4 września 1939 r., który stwierdza wyraźnie, że grupa została utworzona w składzie: 10. DP i KBK⁷⁶. A zatem odejście Kresowej BK do dyspozycji dowódcy armii miało jedynie charakter czasowy.

Działania pod Błaskami

Dowódca KBK zarządził alarm 4 września ok. godz. 0.30⁷⁷. Pułki zaczęły porządkować się i przygotowywać do wymarszu. Po koncentracji brygada – w jednej kolumnie – wyruszyła ok. godz. 1.00 przez Rossoszycę

⁷⁵ M. Porwit, *op. cit.*, t. I, s. 244.

⁷⁶ CAW, II/1/3, k. 223–224. Grupa Operacyjna została utworzona 3 września. J. Rómmel, *op. cit.*, s. 85; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 100.

⁷⁷ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Stefana Błażewskiego.

w kierunku m. Warta⁷⁸. W awangardzie maszerował 22. puł. z 1. baterią 13. dak oraz 61. dywizjon pancerny⁷⁹. Kolumnę zamykali prawdopodobnie strzelcy konni ppłk. Mossora (bez 2. szwadronu i szwadronu ckm). Marsz ku Warcie był utrudniany przez idących na wschód uchodźców, martwe konie, rozbite samochody, zalegające na drodze wozy⁸⁰. Przed m. Włyn żołnierze brygady natknęli się na wypuszczonych z zakładu zamkniętego szpitala w Warcie umysłowo chorych, którzy rozbiegli się po okolicy. Widok ten wpłynął deprymująco na większość żołnierzy⁸¹.

Około godz. 5.00 Kresowa BK rozpoczęła przekraczać pięć kolejnych mostów, które prowadziły przez stare koryta Warty i samą rzekę⁸². Dowódca i oficerowie sztabu z dużym zaniepokojeniem spoglądali w niebo. Brygada miała spore opóźnienie w stosunku do planowanego przez płk. Hankę-Kuleszę przekroczenia rzeki. Pojawienie się niemieckich samolotów w trakcie przekraczania grobli i mostów – odcinka długości 3 kilometrów – mogłoby się dla niej skończyć tragicznie⁸³.

Kapitan Janke pisze: „Brygada nocnym marszem przeszła z rejonu Szadka do m. Warta. Byłem oficerem kontrolnym na punkcie przejścia.

⁷⁸ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Józefa Rymla; IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza; MiD WiH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 91; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 224; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 111; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 22. Błażejewski wymienia godz. 4.00; zob. IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Stefana Błażejewskiego.

⁷⁹ A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 3; *idem*, „Wspomnienia”, s. 8; R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 109; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 22. Natomiast ppor. Rymel stwierdza, że w straży przedniej posuwał się 6. psk. IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Józefa Rymla.

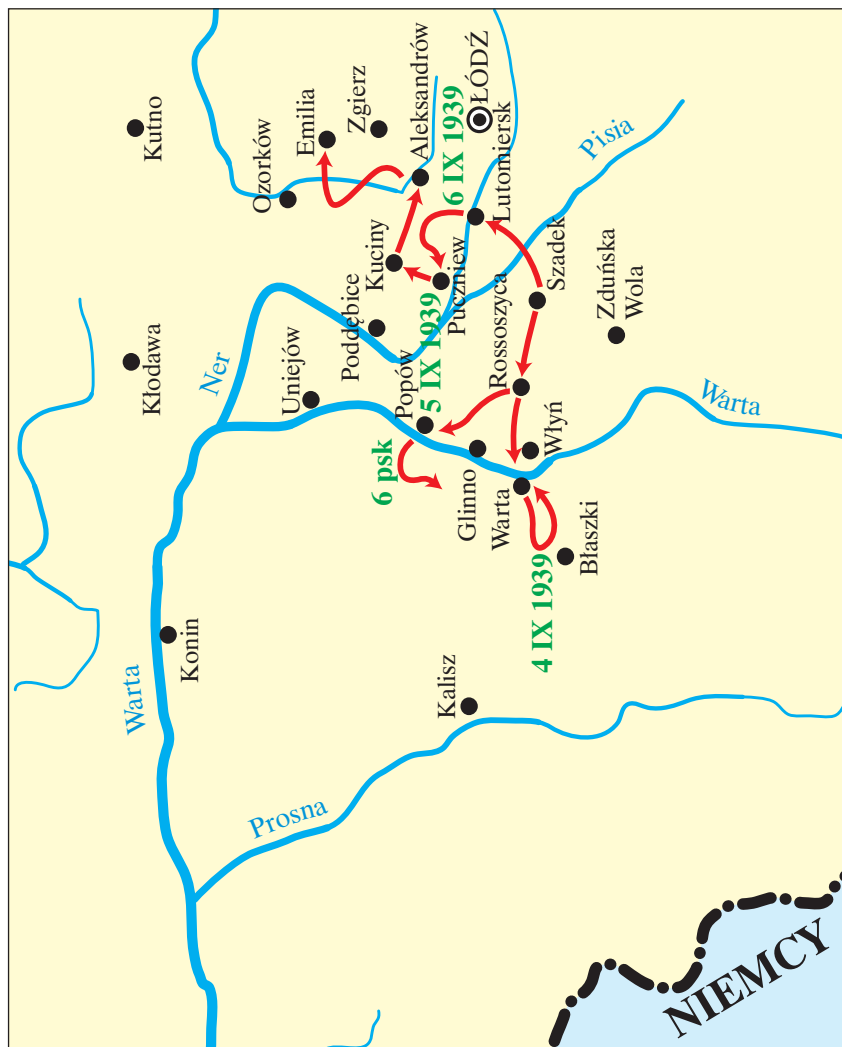
⁸⁰ IPMS, B I 48/C, relacja ppor. Wacława Zdyba; Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 156.

⁸¹ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Stefana Błażejewskiego; S. Bayer, *Nie byłem...*, s. 27; Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 156; M. Kowalski, *Moja kampania wrześniowa*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2, s. 239.

⁸² IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza; Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 157. Autorzy *Polskich Sił Zbrojnych...* (t. I, cz. 2, s. 183) podają błędnie, że mostów było sześć, podobnie L. Mitkiewicz (*op. cit.*, s. 111) oraz W. Pawlak („Kawaleria polska w wojnie obronnej 1939 roku”, t. I, s. 101) i J. Wróblewski (*Armia „Łódź”...*, s. 118); kpt. Kowal natomiast, że były trzy mosty (IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala), w rzeczywistości mogło ich być pięć: licząc od wschodu – 1) na Niniwce, 2) przez staw, 3) przez Wartę, 4) przez jej odnogę, 5) przez staw pod m. Warta; zob. IPMS, B I 48/C, List Zygmunta Godynia do Józefa Gajewskiego z 14 VI 1978 r.

⁸³ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6. Walter-Janke podaje 2 km.

3. Działania Kresowej BK w dniach 4–6 września 1939 r.



Sprawdzanie kolejności maszerujących oddziałów nie było łatwe. W brygadzie byłem krótko, ludzi nie znałem. Trudne do marszu piaszczyste drogi spowodowały opóźnienie i wkraczaliśmy do Warty w biały dzień. Patrzyłem z trwogą, czy nie pokaże się niemieckie lotnictwo. Droga do m. Warty od wschodu prowadzi przez szeroką na około 2 km pradolinę z mokrymi łąkami, po obu stronach drogi są szerokie rowy napełnione wodą. Atak lotniczy w tej sytuacji – to katastrofa dla kolumny. Na szczęście niebo było pogodne, ale i puste. Bez przeszkód osiągnęliśmy m. Warta⁸⁴.

Dowódca podjął ryzyko przejścia za dnia i o godz. 6.00 siły główne brygady znalazły się na zachodnim brzegu Warty⁸⁵. Po przemarszu przez opustoszałe miasteczko 22. puł. obsadził rejon Góra–Głaniszew, a 20. puł. Chociszew–Raczków–Bartochów–wzgórze 189–Małków⁸⁶. Pułkownik Kunachowicz tak opisuje te chwile: „Pułk bez snu, od wywagonowania w ciągłym ruchu, a tu trzeba zaraz obsadzać wyznaczony odcinek obronny na lewym skrzydle brygady. Około godz. 9.00, ledwo założono telefon, słychać strzały na odcinku 22. p[ułku] uł[anów]. Potem obserwuję przed moim prawym skrzydłem grupę kilku samochodów z piechotą niemiecką, wkrótce strzały z placówki ppor. Rymla. Zawiadamia, że Niemcy zatrzymani”⁸⁷.

Na wschodnim brzegu, w lesie pod m. Włyn, ześrodkował się 6. pułk strzelców konnych⁸⁸. W pobliżu rozwinęto Główny Punkt Opatrunkowy⁸⁹.

⁸⁴ *Ibidem*.

⁸⁵ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Stefana Błażewskiego; MiD WIH II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 91; W. Iwanowski, *Wysilek zbrojny narodu polskiego w czasie II wojny światowej*, t. I: *Kampania wrześniowa 1939*, Warszawa 1961, s. 238; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 111; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 22.

⁸⁶ IPMS, B I 48/C, relacja ppor. Wacława Zdyba; A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 3; MiD WIH II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 91; J. Majka, *Garnizon rzeszowski...*, s. 60; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 111; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 118.

⁸⁷ A. Kunachowicz, „Wspomnienia”, s. 9.

⁸⁸ IPMS, B I 48/D, relacja rtm. Józefa Wilczyńskiego; MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 11; MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 91; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 111; M. Porwit, *op. cit.*, t. I, s. 246; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 118; A. Zawilski, *op. cit.*, t. I, s. 197.

⁸⁹ IPMS, B I 48/E, relacja por. Stanisława Bayera. Wysunięty Punkt Opatrunkowy znajdował się po drugiej stronie rzeki. S. Bayer, *Nie byłem...*, s. 25.

Dowództwo brygady wraz z 1. i 3. bateriami dak oraz dywizjonem pancernym rozlokowało się na zachodnim skraju m. Warta. Szwadron cyklistów zajął wzgórze na zachód od miejscowości⁹⁰. Ułani spieszyli się i zajęli pozycje obronne, wysłano też rozpoznawanie w kierunku na Błaszki. Już ok. godz. 8.00 pododdziały 22. puł. nawiązały styczność z patrolami niemieckiej 24. DP, wychodzącymi z lasu oddalonego o 6 km na zachód od m. Warta⁹¹. W wiele lat po wojnie bezpośredni obserwator zdarzeń – kpt. Janke, wspominając jednego z oficerów Kedywu, napisał: „Podporucznik Wacław Zdyb znowu dowodził plutonem szpicy ułańskiej. Kilka kilometrów od miejscowości Warta na zachód, natknąwszy się na Niemców, zajął mурowany zespół budynków przy drodze i z jednym cekaemem oraz jednym erkaemem walczył zaciekle, mając przed sobą niemiecki zmotoryzowany batalion. Wycofał się dopiero na rozkaz”⁹².

Jeden ze szwadronów 22. pułku po osiągnięciu skraju zabudowań m. Błaszki dostał się pod ogień okopanego na górującym nad okolicą wzgórzu przeciwnika. Wymiana ognia trwała prawie dwie godziny, nieprzyjaciel był doskonale wstrzelany. Niemieckie ciężkie karabiny maszynowe należące do pododdziału ckm 2. batalionu 32. pp powodowały rosnące z każdą chwilą straty⁹³. Oslaniająca ułanów 2. bateria 13. dak otworzyła co prawda ogień, ale ze znikomym rezultatem. Wobec realnego zagrożenia dla pułku dowódca brygady nakazał 1. i 3. bateriom zmianę stanowisk ogniowych⁹⁴. Przeszły one za Wartę i wkrótce włączyły się do wspierania obu pułków ułanów zza rzeki. W godzinę później płk Hanka-Kulesza zameldował dowódcy armii o nawiązaniu styczności z nieprzyjacielem na linii Góra–Chociszew–Raczków–Gołuchy, określając jego siły

⁹⁰ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala; MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 91; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 111; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 118.

⁹¹ MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 91; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 111; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 119; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 22; A. Zawilski, *op. cit.*, t. I, s. 197.

⁹² Z. Walter-Janke, *Śląsk jako teren partyzancki Armii Krajowej*, Warszawa 1986, s. 45.

⁹³ IPMS, B I 48/C, relacja Józefa Gajewskiego; H. von Tettau, *op. cit.*, s. 17.

⁹⁴ *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 224; *Księga pamiątkowa artylerii...*, s. 360; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 22.

na dwa bataliony piechoty⁹⁵. O godz. 10.00 niemiecki 24. part. otworzył ogień, wspierając walczące z kawalerią bataliony 32. pp z 24. DP. Dowódca dotychczas niezaangażowanego w potyczkę 20. puł. zameldował o posuwaniu się kolumny nieprzyjaciela w sile 1–2 batalionów piechoty w kierunku wschodnim o 3 km na południe od ugrupowania pułku. Były to pododdziały niemieckiego 102. pp⁹⁶. Na północ od miejscowości również zaobserwowano podchodzących Niemców. Okazało się, że był to pododdział motocyklistów, który od strony Proboszczowic usiłował zbliżyć się do mostów. Kontratak szwadronu 20. puł. powstrzymał ich akcję i zmusił do ukrycia się w zabudowaniach wsi⁹⁷. W związku z zaistniałą sytuacją płk Hanka-Kulesza przeniósł również 2. baterię 13. dak na wschodni brzeg Warty i zajęła ona stanowiska w rejonie Młynowa⁹⁸. Około godz. 11.00, wobec nasilenia się działalności bojowej przeciwnika i obchodzenia 22. puł. od północy przez niemiecki 32. pp, płk Hanka-Kulesza wzmocnił 22. pułk 42. kompanią czołgów rozpoznawczych. Kontrataki 22. puł. wspartego kompanią czołgów nie przyniosły efektów, a jedynie straty w postaci czterech zniszczonych tankietek TK-3⁹⁹. Wkrótce potem dowódca brygady nakazał oderwać się od nieprzyjaciela i przejść na wschodni brzeg rzeki, a następnie skierować w rejon Rossoszycy. Zygmunt Janke wspomina: „D[owód]ca brygady po kwadransie dał rozkaz odwrotu do rejonu wyjścia, tzn. do Szadka. Mnie polecił zostać ze sobą. Płk Hanka-Kulesza czekał aż wszystkie oddziały opuściły m. Wartę. Przy drewnianym moście na Warcie zatrzymaliśmy się. Pułkownik polecił rozładować zapakietowany most. Gdy spojrzałem na niego zdziwiony, powiedział mi, że w rozkazie d[owód]cy armii jest wyraźne zastrzeżenie, że ten most wolno wysadzić tylko na rozkaz d[owód]cy armii. W ten sposób most został nienaruszony”¹⁰⁰.

⁹⁵ M. Porwit, *op. cit.*, t. I, s. 244. Według gen. Rómmla płk Hanka-Kulesza oszacował siły nieprzyjaciela na jeden batalion; zob. J. Rómmel, *op. cit.*, s. 99.

⁹⁶ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Józefa Rymła; MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 91; A. Zawilski, *op. cit.*, t. I, s. 197; J. Majka, *Garnizon rzeszowski...*, s. 60; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172. Niemiecki 32. pp posuwał się z Błaszek w kierunku na Wartę i wieś na północ od niej, natomiast 102. pp maszerował na Biskupice i Wartę. H. von Tettau, *op. cit.*, s. 15–16 oraz szkic nr 2.

⁹⁷ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

⁹⁸ *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 224; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 23.

⁹⁹ MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 91; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172; R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 139; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 119.

¹⁰⁰ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

Należy pamiętać, że wycofanie brygady miało się odbywać również po mostach w m. Warta. Ponownie istniało ryzyko zaskoczenia przez niemieckie samoloty bombowe. Odwrót do przeprawy osłaniany był przez 22. puł., a następnie po jej pokonaniu przez 6. psk¹⁰¹. Mosty zostały przekroczone między godz. 12.30 a godz. 14.00 bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela. Pierwszy maszerował 20. puł., za nim część 22. puł., 61. dywizjon i reszta 22. pułku. Jako jeden z ostatnich wycofał się płk Hanka-Kulesza¹⁰². Dowódca brygady miał dużo szczęścia, gdyż między godz. 10.00 a godz. 12.00 obszar Łask–Zduńska Wola–Szadek–Warta–Kutno–Łowicz–Łódź był rozpoznawany przez niemiecki samolot Do 17 z klucza sztabowego 77. pułku bombowego. Na podstawie jego obserwacji niemieckie lotnictwo dokonało w rejonie Uniejów–Turek–Poddębice bombardowania cofających się oddziałów polskich¹⁰³.

Brygada przegrupowała się w rejon Rossoszycy i stanęła w lasach pomiędzy Rossoszą a Szadkiem. Dywizjon artylerii konnej (1. i 3. bateria), który znajdował się na wschodnim brzegu, rozpoczął nakazany odwrót wcześniej – po godz. 11.00. Jego 1. bateria po chwili zatrzymała się w lesie na wschód od Dzierżanej w obawie przed nalotami. Natomiast 2. bateria do końca osłaniała brygadę, wycofując się ze swojej pozycji, dopiero ok. godz. 20.00 zluzowana przez pododdział 10. pal (10. DP)¹⁰⁴.

Do zablokowania przejścia przez groblę i mosty dowódca Kresowej BK pozostawił szwadron samochodów pancernych. Pododdział wycofał się dopiero ok. godz. 18.00, kiedy Niemcy zaczęli ostrzeliwać jego stanowisko i podciągnęli armaty ppanc.¹⁰⁵ Późnym popołudniem lub wieczorem płk Hanka-Kulesza i szef sztabu udali się do dowództwa armii po nowe

¹⁰¹ IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza; IPMS, B I 48/D, relacja rtm. Józefa Wilczyńskiego; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 224; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 119.

¹⁰² IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Józefa Rymla, relacja por. Aleksandra Russockiego, relacja ppor. Stefana Błażejewskiego; A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 4; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 119. Według relacji Godynia 3. szwadron 22. pułku ułanów był atakowany podczas odwrotu przez samoloty nieprzyjaciela. Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 157; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

¹⁰³ M. Emmerling, *op. cit.*, s. 93–94.

¹⁰⁴ *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 224; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 23.

¹⁰⁵ H. von Tettau, *op. cit.*, s. 18; R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 139.

rozkazy i poinformowali gen. Rómmla, że brygada przeszła do jego dyspozycji¹⁰⁶.

Sytuacja Armii „Łódź” pod wieczór 4 września wyraźnie się pogorszyła. Niemcy sforsowali Wartę w kilku miejscach, XVI KPanc. przełamał polską obronę, a dotąd bezpieczne prawe skrzydło armii zostało poważnie zagrożone przez dwie niemieckie dywizje piechoty. Po opuszczeniu m. Warta przez KBK Niemcy z 24. batalionu pionierów i 1. batalionu 102. pp wdarli się na groble i mosty. Część z nich zaczęła forsować rzekę na łodziach. Po dotarciu do drugiego brzegu żołnierze niemieccy dostali się pod silny ogień samochodów pancernych brygady. Podciągnięto więc armatę przeciwpancerną i armatę polową 75 mm, które zmusiły Polaków do wycofania się. O godz. 18.00 Niemcy opanowali przeprawę¹⁰⁷.

Próba wysadzenia mostu przez polskich saperów zakończyła się niepowodzeniem. Nie dotarli oni nawet do pierwszego mostu, zabici przez rozmieszczone na grobli niemieckie karabiny maszynowe¹⁰⁸. Za zaistniałą sytuację winą obarczono Kresową BK, a przede wszystkim jej dowódcę – płk. Stefana Hanke-Kuleszę.

Odwołanie płk. Hanki-Kuleszy

Nie mając dalszych rozkazów pułkownik, po uprzednim ukryciu brygady w lasach tak, aby nie mogła być wykryta z powietrza, pojechał swoim samochodem do Łodzi. Tam spotkało go rozczarowanie. Nie wiadomo, jak przebiegała rozmowa między nim a dowódcą armii, ale w jej efekcie płk Hanka-Kulesza został zdjęty z dowództwa KBK i przesunięty na stanowisko zastępcy dowódcy brygady¹⁰⁹. Rómmel oskarżył go o odsłonięcie skrzydła 10. DP, niewykonanie zadania, beczynny postój w rejonie Błazsek, niewysadzenie mostów, niezameldowanie o powrocie gen. Dindorfowi-Ankowiczowi, pozostawienie brygady samej sobie i udanie się

¹⁰⁶ J. Rómmel, *op. cit.*, s. 100. Zapewne dotarcie do Łodzi płk. Hance-Kuleszy nie zajęło tyle czasu, ile podaje gen. Rómmel (tj. nawet 6 godzin).

¹⁰⁷ H. von Tettau, *op. cit.*, s. 17–18; J. Rómmel, *op. cit.*, s. 98.

¹⁰⁸ J. Rómmel, *op. cit.*, s. 98; A. Zawilski, *op. cit.*, t. I, s. 198.

¹⁰⁹ Hipotetyczny przebieg rozmowy w sposób zbeletryzowany przedstawił Bohdan Królikowski w swojej książce *Czas ulanów. Polski wrzesień 1939*, wydanej w Warszawie w 1993 r.

do Łodzi¹¹⁰. Hanka-Kulesza był wstrząśnięty decyzją, która w jego opinii nie miała żadnych podstaw. Stawiane zarzuty były dla niego niezrozumiałe – uważał, że nie powinny być kierowane pod jego adresem. Zrozpaczony powrócił do brygady, nie próbując oponować¹¹¹. W jakiś czas potem tak opisał pułkownika por. Klimkowski, nie szczędzący słów krytyki w stosunku do większości oficerów II RP: „Zostałem go w momencie, kiedy zrozpaczony siedział samotnie na jakimś stołku w rogu pokoju, z opuszczoną głową, jakby nie ten sam. Beznadziejnie niezaradny, niewiedzący, co ze sobą począć, niczym małe dziecko, które samo nie wie, czego chce”¹¹².

Warto w tym miejscu zastanowić się nad realizacją zadania, czy też zadań, przez Kresową BK. Ponieważ przebieg wypadków został już omówiony, należałoby się tu zastanowić nad zarzutami gen. Rómmla i innych osób, wysuniętymi wobec płk. Hanka-Kuleszy.

Według autorów *Polskich Sił Zbrojnych w II wojnie światowej* oraz opracowanej przez WIH *Wojny obronnej Polski 1939 r.* zadanie było niejasne, a relacje w tej kwestii są sprzeczne¹¹³. Jednak z opiniami tymi trudno się zgodzić, jeśli się weźmie pod uwagę przytoczone wcześniej rozkazy dla KBK, wydane przez generałów Rómmla i Dindorfa-Ankowicza. Oba dokumenty zachowały się w CAW. Po wnikliwej analizie ich treści można dojść do wniosku, że zadanie zostało postawione brygadzie w sposób

¹¹⁰ CAW, II/1/3, Rozkaz dla dowódcy 10. DP, 4 IX 1939 r., godz. 20.30, k. 235; J. Rómmel, *op. cit.*, s. 100. Zarzut pozostawienia brygady samej sobie jest dosyć dziwny, gdyż nie była ona bezpośrednio zagrożona przez nieprzyjaciela. Wcześniej gen. Rómmel nie miał nic przeciwko przyjazdowi płk. Hanka-Kuleszy po rozkazy. Trzeba podkreślić, że gdy później dowódcy (gen. Bończa-Uzdowski, gen. Dindorf-Ankowicz, płk dypl. Grobicki) opuszczali swoje wielkie jednostki w warunkach zagrożenia, Rómmel nie był już taki zasadniczy (oprócz przypadku płk. Dojana-Surówki).

¹¹¹ Decyzja gen. Rómmla kompletnie załamała płk. Hankę-Kuleszę, który z szoku otrząsnął się dopiero po dwóch, trzech dniach (6 lub 7 września?) i następnie opuścił KBK (lub stracił łączność z brygadą w trakcie odwrotu?); zob. IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosy no Bug”, k. 93; J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 12.

¹¹² J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 12. Stanisław Rola-Arciszewski tak opisał przebieg wydarzeń: „[4 IX 1939 r.] Kresowa Brygada Kawalerii. Dwa pułki brygady wyszły w nocy na lewy brzeg Warty. Na skutek złego zrozumienia równoczesnych dwóch rozkazów – d[owód]cy armii i d[owód]cy 10. DP, które były odmienne, brygada uderzyła zbyt płytko i nawiązała walkę tylko z wysuniętymi oddziałami npla. W południe na «dość niezdecydowany rozkaz» d[owód]cy 10. DP brygada wycofała się i wróciła w rejon Szadek. D[owód]ca Armii „Łódź” odebrał płk. Hance-Kuleszy dowództwo brygady za przedwczesne [zejście ze stanowiska na lewy brzeg – fragment przekreślony] **zrezygnowanie z zadania i wycofanie się za** [dopisano odręcznie] Wartę i wyznaczył na d[owód]cę brygady płk. dypl. Grobickiego. IPMS, B I 41/A, Stanisław Rola-Arciszewski, „Armia «Łódź»”, b.d., mps, s. 62–63.

¹¹³ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 172–173; *Polski czyn zbrojny...*, s. 431.

przejrzysty: Kresowa miała wysunąć się na Błaszkę w celu utrzymania łączności z 25. DP. Generał Dindorf-Ankowicz dodał utrzymanie łączności z 10. DP i nakazał przeprowadzenie rozpoznania z Błaszek w kierunku na zachód i południe. Rozpoznanie to zostało wykonane – wykryło nieprzyjacielski związek taktyczny, ale natrafiło na silny opór nieprzyjaciela. W przypadku zagrożenia przedmościa Sieradz Kresowa BK miała uderzyć na pnc. (?) nieprzyjaciela, ale wyłącznie – w razie zagrożenia. Gdy brygada doszła do Błaszek, po przedmościu nie było już śladu. Przed świtem 31. pp opuścił pozycję i zaczął przeprowadzać się przez Wartę, gdzie niedługo wyprzedzany przez oddziały niemieckiej 10. DP¹¹⁴.

Do południa Niemcy z 10. dywizji opanowali Sieradz i uchwycili kilka przyczółków na wschodnim brzegu rzeki, m.in. w rejonie Sieradza i Mnichowa. Nawet gdyby przedmoście się utrzymało, płk Hanka-Kulesza miał prawo zrezygnować z uderzenia, ponieważ gen. Dindorf-Ankowicz zastrzegł, że działania brygady muszą być tak wykonane, ażeby brygada **w każdej sytuacji** (podkr. – M.M.) mogła przejść w razie naporu nieprzyjaciela na wschodni brzeg Warty przez m. Warta i Biskupice. Dowódca GO miał na uwadze drugą część rozkazu Rómmela – brygada ma wieczorem powrócić na wschodni brzeg do dyspozycji dowódcy Armii „Łódź”. Dowództwo armii i GO nie miały dobrego rozeznania, jeśli chodzi o siły nieprzyjaciela i kierunki niemieckich natarć. Mylnie uważano, że nacierająca na Sieradz niemiecka 10. DP to 24. DP¹¹⁵. Dowództwo armii było też przekonane, że na północ od niej nie ma już niemieckich związków taktycznych – pojawienie się 24. DP w rejonie Warty było zaskoczeniem nie tylko dla dowódcy KBK, ale przede wszystkim dla gen. Dindorfa-Ankowicza i gen. Rómmela. Ponieważ płk Hanka-Kulesza nie miał wiązać sił czy powstrzymywać niemiecką dywizję, a uderzenie w celu odciążenia przedmościa przestało być aktualne, oderwał się od nieprzyjaciela i przeszedł za Wartę, wykonując tym samym zadanie postawione przez dowódcę GO.

¹¹⁴ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 185; M. Kowalski, *Moja kampania...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2, s. 238.

¹¹⁵ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 195. Dowództwo Armii „Łódź” oraz gen. Dindorf-Ankowicz nie byli świadomi, że polska 10. DP jest atakowana przez trzy niemieckie dywizje: 10., 17. i 24. W ogóle gen. Rómmel był wielkim optymistą i nie dostrzegał nadchodzącej klęski armii, szczególnie zagrożenia na skrzydle północnym. „W ciągu dnia nastrój w dowództwie armii był jeszcze nadal optymistyczny. O przewidywanej na dzień następny kulminacyjnej fazie bitwy myślano raczej spokojnie...” – *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 185.

Pułkownik Hanka-Kulesza uznał, że nie może dopuścić do zatrzymania brygady na zachodnim brzegu rzeki.

Wysuniętą tu tezę częściowo potwierdza płk dypl. Jan Ćwierdziński, który szerzej zajął się omawianą sprawą w swoim artykule polemicznym na łamach „Wojskowego Przeglądu Historycznego”. Przytaczając zadanie dla brygady, przyjął za podstawę pracę Rómmła. Ćwierdziński stwierdza: „Fakt przekroczenia przez Niemców Warty w rej[onie] m. Warta był zaskoczeniem zarówno dla dowódcy armii, jak i dla dowódcy 10. DP. Całą odpowiedzialność za to dowódca armii złożył na dowódcę Kresowej BK; wycofanie się brygady na prawy brzeg Warty potraktował jako niewykonanie rozkazu i dlatego odebrał dowodzenie brygadą płk. Kuleszy i powierzył je płk. Grobickiemu”. Jednocześnie zaznacza: „Jak było w istocie, nie wiadomo. W ocalałych dokumentach Armii «Łódź» są tylko te zadania, które poprzednio przytoczyliśmy. Jeśli zaś nie było innych, płk Kulesza **nie ponosi odpowiedzialności** [podkr. – J.Ć.] za wpuszczenie Niemców na prawy brzeg Warty”¹¹⁶.

Natomiast jeśli chodzi o utrzymywanie łączności z 10. DP, to dowódca brygady meldował o zauważonym nieprzyjacielu w rejonie Błaszek. Prawdopodobnie przez cały czas był w kontakcie z dowództwem 28. pp (z 10. DP), który obsadził linię Warty od m. Włyn po Kamionacz. Gorzej było z utrzymaniem łączności z 25. DP. Pozostająca do wieczora w okolicy Kalisza dywizja w ciągu nocy z 3 na 4 września odeszła na Turek, a następnie Koło¹¹⁷. Gdyby nawet płk Hanka-Kulesza chciał utrzymać łączność, to nie byłoby z kim. Wniosek nasuwa się sam. Dowódca brygady postawione zadanie wykonał – tzn. przejście do dyspozycji Rómmła i rozpoznanie rejonu Błaszek. Pozostała część zadania w tym czasie okazała się już nieaktualna.

Sprawa jest o wiele prostsza w przypadku zarzutów dotyczących obrony linii Warty, osłony skrzydła i niewysadzenia mostów na Warcie. W rozkazie wydanym przez gen. Dindorfa-Ankowicza wyraźnie napisano, że linii rzeki bronić miała 10. DP. O godz. 6.00 wspomniany odcinek obsadził 28. pp, a kawaleria dywizyjna stanęła bardziej na północ, w pobliżu

¹¹⁶ J. Ćwierdziński, *O właściwą ocenę...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, nr 1, s. 293. Mowa o zadaniach przytoczonych z pracy J. Rómmła *Za honor i ojczyznę...*

¹¹⁷ P. Bauer, B. Polak, *Armia Poznań w wojnie obronnej 1939*, Poznań 1982, s. 156–157, 160–161.

Glinna¹¹⁸. Rozkazy Rómmla i Dindorfa-Ankowicza ani jednym słowem nie wspominają o osłonie skrzydła przez Kresową BK. Tak więc brygada żadnego skrzydła armii lub GO nie miała osłaniać, tym bardziej bronić linii Warty. Kolejny zarzut – niewysadzenie mostów i przepuszczenie Niemców przez Wartę – również nie powinien być kierowany pod adresem KBK i jej dowódcy. Wydany 3 września (?) o godz. 23.45 przez gen. Dindorfa-Ankowicza Rozkaz umocnień w punkcie IV informował o przewidywanych zniszczeniach zastrzeżonych przez dowódcę armii. Most drogowy w m. Warta przez rz. Wartę miał być wysadzony na jego wyłączny rozkaz¹¹⁹. Również historycy nie mają co do tego wątpliwości. Cytowany już Zdzisław Kościański konkluduje: „Kwestia niezniszczenia mostów obciąża rachunek gen. Rómmla, a nie dowódcy brygady”. Podobnego zdania jest autor cennych prac dotyczących oddziałów garnizonu rzeszowskiego – Jerzy Majka. Stwierdza on trafnie, że: „mosty były [...] przygotowane do wysadzenia, lecz decyzję w tej sprawie zastrzegł sobie dowódca armii. Prawdopodobnie brak takiego rozkazu spowodował, że w kilka godzin później mosty uchwycili Niemcy w stanie nienaruszonym”¹²⁰.

Wracając jednak do oskarżeń gen. Rómmla, to trzeba zauważyć, że w jego „wspomnieniach” zachodzi istotna sprzeczność. Autor przytoczył Ogólny rozkaz operacyjny nr 4, zawierający punkt V dotyczący niszczenia (s. 92–93). Stwierdzał on, że „mosty drogowe i kolejowe na rz. Warta w m. Sieradz i m. Warta będą podminowane z obu stron. Zastrzegam sobie ich niszczenie [...]”. Z rozkazu wynika jasno, że płk Hanka-Kulesza nie był zobligowany do wysadzenia mostów na Warcie. Natomiast dalej (s. 98) Rómmel pisze, że „o godz. 18.00 Niemcy opanowali niezniszczone przez kawalerię mosty”, dobitnie sugerując, że to właśnie KBK miała je wysadzić. Gwoli ścisłości należy dodać, że ten sam Ogólny rozkaz operacyjny nr 4, przechowywany w CAW, zawiera w interesującym nas fragmencie nieczytelne miejsca – „[...] w m. Sieradz i m. [...] będą podminowane z obu stron [...]”¹²¹. Nie wiadomo, czy w rozkazie rzeczywiście chodziło o most

¹¹⁸ J. Rómmel, *op. cit.*, s. 98.

¹¹⁹ CAW, II/1/3, k. 195–196. Potwierdza to Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

¹²⁰ Z. Kościański, *Boje Kresowej Brygady Kawalerii...* [w:] *Bitwy września 1939...*, s. 126; *idem*, *Organizacja i działania wojenne samodzielnej kawalerii polskiej w 1939 roku*, Leszno 2009, s. 166; J. Majka, *Garnizon rzeszowski...*, s. 60.

¹²¹ CAW, II/1/3, k. 177.

w Warcie. Dopiero porównując go z Rozkazem umocnień gen. Dindorfa-Ankowicza, można wysunąć takie przypuszczenie.

Trzeba także dodać, że mosty na Warcie były już zaminowane zanim Kresowa BK pojawiła się na nich o świcie 4 września. W ich pobliżu przebywał pododdział polskich saperów. Pułkownik Kunachowicz dobrze zapamiętał ich na grobli: „Niestety, dopiero przed świtaniem 4 września dochodzimy czołem kolumny do grobli, przez którą **saperzy nie pozwalają na szybki przemarsz** [podkr.– A.K.], by nie wywołać wybuchu założonych min. Tak więc przemarsz przez groblę odbywa się przy dziennym świetle”¹²².

Jakie zadania otrzymał dowódca owego pododdziału saperów i dlaczego w momencie pojawienia się Niemców nie wysadził mostów? Może po prostu nie dostał rozkazu. Winę więc za niedokonanie zniszczenia mostów w pełni ponosi dowódca Armii „Łódź”. Pozostaje pytanie: skoro większość zarzutów była bezzasadna, a płk Hanka-Kulesza wykonał powierzone zadanie, dlaczego został zdjęty z dowództwa brygady? Jakie były prawdziwe powody takiej decyzji? Nasuwa się jeszcze inne pytanie. A jeśli rzeczywiście Hanka-Kulesza nie wykonał rozkazu, to dlaczego nie spotkał go sąd polowy. Czyżby sprawa nie była tak przejrzysta, jak widział ją Rómmel? Trudno na te pytania dać jednoznaczną odpowiedź. Władysław Bortnowski stwierdził w swojej książce *Na tropach łódzkiego września*, że Rómmel szukał kozła ofiarnego. Ponieważ dowódca armii nie dopatrzył północnego skrzydła, a posiadając przestarzałe oraz spóźnione informacje o nieprzyjacielu i sąsiedzie KBK, wydał rozkaz, który był już nieaktualny. A że zaniedbał skrzydło, musiał kogoś obarczyć za to winą. Jego wybór padł na Hankę-Kuleszę, którego uważał za przeciętnego, może nawet miernego dowódcę. Według Rómmela doszedł on do stopnia pułkownika tylko dlatego, że był żołnierzem I Brygady Legionów Polskich¹²³. Czy rzeczywiście tak było? Czy z tego powodu Rómmel obarczył całą winą dowódcę Kresowej BK, a później – pisząc już po wojnie swoje wspomnienia

¹²² A. Kunachowicz, „Wspomnienia”, s. 9.

¹²³ Rómmel miał złe zdanie o „wyraźnie faworyzowanych oficerach legionowych, [...] ogólna ich wartość fachowa była bardzo niewysoka...”, dowódca KBK został na drugi dzień swego działania przeze mnie zawieszony w czynnościach za to, że nie wykonał rozkazu. Opuścił obronę Warty, odszedł w tył, aż do Łasku i tym samym odkrył drogę Niemcom, którzy w ten sposób wyszli na tyły 10. DP” – CAW, II/3/13, relacja gen. J. Rómmela, k. 11. Jeśli chodzi o oczernianie tych oficerów, Rómmel popadł w obsesję, nazywając m.in. kwatermistrza NW płk. dypl. Jana Hycy „człowiekiem nienormalnym umyslowo”.

– manipulował źródłami? Należy podkreślić, że sprawa od początku była mocno naciągana i dla wielu oficerów – świadków wydarzeń bardzo wątpliwa¹²⁴. Od początku też gen. Rómmel usiłował sprawiać wrażenie jedyne go sprawiedliwego i obarczać innych winą za własne błędy. Zaczęło się to już w obozie jenieckim w Murnau, gdzie zainicjował gromadzenie relacji na temat swojej armii. Prawdopodobnie już wówczas wszczął kampanię oszczerstw przeciwko płk. Hance-Kuleszy, o czym ten ostatni musiał wie-

¹²⁴ Zapewne w dyskusję wpisuje się list płk. Pragłowskiego do (najprawdopodobniej) płk. Sawczyńskiego, objaśniający – w duchu krytycznym dla Hanki-Kuleszy – przebieg wydarzeń. Doskonale widać na tym przykładzie, że Biuro Historyczne (PSZ) już na tym etapie miało wątpliwości co do brzmienia rozkazu. Pragłowski pisał: „Kochany Pułkowniku, w nawiązaniu do naszej wczorajszej rozmowy u pp. Kurnatowskich w sprawie działań [Kresowej] Brygady Kawalerii płk. Hanki-Kuleszy w dniach 3–5 IX 1939 [r.] oświadczam, co następuje: Określenie podane przez ppłk. Rutkowskiego stwierdzające, że brygada miała wykonać wypad na zachodnim brzegu rz. Warty, po czym wrócić **na podstawę wyjściową**, jest wprawdzie nieco ogólnikowe, ale nie odbiega w swoim sensie od zadania, jakie brygada otrzymała od armii oraz gen. D[indorfa-]Ankowicza. Rejon Szadka był rejonem wyładowniczym wstępnego ugrupowania koncentracyjnego brygady i znajdował się prawie 40 km wstecz (na wschód) od linii rzeki Warty, która w tym czasie była w naszym ręku. Rejon ten nie może być w żadnym wypadku pojęty jako podstawa wyjściowa do działań brygady i jest nieusprawiedliwione przyjąć, że ppłk Rutkowski, mówiąc o podstawie wyjściowej, miał na myśli rejon Szadek. **Ta interpretacja** [podkr. – M.M.] jest dowolnym tłumaczeniem Biura Historycznego i nie jest zgodna z taktycznym sensem pojęcia „**podstawa wyjściowa**”. Na taktycznym szczeblu brygady podstawą wyjściową jest linia, z której jednostka rozpoczyna właściwe **działanie, natarcie** po terenie, na którym jest albo może być nieprzyjacieli. W naszym wypadku brygada miała przed sobą na Warcie własne oddziały i nie potrzebowała zdobywać terenu, żeby dojść do linii rzeki Warty. Dopiero na zachodnim brzegu Warty położenie było niejasne i płynne. Przeto podstawą wyjściową brygady była jej linia obronna, **linia rzeki Warty**. Z tej linii brygada miała wykonać wypad i na nią powrócić w miarę jak zostanie odprawiona! Fakt, że panowie nie posiadają pewnych dokumentów, nie zmienia tej okoliczności, że te dokumenty **istniały**. Płk Kulesza otrzymał w dowództwie armii instrukcję oraz rozkaz ogólny, w którym było tam wyraźnie powiedziane, że ma osłaniać prawe skrzydło 10. DP, broniąc swojego odcinka wzdłuż Warty. Pod tym względem nie mogło zaistnieć absolutnie żadne nieporozumienie. A jeżeli dowódca armii wyraził życzenie (odprawiając płk. Kuleszę osobiście), żeby brygada [słowo niezrozumiałe] podjęła wykonanie swego zadania przez wypad na zachodni brzeg, to jest oczywiste, że w każdym wypadku brygada musiała pozostawić szkieletową obsadę i część artylerii na Warcie i nie powinna się wysforować całością sił. Jednak nawet gdyby tak postąpiła, nie ma ani jednego argumentu, który by usprawiedliwiał jej odskok od Warty na Szadek. Po wyjaśnieniu zarzutu, który użył ppłk Rutkowski, a który panowie źle interpretują, **proszę o skorygowanie!** Wszystkie urywki dokumentów czy rozkazów, które panowie posiadają w odniesieniu do działań brygady, **są w swoim sensie ogólne**. One wszystkie opierają się na tym, że nie mogło być żadnej wątpliwości w odniesieniu do podstawowego zadania brygady, które było dobrze znane zainteresowanym, a którego widocznie nie rozumiał tylko jeden człowiek – mianowicie dowódca brygady. Załączam serdeczny uścisk dłoni. A[leksander] Pragłowski, płk”. IPMS, B I 41/B, List płk. dypl. A. Radwan-Pragłowskiego do [najprawdopodobniej] płk. A. Sawczyńskiego w sprawie Kresowej Brygady Kawalerii, Londyn, 28 IX 1952 r.

dzieć. Po wojnie Rómmel powrócił do kraju i rozpoczął zbieranie „dowodów” na nieudolność swojego dawnego podwładnego. Gdy w drugiej połowie 1946 r. w Paryżu przebywał gen. Mossor, wtedy zastępca szefa Sztabu Generalnego „ludowego” WP, płk Hanka-Kulesza jako były przełożony zwrócił się do niego z prośbą, aby „zgodnie z prawdą sprostował wiadomość o jego zachowaniu się na froncie, gdyby gen. Rómmel, który go zdjął niesłusznie z dowództwa brygady w czasie akcji bojowej, opublikował w Polsce jakieś krzywdzące go wiadomości”¹²⁵.

Po ukazaniu się w 1946 r. pracy płk. dypl. Kirchmayera na temat kampanii 1939 r., nie było w niej jeszcze ani słowa na temat jakiegokolwiek roli płk. Hanki-Kuleszy w przepuszczeniu Niemców za Wartę¹²⁶. To właśnie swoimi publikacjami po 1956 r. gen. Rómmel stworzył problem rzekomego głównego winowajcy – płk. Hanki-Kuleszy. Aby jednak tego dokonać, musiał wcześniej „uzupełnić” treść niektórych dokumentów.

Należy pamiętać, że zarzut manipulacji źródłami przez Rómmla, choć surowy, nie jest bezpodstawny i ma już swoją historię. Cytowany prof. Bortnowski wielokrotnie zwracał uwagę na pewne nieprawidłowości w przedstawianiu zdarzeń przez gen. Rómmla. Kategorycznie stwierdza: „Udowodniono także «poprawienie» przez dowódcę armii «Łódź» kilku tekstów w dokumentach sztabu naczelnego dowództwa w celu tuszowania własnych błędów [...]”¹²⁷. Natomiast płk Ćwierdziński pisze, że „z całego opisu walk przebija jaskrawo tendencja, by przedstawić je w jak najlepszym świetle. Zostały podane tylko sukcesy, pominięto niepowodzenia i błędy, [...] nie wiadomo, dlaczego Armia «Łódź» tak szybko została rozbita, mimo że tak dobrze walczyła pod bezbłędnym dowództwem gen. Rómmla”¹²⁸.

Generał Rómmel w kreowaniu własnej osoby *post factum* osiągnął perfekcję. Nie tylko uważał się za doskonałego dowódcę, ale również „bohaterskiego obrońcę stolicy”, uzurpując sobie tę rolę wbrew faktom. Jak słusznie zauważył prof. Paweł Wieczorkiewicz, dzielnie sekundowała mu w tym propaganda PRL¹²⁹.

¹²⁵ AIPN, 846/100, Protokół przesłuchania Stefana Mossora, 19 X 1950 r., k. 106.

¹²⁶ J. Kirchmayer, *Kampania wrześniowa...*, s. 21.

¹²⁷ W. Bortnowski, *Na marginesie monografii J. Wróblewskiego Armia „Łódź”...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1975, nr 4, s. 476.

¹²⁸ J. Ćwierdziński, *O właściwą ocenę...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, nr 1, s. 265.

¹²⁹ P. Wieczorkiewicz, *Kampania 1939 roku*, Warszawa 2001, s. 77.

W sprawie pracy gen. Rómmla istotny głos zabrał również szef Sztabu Głównego WP gen. bryg. Waław Stachiewicz: „Nie mogę jednak pominąć milczeniem wspomnień jednego z dowódców armii w kampanii wrześniowej, ponieważ niejednokrotnie w zasadniczych faktach zniekształcają one historię i przedstawiają w fałszywym świetle wydarzenia, które z racji mej funkcji znałem dokładnie, a w niektórych brałem bezpośredni udział. [...] W przedstawianiu faktów, jak i wykorzystaniu dokumentów gen. Rómml zastosował metodę naginania rzeczywistości do swych pragnień i twierdzeń. Nieraz pomija milczeniem fakty i dokumenty, które przeczą jego tezom. W szeregu cytowanych dokumentów **opuszcza rozmyślnie słowa, czy zdania** (podkr. – W.S.) dla niego niewygodne [...] w miejscach szczególnie ważnych i istotnych, przekręca nawet zupełnie zdania i zmienia ich treść, dostosowując ją do swoich potrzeb. [...] Trzeba je [tj. tzw. wspomnienia *Za honor i ojczyznę...* – M.M.] traktować z dużą rezerwą zwłaszcza tam, gdzie dotyczą spraw, na których «odpowiednim» przedstawieniu gen. Rómmlowi szczególnie zależy oraz tam, gdzie ich treść nie pokrywa się z relacjami świadków”¹³⁰.

Niniejsza praca nie jest recenzją „wspomnień” Rómmla, ale należy pamiętać, że książka generała wywołała w swoim czasie całą lawinę dyskusji i polemik. W opinii wielu historyków zawiera ona niemało pomówień i zarzutów, kierowanych wobec wielu wrześniowych dowódców niższego i wyższego szczebla (m.in. z Naczelnego Dowództwa WP, armii „Poznań” i „Prusy”). *Za honor i ojczyznę...* można uznać za próbę wybielenia własnej osoby, ale także obciążenia innych dowódców winą za swoje błędy – tak przełożonych, jak i podwładnych.

Wyznaczenie na dowódcę płk. Grobickiego

Po pozbawieniu dowództwa płk. Stefana Hanki-Kuleszy gen. Juliusz Rómml mianował na to stanowisko płk. dypl. Jerzego Grobickiego,

¹³⁰ W. Stachiewicz, *Wierności dochować żołnierskiej*, Warszawa 1998, s. 523–525. Równie krytycznie publikację Rómmla oceniali płk dypl. Tadeusz Münnich oraz Władysław Pobóg-Malinowski; por. M. Gałżowski, *Pułkownik dypl. „Żegota”. Życie i pisma pułkownika dypl. Tadeusza Münnicha*, Warszawa 2009, s. 91, 193–198. Münnich podkreślał liczne fałszerstwa oraz stawiał książkę Rómmla w jednym szeregu z publikacjami: *Pamiętniki gen. Rybaka* oraz *Bylem adiutantem gen. Andersa* J. Klimkowskiego.

dotychczasowego dowódcę Sieradzkiej Brygady ON i OW 1. Pułkownik Grobicki opisał moment powierzenia dowództwa: „Pierwszym człowiekiem, który mnie tam powitał, był – ku mojemu zdziwieniu – mjr dypl. Leon Kniaziolucki, który mi oznajmił, że będąc oficerem do specjalnych zleceń u gen. Rómmla, przyjechał tu z rozkazem o mojej nominacji na dowódcę Kresowej Brygady Kawalerii. Byłem tym bardzo zaskoczony, zarówno jak słowami, którymi o mojej dotychczasowej działalności mieli się wyrażać gen. Rómml i Dindorf-Ankowicz”¹³¹.

Nominacja płk. Grobickiego została potwierdzona rozkazem wydanym 4 września o godz. 20.30. Jednocześnie w skład brygady włączono 1. pułk kawalerii KOP (pięć szwadronów), który tymczasowo pozostawał w odwodzie GO¹³². Generał Rómml wyznaczył także nowe zadanie dla grupy i KBK. Zadaniem GO była obrona Warty od prawego skrzydła 28. DP po lewe skrzydło 25. DP. Ówczesny szef służby zdrowia 10. DP relacjonuje: „Jeszcze 4 września dywizja otrzymała od dowódcy armii rozkaz dalszej uporczywej obrony prawego brzegu Warty, ale zarówno dowódca dywizji gen. Dindorf-Ankowicz [...], jak i oficerowie sztabu oceniali rozkaz ten jako całkowicie nierealny, wynikający z zupełnej nieznajomości rzeczywistej sytuacji”¹³³.

Kresowa BK tym samym powróciła do składu GO gen. Dindorfa-Ankowicza, który nosił się z zamiarem użycia jej na swoim prawym skrzydle. Miała działać „skupiona”, stosując przeciwnatarcia na zagrożone miejsca i aktywnym działaniem na zachodnim brzegu wyświetlić położenie na odcinku Sieradz–Uniejów. Nakazano jej także zabezpieczenie przerwy między Wartą a Uniejowem¹³⁴. Około godz. 18.00 płk Grobicki został wezwany przez dowódcę grupy. Generał Dindorf-Ankowicz polecił nowemu dowódcy brygady zdanie dowództwa OW 1 dowódcy 1. pkaw. KOP ppłk. Feliksowi Kopciowi i poprosił Grobickiego o jak najszybsze wsparcie skrzydła jego dywizji. Pułkownik Grobicki udał się niezwłocznie do Szadka: „[...] mimo awansu nie było mi lekko na duszy, jadąc tej ciemnej nocy do Szadka. Poza tym byłem wściekły, że faktycznie sprawdziły się moje przewidywania, że na wojnie «pan Grobicki okaże się potrzebny» i że

¹³¹ IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 71.

¹³² CAW, II/1/3, Rozkaz gen. Rómmla dla gen. Dindorfa-Ankowicza, 4 IX 1939 r., godz. 20.30, k. 235. Mowa także o tym w rozmowie jużowej między mjr. dypl. Riedlem a ppłk. dypl. Suzinem. CAW, II/1/3, Rozmowa jużowa Riedl – Suzin, 4 IX 1939 r., godz. 21.30, k. 222.

¹³³ M. Kowalski, *Moja kampania...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2, s. 240.

¹³⁴ CAW, II/1/3, Rozkaz gen. Rómmla dla gen. Dindorfa-Ankowicza, 4 IX 1939 r., godz. 20.30, k. 235.

będę musiał kiedyś w ciężkiej sytuacji naprawiać błędy któregoś z moich kolegów «pierwszobrygadowców»¹³⁵.

W Szadku dowódca brygady zastał tylko 22. puł., trzy baterie 13. dak, dywizjon pancerny, szwadron łączności i baterię artylerii przeciwlotniczej. W rejonie Rossoszycy był ześrodkowany 20. puł., natomiast 6. psk prowadził rozpoznanie nad Wartą. O godz. 2.00 (5 września) Grobicki zebrał oficerów sztabu na odprawę, podczas niej zjawili się jeszcze szef sztabu 10. DP i dowódca piechoty dywizyjnej płk Jan Zientarski. Zażądali udzielenia pomocy 28. pp przez przejęcie części odcinka obronnego 10. DP¹³⁶. Grobicki tak zapamiętał początek narady: „W Szadku, w sztabie brygady, nie zastaliśmy nikogo... Płk [Hanka-]Kulesza spał i nie kazał się budzić, a zatem znalazłszy oficera inspekcyjnego brygady, kazałem mu zaalarmować cały sztab, zaś gdy zaspani oficerowie zeszli się wreszcie, a było już po g[odz.] 2[.00] – szef sztabu ppłk dypl. 17. puł. Witkowski przedstawił mi ich po kolei. Ppłk Witkowski przyzwyczajony był widocznie do zabierania zasadniczego zdania w sprawach taktycznych, co sobie wkrótce wyprosiłem; z drugiej zaś strony stan sztabu, w jakim go zastałem w chwili tak krytycznej, dowodził, że panował tam brak sprężystości i celowej organizacji. Sztab był bardzo liczny – zbyt liczny jak na brygadę kawalerii, zaś podług mnie ppłk Witkowski [był] już zbyt posunięty wiekiem i rangą, jak na szefa sztabu”¹³⁷.

Sytuacja brygady w dniu 4 września

Oddziały brygady 4 września między godz. 16.00 a 20.00 w całości skoncentrowały się w okolicy Rossoszycy¹³⁸. Już późnym popołudniem

¹³⁵ IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prośny po Bug”, k. 73.

¹³⁶ *Ibidem*, k. 68–70, 74, 76; IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Józefa Rymla. Pułkownik Kunachowicz o zmianie dowódcy dowiedział się dopiero rankiem 5 września i nie był obecny na odprawie.

¹³⁷ IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prośny po Bug”, k. 76. Grobicki bardzo krytycznie w swoich wspomnieniach ocenił pułkowników Hankę-Kuleszę oraz Witkowskiego. Ostro skrytykował także kpt. Kowalę: „O szefie łączności twierdzono, że był bardzo dobry, ale ja zagroziłem mu wyrzuceniem z zajmowanego stanowiska już po dwóch dniach dowodzenia brygadą”; *ibidem*.

¹³⁸ IPMS, B I 48/B, relacja por. Aleksandra Russockiego; IPMS, B I 48/D, relacja rtm. Józefa Wilczyńskiego; MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 12; Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 157; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 23.

tego samego dnia Kresowa była poszukiwana przez oficerów ze sztabu GO i armii. Była tak doskonale ukryta przed lotnictwem, że wysłani oficerowie nie byli w stanie jej znaleźć¹³⁹. Około godz. 17.00 dowództwo KBK otrzymało od gen. Rómmla rozkaz dla 6. psk nakazujący nocne działania na zachodnim brzegu Warty. Pułk był skoncentrowany w rejonie Prusinowic. Jego dowódca ppłk Mossor został natychmiast wezwany do Szadka. Podczas odprawy płk Hanka-Kulesza zakomunikował zebrany, że przestał być dowódcą brygady i poinformował Mossora o czekającym go zadaniu. Według relacji Szostakowskiego 6. psk miał przejść w nocy z 4 na 5 września na zachodni brzeg Warty w m. Warta lub dalej na północ i uderzyć na skrzydło i tyły 2. DLek. (!?), celem zadania strat i zdobycia jeńca. Następnie pułk miał ok. godz. 5.00 (5 września) powrócić na wschodni brzeg i albo dołączyć do brygady, albo osłaniać skrzydło armii na Warcie¹⁴⁰.

Oddział wyruszył na Glinno ok. godz. 23.00¹⁴¹. Mossor rozesłał patrole w celu rozpoznania przepraw w m. Brodnia i Popów oraz w rejonie m. Warta. Podjazd, który wyruszył na południe, po powrocie doniósł, że bród pod m. Brodnia nie nadaje się do przeprowadzenia taborów. Na południe od m. Warta dostrzeżono na postoju nocnym niemieckie samochody i kawalerię, prawdopodobnie był to szwadron jazdy z 24. batalionu rozpoznawczego albo dywizjon 24. part. (trakcja konna). Dowódca 6. psk rozkazał dowódcy 2. szwadronu dokonać wypadu na nieprzyjaciela, natomiast reszta pułku pomaszerowała na Popów, gdzie – jak przypuszczano – miał znajdować się nieuszkodzony most. Po osiągnięciu Popowa okazało się, że most został podpalony przez kawalerię dywizyjną polskiej 10. DP, ale bród pod wsią był na tyle płytki, że można było przeprowadzić jezdnych na drugą stronę. Pomimo nastania świtu ppłk Mossor zdecydował się przekroczyć rzekę i wykonać rozpoznanie, zgodnie z zadaniem postawionym przez dowódcę armii. Rozesłano patrole na zachód od Popowa i na południe,

¹³⁹ J. Rómmel, *op. cit.*, s. 100.

¹⁴⁰ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 12; IPMS, B I 41/A, Opracowanie płk. dypl. Stanisława Arciszewskiego, brulion nr 2, k. 62–63.

¹⁴¹ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 12; MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 92. Arciszewski i Wróblewski podają, że pułk wyruszył o godz. 21.00. IPMS, B I 41/A, Opracowanie płk. dypl. Stanisława Arciszewskiego, brulion nr 2, k. 62–63 i J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 120; podobnie uważa Iwanowski; zob. W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 244.

w kierunku m. Warta (4. szwadron). Dowódca pułku również przeprawił się na zachodni brzeg i założył punkt obserwacyjny w rejonie wsi Maszew, w Popowie pozostał 1. szwadron jako ubezpieczenie. O godz. 6.00 Mossor wraz z częścią pułku wycofał się do Popowa. Po chwili dostrzeżono niemieckich motocyklistów dojeżdżających do wsi. Jednocześnie Mossor otrzymał meldunek, że Niemcy gaszą niedopalony most i przedostają się na drugą stronę rzeki. Szwadron ckm zaczął ostrzeliwać przeprawę, a 3. szwadron otrzymał rozkaz sforsowania brodem przeszkody wodnej i zaatakowania Niemców po drugiej stronie rzeki¹⁴². Wykonanie rozkazu uniemożliwiły jednak nurkujące niemieckie samoloty, które zbombardowały grupę koniowodnych szwadronu. Z rejonu Popowa zaczęły strzelać niemieckie karabiny maszynowe (część na gondolach motocykli), przypuszczalnie 6. batalionu ckm 30. DP¹⁴³. Niemcy skoncentrowali ogień na stanowisku dowodzenia pułku. Ponieważ oddział zaczął ponosić straty, Mossor nakazał wycofanie się do folwarku Popów. Po dotarciu do jego zabudowań przegrupowano się, uporządkowano szyki i przystąpiono do organizowania obrony w oparciu o budynki i pobliskie wzgórza. Niemcy jednak dotarli do folwarku i wyparli strzelców konnych ze wzgórz, zaczęli też ostrzeliwać koniowodnych, którzy wpadli w panikę i rzucili się do ucieczki. Jednocześnie niemiecka artyleria „położyła” ogień na zabudowania wsi, wznecając liczne pożary i powodując straty w 6. psk. Zmusiło to dowódcę pułku do zarządzenia odwrotu, który wkrótce przerodził się w ucieczkę. Władysław Kuźniar opisał chaos, jaki zapanował w pułku: „Służyłem w 1. szwadronie, który znajdował się w odwodzie. Kazali nam zająć stanowiska na lizjerze lasu. Rozłożyliśmy się z moim plutonem na skraju naszego pododdziału. Wszędzie piach, kurz, do tego morderczy upał. Niczego nie widzieliśmy z tych naszych leśnych pozycji. Czekaliśmy jedną godzinę, drugą..., aż ludzie zaczęli się denerwować. W końcu postanowiłem sprawdzić, co się dzieje. Okazało się, że cały nasz szwadron wycofał się, ale nas nikt o tym nie poinformował. Na piaszczystej drodze, na którą wyszedłem, widać było oznaki paniki. Wszędzie leżał porzuco-

¹⁴² MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 12–13.

¹⁴³ H. Breithaupt, *op. cit.*, s. 17. Być może jednak był to jakiś pododdział 32. pp z niemieckiej 24. DP. Natomiast most w pobliżu Popowa zdobył oddział wydzielony niemieckiej 30. DP, składający się z dwóch kompanii 26. i 46. pp oraz 6. batalionu ckm. Breithaupt pisze jednocześnie, że uczynił to dopiero 5 września pod wieczór.

ny sprzęt wojskowy, amunicja. Postanowiłem wziąć porzucony karabin maszynowy wzór 30. Nagle nadleciał samolot niemiecki, który nas zaczął ostrzeliwać. Pamiętam syk pocisków wpadających w piasek. Na tej drodze, w tym bałaganie, pojawiła się taczanka, na której siedziało kilku ludzi, była w pełnym biegu. W jakiś cudowny sposób wskoczyłem na tę rozpędzoną taczankę i tak dotarłem do mojego szwadronu. Potem dowiedziałem się, że wśród koniowodnych powstała panika, konie rozpiechły się. Trzeba je było później przez cały dzień i noc zbierać¹⁴⁴.

Po południu przetrzebione szwadrony zebrały się we wsi Grabina. Na noc 6. pułk strzelców konnych (bez 4. szwadronu, który zaginął) odszedł do Prusinowic¹⁴⁵. Jeszcze przed wyruszeniem 6. psk na zachodni brzeg Warty, ok. godz. 18.00 nad rzekę powrócił 20. puł. Oddział wsparł w okolicy Glinna pododdziały 28. pp, które starały się przeciwdziałać niemieckim próbom rozszerzenia przyczółka¹⁴⁶. Wobec silnego ostrzału artylerii niemieckiej, polska piechota doznała niepowodzenia. Rano 20. pułk otrzymał rozkaz cofnięcia się do m. Brzeg, a następnie przejścia w rejon na północ od Rossoszycy. Tu podczas postoju został ostrzelany przez niemieckie samoloty¹⁴⁷. Był to drugi nalot w ciągu dwóch dni.

Po godz. 23.00 z Szadka wymaszerowała nad Wartę reszta Kresowej BK – 22. puł., 61. dywizjon pancerny oraz 2. i 3. baterie 13. dak¹⁴⁸. Szwadron

¹⁴⁴ Relacja Władysława Kuźniara z 20 VI 2004 r. (udostępniona przez dr. Jarosława Pałkę).

¹⁴⁵ MiD WIH, II/3/103, S. Szołakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 15; IPMS, B I 48/D, relacja rtm. Józefa Wilczyńskiego; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 197–198. Mossor przybył do Grobickiego roztrzęsiony i oznajmił, że pułk został rozbity. (IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala). Grobicki wspomina również, że dowódca 6. psk przybył załamany z powodu strat i niemożności wykonania zadania (IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 85–86). W trakcie walk zaginął pluton kolarzy ppor. rez. Antoniego Kawalerskiego. W. Siła-Nowicki, *op. cit.*, s. 126–127.

¹⁴⁶ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Józefa Rymła, relacja por. Aleksandra Russockiego, relacja ppor. Mariana Rottera; MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 92; A. Kunachowicz, „Działanie 20 Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 4; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 197–198; J. Majka, *Garnizon rzeszowski...*, s. 60.

¹⁴⁷ IPMS, B I 48/B, relacja por. Aleksandra Russockiego. Zbombardowano m.in. taboru pułku; zob. A. Kunachowicz, „Działanie 20 Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 5.

¹⁴⁸ Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 157; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 224; R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 139; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 23.

kolarzy obsadził Zadzim, próbując poprzez patrole utrzymać łączność z 25. DP¹⁴⁹. O świcie 5 września 22. pułk zajął pozycje obronne w rejonie Rossoszycy¹⁵⁰, natomiast dywizjon pancerny skierował się na Glinno¹⁵¹. Około godz. 7.00 do Glinna dotarł także 4. batalion strzelców. Po dwóch godzinach ruszył do natarcia, wsparty kompanią 28. pp i dwoma bateriami – 1. baterią 13. dak i baterią 10. pal. Uderzenie zmusiło pododdział niemieckiego 32. pp do cofnięcia się do wsi, tam jednak obrona niemiecka stwardniała i batalion strzelców KBK został odrzucony¹⁵². Ponadto około południa Niemcy skoncentrowali ogień swojego 3. dywizjonu 24. part. na 4. batalionie, powodując w jego szeregach poważne straty¹⁵³. Jednocześnie niemiecki 102. pp ruszył z m. Dzierżazna na Rossoszyce¹⁵⁴. Pozostawianie na pozycji pod Glinnem groziło okrążeniem. Batalion oderwał się od nieprzyjaciela i ruszył w kierunku wschodnim. Wspierająca go 1. bateria dołączyła do 22. puł., podobnie dywizjon pancerny¹⁵⁵.

Okopany pod Rossoszycą 22. pułk również był nękany przez artylerię niemieckiej 24. DP. Wkrótce nadciągnęły grupy zdemoralizowanych ogniem artylerii żołnierzy 10. DP, co oznaczało, że Niemcy przebili się nad Wartą i prą naprzód¹⁵⁶. Po południu pod linię obrony pułku podeszły patro-

¹⁴⁹ IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 80.

¹⁵⁰ M. Janikowski, *Dziennik bojowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 55, s. 505; IPMS, B I 48/C, relacja ppor. Wacława Zdyba, relacja rtm. Bazylego Marcisza. Marcisz stwierdza, że było to na wschód od Warty, według Porczyńskiego pułk zajął pozycję na południowy wschód od Glinna. MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 92; zob. także *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 197–198.

¹⁵¹ R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 139.

¹⁵² MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 92; J. Rómmel, *op. cit.*, s. 114; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 199; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 23. Od kilku dni 6. batalion wspierał 10. DP w rejonie Złoczewa i Dęboleki, następnie na chwilę powrócił do KBK, aby znowu zostać przekazany 5 września do dyspozycji 10. DP (wykonał uciążliwy marsz z Boczek). *Piechota 1939–1945*, oprac. T. Kryśka-Karski, Londyn 1971, z. 4, s. 25.

¹⁵³ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 199; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 136.

¹⁵⁴ H. von Tettau, *op. cit.*, s. 19 i szkic nr 2.

¹⁵⁵ MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 92; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 225; W. Iwanowski, *op. cit.*, s. 244; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 199; R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 139; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 136; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 23.

¹⁵⁶ IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza, relacja kpr. pchor. Andrzeja Wiśniewskiego; Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 157–158.

le rozpoznawcze niemieckiego 102. pp. Pomimo przeciwdziałania ze strony polskiej rozpoznały pozycje i wkrótce pułk został ostrzelany przez karabiny maszynowe. Ogień był wyjątkowo celny – na tyłach wybuchł pożar lasu spowodowany prawdopodobnie przez pociski zapalające wystrzeliwane przez niemieckie ciężkie karabiny maszynowe i haubice. Jeden z pododdziałów przeciwnika ominął pozycje 22. puł. i zaczął wychodzić na jego tyły. Zmusiło to dowódcę pułku do wycofania oddziału w lasy na zachód od Szadka¹⁵⁷.

Okolo godz. 14.00 (5 września) płk Grobicki, który według niektórych relacji dopiero teraz objął dowództwo brygady, otrzymał meldunek od dowódców szwadronu kolarzy i szwadronu samochodów pancernych o posuwaniu się Niemców na Szadek i zagrożeniu skrzydła. W związku z tym nakazał wycofanie brygady do Szadka i zorganizowanie obrony w oparciu o lasy na zachód od tej miejscowości¹⁵⁸. Przed wieczorem 6. psk obsadził Borki i linię Prusinowice–Choszczewo, a późnym wieczorem i nad ranem 22. i 20. pułki ułanów – skraje lasu na zachód i południowy zachód od Szadka¹⁵⁹. Podejścia od strony lasu ubezpieczały 61. dywizjon pancerny i 42. kompania czołgów. Oba pododdziały przystąpiły jednocześnie do napraw uszkodzonego sprzętu i przeglądów technicznych¹⁶⁰.

5 września ok. godz. 10.00 przybył do Szadka ostatni transport brygady z 4. baterią 13. dak¹⁶¹. W dalszym ciągu nie wiadomo było, co się stało ze szwadronem pionierów. Po wylądowaniu bateria była kilkakrotnie atakowana przez niemieckie samoloty bombowe naprowadzane na cel

¹⁵⁷ IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza; Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 157–158.

¹⁵⁸ MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 92; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

¹⁵⁹ IPMS, B I 48/B, relacja por. Aleksandra Russockiego; IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza; MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 15; A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 5; Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 157–158.

¹⁶⁰ R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 139.

¹⁶¹ IPMS, B I 48/E, J. Majewski, „Historia 4/13 dak w kampanii wrześniowej”; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 225. P. Zarzycki podaje godz. 10.00 (*13 dywizjon...*, s. 23), natomiast B. Kubicki w swojej relacji stwierdza, że 4. bateria wraz z dowództwem dywizjonu przybyła 3 września o godz. 19.00. CAW, II/3/13, relacja Bronisława Kubickiego.

prawdopodobnie przez dywersanta. Maszyny należały do 1. dywizjonu 77. pułku bombowego (I/KG 77). Pomiędzy godz. 13.10 a 15.00 trzy klucze tego dywizjonu oddzielnie atakowały rejon Zduńska Wola–Szadek–Sikucin–Łask¹⁶². Bateria cały dzień spędziła w lesie pod Szadkiem bez żadnych rozkazów, dopiero pod wieczór skierowano ją na Poddębice¹⁶³.

Od godziny 15.00 ogólna sytuacja armii zaczęła się gwałtownie pogarszać. Generał Rómmel zameldował Naczelnemu Wodzowi, że jeżeli nieprzyjaciel wprowadzi „znaczniejsze siły” w rejonie Warty, położenie armii stanie się bardzo groźne. Jednocześnie poinformował go, że Kresowa BK wykona uderzenie pod Rossoszycą na przenikającego znad Warty nieprzyjaciela¹⁶⁴. Nieznający sytuacji brygady Rómmel nie wiedział, że zaczęła się ona cofać na Szadek, próbując uniknąć obejścia przez niemiecką 24. DP. Dopiero po nawiązaniu łączności z KBK, w następnym meldunku do Naczelnego Wodza Rómmel podał, że brygada toczy walki już na zachód od m. Zadzim¹⁶⁵. O godz. 18.15 dowódca armii wysłał kolejny meldunek, w którym była mowa o tym, że Niemcy rozbili 10. DP. Rómmel zakomunikował także marsz. Śmigłemu-Rydzowi, że podjął decyzję odejścia z linii Warty i Widawki. Przejściowo chciał utrzymać linię Szadek–Łask–Grabiec–Piotrków, aby uporządkować północne skrzydło. Jak się wkrótce okazało był to plan nierealny. Około godz. 21.00 wielkie jednostki zostały zawiadomione o planowanym odwrocie, a półtorej godziny później gen. Rómmel wydał Rozkaz operacyjny nr 5¹⁶⁶.

¹⁶² M. Emmerling, *op. cit.*, s. 116.

¹⁶³ *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 225–226; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 23–24.

¹⁶⁴ J. Rómmel, *op. cit.*, s. 120.

¹⁶⁵ IPMS, A II 13/19, dok. nr 13, Meldunek sytuacyjny z dnia 5 IX 1939 r., Łódź, godz. 16.50, b.p.; J. Rómmel, *op. cit.*, s. 120.

¹⁶⁶ J. Rómmel, *op. cit.*, s. 121–123; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 210.

W ODWROCIE

Decyzja o odwrocie. Osłona 10. DP

Okolo godz. 22.30 gen. Rómmel wydał Rozkaz operacyjny nr 5 zarządzający odwrót. Nakazywał on 10. DP i Kresowej BK – w pierwszym etapie – wycofać się w ciągu nocy z 5 na 6 września na linię rzeki Ner, w rejon Małyń–Lutomiersk. Czasową osłonę GO miały stanowić strażę tylne znajdujące się pod Szadkiem. W drugim etapie – z 6 na 7 września grupa miała osiągnąć okolice Zgierza, a w nocy z 7 na 8 września rejon Główna. Zadaniem brygady było zabezpieczenie północnego skrzydła armii¹. Nie wiadomo, czy w rozkazie był podany trzeci etap, natomiast jest pewne, że Szadek miała przejściowo utrzymać KBK, a nie bliżej nieokreślone strażę tylne. Był to główny powód pozostawienia w tym miejscu brygady do rana 6 września². Potwierdzają to wspomnienia płk. Grobickiego: „Zbierałem się właśnie do pisania rozkazu operacyjnego na dzień 6 września, gdy nadszedł rozkaz dowództwa armii, że «brygada ma w całości przejść natychmiast do m. Szadek, którą ma obsadzić i utrzymać». W jakim celu miałem to uczynić i jak długo tam siedzieć, nie było powiedziane...”³.

Składająca się z KBK i 10. DP Grupa Operacyjna gen. Dindorfa-Ankowicza na czas wykonania zadania została dodatkowo wzmocniona batalionami Obrony Narodowej⁴.

¹ J. Rómmel, *op. cit.*, s. 123–124; M. Porwit, *op. cit.*, t. II, s. 280.

² *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 210–211.

³ IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 97; J. Grobicki, *Od Prosnego po Wisłę (IV)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 38, s. 20.

⁴ Prawdopodobnie były to bataliony ON „Wieluń I” i „Wieluń II” (dawny OW płk. dypl. Grobickiego), chociaż w rejonie Szadka 5 września znajdowały się jeszcze resztki batalionów ON

Rankiem 6 września Kresowa BK była ugrupowana obronnie na zachód od Szadka. Jeszcze o świcie dołączyła część szwadronów 20. i 22. pułków ułanów. Dowódca brygady w nocy otrzymał rozkaz utrzymania rejonu Szadka, aby umożliwić bezpieczne odejście 10. DP⁵. Nieprzyjaciel początkowo nie przejawiał żadnej aktywności. Rano przed stanowiskami brygady zaczęły pojawiać się nieprzyjacielskie patrole ze 102. pp lub – co bardziej prawdopodobne – 85. pp, wchodzącego w skład 10. DP. Sytuacja z upływem czasu wyraźnie się pogarszała. Niemiecki 102. pp zmienił kierunek marszu w Rossoszycy na północ i pomaszerował na Poddebice, dołączając do swojej dywizji. Jeszcze tego samego dnia 24. DP przeprawiła się przez Ner⁶. W nocy z 5 na 6 września niemieccy saperzy z 10. DP ukończyli budowę przeprawy przez Wartę i w efekcie dywizja, dowodzona przez gen. por. Conrada von Cochenhausena, skierowała się m.in. na Szadek. Po odrzuceniu poprzedniego dnia polskiej 10. DP umocniła przyczółek i rozpoczęła patrolami (20. pp) rozpoznawać rejon w kierunku na Wojsławice⁷. Pułkownik Grobicki był najbardziej zaniepokojony wyminięciem jego pozycji przez 102. pp. Nie wiedział, jaki zamiar miał dowódca tego pułku, ani tym bardziej – 24. DP. Być może obawiał się, że Niemcy będą próbowali przeciąć drogę odwrotu za Ner. Do tego łączność z armią i GO utrzymywano jedynie za pośrednictwem gońców, gdyż połączenia liniowe już faktycznie nie istniały. Kolejne marsze nad Wartę i bombardowania lotnicze całkowicie sparaliżowały jej funkcjonowanie. Szwadron łączności nie nadążał z układaniem i zwijaniem przewodów. Próby połączenia się przez centrale cywilne w urzędach pocztowych nie dawały rezultatu⁸. W tej sytuacji rozkazy nadchodziły z coraz większym opóźnieniem.

Dowódca Kresowej BK nie posiadał żadnych informacji o 10. DP gen. Dindorfa-Ankowicza. Nie wiedział, czy udało się jej bezpiecznie odejść za Ner i jak długo będzie zmuszony do pozostania pod Szadkiem. W godzinach porannych jego wątpliwości zostały rozwiane, gdy otrzymał rozkaz od gen. Dindorfa-Ankowicza nakazujący przejście za Ner i osłonę prawego skrzydła

„Kępno” i „Ostrzeszów”; zob. K. Pindel, *Obrona terytorialna w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995, s. 325–327.

⁵ IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 97; J. Grobicki, *Od Prosnego po Wisłę (IV)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 38, s. 20.

⁶ H. von Tettau, *op. cit.*, s. 19.

⁷ A. Schmidt, *op. cit.*, s. 28; zob. ponadto J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, mapa nr 4.

⁸ IPMS, B I 48/F, relacja plut. pchor. Franciszka Sereżyńskiego.

dywizji⁹. W kierunku Szadka nacierał już niemiecki 85. pp (10. DP), dezorganizując odwrót polskiej 10. DP. Grobicki niezwłocznie przystąpił do realizacji zadania postawionego przez dowódcę GO. Około godz. 12.00 brygada wyruszyła z Szadka w kierunku na Kwiatkowice i Lutomiersk, w ariergardzie maszerował 20. puł. i 4. bateria 13. dak¹⁰. Za brygadą, w luźnej z nią styczności, posuwała się 42. kompania czołgów rozpoznawczych¹¹. Odległość między Szadkiem a mostem w Lutomiersku wynosiła 20 km. Szosę, którą miała maszerować brygada, otaczały pola i łąki. Najbliższe zagajniki były od niej oddalone o kilka kilometrów. W razie zaskoczenia przez lotnictwo nieprzyjaciela Kresowa nie miałaby możliwości ukrycia się i chociaż częściowego uniknięcia skutków nalotu. Decyzja pozostawienia brygady pod Szadkiem do rana 6 września nie była do końca przemyślana. KBK powinna wycofać się za Ner w nocy, ale tak się jednak nie stało i przez kilka godzin brygada była narażona na ataki z powietrza. Na szczęście dla niej niemieckie samoloty nie pojawiły się i jej oddziały bez przeszkód dotarły w rejon Lutomierska. Po krótkim odpoczynku w widłach Neru i Pisi około godz. 15.00 (lub 16.00) brygada przekroczyła rzekę częściowo brodem, a częściowo zatłoczonym taborami mostem w Lutomiersku¹². Postój w lesie w widłach obu rzek prawdopodobnie był spowodowany wspomnianym rozkazem dowódcy GO, a dokładniej mówiąc jego punktem nakazującym opóźnianie działań nieprzyjaciela w celu umożliwienia swobodnego wycofania się 10. DP za rzekę. Dowódca brygady mógł także oczekiwać na przejście pododdziałów i taborów tejże dywizji, które stłoczyły się na moście i w rezultacie utrudniały przedostanie się kolejnym grupom żołnierzy na drugą stronę.

⁹ MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 93; J. Rómmel, *op. cit.*, s. 137; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 573; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 174. Według Marcisza płk Grobicki otrzymał ten rozkaz o godz. 9.00. IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza. Natomiast płk Kunachowicz stwierdza, że rozkaz o odejściu za Ner otrzymał ok. godz. 8.00. A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 5.

¹⁰ *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 226. Nie potwierdza tego w swoich wspomnieniach płk Kunachowicz, który pisze, że pułk wyruszył o godz. 8.00 z Szadka i o godz. 11.00 („Wspomnienia”, s. 12) lub godz. 12.00 („Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 5) dotarł do lasu za Nerem. Być może więc 20. puł. wyruszył jako pierwszy.

¹¹ R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 170.

¹² IPMS, B I 48/E, J. Majewski, „Historia 4/13 dak w kampanii wrześniowej”; J. Grobicki, *Od Prosnego do Wisły (IV), „Za i Przeciw”* 1984, nr 38, s. 20; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 226.

Po przekroczeniu rzeki brygada pomaszzerowała wzdłuż Neru na Puczniew. Marsz na północny zachód wiązał się z wykonaniem zadania osłony prawego skrzydła 10. DP. Dowódca GO był prawdopodobnie zaniepokojony faktem, że Niemcy z 24. DP wkrótce opanują Poddębice i uchwycą przyczółek na wschodnim brzegu Neru. Być może gen. Dindorf-Ankowicz przypuszczał, że będą oni próbować przeciąć drogę odwrotu KBK i 10. DP na Głowno bądź uderzą na skrzydło polskiej dywizji. W związku z tym postanowił osłonić 10. DP od Poddębic. W zaistniałej sytuacji 20. puł. zajął stanowiska wzdłuż drogi Puczniew–Kuciny w rejonie Puczniewa, 22. puł. w okolicy m. Madaje, a 6. psk stanął w odwodzie koło Albertowa¹³. Sztab brygady rozlokował się we dworze w Puczniewie, a szwadron kolarzy i dywizjon pancerny zostały ugrupowane nad rzeką, na wysokim wschodnim brzegu. Ich zadaniem było niedopuszczenie do sforsowania przeszkody wodnej przez nadciągającego od strony Szadka nieprzyjaciela¹⁴. Baterie artylerii konnej zostały przydzielone do poszczególnych pułków, z wyjątkiem 4. baterii, która zajęła stanowiska w rejonie Lutomska¹⁵. Jej zadaniem było prawdopodobnie wspieranie 31. pp, który ześrodkował się w okolicy Kazimierza. Pozostałe oddziały 10. dywizji obsadziły rejon Charbic (28. pp wzmocniony 4. batalionem strzelców) i Behcic (30. pp)¹⁶. Na północny zachód od KBK pod Uniejowem znajdowała się 25. DP z Armii „Poznań”, która w ciągu nocy miała przejść w okolice Dąbia. Pomiędzy tą dywizją a brygadą nie było już żadnych oddziałów polskich. W ten sposób na styku armii powstała 25-kilometrowa luka, słabo dozorowana przez patrole 25. DP. W lukę tę, o czym dowództwo Armii „Łódź” nie miało wiadomości, weszły niemieckie 30. i 24. DP z 8. Armii¹⁷.

¹³ IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Aleksandra Russockiego; MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 93; J. Rómmel, *op. cit.*, s. 137; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 151; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 573; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 174; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 24. Rotter podaje 8 IX 1939 r. jako datę osiągnięcia miejscowości; zob. IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Mariana Rottera.

¹⁴ J. Grobicki, *Od Prosnego po Wisłę (IV)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 38, s. 23; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6. Niemiecki 85. pp do wieczora 6 września opanował Szadek. A. Schmidt, *op. cit.*, s. 28.

¹⁵ P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 24.

¹⁶ J. Rómmel, *op. cit.*, s. 138; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 174.

¹⁷ J. Kirchmayer, *Kampania wrześniowa...*, s. 126.

Wkrótce pod Lutomiersk i Behcice od zachodu i południowego zachodu zaczęła podchodzić niemiecka 10. DP, a właściwie jej prawoskrzydłowy 85. pp. Jednocześnie rozesłane przez Kresową patrole zameldowały, że Poddębice znalazły się już w rękach niemieckich. Dowództwo brygady przypuszczało, że miasteczko zostało zajęte przez dywizję szybką, która w każdej chwili może zagrozić skrzydłu polskiej 10. DP¹⁸.

Prawdopodobnie późnym popołudniem lub wieczorem wysłani ze sztabu armii oficerowie – wśród nich mjr dypl. Leon Kniaziółucki lub mjr dypl. Waław Zielonka – dostarczyli dowódcy 10. DP Rozkaz operacyjny nr 6¹⁹. Armia „Łódź” miała odejść na wschodni brzeg Wisły, przeprowadzić pod Górą Kalwarią i Karczewem. Kresowa natomiast – posuwać się w pierwszym rzucie po osi: Zgierz, Stryków, Głowno, Wymysłów, Łyszkowice, Maków, Skierniewice, Mszczonów, Tarczyn, Łoś, Piaseczno, Otwock. Za nią maszerować miała 10. DP. Zadaniem KBK było zabezpieczenie przeprawy na Wiśle i w tym właśnie celu nakazano jej wyprzedzenie 10. DP. Dodatkowym zadaniem było bezwzględne oczyszczenie dróg odwrotu dywizji z fali uciekinierów²⁰. Według gen. Rómmla rozkaz ten za pośrednictwem gen. Dindorfa-Ankowicza został doręczony płk. Grobickiemu²¹. Powstaje jednak pytanie, czy dowódca Kresowej BK rozkaz taki rzeczywiście otrzymał? Nie jest to takie pewne. Grobicki, jak sam stwierdził, natknął się na gen. Dindorfa-Ankowicza po południu 6 września. Ten przekazał mu wiadomość, że Armia „Łódź” cofa się na wschodni brzeg Wisły. Dowódca GO ponowił rozkaz osłony 10. DP od północy²². Było to całkowicie sprzeczne z rozkazem nr 6, który nakazywał wyprzedzenie 10. dywizji. W swoich wspomnieniach Grobicki napisał, iż żadnych rozkazów ani dyrektyw z dowództwa armii nie otrzymał. Wydaje się, że spotkanie z gen. Dindorfem-Ankowiczem miało miejsce, gdy ten jeszcze nie otrzymał wspomnianego rozkazu. Generał Dindorf-Ankowicz wiedział tylko o cofaniu się za Wisłę, poinformowany o tym przez

¹⁸ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 15.

¹⁹ J. Rómmel, *op. cit.*, s. 136–137. Istnieją przesłanki do stwierdzenia, że rozkaz ten mógł nie dotrzeć do związków taktycznych Armii „Łódź”.

²⁰ CAW, II/1/3, k. 230–231, z tym że jeśli chodzi o zadanie brygady, to w tekście są miejsca nieczytelne; gen. Rómmel podaje (*op. cit.*, s. 136) rozkaz w całości.

²¹ J. Rómmel, *op. cit.*, s. 136.

²² IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 103.

ppłk. dypl. Stanisława Rutkowskiego parę godzin wcześniej²³. Reasumując, rozkaz nr 6 do Kresowej BK najprawdopodobniej nie trafił i brygada przez najbliższe dni realizowała zadanie wyznaczone przez gen. Dindorfa-Ankowicza, wycofując się według etapów określonych w rozkazie dowódcy armii nr 5.

Wieczorem płk Grobicki zwołał odprawę i nakazał w ciągu nocy dalszy odwrót. Ponieważ istniała obawa, że Niemcy mogą odciąć jego drogę, wydzielona została grupa ppłk. Mossora w składzie: 6. psk (bez 4. szwadronu), 3. bateria 13. dak, 61. dywizjon pancerny. Jej podstawowym zadaniem było opóźnianie do godz. 5.30 (7 września) nieprzyjaciela posuwającego się z Poddębic. Grobicki obawiał się uderzenia nieprzyjacielskiej wielkiej jednostki pancerno-motorowej, działającej z Poddębic w kierunku na Kuciny i Aleksandrów Łódzki²⁴. Aby temu zapobiec, 6. psk wymaszerował o godz. 23.00 z Albertowa i obsadził skrzyżowanie dróg w Kucinach, przecinając drogę z Poddębic na Aleksandrów. Mossor rozkazał również obsadzić pobliskie wsie – Dalików i Złotniki. Choć do godz. 5.30 Niemcy nie pojawili się, dowódca grupy zdecydował jednak o pozostaniu w Kucinach do godz. 7.00, licząc się z tym, że odejście brygady zostanie opóźnione przez tabory. W celu wyjaśnienia sytuacji pod Poddębicami na rozpoznanie zostało wysłanych kilka samochodów pancernych ze szwadronu samochodów pancernych 61. dywizjonu. Pod Panaszewem pojazdy zostały ostrzelane przez niemieckie armaty ppanc. i zmuszone do wycofania się²⁵. Prawdopodobnie Polacy natknęli się na zaporę przeciwpancerną niemieckiego 32. pp (24. DP). Podczas potyczki utracono dwa samochody pancerne. Rozpoznanie stwierdziło, że nieprzyjaciel jest bierny i nie zauważono żadnych jego ruchów na Aleksandrów. Ostatecznie ppłk Mossor wycofał grupę o godz. 7.00. W cza-

²³ J. Rómmel, *op. cit.*, s. 126. Rutkowski był początkowo szefem Oddziału III Dowództwa Armii „Łódź”, a od 6 września dowódcą 30. pp.

²⁴ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 16. W. Porczyński wymienia tylko 6. psk i 3. baterię (MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 94), podobnie P. Zarzycki (*13 dywizjon...*, s. 24). Odprawa rozpoczęła się ok. godz. 20.00; zob. A. Kunachowicz, „Działanie 20 [pułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 6; *idem*, „Wspomnienia”, s. 13.

²⁵ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 16; R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 169; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 191.

się marszu na Aleksandrów dowódca 6. psk otrzymał rozkaz powstrzymania przeciwnika w rejonie m. Adamów Stary²⁶. Pułkownik Grobicki, przypuszczając, że znajdujący się w Poddebicach niemiecki szybki związek taktyczny – 2. DLek. (*sic!*) pomaszeruje na Aleksandrów, postanowił przygotować zasadzkę na jej czołowy oddział: 6. psk miał związać walką nieprzyjaciela, a artyleria brygady miała wykonać nawałę ogniową na rozwijających się do starcia żołnierzy niemieckich²⁷. Ponieważ 6. psk minął większością sił Adamów, Mossor obsadził wieś tylko wzmocnionym 1. szwadronem. Reszta pułku dołączyła do brygady w rejonie m. Łobodź. Tam dowódca KBK skoncentrował 20. i 22. pułki ułanów, dwa szwadrony 6. psk, 13. dak i 2. dywizjon 10. pal, który zabłądził podczas nocnego odwrotu 10. DP na Zgierz²⁸. Oba dywizjony artylerii zajęły stanowiska i przygotowały się do otwarcia ognia. Podczas oczekiwania na nieprzyjaciela płk Grobicki otrzymał meldunek, że Niemcy podchodzą od południa oraz że zajęli Aleksandrów²⁹. Dowódca Kresowej zrezygnował więc z zasadzki i przegrupował oba pułki ułanów, zwracając je frontem na południe i południowy wschód. Brygada przygotowała się do natarcia³⁰. Okazało się jednak, że od południa podchodzą jedynie niemieckie patrole, prawdopodobnie z dywizjonu rozpoznawczego 10. DP. Wysłana na dalsze rozpoznanie 42. kompania czołgów stoczyła z jednym z nich potyczkę koło Zgniłych Błot³¹.

Na północy i północnym zachodzie sytuacja w dalszym ciągu nie była jednak jasna. W celu rozpoznania ruchów nieprzyjaciela w kierunku na

²⁶ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 16; R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 169–170.

²⁷ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 16; J. Grobicki, *Od Prosnego po Wisłę (V)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 39, s. 17; MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 94; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 25.

²⁸ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 16–17; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 226; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 151.

²⁹ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 16–17; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 226; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 191.

³⁰ A. Kunachowicz, „Działanie 20 Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 6; *idem*, „Wspomnienia”, s. 14; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 152; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 575; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 191.

³¹ R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 170.

Poddębice udał się oficer operacyjny brygady kpt. dypl. Janke. Ustalił, że niezidentyfikowana kolumna niemiecka pomaszerowała w kierunku Łęczycy³². Od strony Poddębic nie zagrażało zatem niebezpieczeństwo. W związku z tym Kresowa BK skierowała się na północ, na Nakielnicę i po południu ześrodkowała się w lesie na południe od m. Ustronie, przystępując do realizacji zadania osłony 10. DP. Dywizja w nocy przegrupowała się z rejonu Puczniew–Kazimierz–Behcice pod Zgierz. Jej 28. pp obsadził las koło Lućmierza, 31. pp – Las Łagiewnicki, a 30. pp skoncentrował się na południe od lasu Helenówek³³.

Tuż przed wymarszem KBK jadący motocyklem szef sztabu ppłk Witkowski został omyłkowo ostrzelany przez armatę ppanc., prawdopodobnie 6. psk. Pocisk trafił w pojazd, zabijając dwóch żołnierzy. Porucznik Klimkowski tak opisał to zdarzenie: „Staliśmy we wsi, a przed wsią w opłotkach, w kierunku szosy, ustawione było działko przeciwpancerne. Ułani obsługujący działko widzieli doskonale jak ppłk Witkowski odjechał, a dowódca ich osobiście rozmawiał z pułkownikiem przed jego odjazdem. Po kilkunastu minutach nagle poderwał nas wszystkich wystrzał z działka. Ponieważ nie było dalszej strzelaniny, więc nie zwróciliśmy na to specjalnej uwagi. W parę minut potem podjechał do nas konno ppłk Witkowski cały oblany krwią, ledwo trzymający się w siodle, ubranie miał w strzępach. Zerwaliśmy się ze swoich miejsc. Na pytanie, co się stało, podpułkownik odpowiedział, że gdy wracał, wystrzelono do niego z odległości zaledwie jakichś trzystu kroków. Strzał był tak celny, że urwał głowę kierowcy motocykla, a ułan siedzącego w tyle trafił w pierś tym samym pociskiem. Pułkownik natomiast wraz z motocyklem wpadł do rowu, potłukł się, podrapał sobie twarz i wybił rękę w ramieniu”³⁴. Kapitan Janke po latach wspominał: „W pewnym momencie usłyszeliśmy strzał z działka ppanc. Skoczyłem natychmiast na stanowiska ubezpieczenia. Ktoś straszliwie przeklinał. Zobaczyłem d[owód]cę działek ppanc. jak z pistoletem w rękę stał nad jakimś ułanem. [...] Tknięty złym przeczuciem pobiegłem w stronę szosy. Ułański patrol niósł zakrwawionego szefa sztabu na płachcie namiotowej. Motocykl leżał rozbity w rowie, moi odważni, weseli zawsze strzelcy

³² Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

³³ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 17; J. Rómmel, *op. cit.*, s. 144; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”*..., s. 190.

³⁴ J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 20–21.

pancerni jeden bez głowy, drugi rozerwany w połowie. Jak mi mówiono, kierowca choć nie miał głowy, jeszcze przez chwilę prowadził maszynę zanim wszyscy zwalili się do rowu”³⁵. Nieco inaczej zdarzenie zapamiętał ppor. rez. Zygmunt Godyń z 22. puł.: „W pewnej chwili usłyszałem warkot motoru i zza zakrętu od strony Aleksandrowa ukazał się szybko pędzący motocykl [...], naraz ostry huk przeszył powietrze, motocykl na jakieś 50 m przede mną wyskoczył w górę i runął na ziemię do góry kołami. «Psia-krew» – pomyślałem... To prawdopodobnie byli nasi [...]. Jednocześnie od grupki domów, stojących 200–300 m ode mnie, wyjeżdża kilku konnych w kierunku miejsca zagadkowego wypadku. Rozpoznaję strzelców konnych z 6. pułku naszej brygady. Podjeżdżam i ja ze swym oddziałem – i co się okazuje. Rtm. X z 6. p[ułku] strzelców konnych, obsługujący osobiście działko przeciwpancerne, rąbnął w motocykl szefa sztabu Brygady Kresowej ppłk. dypl. Antoniego Witkowskiego. Zrozpaczony, trzymając się za głowę, wołał, że został przedtem upewniony, iż żadnych oddziałów naszych już na przedpolu nie ma, przypuszczał więc, że to patrol niemiecki. Wskazał na mój oddziałek jako przykład, że jeszcze inne patrole wracają. Ppłk Witkowski, pragnąc osobiście przekonać się jak daleko posunęli się Niemcy po szosie, wyjechał na przedpole na przyczepce. Teraz zaś wyleciał z motocyklem w górę, po czym upadł na szosę, szczęśliwie kalecząc się tylko zewnątrznie. Później widziałem go mijającego mnie w samochodzie, zdaje się dowódcy brygady, z głową obandażowaną. Natomiast kierowcy i siedzącemu za nim na siodelku żołnierzowi pocisk odciął głowy równo, prosto, jak preparaty anatomiczne”³⁶. Silnie kontuzjowany ppłk Witkowski musiał być odtransportowany do szpitala, jego obowiązki czasowo przejął kpt. Janke³⁷. W krótkim czasie brygada została pozbawiona najpierw swojego dowódcy, następnie szefa sztabu. W obu przypadkach odbyło się to w sytuacji dramatycznej.

³⁵ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

³⁶ Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 160.

³⁷ IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 107; IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala; IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Stefana Błazejewskiego; IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza; A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 6; *idem*, „Wspomnienia”, s. 15; Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 160; J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 20–21; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 191.

Postój brygady w lesie pod Ustroniami ubezpieczał rozmieszczony na jego skraju 1. szwadron 6. psk³⁸. Zmęczeni ciągłymi przemarszami żołnierze Kresowej odpoczywali i spożywali posiłek. Dowódca KBK wyruszył wraz z kpt. Jankem do Ozorkowa, aby nawiązać łączność z własnymi oddziałami, znajdującymi się na północ od brygady. W mieście samochód dowódcy natknął się na kolumnę niemieckiej artylerii, prawdopodobnie z 24. part. Auto zawróciło zanim Niemcy zorientowali się, że mają do czynienia z nieprzyjacielskim pojazdem³⁹. Zygmunt Janke napisał w swoich wspomnieniach: „Po wjeździe do miasta zauważyłem, że zza domu ludzie dają nam rozpaczliwe znaki, żeby stanąć. Zwróciłem na to uwagę d[owód]cy brygady, a popatrzywszy w głąb ulicy, zobaczyłem maszerującą artylerię lekką, konne zaprzęgi. Ale baczniejsze spojrzenie ujawniło przykrą rzeczywistość – byli to Niemcy”⁴⁰.

Pułkownik Grobicki doszedł do wniosku, że dalsze pozostawanie w tym rejonie groziło odcięciem odwrotu. W jego opinii Niemcy znajdowali się na północ i południe od miejsca postoju brygady. W rzeczywistości przeciwnik posunął się znacznie dalej. Niemiecki 32. pp pomaszerował na południowy wschód, na Aleksandrów. Prawdopodobnie w rejonie Kucin zmienił kierunek i w Parzęczewie dołączył do 31. pp. W ciągu kilku godzin nieprzyjacielska 24. DP (31. i 32. pp) wkroczyła do Ozorkowa, a do wieczora jej 31. pułk obsadził Wolę Branicką, znajdującą się pomiędzy Ozorkowem a Głównem⁴¹. W tym czasie niemieckie 10. i 17. DP (dowódca gen. mjr Herbert Loch) podeszły pod Aleksandrów i Brzeziny. Pierwsza z nich sforsowała Ner i pomaszerowała na północny wschód, na Zgierz i Stryków. W tym rejonie 3. batalion 85. pp (10. DP) zaskoczył jakąś polską kolumnę. Natomiast 17. DP skierowała się na południe z zamiarem obejścia Łodzi⁴². Niemcy wyprzedzili Kresową i ograniczyli jej możliwości manewru. Jednocześnie polska 10. DP przygotowywała się do wycofania się w nocy na Stryków i Główno. Brygada

³⁸ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 17.

³⁹ IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 107; J. Grobicki, *Przebieg się Brygady Kresowej...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1963, nr 32, s. 4; *idem*, *Od Prosnego po Wisłę (I)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 39, s. 17; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

⁴⁰ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

⁴¹ H. von Tettau, *op. cit.*, s. 19 i szkic nr 3.

⁴² A. Schmidt, *op. cit.*, s. 28–29.

kawalerii miała posuwać się na północ od niej, osłaniając jej kolumny właśnie od północy.

Natychmiast po powrocie z Ozorkowa płk dypl. Grobicki poderwał brygadę i skierował ją przez las Emilia na Ustronie i Grotniki. Kresowa BK przeszła przez tor kolejowy i zbliżyła się do majątku Lućmierz, na południowym krańcu tego lasu. Dochodząca do skraju drzew kolumna została ostrzelana przez karabiny maszynowe. Pobieżne rozpoznanie stwierdziło obecność niezidentyfikowanego pododdziału nieprzyjaciela na wzgórzach na wschód od szosy Ozorków–Zgierz⁴³. Pułkownik Grobicki ocenił sytuację brygady jako złą. Obecność Niemców (85. pp?) w tym rejonie oznaczała, że polska 10. dywizja odeszła na wschód od Zgierza na Stryków, nie uprzedzając o tym dowódcy KBK. Grobicki uważał, że Niemcy usiłują powstrzymać od czoła marsz Kresowej i ściągnąć większe siły do jej otoczenia. Najbardziej niepokoił go jednak fakt, że w pobliżu nie było już pododdziałów i oddziałów 10. DP. Dowódca brygady zdecydował się na szybkie działanie i w związku z tym zarzucił pomysł dokładniejszego rozpoznania stanowisk niemieckich. Nie wiedząc, jakimi siłami dysponuje przeciwnik w tym rejonie, podjął ryzyko przejścia przez szosę. Istniała uzasadniona obawa, że obciążona artylerią i taborami brygada zostanie zaskoczona w otwartym polu przez niemieckie lotnictwo lub broń pancerną i zniszczona. Nikt z jej sztabu nie miał pojęcia, gdzie znajduje się niemiecka artyleria. Grobicki postanowił działać, wykorzystując element zaskoczenia⁴⁴. Na czele kolumny ustawił 20. puł., jego dowódca płk Kunachowicz otrzymał rozkaz rozwinięcia pułku w linię szwadronów i ruszenia kłusem ku wzgórzom na wschód od lasu⁴⁵. Maszerujący za nim 22. puł. miał również rozwinąć się w linię, ale na prawo od 20. pułku. Za obydwooma pułkami, gdyby nie natrafiono na opór, miał posuwać się rozwinięty w linię bateriami 13. dak, za nim prawdopodobnie 2. dywizjon 10. pal,

⁴³ J. Grobicki, *Przebiecie się Brygady Kresowej...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1963, nr 32, s. 4; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

⁴⁴ J. Grobicki, *Przebiecie się Brygady Kresowej...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1963, nr 32, s. 4; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

⁴⁵ J. Grobicki, *Przebiecie się Brygady Kresowej...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1963, nr 32, s. 4–5; *idem*, *Od Prosnego po Wisłę (V)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 39, s. 17. Brak potwierdzenia tych wydarzeń przez płk. Kunachowicza; zob. A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 6; *idem*, „Wspomnienia”, s. 15.

a następnie samochody i tabory. Aby zabezpieczyć prawe skrzydło od strony Zgierza, dowódca brygady skierował na południe dywizjon pancerny (bez szwadronu samochodów pancernych) wsparty szwadronem kolarzy. Lewe skrzydło od strony Ozorkowa osłaniał pododdział 28. pp pod dowództwem ppłk. Wincentego Kurka. Odłączone od 28. pp dowództwo i pododdział piechoty tegoż pułku napotkano w lesie w pobliżu Lućmierza⁴⁶. Na końcu brygady miały iść szwadron łączności i dwa szwadrony 6. psk. Baterie 13. dak i szwadron ckm zajęły pozycje na skraju lasu. Brygada powoli opuściła las i przyspieszyła w otwartym terenie. Po latach płk Grobicki napisał: „Brzeg lasu osiągnęliśmy szczęśliwie bez kontaktu z nieprzyjacielem. Rozwinąłem natychmiast idący na czele 20. puł. w linie szwadronów i pchnąłem kłusem wprost na wzgórze leżące przed nami. Przejeżdżający w kłębach kurzu tuż za 20. puł. płk Płonka, dowódca 22. puł., zakrzyknął do mnie: «Co się dzieje? Będziemy szarżować? Tak jest» – odparłem. «Rozwinąć pułk w linie szwadronów w prawo od 20. puł., wprost przed siebie na te wzgórza. Przerwywamy się przez Niemców. Niech Bóg prowadzi»... i już szwadrony pomknęły kłusem po burakach i kartoflach»⁴⁷.

Tuż po wyjściu z lasu czoło brygady zostało ostrzelane przez ogień ckm. Pojedyncze strzały padły również od strony Ozorkowa. Baterie artylerii i karabiny maszynowe brygady otworzyły intensywny ogień w kierunku wzgórz, odległość wynosiła niespełna kilometr. Szarżę rozpoczął 20. puł., po chwili wsparty przez ułanów płk. Płonki. Tak ten atak zapamiętał kpt. Janke: „Wówczas ze skrajów lasu, na prawo i lewo od baterii, z najbliższej odległości od wzgórz ruszyły w rozproszonym szyku konnym do natarcia szwadrony z dwóch pułków kawalerii. W dwie czy trzy minuty cwałujący jeźdźcy osiągnęli wzgórze. Tuż za nimi galopowały taczanki z karabinami maszynowymi, dla osłony ogniowej na zdobytym grzbiecie. W ślad za nimi pogalopowały baterie artylerii konnej. Nie było to już jednak potrzebne»⁴⁸.

Niemcy wycofali się i nie podjęli walki. Ułani spieszyli się i obsadzili wzgórze. Przez szosę przejechała artyleria, samochody, tabory i w końcu

⁴⁶ IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 112; J. Grobicki, *Przebiecie się Brygady Kresowej...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1963, nr 32, s. 5; *idem*, *Od Prosnego po Wisłę (V)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 39, s. 17.

⁴⁷ J. Grobicki, *Od Prosnego po Wisłę (V)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 39, s. 17.

⁴⁸ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

6. psk⁴⁹. W zamieszaniu spowodowanym przebijaniem się Grobicki prawdopodobnie zapomniał wycofać z pozycji na południe od m. Ustronie 1. szwadronu 6. pułku. Dowódca szwadronu sam zorientował się, że brygada odeszła i ruszył w ślad za nią⁵⁰.

Kresowa BK uformowała kolumnę i kontynuowała marsz na Głowno. Ponieważ płk Grobicki obawiał się okrążenia i zdawał sobie sprawę, że 10. DP wycofała się na Głowno, brygada nie zatrzymała się na nocny odpoczynek. Pomaszerowała dalej przez Rosanów Dolny i Wielką Dąbrówkę ku szosie Ozorków–Stryków. Dowódca KBK nakazał zebrać się oddziałom rankiem 8 września w lasach na zachód od Głowna⁵¹.

7 września gen. Rómmel, który znacznie wysorował się przed tocących walki odwrotowe własnych żołnierzy, nie zdążył już opracować rozkazu operacyjnego na dzień następny. Na odprawie wydał jednak ustne rozkazy, które miały być przekazane poszczególnym dowódcom związków taktycznych. Jak wynika z jego wspomnień, nakazał KBK przejść na prawy brzeg Wisły mostem w Świdrach Małych do odvodu armii, w rejon Zabieżek (u Rómmela błędnie: Zawieszek)⁵². Ale rozkaz znowu nie dotarł do brygady. Jakie były tego przyczyny, nie sposób ustalić. Być może wysłani oficerowie nie odnaleźli Kresowej lub nie byli w stanie do niej dotrzeć. Nie wiadomo też, czy Rómmel w ogóle wiedział, gdzie znajduje się KBK. Do sztabu Armii „Łódź” nie dochodziły żadne meldunki podające jej położenie. Porucznik Klimkowski pisze: „Niestety, dalsze rozkazy z armii nie nadchodziły. Frontu właściwie już nie było. Cofaliśmy się i my. Nikt nie umiał zdać sobie sprawy z tego, co się dzieje. Żadne wiadomości nie dochodziły do nas. Łączności z armią w dalszym ciągu nie było”⁵³.

⁴⁹ IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 113; J. Grobicki, *Od Prosnego po Wisłę (V)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 39, s. 17; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6; IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Mariana Rottera; IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza; Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 161.

⁵⁰ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 17.

⁵¹ *Ibidem*, k. 18; A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 6; *idem*, „Wspomnienia”, s. 15; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 192.

⁵² J. Rómmel, *op. cit.*, s. 145.

⁵³ J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 19.

Utrata łączności przez płk. Grobickiego

W kierunku Główna brygada poruszała się powoli, brak map utrudniał orientację w terenie. Wkrótce przemieszała się z taborami i niedobitkami z 10. DP. Pododdziały w tyle kolumny były nieustannie nękane przez patrole nieprzyjaciela lub dywersantów: dochodziło do wymiany ognia, w szeregach wybuchała panika, a zagubieni żołnierze nie byli w stanie odnaleźć swoich oddziałów i pododdziałów⁵⁴. W takich okolicznościach doszło do rozerwania kolumny brygady. Nie wiadomo, jaki był bezpośredni powód podzielenia się maszerujących żołnierzy. Relacje są niejasne i z trudem można odtworzyć przebieg wydarzeń. Czy było to działanie zamierzone, mające na celu osiągnięcie lasów pod Głównem w dwóch grupach, czy też może był to po prostu nieszczęśliwy zbieg zdarzeń. Według płk. Grobickiego rozdzielenie się brygady spowodowały tabory, które stłoczyły się na drodze do Główna, a następnie przemieszały z oddziałami Kresowej BK. Inaczej sprawę przedstawia płk Kunachowicz, który stwierdził, że 22. puł. maszerował oddzielnie, ubezpieczając brygadę od północy⁵⁵. Czy zatem dwie baterie 13. dak, które później maszerowały z 22. puł., zostały w celu wykonania tego zadania podporządkowane dowódcy 22. pułku? Czy też 22. puł. wykonywał zadanie samodzielnie, a baterie oderwały się od głównych sił KBK i dołączyły do niego już pod Głównem? Trudno tu udzielić jednoznacznej odpowiedzi.

Podczas marszu na Głowno łączność z KBK utracił jej nowy dowódca⁵⁶. Także i w tym przypadku relacje dotyczące tego zdarzenia są niejasne i sprzeczne. Nie wiadomo, co się właściwie wydarzyło i w jakich okolicznościach płk Grobicki stracił kontakt z brygadą. Według Andrzeja Kunachowicza Grobicki jeszcze przed przekroczeniem szosy Ozorków–Stryków wydał rozkaz marszu na Głowno i przekazał obowiązki dowódcy właśnie jemu: „Brygada, do której dołączył zgubiony dywizjon artylerii polowej

⁵⁴ J. Grobicki, *Przebieg się Brygady Kresowej...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1963, nr 32, s. 6; *idem*, *Od Prosnego po Wisłę (V)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 39, s. 17; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

⁵⁵ A. Kunachowicz, „Działanie 20 Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 7.

⁵⁶ MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 94; B. Gancarz, *Ułani, ulani...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1985, nr 119, s. 165; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 192; *Polski czyn zbrojny...*, s. 492.

z 10. puł., ma przejść marszem ubezpieczonym drogą polną na wprost do lasu na zachód od m. Głowno. Dowódca brygady jedzie naprzód celem nawiązania łączności z innymi oddziałami. Ja mam poprowadzić brygadę. Dalsze rozkazy otrzymam po osiągnięciu lasu. Wykonanie natychmiast. Sztab brygady odjechał z dowódcą, pozostałem bez środków dowodzenia. No, na przeprowadzenie brygady bez boju, z miejsca na miejsce, można się obejść bez sztabu. Ale co będzie, gdy przyjdzie do walki?”⁵⁷. Tak więc zdaniem Kunachowicza dowódca brygady udał się przodem, aby nawiązać kontakt z innymi oddziałami. Do Kresowej już nie dołączył⁵⁸.

Inaczej całą sytuację przedstawił sam Grobicki. W swoich wspomnieniach wyraźnie stwierdził, że rozerwanie się kolumny brygady było niezamierzone. Nie wspomniał ani słowem o rozkazie czy przekazaniu dowództwa Kunachowiczowi. Według Grobickiego po rozczłonkowaniu KBK kwatera główna posuwała się razem z 22. puł., a on sam dotarł wraz z pułkiem aż do Głowna. Dopiero stąd wyruszył szukać innych oddziałów (z 10. DP?) i dowództwa Grupy Operacyjnej⁵⁹. Podobnie relacjonuje wydarzenia szef sztabu i oficer operacyjny brygady kpt. Janke: „Dowódca brygady musiał, podszedłszy do Głowna, podjąć decyzję co do dalszego marszu. Brygada była tak zmęczona, że odpoczynek był konieczny. Płk Grobicki postanowił przekazać [dowodzenie] Płonce, d[owó]dcy 22. puł. i w ciągu nocy dojechać do Warszawy, uzyskać decyzję, gdzie poprowadzić brygadę, i wrócić rano przed jej wymarszem. Zabrał mnie ze sobą i pojechaliśmy jego chevroletem. Wybraliśmy drogę na Łowicz szosą, w nocy podjechaliśmy do Warszawy”⁶⁰.

Według powyższych relacji płk Grobicki po dotarciu pod Głowno ok. godz. 0.00 (8 września) zorientował się, że dowodzi brygadą składającą się z 22. pułku ułanów płk. Płonki i 13. dywizjonu artylerii konnej ppłk. Grzesły⁶¹. Próby odnalezienia 20. pułku ułanów i pododdziałów 6. pułku

⁵⁷ A. Kunachowicz, „Wspomnienia”, s. 15.

⁵⁸ *Idem*, „Działanie 20 Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 6–8.

⁵⁹ J. Grobicki, *Od Prośny po Wisłę (I)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 39, s. 17.

⁶⁰ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

⁶¹ *Ibidem*; Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 160; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 226; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 153; M. Porwit, *op. cit.*, t. II, s. 285; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 579; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 193; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 26.

strzelców konnych nie dały rezultatów. Ponieważ przez cały 7 września nie otrzymano żadnych rozkazów z dowództwa armii, Grobicki postanowił udać się przodem, aby odnaleźć dowódcę GO⁶². Był to z jego strony poważny błąd, który miał fatalne skutki dla dalszych losów brygady. Grobickiemu chodziło m.in. o wyznaczenie osi odwrotu KBK. Zdawał sobie sprawę, że ma wycofać podległą mu jednostkę za Wisłę, ale nie wiedział, którymi drogami będzie prowadzić odwrót 10. DP i czy zadanie jej osłony pozostaje aktualne. Obowiązki dowódcy – według relacji kpt. Jankego – Grobicki przekazał płk. Płonce⁶³. W czasie poszukiwań dowództwa Grupy Operacyjnej znacznie wyprzedził brygadę, tracąc po pewnym czasie wszelką z nią łączność. Nie mógł także odnaleźć sztabu 10. DP i dowódcy GO. Ponawiane próby dotarcia do Kresowej BK zakończyły się fiaskiem. Posuwanie się na zachód, pod prąd, ku brygadzie, utrudniały masy uchodźców i taborów. W tej sytuacji płk Grobicki podjął kontrowersyjną decyzję udania się osobiście do Warszawy, aby tam otrzymać nowe rozkazy co do osi marszu i zadań KBK⁶⁴. Postępowanie Grobickiego przypomina „utrata łączności” innych dowódców Armii „Łódź” ze swoimi związkami taktycznymi. Chodzi tu przede wszystkim o płk. Dojana-Surówkę i gen. Bończę-Uzdowskiego. Ale przykład szedł z góry – Rómmel i jego sztab wycofali się, zapominając o swojej armii.

Po dotarciu do stolicy dowódca KBK zameldował się u gen. Rómmela. Ten jednak nie miał za złe Grobickiemu, że wyprzedził własnych żołnierzy w odwrocie: „Gen. Rómmel przywitał kordialnie płk. dypl. Grobickiego, ucałował i z miejsca oświadczył: «Z nieba mi spadłeś, pułkowniku. Zaraz pojedziesz organizować obronę Wisły»”⁶⁵. Wcześniej, gdy płk Hanka-Kulesza pozostawił ubezpieczoną i dobrze ukrytą przed lotnictwem brygadę, a następnie udał się po rozkazy do Łodzi, Rómmel nie był dla niego aż taki życzliwy.

Generał nakazał Grobickiemu zorganizowanie obrony odcinka linii Wisły. Do Kresowej miał zostać wysłany oficer łącznikowy z zadaniem

⁶² J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 192.

⁶³ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

⁶⁴ J. Grobicki, *Od Prosnego po Wisłę (I)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 39, s. 17, 23. Walter-Janke stwierdza, że płk Grobicki udał się bezpośrednio do Warszawy, bez próby odnalezienia dowódcy GO; zob. Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

⁶⁵ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

doprowadzenia brygady do Otwocka⁶⁶. Czy rzeczywiście oficer ten został wysłany, nie wiadomo. Jeżeli tak, to jej nie odnalazł i nie poinformował dowódców pułków o osi odwrotu i zadaniu zabezpieczenia przeprawy Konstancin–Józefów (Świdry Małe). W wyniku nieprzemyślanej decyzji gen. Rómmla Kresowa BK została pozostawiona własnemu losowi. Pośrednio spowodowało to dalsze rozczłonkowanie związku taktycznego. Jednocześnie trudno powiedzieć, czy Grobicki – gdyby Rómmel odesłał go do brygady – był w stanie ją odnaleźć.

Po otrzymaniu rozkazu przejścia do lasów pod Głównem płk Kunachowicz przystąpił do przegrupowania swoich oddziałów. W straży przedniej pomaszerował 20. puł., za nim ruszyły dwa szwadrony 6. psk, bateria 13. dak i szwadron 22. puł.⁶⁷ Z odgłosów walki, dobiegających z północy i północnego zachodu, znajdujący się na czele kolumny płk Kunachowicz wywnioskował, że Niemcy (32. pp) są już w rejonie Kęblin. Miejsowość ta była położona na północ od rejonu przemarszu KBK. Na południu oddziały niemieckiej 10. DP zajęły Brzeziny i podeszły pod Stryków, gdzie 20. pp pluzował 85. pp. Ponownie Niemcy wyprzedzili brygadę i próbowali ją otoczyć. Między Kęblinami a Strykowem powstała jednak luka, którą Kunachowicz zamierzał wykorzystać. Pod osłoną nocy przez szosę przedostały się: 20. puł., 6. psk, 4. szwadron 22. puł., szwadron łączności, 3. i 4. baterie 13. dak oraz 3. dywizjon 10. pal. Próbujący dołączyć do KBK 1. szwadron strzelców konnych miał mniej szczęścia niż grupa płk. Kunachowicza, podczas przekraczania szosy pod Kęblinami został rozbity⁶⁸. Oddziały, którym udało się bezpiecznie przejść przez drogę, pomaszerowały na Koźle, folwark Gazdówek, Pludwiny, Domaradzyn i osiągnęły o godz. 4.00 lasy na zachód od Główna⁶⁹.

⁶⁶ *Ibidem*; J. Grobicki, *Od Prosnego po Wisłę (V)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 39, s. 23. Zastanawiający jest fakt, że gen. Rómmel nie postawił zarzutu opuszczenia brygady płk. Grobickiemu, tak jak to uczynił 4 września w stosunku do płk. Hanki-Kuleszy. Taki zarzut wyraźnie formułuje Jan Čwierdziński; zob. J. Čwierdziński, *O właściwą ocenę...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, nr 1, s. 306. M. Bielski pisze o opuszczeniu stanowiska dowodzenia; por. M. Bielski, *op. cit.*, s. 217.

⁶⁷ *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 227; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 153; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 579; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 193.

⁶⁸ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 18.

⁶⁹ *Ibidem*. Niedaleko folwarku Gazdówek podczas przekraczania mostku na pobliskiej rzeczce została w tyle 4. bateria 13. dak. *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 227; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 26.

Rankiem 8 września płk Kunachowicz przeanalizował sytuację. Brygada bez walki utraciła połowę oddziałów i taborów. Czy przyczyną tego był nocny marsz w nieznanym terenie? Można przyjąć, że raczej nie. Inne związki taktyczne również nie posiadały map, a mimo to większość z nich utrzymała zdolność bojową. Czy zatem przyczyną było oddalenie się dowódcy od brygady? Kunachowicz zarządził kilkugodzinny odpoczynek, licząc na powrót płk. Grobickiego. Nie wiedział, że dowódca KBK pozostawił w lesie pod Głownem oficera, który miał dostarczyć rozkaz co do dalszego marszu. Oficer ten oczekiwał na 20. puł. do godz. 0.00 ósmego września, a następnie odjechał⁷⁰. Nie wiadomo było, gdzie znajdowała się 10. DP i dowództwo GO. Oczywiście Kresowa nie miała z nimi łączności. Czy w tej sytuacji płk Kunachowicz, jako najstarszy stopniem i starszeństwem w stopniu oraz posiadający najbogatsze doświadczenie, objął dowództwo nad brygadą? Czy może jednak Grobicki przekazał dowództwo wcześniej?

Ponieważ od strony Strykowa podchodzili już Niemcy (31. i 32. pp oraz 20. pp z 10. DP), płk Kunachowicz podjął decyzję o wycofaniu się na wschodni brzeg rzeki Mrogi i przegrupowaniu do lasów pod Chlebowem⁷¹. Nie mając nowych rozkazów, dowódca 20. puł. postanowił przejść tam do obrony. Liczył również na to, że uzyska tam szersze rozeznanie w sytuacji taktycznej i otrzyma zadanie. Kunachowicz nie wiedział, że gen. Dindorf-Ankowicz rozwinął swoje stanowisko dowodzenia o 30 km na wschód od własnych związków taktycznych. Z tak dużej odległości nie mógł rzecz jasna skutecznie dowodzić podległymi sobie siłami⁷².

Kresowa BK zatrzymała się na krótko w Głownie, gdzie częściowo zaopatrzyła się w furaz. Następnie skierowała się na Kuźmy, w straży przedniej maszerował 6. psk z zadaniem zabezpieczenia wyjścia brygady z okalającego miasto lasu. W trakcie zajmowania pozycji pułk napotkał

⁷⁰ A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 7–8; *idem*, „Wspomnienia”, s. 16–17.

⁷¹ *Idem*, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 8; *idem*, „Wspomnienia”, s. 17; J. Rómmel, *op. cit.*, s. 162; M. Bielski, *op. cit.*, s. 200; J. Majka, *Garnizon rzeszowski...*, s. 63; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 193.

⁷² MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 19; M. Bielski, *op. cit.*, s. 199; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 577.

pododdziały 3. ppleg. z 2. DPleg., które przygotowywały się do zorganizowania obrony na rzece Mrodo⁷³. Według Mieczysława Bielskiego dowódca 3. ppleg. poinformował Kunachowicza, że od tego momentu Kresowa BK została podporządkowana dowódcy GO „Piotrków”. Kunachowicz miał osłonić prawe skrzydło tejże dywizji⁷⁴. W związku z tym 20. puł. z baterią 13. dak obsadził rejon Kamienia, a 6. psk – Piaski Rudnickie. Wieczorem znajdujący się na prawym skrzydle dywizji 6. psk dostał się pod silny ogień artylerii niemieckiego 10. part. Ostrzelany pułk został zluzowany przez piechotę (3. ppleg.), która nie zdołała jednak powstrzymać natarcia niemieckiego 41. pp z 10. DP. Wobec zaistniałej sytuacji dowódca 2. DPleg. podjął decyzję o oderwaniu się od nieprzyjaciela. Kunachowicz nakazał odwrót brygady na Skierniewice⁷⁵. W trakcie manewru wytworzył się ogólny chaos, piechota przemieszała się z kawalerią i oddziały brygady ponownie się rozdzieliły. Nad ranem 9 września zgromadzenie płk. Kunachowicza dotarło do rejon Chlebowia i zatrzymało się na postój⁷⁶.

Mjr Herzog wspominał: „W Chlebowie czy tuż koło Chlebowia wcześniej rano zameldował się u generała płk dypl. Kunachowicz, dowódca już

⁷³ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 18; MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 94; A. Kunachowicz, „Działanie 20 [u]łanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 8; *idem*, „Wspomnienia”, s. 17; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 227; M. Bielski, *op. cit.*, s. 200; J. Majka, *Garnizon rzeszowski...*, s. 64; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 153; M. Porwit, *op. cit.*, t. II, s. 285; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 579; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 215; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 26.

⁷⁴ M. Bielski, *op. cit.*, s. 187, 201. II oficer sztabu GO „Piotrków” mjr Józef Herzog podaje, że 8 IX 1939 r. grupa gen. Thommée nie miała jeszcze łączności z kimkolwiek z GO gen. Dindorfa-Ankowicza. J. Herzog, *Za naszą i waszą wolność. Wspomnienia oficera sztabu* [w:] *Józef Herzog. Żołnierz niepodległości. Wspomnienia i dokumenty*, oprac. P. Wywiał, Kraków 2010, s. 195. Informację potwierdził szef sztabu GO „Piotrków”; por. *Relacja szefa sztabu GO „Piotrków” ppłk. dypl. Mieczysława Wilczewskiego z udziału w kampanii wrześniowej 1939 r.*, oprac. M. Bielski, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1990, nr 1–2, s. 199. Łączność pomiędzy GO „Piotrków” a KBK musiała zostać nawiązana rankiem 9 IX 1939 r.

⁷⁵ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 19; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 227; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 153; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 2, s. 579; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 215.

⁷⁶ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 19; A. Kunachowicz, „Działanie 20 [u]łanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 9; *idem*, „Wspomnienia”, s. 19; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 215.

tylko części Kresowej Brygady Kawalerii. Było to pierwsze zetknięcie się z oddziałem GO gen. Dindorfa-Ankowicza. Płk Kunachowicz nie był zorientowany w sytuacji GO, nie miał kontaktu z gen. Dindorfem-Ankowiczem i prosił o rozkazy dla swojego oddziału. Od tej chwili płk Kunachowicz wszedł na jakiś czas pod dowództwo gen. Thommée. Rozkaz, jaki otrzymał, nie był mi znany⁷⁷. Z kolei Kunachowicz zapisał: „O świcie 9 września wychodzę na zachodni skraj lasu dla zorientowania się w sytuacji. Tutaj zastaję sztab brygady pułk[ownika] dypl. Filipowicza. Wśród nich [?] jest ppłk Suski, d[owód]ca 21. pu[łk]. D[owód]ca bryg[ady] śpi w samochodzie, nie dopuszczają do niego. Kilkanaście kroków dalej spostrzegłem gen. Thommée[ę]. Melduję się u niego i proszę o sytuację i rozkazy. Piechota przemęczona wycofuje się. W pierwszej chwili zostawia mi wolną rękę. Następnie zgadza się na propozycję ubezpieczenia p[ół]n[ocnego] skrzydła piechoty przez obsadzenie lasu na zach[odzie] Skierniewic. Tam więc maszeruję”⁷⁸.

Podczas odpoczynku płk Kunachowicz połączył się drogą radiową z ppłk. Mossorem i zarządził dalszy marsz na Skierniewice. Obie grupy miały skierować się na Piaski. Z powodu braku map i zatłoczonych dróg 6. psk podzielił się na dwie grupy: 2. i 3. szwadrony (niepełne) oraz część szwadronu ckm pomyliły drogę i pomaszerowały na Piaski pod Bolimowem, natomiast dowódca pułku i resztki 1. i 2. szwadronów skierowały się na Piaski pod Skierniewicami⁷⁹. W Skierniewicach ppłk Mossor z niedobitkami 6. psk dołączył do grupy płk. Kunachowicza, próby nawiązania łączności z oderwanymi szwadronami 6. pułku nie dały rezultatu. Zagiął również szwadron łączności. Kresowa BK składała się teraz już tylko z 20. pułku ułanów (bez 3. szwadronu), 4. szwadronu 22. pułku ułanów i kilku plutonów 6. pułku strzelców konnych⁸⁰.

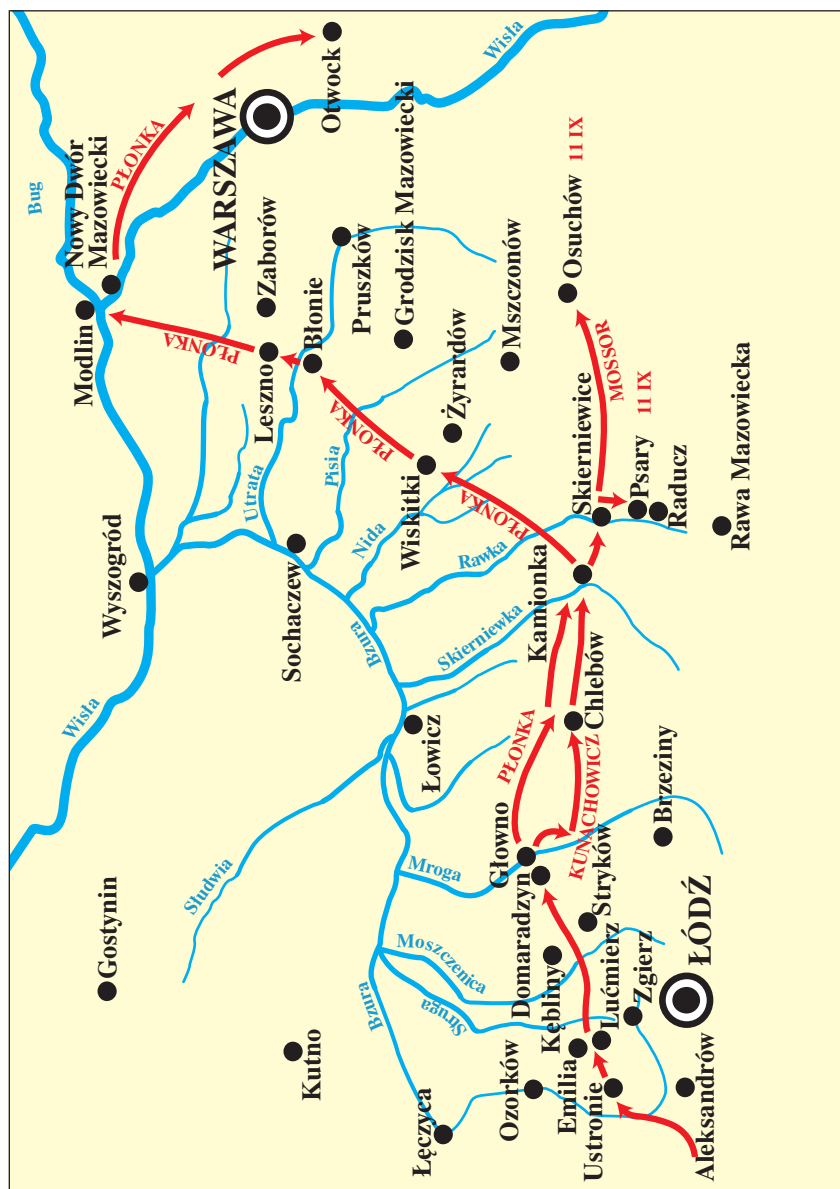
⁷⁷ J. Herzog, *op. cit.*, s. 201–202.

⁷⁸ A. Kunachowicz, „Wspomnienia”, s. 19. O wątpliwościach mjr. Izzydora Kwiecińskiego co do wydania rozkazu przez dowódcę GO „Piotrków” dowódcy Kresowej BK por. J. Herzog, *op. cit.*, s. 218.

⁷⁹ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 19; MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 96; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 216; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, Londyn 1959, s. 157.

⁸⁰ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 19; A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku]

4. Działania oddziałów Kresowej BK w dniach 7–11 września 1939 r.



W nocy z 9 na 10 września brygada dotarła do Skierniewic. W mieście natrafiono na gigantyczny zator – przemieszały się oddziały 2. DP Leg. i 28. DP, maruderzy, zwolnieni przez Niemców jeńcy, tabory oraz uchodźcy cywilni. Niektóre pododdziały próbowały posuwać się pod prąd, co powodowało jeszcze większy chaos. Nieudolne próby regulacji ruchu przyczyniały się tylko do zwiększenia istniejącego zamieszania⁸¹. Ostatecznie o świcie KBK przekroczyła most i pomaszerowała na Kamion, gdzie zatrzymano się na nocleg. Przemęczeni żołnierze często zasypiali w siodle, konie były wycieńczone. Mimo to ani żołnierzom, ani koniom nie dano możliwości dłuższego odpoczynku. Nakarmiono ludzi i zwierzęta i nad ranem opuszczono wieś. Po paru kilometrach oba pułki ześrodkowały się w rejonie Suliszewa. Zadaniem brygady było utrzymanie łączności z 30. DP skoncentrowaną na północ od KBK oraz Wołyńską BK stojącą na południe od Kresowej. Podczas postoju brygada została zaskoczona przez niemieckie samochody pancerne i motocyklistów z 51. pp (18. DP)⁸². Niemcy szybko się wycofali, ale pułki ponownie się rozdzieliły. Po południu 10 września ppłk Mossor dołączył do 20. puł. Wcześniej płk Kunachowicz nawiązał wreszcie łączność z wyższym dowództwem. Od dowódcy GO „Piotrków” gen. Thommée otrzymał wówczas rozkaz zorganizowania osłony lewego skrzydła grupy, która znajdowała się w lasach na wschód od Skierniewic⁸³.

Wieczorem płk Kunachowicz i ppłk Mossor zostali wezwani na odprawę do dowódcy GO (faktycznie Armii „Łódź”). Generał Thommée przybliżył sytuację podległych mu jednostek i przedstawił swój plan. Grupa miała w nocy oderwać się od znajdującego się na zachodzie nieprzyjaciela, a następnie przebić się przez jego siły rozlokowane na wschodzie, w kierunku na Warszawę. Zadaniem KBK była osłona GO od południa, brygada miała posuwać się po osi Osuchów–Tarczyn–Piaseczno–Warszawa⁸⁴.

Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 10.

⁸¹ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 158.

⁸² MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 19.

⁸³ *Ibidem*; IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Aleksandra Russockiego; IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Stefana Błażejewskiego; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 265; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 31.

⁸⁴ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 20; A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 11; *idem*, „Wspomnienia”, s. 23; J. Majka, *Garnizon rzeszowski...*, s. 66; *Polskie*

Rozkaz dowódcy GO „Piotrków” gen. Thommée

Tego samego wieczora płk Kunachowicz sformował kolumnę marszową. W awangardzie posuwała się większość sił 20. puł. i bateria 13. dak, następnie szły: wzmocniony 1. szwadron 20. puł., resztki 6. psk, pluton 19. puł. (Wołyńska BK) i kompania łączności 30. DP, która dołączyła do brygady prawdopodobnie podczas zamieszania w Skierniewicach⁸⁵. Kolumnę zamykał 4. szwadron 22. puł. Andrzej Kunachowicz tak wspomina wymarsz: „Map nie mam. Przepadły wraz z samochodem już 5. wieczor[em]. Z mapy szkolnej 1:4 mil[jionów] wybieram trasę najbardziej upstrzoną lasami. Wymarsz o g[odz.] 20.00. Z miejsca niepowodzenie. Na zbiórce otrzymuje wiadomość, że przepadły konie 4. szwadronu 22. puł. Nie dołącza, nie może się pozbierać. Ruszam bez niego, licząc, że mnie dopędzi”⁸⁶. Wycieńczenie, brak snu i orientacji w terenie oraz ciemności były zapewne przyczyną zagubienia się szwadronu. Nie wiadomo, czy oderwał się on od kolumny podczas wymarszu, czy pomylił miejsce zbiórki. Wysiłki dowódcy szwadronu mające na celu dogonienie czy w ogóle odnalezienie Kresowej BK nie powiodły się. Rankiem pododdział otoczyli Niemcy. Znajdujący się przy szwadronie zastępca dowódcy 22. pułku mjr Mieczysław Kozanecki, całkowicie załamany i bezsilny, kierując się oficerskim honorem – popełnił samobójstwo. Większość żołnierzy dostała się do niewoli⁸⁷. Wydarzenie to opisał w swojej relacji por. Józef Gajewski z 4. szwadronu 22. pułku ułanów: „O świcie dnia 11 września mjr Kozanecki stoczył bitwę przy przebijaniu się przez szosę spalską, grupa jego została rozbita, a on sam z niedobitkami tułał się jakiś czas po lasach, a kiedy npl go otoczył, nie chcąc iść do niewoli, popełnił samobójstwo”⁸⁸.

Siłły Zbrojne..., t. I, cz. 3, s. 172; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 265. Co do wątpliwości mjr. Kwiecińskiego czy rozkaz otrzymał Kunachowicz, czy raczej ppłk Mossor; por. J. Herzog, *op. cit.*, s. 218–219. Być może Kunachowicz otrzymał tylko raz rozkaz – ok. godz. 18.00 w rejonie Karolinowa podczas odprawy w obecności gen. Cehaka.

⁸⁵ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 20.

⁸⁶ A. Kunachowicz, „Wspomnienia”, s. 23.

⁸⁷ IPMS, B I 48/C, relacja por. Józefa Gajewskiego; MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 20; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 188; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 283.

⁸⁸ Fragment relacji por. Józefa Gajewskiego w: IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala.

W trakcie marszu brygada kilkakrotnie pobłądziła, brak map stawał się coraz bardziej odczuwalny. Jej dowódca musiał zatrzymywać kolumnę, aby wypytać się mieszkańców okolicznych wsi o drogę. Jeden z takich nocnych postojów skończył się dalszym rozczłonkowaniem KBK. Około godz. 2.00 jedenastego września nie zauważono jak czoło kolumny ruszyło i zniknęło z widoku. Pułkownik Kunachowicz po pewnym czasie zorientował się, że kolumna rozerwała się i straż tylna brygady zmyliła drogę. Pododdziały tworzące awangardę Kresowej – 2. i 4. szwadrony 20. puł. zboczyły z drogi i skierowały się na południe, wzdłuż rzeki Rawki. Nie mając mapy terenu, Kunachowicz prawdopodobnie nie orientował się w swoim położeniu. O świcie jego grupa dotarła do Psar⁸⁹. Dowódca 20. puł. nie zdawał sobie jeszcze sprawy, że znalazł się w rejonie przemarszu niemieckiej 18. DP. Początkowe próby nawiązania łączności z ppłk. Mossorem nie dały rezultatu. Dopiero ok. godz. 9.30 Kunachowicz połączył się drogą radiową z drugim zgrupowaniem brygady i został poinformowany o jego położeniu. Okazało się wówczas, że pododdział ppłk. Mossora pomaszerował po osi wyznaczonej przez gen. Thommée, natomiast płk Kunachowicz odbił na południe i znalazł się oddalony o ok. 20 km od Osuchowa. W tym samym czasie patrol 20. puł. zameldował, że pod Psary podchodzi niemiecki pododdział rozpoznawczy. Dowódca pułku zdecydował się przesunąć oddział w las pomiędzy Psarami i m. Raducz⁹⁰. Jednym rogiem las dochodził do rzeki, od południowej strony znajdowała się wieś Raducz, natomiast od północnej – Psary. Na tyłach lasu rozciągały się łąki i tereny podmokłe. Od wschodu las graniczył z polami.

Grupa podczas przemarszu do lasu nie została wykryta przez Niemców. Wciąż jednak w pobliżu zagajnika i okolicznych wsi kręciło się wiele patroli nieprzyjaciela. Każda próba opuszczenia lasu przez 20. puł mogłaby skończyć się wykryciem i zniszczeniem oddziału. Kunachowicz był zatem zmuszony do pozostania i oczekiwania na nadejście

⁸⁹ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 20; IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Stefana Błażejewskiego; A. Kunachowicz, „Wspomnienia”, s. 23; J. Majka, *Garnizon rzeszowski...*, s. 66; M. Bielski, *op. cit.*, s. 241; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 217; M. Porwit, *op. cit.*, t. II, s. 300; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 188; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 282.

⁹⁰ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 21; A. Kunachowicz, „Wspomnienia”, s. 23–24; *idem*, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 12; M. Bielski, *op. cit.*, s. 241.

zmroku. W tych warunkach wykonanie zadania osłony od południa jednostek gen. Thommée przestało być możliwe. Pułkownik Kunachowicz nie wiedział, że gen. Thommée nakazał zmianę kierunku marszu podległych mu związków taktycznych, co wiązało się z opanowaniem przez Niemców Mszczonowa. Resztki Armii „Łódź” skierowały się na północ, wyminęły Mszczonów i pomaszerowały na Błonie. Nie wiadomo, dlaczego o tych zmianach nie poinformowano płk. Kunachowicza. Nie wydaje się możliwe, aby generał po prostu zapomniał o brygadzie. Prawdopodobnie wysłano kogoś do KBK, ale nie dotarł on z rozkazem. Podobna sytuacja wynikła z 31. pp z 10. DP, który przebił się przez Mszczonów i pomaszerował na wschód, niepowiadomiony o zmianie kierunku działania.

Przez cały czas Kunachowicz utrzymywał łączność z Mossorem, który z każdą godziną znajdował się w coraz trudniejszym położeniu⁹¹. Jego zgrupowanie zostało otoczone przez Niemców, ale płk Kunachowicz nie był w stanie przyjść mu z pomocą. Nakazał dowódcy 6. psk jak najdłużej utrzymać się na pozycji, licząc na to, że Niemcy przerwą walkę po zapadnięciu zmroku, co pozwoli grupie ppłk. Mossora na oderwanie się od nieprzyjaciela, a 20. pułkowi ułanów – na dołączenie do niej. Niestety dla obu dowódców kalkulacje te okazały się chyby, gdyż ok. godz. 16.30 zgrupowanie Kunachowicza zostało wykryte przez Niemców⁹². Prawdopodobnie zauważono jakiś ruch w lesie lub o obecności kawalerii poinformował Niemców wystraszony mieszkaniec pobliskich wsi. Wykrycie zgrupowania opisał w swojej relacji kpt. Kowal: „Ułani kręcili się dość swobodnie, nosili wodę dla koni, gotowali strawę, chodzili do wsi po żywność. Ludność ze wsi przychodziła i przynosiła strawę. Niemcy czuli się w tym rejonie całkiem bezpieczni, obserwowaliśmy bowiem z tego lasu całe kolumny wojska, samochodów i taborów poruszające się swobodnie, nieubezpieczone i przeprowadzające rozpoznania. W godzinach popołudniowych wjechała do naszego lasu niespodzianie kolumna samochodów

⁹¹ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 22; A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 12; *idem*, „Wspomnienia”, s. 23–24.

⁹² A. Kunachowicz, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 12; M. Bielski, *op. cit.*, s. 241; J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 282.

6–8 szt[uk] z obsadą niem[iecką] i gdyby nie natknęli się na naszych ułanów noszących wodę dla koni, byłiby pojechali dalej”⁹³.

Wkrótce las został otoczony przez jeden z pułków 18. DP. Niemiecka artyleria otworzyła ogień (pododdział 18. part.), a piechota wdarła się do lasu, rozbijając polskie zgrupowanie. Kunachowicz pisze: „Po kilku krokach wstrzymuje mnie jeden z tych ułanów, mówiąc, że tam są Niemcy, wskazując ręką. Wtedy zauważyłem ich błękitne [!] mundury. «To czemu nie strzelacie?» – pytam i sam za karabin. Odległość poniżej 100 m. Strzelam do jednego, do drugiego, słyszę jęki, mierzę do trzeciego – i czuję, że dostałem. Lewa ręka nie może utrzymać broni. Bólu nie odczuwam, tylko czuję, że na piersi coś mi mokro. Rzucam więc karabinek, prawą chwytam za rewolwer [!] (niemiecki Mauser), siadam i pilnuję, by się któryś nie ruszył. W dalszym ciągu nie odczuwam żadnego bólu, tylko osłabienie i wpływ krwi. Wokół strzelanina ze zmiennym nasileniem”⁹⁴.

W wyniku potyczki po stronie polskiej poległo szesnastu żołnierzy, a kilkunastu zostało rannych. Większość żołnierzy 20. puł. dostała się do niewoli. Pułkownik Kunachowicz został ranny, ale udało mu się chwilowo uniknąć niewoli. Straty niemieckie – według jego opracowania – wyniosły ponad stu zabitych i dwa zniszczone transportery opancerzone⁹⁵. W rzeczywistości prawdopodobnie były mniejsze, zbliżone do polskich lub nawet niższe.

Losy grupy ppłk. Mossora

Po rozerwaniu się kolumny w czasie nocnego marszu (ok. godz. 2.00) w pierwszej grupie znalazły się: 1. szwadron 20. puł., 3. bateria 13. dak, kompania łączności 30. DP i część taborów 6. psk wraz z dowództwem

⁹³ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala.

⁹⁴ A. Kunachowicz, „Wspomnienia”, s. 25.

⁹⁵ *Idem*, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.”, s. 12. Andrzej Kunachowicz w swoim opracowaniu wymienia dwa czołgi, natomiast Mieczysław Bielski i Jan Wróblewski – dwa transportery; zob. M. Bielski, *op. cit.*, s. 241 i J. Wróblewski, *Armia „Łódź”...*, s. 283. Niewykluczone, że w rzeczywistości były to ciężarówki. W lesie pod Psarami poległ m.in. dowódca 3. baterii 13. dak kpt. Stanisław Boski (Piotr Zarzycki podaje, że kpt. Boski poległ pod Osuchowem; zob. *13 dywizjon...*, s. 31). Ranny płk Kunachowicz został odtransportowany przez rtm. Błaszczaka i ppor. Russockiego do dworu w Lisnej i tam oddany pod opiekę właścicieli p. Ciechomskich. A. Kunachowicz, „Wspomnienia”, s. 26; IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Aleksandra Russockiego.

pułku. Komendę nad drugą częścią brygady objął ppłk dypl. Mossor. Podjął on decyzję przekroczenia drogi Warszawa–Tomaszów Mazowiecki, prawdopodobnie w rejonie Zawad. Po przeprowadzeniu rozpoznania odcinka szosy resztki KBK pod dowództwem Mossora zbliżyły się do drogi tuż przed świtem 11 września. Dwa plutony zamknęły szosę od południa i północy. Kolumna kłusem przeszła przez drogę i dotarła do pobliskiego lasu. Po chwili nadjechał niemiecki patrol motocyklowy, przypuszczalnie z 31. DP. Został ostrzelany przez straż tylną i zmuszony do wycofania się⁹⁶.

W lesie, nieopodal szosy, podjęto nieudaną próbę nawiązania łączności z 20. pułkiem. Gdy kolumna ponownie ruszyła na wschód, podczas opuszczania lasu zauważono dwa niemieckie samochody. Podciągnięto armaty ppanc. i zniszczono oba pojazdy, udało się także wziąć jeńca i zdobyć mapę⁹⁷. Zgrupowanie pomaszerowało dalej i minęło Piekary. Około godz. 7.00 grupa ppłk. Mossora dotarła do Osuchowa i zatrzymała się na odpoczynek w lesie, w pobliżu folwarku. Zagajnik od północnej strony stykał się z drogą Osuchów–Piekary, a od wschodniej z Bobrowce–Osuchów. Otaczały go pola i łąki oraz wsie: Osuchów – od północy, Zimnice i Białogórne – od zachodu, Bobrowce – od południowego wschodu. Wystawiono ubezpieczenia i w końcu zdołano nawiązać kontakt z płk. Kunachowiczem. W czasie rozmowy ustalono, że 20. puł. jak najszybciej dołączy do części brygady pod Osuchowem⁹⁸. Około godz. 9.00 ubezpieczenie zameldowało o zbliżaniu się od południa nieprzyjaciela. Był to 73. pp z 19. DP, który maszerował przez Bobrowce na Osuchów i Zbirozę. Mossor nakazał zorganizowanie obrony na skraju lasu. Po upływie godziny rozpoznanie

⁹⁶ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 20; Z. Bielecki, *Jeszcze o 20 pułku ułanów w kampanii 1939 r.*, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 4; M. Bielski, *op. cit.*, s. 241; J. Majka, *Szarża 20 Pułku Ułanów*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1992, nr 143, s. 53; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 31.

⁹⁷ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 21; J. Majka, *Szarża 20 Pułku Ułanów*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1992, nr 143, s. 53. Tak celnie strzelił dowódca plutonu ppanc. 20. puł. por. Piotr Strok.

⁹⁸ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 21; IPMS, B I 48/D, relacja ppor. Modesta Płocharza; M. Bielski, *op. cit.*, s. 241; L. Głowacki, *Obrona Warszawy i Modlina na tle kampanii wrześniowej 1939*, Warszawa 1985, s. 209; J. Majka, *Szarża 20 Pułku Ułanów*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1992, nr 143, s. 53; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 188.

niemieckiego pułku podeszło pod las. Niemcy, gdy zorientowali się, że natrafili na nieprzyjaciela, rozpoczęli intensywny ostrzał z karabinów maszynowych. Jednocześnie inny niemiecki pododdział, należący do 59. pp, dotarł do wsi Zimnice i zaczął posuwać się w kierunku zgrupowania ppłk. Mossora. Cały 59. pp maszerował z m. Tuniki Małe przez Kowiesy na Badów i Mszczonów⁹⁹. Prawdopodobnie dowódca 73. pp po napotkaniu nieprzyjaciela nawiązał łączność z dowództwem dywizji lub 59. pp, które następnie przerzuciło pułk z m. Kowiesy do Zimnic.

W zaistniałej sytuacji dowódca 6. psk ponownie połączył się z płk. Kunachowiczem i nakreślając problem, poprosił o pośpiech. Dowódca 20. puł. kazał utrzymać się i wyjaśnił, że dołączenie do 6. pułku nie jest w danej chwili możliwe, ponieważ 20. pułk znajduje się w trudnym położeniu i w każdej chwili może zostać wykryty i zniszczony przez przeważające siły nieprzyjaciela. Sytuacja, w jakiej znalazł się Mossor, była bardzo niekorzystna. Na pomoc ze strony Kunachowicza nie można było liczyć, a niemieckie – 59. i 73. pp otoczyły prawie cały las. Do akcji włączył się też 19. part., który ostrzelał środkową część zagajnika. Jedyna luka na północy została zaryglowana przez broń maszynową¹⁰⁰. Wówczas ppłk Mossor wydał rozkaz dowódcy 1. szwadronu 20. puł. odszukania płk. Kunachowicza, ale kolejne próby nie dały rezultatu. W tych okolicznościach rtm. Burtowy zaproponował dowódcy 6. psk wykonanie szarży w celu przebicia się z okrążenia. Mossor jednak odmówił, mając na uwadze małe szanse powodzenia akcji. Zezwolił natomiast na podjęcie działań przez 1. szwadron 20. puł. Rotmistrz Burtowy na czele ok. 60 ułanów wykonał szarżę i z niewielkimi stratami przedarł się na północ¹⁰¹. Potyczka trwała do godz. 16.00, kiedy to Niemcy przedostali się przez polskie pozycje na skrajach lasu i opanowali stanowisko baterii artylerii. Około godz. 16.30 ppłk Mos-

⁹⁹ O. von Knobelsdorff, *op. cit.*, s. 20 – Rozkaz dowódcy dywizji na 11 IX 1939 r.

¹⁰⁰ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 22; J. Majka, *Szarża 20 Pułku Ułanów*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1992, nr 143, s. 53. Nie wiadomo, czy w tym momencie doszło do odprawy oficerów 6. psk, o której to wspomina Władysław Siła-Nowicki. Mossor skierował pytanie do swoich podwładnych, czy należy kontynuować walkę, większość była za. Być może jednak odprawa miała miejsce w innym czasie; zob. W. Siła-Nowicki, *op. cit.*, s. 128.

¹⁰¹ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 22; relacja rtm. Jana Burtowego [w:] Z. Bielecki, *Jeszcze o 20 pułku ułanów...*, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 4; J. Majka, *Szarża 20 Pułku Ułanów*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1992, nr 143, s. 53.

sor wraz z kilkoma oficerami i ok. 80 szeregowcami dostał się do niewoli. W potyczce poległo prawdopodobnie 25 polskich żołnierzy¹⁰². Straty niemieckie tylko w 73. pp wyniosły 13 zabitych i 33 rannych¹⁰³.

Działania grupy płk. Płonki

W czasie marszu na Głowno (z 7 na 8 września) i podzieleniu się brygady z płk. Grobickim poszły: 22. puł. (bez 4. szwadronu), 3. szwadron 20. puł. i 13. dak (1. i 2. baterie). Nie wiadomo, kiedy i jak grupa przekroczyła szosę Ozorków–Stryków. W każdym razie w nocy ok. godz. 0.00 dotarła do folwarku w pobliżu Głowna. Trudno też powiedzieć, czy Grobicki i Płonka mieli świadomość, że oddziały Kresowej BK się rozdzieliły. Po dotarciu do folwarku zatrzymano się na odpoczynek. Nad ranem 8 września okazało się, że zaginął szwadron 22. puł., a 20. puł. i 6. psk nie dotarły do rejonu koncentracji brygady¹⁰⁴. Grobicki postanowił odszukać dowództwo GO lub oddziały 10. DP i ruszył przodem. Płonka zdecydował się na marsz w kierunku Skierniewic, nie wiedząc, że Kunachowicz znajduje się w tym samym kompleksie leśnym. W swoich wspomnieniach ppor. rez. Godyń zanotował: „Cały majątek pełen różnych oddziałów wojskowych, nie widać jednak poza naszym pułkiem innych oddziałów Brygady Kresowej. Płk Płonka zarządza zbiórkę. Pułk nie posiada już pełnego stanu. Nie ma całego 4. szwadronu, brak kilku patroli, które nie powróciły. Ruszamy w kierunku na Skierniewice”¹⁰⁵.

Usiłowano odnaleźć pozostałe oddziały KBK, ale bez rezultatów. 22. puł. i 13. dak prawdopodobnie pomaszerowały na Chlebów, a następnie

¹⁰² MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, k. 22; J. Majka, *Szarża 20 Pułku Ułanów*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1992, nr 143, s. 53; M. Porwit, *op. cit.*, t. II, s. 300; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 188. Do niewoli dostał się oficer ogniowy 3. baterii 13. dak por. Edward Dionizy Małeńczak, który pełnił obowiązki dowódcy baterii (3 armaty 75 mm) w zastępstwie znajdującego się przy płk. Kunachowiczu kpt. Boskiego.

¹⁰³ O. von Knobelsdorff, *op. cit.*, s. 12.

¹⁰⁴ Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 161; J. Grobicki, *Od Prosnego po Wisłę (V)*, „Za i Przeciw” 1984, nr 39, s. 17; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 6.

¹⁰⁵ Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 161.

skierowały się na Skierniewice. Przez cały czas płk Płonka nie był świadomy, że w ślad za nim maszeruje grupa płk. Kunachowicza. W nocy z 8 na 9 września zgrupowanie Płonki dotarło do rejonu Skierniewic¹⁰⁶. W mieście 22. puł. musiał się przedzierać przez zator. Podczas marszu do rogatki miasta dowódca pułku dowiedział się, że Mszczonów został już zajęty przez Niemców. Cofanie się za Wisłę ku przeprawie w Górze Kalwarii straciło sens, należało wybrać inną drogę i skierować się jak najszybciej na Warszawę. Nie można było się dać wyprzedzić i obejść nieprzyjaciełowi. Stąd płk Płonka podjął decyzję o marszu na Błonie. Nie wiadomo, czy była to jego inicjatywa, czy też może otrzymał jakiś rozkaz. W rejonie Skierniewic pozostał 13. dak (nie dołączył już do pułku)¹⁰⁷, a 22. puł. pomaszerował prawdopodobnie przez Miedniewice i Wiskitki. W trakcie marszu zaginęło kilka dalszych plutonów z tego pułku. Godyń wspomina: „Płk Płonka polecił mi pilnowanie ogona kolumny i podpędzanie zostających w tyle. Zacząłem gorliwie spełniać tę funkcję, ale wkrótce okazało się, że jest to zadanie ponad ludzkie możliwości [...]. Po upływie pół lub może godziny, zauważyłem na polu tuż przy drodze płk. Płonkę z częścią pułku, który w ten sposób chciał znowu zebrać pułk w zwartą kolumnę”¹⁰⁸.

Po dotarciu do m. Błonie okazało się, że droga na Warszawę jest odcięta. W związku z tym płk Płonka nakazał marsz na Leszno i Kazuń, 10 września pułk dotarł do Modlina¹⁰⁹. Być może właśnie tu pułkownik otrzymał rozkaz przejścia w rejon Otwocka lub – co bardziej prawdopodobne – dowiedział się, gdzie zbierają się oddziały brygady. Po krótkim postoju Płonka polecił dalszy marsz na Nowy Dwór, Miłosnę i Otwock, gdzie miała koncentrować się Kresowa Brygada Kawalerii¹¹⁰.

¹⁰⁶ IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza; Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 161.

¹⁰⁷ MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 96.

¹⁰⁸ Z. Godyń, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43, s. 162.

¹⁰⁹ IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza, relacja ppor. Wacława Zdyba, relacja kpr. pchor. Andrzeja Wiśniewskiego; M. Janikowski, *Dziennik bojowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 55, s. 505; MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 95; J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 22.

¹¹⁰ J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 22.

Rozpad dywizjonu artylerii konnej

Pod Skierniewicami od 22. pułku ułanów oderwał się 13. dywizjon artylerii konnej (1. i 2. baterie). Wkrótce obie baterie tak się oddaliły od siebie, że utracono kontakt wzrokowy. Znajdujący się przy 2. baterii dowódca dywizjonu ppłk Grzesło zatrzymał pododdział w Lesie Franciszkanów pod Skierniewicami. W pobliżu stanęła również, ale bez łączności z 2. baterią – 1. bateria. W dalszym ciągu nie było jednak żadnych wiadomości o pozostałych dwóch bateriach – 3. i 4. Grzesło nie wiedział, że 3. bateria podążyła wraz z płk. Kunachowiczem. Po pewnym czasie udało się nawiązać kontakt z 1. i 4. bateriami, które, jak się okazało, zatrzymały się w tym samym kompleksie leśnym. Około godz. 20.00 ppłk Grzesło wydał trzem bateriom rozkaz wyjścia na szosę do Skierniewic. Tu dywizjon miał się zebrać w jedną całość, następnie przedostać się przez Skierniewice i pomaszerować na Warszawę. Ponieważ nie było łączności z Kresową BK, Grzesło uznał, że dojście do stolicy będzie najszluszniejszym wyjściem z sytuacji. Podczas przemarszu w rejon koncentracji dywizjonu na szosie do Skierniewic wybuchła strzelanina. Powstała panika, która wkrótce ogarnęła posuwające się drogą tabory. W następstwie tego zdarzenia baterie ponownie się pogubiły i od tej pory maszerowały samodzielnie, bez kontaktu – zarówno między sobą, jak i z dowódcą dywizjonu¹¹¹.

Do Skierniewic 1. bateria dotarła rankiem 9 września. Za miastem zatrzymano się na krótki postój w Puszczy Bolimowskiej. Oficerowie udali się na poszukiwania pozostałych pododdziałów 13. dak. Nie udało im się jednak odnaleźć żadnego z nich, oprócz części kolumny amunicyjnej. Około południa dowódca baterii kpt. Marian Lewandowski zarządził dalszy marsz. Wieczorem bateria dotarła do Błonia i zatrzymała się na odpoczynek. W nocy wyruszono w kierunku Milanówka, który osiągnięto przed świtem. W trakcie marszu do baterii dołączył niezidentyfikowany dywizjon kawalerii, zaginęły natomiast dwa maszerujące w ariergardzie działony. Ponadto bateria została zaatakowana przez czołgi lub samochody pancerne, prawdopodobnie z niemieckiej 4. DPanc. Tylko dzięki

¹¹¹ MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 95; *Księga pamiątkowa artylerii...*, s. 361; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 26–27.

postawie dowódcy udało się atak odeprzeć. W czasie potyczki Niemcy stracili jeden pojazd, ale bateria utraciła bezpowrotnie łączność z dywizjonem kawalerii. W związku z obecnością znacznych sił nieprzyjaciela kpt. Lewandowski zdecydował się ukryć resztki baterii w lesie i nocą dojść do Warszawy od strony Żoliborza. O świcie 11 września 1. bateria dotarła na Żoliborz¹¹².

2. bateria osiągnęła Skierniewice w nocy z 8 na 9 września. Znajdujący się przy niej ppłk Grzesło rozpoczął poszukiwania innych pododdziałów dywizjonu. Niestety nie tylko nie odnalazł 1. i 4. baterii, ale utracił również kontakt z 2. baterią. Ostatecznie, załamany dołączył do 31. pp. Rankiem 2. bateria opuściła Skierniewice i pomaszerowała na Mszczonów. Podczas przekraczania szosy Warszawa–Rawa Mazowiecka została zaskoczona przez niemiecki pododdział zmotoryzowany, prawdopodobnie z pzmot. SS Leibstandarte Adolf Hitler, i wzięta do niewoli¹¹³.

O świcie 9 września 4. bateria dotarła do Skierniewic. Ponieważ nie udało się nawiązać kontaktu z dowódcą 13. dak ani z poszczególnymi bateriami, jej dowódca kpt. Kazimierz Strzelecki¹¹⁴ nakazał dalszy marsz na Żyrardów. Sam udał się na poszukiwanie dywizjonu lub jego poszczególnych baterii. W związku z zajęciem Żyrardowa przez Niemców (prawdopodobnie z 31. DP) pododdział skręcił na północ i bocznymi drogami ruszył na Szymanów. W trakcie marszu bateria została zaatakowana przez niemieckie samoloty bombowe lub szturmowe, przypuszczalnie z 2. pułku szkolnego¹¹⁵. Wieczorem osiągnęła położoną przy szosie Warszawa–Sochaczew Paprotnię, następnie skierowała się na Błonie i tam zatrzymała się na krótki odpoczynek. Tu dołączył do niej kpt. Strzelecki. W nocy z 9 na 10 września wyruszono w kierunku Warszawy, o świcie bateria dotarła do stolicy¹¹⁶.

¹¹² IPMS, B I 48/E, relacja kpt. Mariana Lewandowskiego; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 172; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 27–28.

¹¹³ L. Głowacki, *Obrona Warszawy i Modlina...*, s. 210; *Księga pamiątkowa artylerii...*, s. 361–362; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 172; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 30.

¹¹⁴ Kazimierz G.A. Strzelecki (ur. 18 IV 1900) został śmiertelnie postrzelony 10 września w Warszawie; pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach; pośmiertnie odznaczony Krzyżem Walecznych.

¹¹⁵ Baterię atakował prawdopodobnie 2. dywizjon 2. pułku szkolnego – II(Sch)/LG 2. M. Emmerling, *op. cit.*, t. II, s. 111–112; A. Rzepniewski, *op. cit.*, zał. nr 17.

¹¹⁶ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 172; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 31–32. Autorzy *Księgi pamiątkowej artylerii...* (s. 362) podają 9 września (rano) jako datę przybycia baterii do Warszawy.

Losy pozostałych oddziałów brygady

W drodze na Głowno od Kresowej BK odłączył się również 61. dywizjon pancerny. Oddział składał się już tylko z dwóch szwadronów – gospodarczego i czołgów rozpoznawczych. Wcześniej w związku z brakiem paliwa od dywizjonu odłączył się w okolicy Aleksandrowa szwadron samochodów pancernych. Po przełaniu benzyny z kilku samochodów do pozostałych pojazdy bez paliwa zostały zniszczone. Resztki szwadronu wycofywały się samodzielnie na Warszawę, bez łączności z 61. dywizjonem i KBK.

Przed południem 8 września dywizjon osiągnął lasy w rejonie Głowna. Nie mając żadnych rozkazów, jego dowódca zdecydował się przegrupować swoje siły w rejon Skierniewic. W trakcie marszu napotkano 22. puł. – płk Płonka nakazał dowódcy dywizjonu odejście do Warszawy. Oddział w nocy z 8 na 9 września osiągnął Skierniewice, następnie skierował się na Żyrardów i Błonie. Wieczorem 9 września dotarł do Warszawy¹¹⁷.

Pod Aleksandrowem kontakt z brygadą utraciła 42. samodzielna kompania czołgów rozpoznawczych. Pododdział zatrzymał się na dłuższy postój i nie zdołał dołączyć do KBK. Przestarzały sprzęt ulegał defektom, służby techniczne nie były w stanie poradzić sobie z poważniejszymi naprawami. Kapitan Grabowski podjął decyzję o zniszczeniu pojazdów, w których nie można było usunąć usterek. Po południu 7 września kompania wycofała się przez Zgierz do Lasu Łagiewnickiego. Po krótkim odpoczynku skierowała się przez Stryków na Głowno, a 8 września pomaszerowała na Łyszkowice. W czasie przemarszu pododdział spotkał się z 22. pułkiem. Grabowski otrzymał wówczas od Płonki rozkaz przejścia do Warszawy. Prawdopodobnie dowódca 42. kompanii czołgów zrezygnował z zamiaru osiągnięcia lasów nieborowskich i dołączył do 22. puł. W Skierniewicach kompania odłączyła się od grupy Płonki i samodzielnie ruszyła na Grodzisk Mazowiecki i Błonie. Podczas marszu z powodu trudności paliwowych zniszczono kolejne tankietki. Około południa 9 września kompania dotarła do przedmieść Warszawy w rejonie wylotu ul. Wolskiej. Tutaj pododdział został omyłkowo ostrzelany przez polską artylerię i poniósł dodatkowe straty w sprzęcie. Kompania musiała się wycofać i skierowała się na północ, do centrum Warszawy dotarła przez Powążki¹¹⁸.

¹¹⁷ R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 170.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 171. Kompania dysponowała prawdopodobnie mniej niż 7 czołgami.

Razem z oddziałami 10. DP wycofywał się 4. batalion strzelców. 6 września przekroczył Ner, następnie pomaszerował na Zgierz, Stryków i Głowno. W rejonie Błonia pod Warszawą poniósł ciężkie straty od ognia artylerii niemieckiej. Resztki batalionu przedostały się do Warszawy, a stamtąd do Otwocka, gdzie uzupełniły 10. DP¹¹⁹.

Taborzy Kresowej BK rozpoczęły swój odwrót na Łódź już 5 września. Ich dowódca udał się tego dnia po południu do Szadka, ale nie zastał tam żadnych oddziałów brygady. Nie znając sytuacji i ostatnich rozkazów dla KBK, doszedł do wniosku, że wycofała się ona na wschód. Zdecydował się wycofywać na Zgierz lub Łódź. Wieczorem taborzy pomaszerowały na Łódź i zatrzymały się prawdopodobnie w Lesie Łagiewnickim. Oficerowie udali się do sztabu Armii „Łódź” po rozkazy dotyczące dalszego odwrotu. Nie zastawszy sztabu armii, dowódca taborów podjął decyzję o odwrócie na Warszawę. Prawdopodobnie skierowały się one na Skierniewice i Błonie. Tu otrzymano wiadomość, że Niemcy zablokowali wjazd na Wolę. W tej sytuacji zdecydowano się na przejście przez Puszcę Kampinoską do Modlina. Taborzy – przez Leszno, Modlin (Nowy Dwór Mazowiecki) – dotarły do Warszawy. W czasie przekraczania mostu pod Modlinem, część taborów odłączyła się i samodzielnie doszła do stolicy¹²⁰.

Szwadron łączności maszerował w całkowitym oderwaniu od Kresowej BK. Około 10 września dotarł przez Błonie do Warszawy, skąd został skierowany do Otwocka¹²¹.

4. szwadron 6. psk odłączył się od pułku 5 września podczas prowadzenia rozpoznania zachodniego brzegu Warty. Po wykonaniu swojego zadania podjął próbę dołączenia do pułku. Z uwagi, że od strony Popowa dochodziły odgłosy gwałtownej walki, dowódca szwadronu rtm. Adam Szelech nakazał marsz na południe. Po kilku kilometrach pododdział przekroczył rzekę. Ponieważ poszukiwania pułku nie przyniosły rezultatu, szwadron wycofywał się na Szadek, Stryków, Skierniewice, Błonie i Warszawę. Z Warszawy, podobnie jak łącznościowcy, został skierowany do Otwocka¹²².

¹¹⁹ *Piechota...*, s. 25.

¹²⁰ CAW, II/3/13, relacja Bronisława Kubickiego; IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Piotra Sasiadka; IPMS, B I 48/F, relacja por. Stanisława Bayera. Oddzielnie od tej grupy taborów wycofywała się 43. kolumna taborowa; zob. IPMS, B I 48/F, relacja por. Stefana Fiszera.

¹²¹ M. Bielski, *op. cit.*, s. 212; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 145.

¹²² MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, zał. nr 5.

Samodzielnie, bez kontaktu z brygadą i pułkiem, maszerowały 2. i 3. szwadrony 6. psk pod dowództwem rtm. Wacława Zachoszcza. Po odłączeniu się od pułku przed Skierniewicami oba pododdziały skierowały się przez lasy nieborowskie na Błonie oraz Leszno i dotarły do Warszawy. W dniach 15–16 września weszły w skład organizowanego w Palmirach zgrupowania kawalerii mjr. Józefa Juniewicza, dotychczasowego zastępcy dowódcy 12. pułku ułanów¹²³.

¹²³ MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, k. 96; L. Głowacki, *Obrona Warszawy i Modlina...*, s. 249, 381–382; Z. Gnat-Wieteska, *op. cit.*, s. 24.

KONCENTRACJA POD WARSZAWĄ I ODMARSZ NA LUBELSZCZYNĘ

Zgrupowanie oddziałów w rejonie Otwocka

Pułkownik Grobicki przybył do Otwocka 9 września po godz. 21.00. Jako dowódca „odcinka Wisły od południowej granicy miasta Warszawy do Maciejowic wyłącznie” przystąpił do organizowania obrony i zbierania cofających się oddziałów¹. Wkrótce, jak obiecał gen. Rómmel, miała przybyć Kresowa BK i obsadzić część odcinka linii Wisły. Jej nadejście z niewiadomych dla Grobickiego przyczyn opóźniało się. Jednocześnie ok. godz. 20.15 gen. Rómmel – częściowo niezgodnie ze stanem faktycznym – zameldował Naczelnemu Wodzowi: „Napływa brygada kawalerii Grobickiego i batalion 44. DP. Przyszedł w dobrym stanie 1. pułk kawalerii KOP. Grupuję te zawiązki w obszarze Otwocka [...]”².

W nocy z 9 na 10 września Otwock osiągnął 1. pkaw. KOP, ale już rano wymaszerował do Karczewa. Dowództwo pułku rozlokowało się w pobliskiej leśniczówce. Szwadrony zajęły pozycje obronne w rejonie Otwocka Małego i Wielkiego, nawiązując jedynie luźną styczność z siłami niemieckiej 1. DPanc. w Otwocku Małym. Wysłano patrole na Ostrówiec, aby wyjaśnić sytuację w jego okolicach³. Przed południem zjawił się płk Grobicki,

¹ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 147–148.

² Meldunek gen. J. Rómmela do Naczelnego Wodza z 9 IX 1939 r. [w:] *Wojna obronna Polski...*, s. 657–658.

³ MiD WIH, II/3/219, L. Woźniak, „1 pułk kawalerii KOP”, Poznań 1982, k. 22; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 7; T. Böhm, *1 pułk kawalerii KOP w wojnie obronnej 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2, s. 106. Böhm pisze, że pułk dotarł do Otwocka w godzinach rannych, natomiast autorzy *Polskich Sił Zbrojnych...* (t. I, cz. 3, s. 146) twierdzą, że 9 września po południu. W skład Kresowej BK 1. pułk kawalerii KOP (1., 2., 3., 4. i 6. szwadrony) wszedł 5 września. Wycofywał się samodzielnie z rejonu Zduńskiej Woli na Lutomiersk, Aleksandrów, Zgierz, Stryków, Głowno, Skierniewice,

który odbył rozmowę z ppłk. Feliksem Kopciem⁴ i najprawdopodobniej nakazał pułkowi zajęcie północnej części odcinka linii Wisły pomiędzy Warszawą a Maciejowicami⁵. Jednocześnie kpt. Janke rozpoczął organizowanie zaopatrzenia dla podległych Grobickiemu oddziałów oraz podjął próby nawiązania łączności z dowództwem w Warszawie. Przystąpiono do formowania improwizowanych batalionów⁶. Janke pisze: „Pułkownik pojechał do leśniczówki, gdzie było m.p. d[owód]cy I Pułku Kaw[alerii] KOP. Ja zostałem w magistracie [m.p. dowództwa KBK w Otwocku – M.M.] i nawiązywałem łączność telefoniczną z Warszawą i sztabem armii. Zgłosiło się paru oficerów, trochę żołnierzy, trochę harcerzy i junaków. Z tych ostatnich zorganizowałem pluton ochrony sztabu i drużynę łączności”⁷.

Tego samego dnia, tj. 10 września, płk dypl. Grobicki wyjechał do Garwolina, aby uzyskać dodatkową pomoc od płk. Tadeusza Komorowskiego oraz wyjaśnić sytuację pod Górą Kalwarią i na południe od niej⁸. Komorowski nie posiadał jednak sił, które mógłby przekazać Grobickiemu, ale poinformował go, że most w Maciejowicach jest broniiony przez improwizowaną grupę rtm. Gwidona Salomona. Okazało się również, że wieczorem 9 września niemieckie oddziały sforsowały Wisłę na wysokości Góry

Wiskitki i Błonie. O świcie 9 września pułk osiągnął Warszawę, a wieczorem pomaszerował do Otwocka; szerzej zob. T. Böhm, *1 pułk kawalerii KOP...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2 i S. Komornicki, *1 pułk kawalerii KOP w kampanii wrześniowej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancerniej” 1973, nr 68.

⁴ Feliks Kopeć (ur. 9 IX 1895 w Wilnie; w źródłach również daty: 16 VIII 1894, 29 VIII 1894, 16 IX 1894), ppłk. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, w latach 1921–1928 w I. puł. (por. – I VI 1919, rtm. – I VII 1923), przed 1932 r. w 27. puł. (mjr – I I 1929). Przeniesiony (I VI 1933) na stanowisko zastępcy dowódcy 25. puł. (ppłk – I I 1936), dowódca (lub inspektor) Północnej Grupy Szwadronów KOP (przed 1939), dowódca grupy „Feliks”/I. pułku kawalerii KOP (marzec – wrzesień 1939). W kampanii wrześniowej dowódca tego pułku, po jego rozbiciu dowódca zbiorczego pułku w grupie płk. dypl. Płonki. Prawdopodobnie dostał się do niewoli sowieckiej, być może ok. 1 X 1939 r., dalsze losy nieznane. Nie wykazany na listach wywozowych NKWD ze Starobielska, Kozielska czy Ostaszkowa. Nie figuruje także na listach wywozowych w czasie akcji rozładowywania więźni NKWD w USSR na wiosnę 1940 r. Odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości (zamiast nadanego w 1932 r. Medalu Niepodległości), Krzyżem Walecznych (czterokrotnie), Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Międzysojuszniczym (Médaille Interalliée).

⁵ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 7.

⁶ *Ibidem*. Oprócz tego zorganizowano od podstaw zaopatrzenie oddziałów w żywność, uruchomiona została m.in. piekarnia. Oficerem żywnościowym został tymczasowo kpt. Sasiadek. IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Piotra Sasiadka.

⁷ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 7.

⁸ *Ibidem*; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 166.

Kalwarii i utworzyły w rejonie Ostrówka przyczółek. Przez rzekę najpierw przeprawił się 1. batalion zmotoryzowanego 66. pp z 13. DPZmot., który następnie skierował się na południe i zajął Sobienie Biskupie. Później Wisłę sforsował 1. batalion 1. pułku strzelców z 1. DPanc. i pomaszerował na północ, wychodząc na linię Ostrówiec–Otwock Wielki⁹. Grobicki po rozmowie z płk. Komorowskim pojechał z meldunkiem sytuacyjnym do gen. Rómmla do Warszawy¹⁰. Informacje, które chciał przekazać dowódcy Armii „Warszawa”, nie były pomyślne.

Próby likwidacji przyczółka pod Górą Kalwarią

10 września do Otwocka dotarł szwadron łączności i kwatera główna Kresowej, ale wciąż brakowało prawie całej brygady¹¹. W tej sytuacji kpt. Janke zorganizował na szosie Warszawa–Garwolin patrole oficerskie, które kierowały w stronę Otwocka maszerujące bez łączności z macierzystymi jednostkami pododdziały. Po wojnie napisał: „Przy pomocy oficerów [...] udało się zatrzymać kilka zabłąkanych kuchen polowych i zaczęto karmić żołnierzy. [...] Na szosie garwolińskiej patrole oficerskie zebrały części różnych oddziałów, które straciły łączność i nie wiedziały, co robić. Kierowały je na odcinek obrony. W ten sposób doszła np. bateria dział 105 mm z pełnym wyposażeniem w amunicję. Zajął stanowisko w rej[onie] Otwocka”¹².

Około południa 10 września 1. pkaw. KOP otrzymał rozkaz uderzenia na znajdującego się w Otwocku Małym nieprzyjaciela i zepchnięcia go za Wisłę. O godz. 16.00 ppłk Kopeć przystąpił do realizacji wyznaczonego zadania. Natarcie pułku (1., 3. i 4. szwadrony) wsparł batalion 26. pp i jedno działo 105 mm – Otwock Mały został opanowany¹³. Niemcy z 1. pułku strzelców 1. DPanc. początkowo zostali zaskoczeni, ale otrząsnęli się z chwilowego niepowodzenia i wycofali się do Otwocka Wielkiego. Wywiązała

⁹ R. Stoves, *op. cit.*, s. 66; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 166; L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie...*, s. 68.

¹⁰ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 167.

¹¹ *Ibidem*, s. 166. 4. batalion strzelców również ześrodkował się w rejonie Otwocka, ale został ponownie włączony do składu 10. DP; zob. *Piechota...*, s. 25.

¹² Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. I, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 7. Była to bateria z 4. dac, ale posiadała tylko jedno działo 105 mm.

¹³ *Ibidem*, s. 167; MiD WIH, II/3/219, L. Woźniak, „1 pułk kawalerii KOP”, Poznań 1982, k. 22; T. Böhm, *1 pułk kawalerii KOP...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2, s. 106.

się tam zacięta walka, w wyniku której żołnierze KOP wyparli przeciwnika w kierunku rzeki. Nie udało się go jednak zniszczyć. Szwadrony, które posuwały się waleń na południe, podeszły pod Kępę Gliniecką, gdzie zostały ostrzelane przez niemiecką artylerię (73. part.) i zmuszone do wycofania się. W wyniku starcia obie strony poniosły znaczne straty¹⁴.

Generał Rómmel 10 września wydał Ogólny rozkaz operacyjny na dzień 11 września, który potwierdzał zadanie Grobickiego dozorowania i osłony Wisły od Warszawy do rzeczki Promnik (w rejonie Łaskarzewa)¹⁵. Można sądzić, że rozkaz został wydany przed przybyciem do gen. Rómmela płk. Grobickiego z meldunkiem o bieżącej sytuacji. Dopiero w bezpośredniej rozmowie Rómmel prawdopodobnie nakazał likwidację niemieckiego przyczółka w rejonie Ostrówka i to zadanie powierzył właśnie Grobickiemu. Tezę tę potwierdza meldunek sytuacyjny KBK z 11 września. Przedstawiając swój plan na 12 września, Grobicki stwierdził: „[...] z rozkazu Dowództwa Armii zamierzam wyrzucić na zachodni brzeg Wisły nieprzyjaciela, który przeprawił się w kierunku na Osieck, używając do tego wszystkich sił...”¹⁶.

Rankiem 11 września płk Grobicki sporządził plan uderzenia na niemiecki przyczółek pod Górą Kalwarią. Natarcie miało być przeprowadzone o świcie 12 września w trzech kolumnach: z Otwocka, Parysowa i Garwolina. Z północy na południe wzdłuż Wisły miał zaatakować 1. pkaw. KOP¹⁷.

Przed południem do Otwocka przybyła grupa płk. Płonki – niepełny 22. puł. (bez 4. szwadronu), 3. szwadron 20. puł. oraz 4. szwadron 6. psk. Ułani 22. pułku skoncentrowali się na południe od Otwocka¹⁸. Około godz. 14.00 kilka szwadronów 1. pkaw. KOP wspartych pododdziałami ON uderzyło na Ostrówek i przejściowo go opanowało. Akcja miała na celu przecięcie komunikacji promowej, którą wykorzystywali Niemcy. Zaciekle

¹⁴ MiD WIH, II/3/219, L. Woźniak, „1 pułk kawalerii KOP”, Poznań 1982, k. 22–23; T. Böhm, *1 pułk kawalerii KOP...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2, s. 106; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 166.

¹⁵ CAW, II/1/4, Ogólny rozkaz operacyjny, pkt IV, ppkt D, k. 49–50; *Wojna obronna Polski...*, s. 690–692.

¹⁶ CAW, II/1/4, Meldunek sytuacyjny KBK, 11 IX 1939 r., k. 86–87.

¹⁷ *Ibidem*; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 183.

¹⁸ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 183; IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza. Rotmistrz Marcisz zapamiętał, że 22. puł. dotarł 11 lub 12 IX 1939 r.; ppor. Rotter podał natomiast, że 3. szwadron tego pułku ruszył na Otwock rano 11 września (IPMS, B I 48/B, relacja ppor. Mariana Rottera). Walter-Janke w swoich wspomnieniach stwierdził, że pułk przybył do Otwocka 12 września o godz. 5.00. Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 2, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 42, s. 6.

walki trwały do godz. 17.00. Stefan Komornicki wspomina: „Pytam o Michała Garapicha – jest w 3. szwadronie, teraz w akcji broniącej przeprawy na Wiśle. Godz. 5.00 po poł[udniu], przychodzi por. [Stanisław] Wysocki i zawiadamia mnie jako kuzyna, że Michał zginął w natarciu od pocisku w serce. Chowają go na cmentarzu w Karczewie”¹⁹.

Wieczorem dowódca Kresowej BK pojechał do Wiązowny i zameldował się u gen. bryg. Władysława Andersa. Dowódca Nowogródzkiej BK przekazał pod rozkazy płk. Grobickiego 91. dywizjon pancerny, który miał wspomóc KBK i oddziały grupy w uderzeniu na przyczółek na wysokości Góry Kalwarii. Po powrocie Grobickiego do Otwocka sztab brygady przygotował rozkazy dla oddziałów na dzień następny. Początek akcji zaplanowano na godz. 8.00²⁰. Do gen. Rómmla wysłano wspomniany meldunek sytuacyjny (z 11 września), w którym nakreślono położenie grupy. Grobicki informował, że sytuacja w rejonie Góry Kalwarii pozostaje wciąż niewyjaśniona. Stwierdzał także, że nie jest w stanie wyjaśnić tego, co się dzieje na południowym skrzydle armii w rejonie rz. Promnik, w związku ze szczupłością posiadanych przez siebie sił²¹.

Prawdopodobnie 11 września dokonano reorganizacji sztabu KBK. Nowym szefem sztabu został dotychczasowy kwatermistrz brygady – rtm. dypl. Maksymilian Tuski²². Jednocześnie kpt. Zygmunt Janke przestał pełnić te obowiązki.

W składzie GO Kawalerii gen. Andersa

Tego samego dnia gen. Rómmel wydał Rozkaz operacyjny, w którym z dniem 12 września, godz. 0.00 – utworzył Grupę Kawalerii. Posunięcie to miało na celu zapobieżenie dalszemu rozproszeniu sił w rejonie na południe i południowy wschód od Warszawy. Dowódcą grupy został gen. Anders, a w jej skład weszły brygady kawalerii: Nowogródzka, Wołyńska

¹⁹ S. Komornicki, *Z 1 pułkiem kawalerii KOP...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1973, nr 69, s. 365.

²⁰ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 183–184; R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 198.

²¹ CAW, II/1/4, Meldunek sytuacyjny KBK, 11 IX 1939 r., k. 86–87; *Wojna obronna Polski...*, s. 719–720.

²² *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 183–184. Potwierdza to kpt. Sasiadek; zob. IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Piotra Sasiadka.

i Kresowa. Jednak zadanie dla tej ostatniej pomimo włączenia w skład GOKaw. pozostało niezmienione²³.

W nocy z 11 na 12 września do KBK dołączyła 1. bateria 13. dak (trzy działony)²⁴. Z pozostałych oddziałów brygady, które dotarły do Warszawy, 42. samodzielna kompania czołgów rozpoznawczych została skierowana do Garwolina, natomiast resztki 61. dywizjonu pancernego dołączyły 13 września w okolicy Siennicy do 11. dywizjonu pancernego Mazowieckiej BK²⁵.

Rankiem 12 września płk Grobicki wyjechał do Osiecka, skąd zamierzał pokierować natarciem oddziałów grupy i brygady na niemiecki przyczółek. Na miejscu okazało się, że nie przybył dywizjon pancerny z Nowogródzkiej BK i piechota z 10. DP (płk Zientarski)²⁶. W tej sytuacji Grobicki zdecydował się przesunąć natarcie z godz. 8.00 na późniejszą. Dopiero ok. godz. 11.30 1. pkaw. KOP, 22. puł. i wieluński batalion ON wsparte artylerią wykonały uderzenie z północy i północnego wschodu na nieprzyjaciela zajmującego pozycje w Ostrówku (m.in. 1. batalion 66. ppzmot.)²⁷. Niemcy stawili zacięty opór, a kontratak czołgów odrzucił nacierających Polaków. Nieprzyjacielskie czołgi z 5. kompanii 2. pułku czołgów 1. DPanc. rozbiły m.in. pod Kępą Gliniecką 3. szwadron 1. pkaw. KOP²⁸. Mimo ponawianych prób zdobycia miejscowości nie udało się z niej wyprzeć Niemców. Po południu w rejonie Warszawic uderzyło zgrupowanie płk. Zientarskiego, początkowo odnosząc sukces w tym natarciu. Niemcy wykonali jednak kontratak i odzyskali utracony teren. Również podporządkowany Kresowej BK 91. dywizjon pancerny został zmuszony do odwrotu. Jego śmiały wypad z Osiecka na Sobienie Murowane został powstrzymany

²³ CAW, II/1/4, Rozkaz operacyjny gen. Rómmla, 11 IX 1939 r., k. 61–63.

²⁴ IPMS, B I 48/E, relacja kpt. Mariana Lewandowskiego; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 183; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 229; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 28. Jednak w informacji dowódcy Armii „Warszawa” z 12 IX 1939 r. o stanie i dyslokacji jednostek armii wymienia się tylko 1. pkaw. KOP, baterię 4. dac z jednym działem 105 mm, batalion 26. pp oraz 22. puł. (trzy szwadrony), 20. puł. (jeden szwadron), 6. psk (pół szwadronu). Brak natomiast informacji o 13. dak; zob. *Wojna obronna Polski...*, s. 758.

²⁵ R. Szubański, *Polska broń pancerna...*, s. 195, 214.

²⁶ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 202.

²⁷ MiD WIH, II/3/219, L. Woźniak, „1 pułk kawalerii KOP”, Poznań 1982, k. 23–24; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 1, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41, s. 7; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 202; T. Böhm, *1 pułk kawalerii KOP...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2, s. 107.

²⁸ MiD WIH, II/3/219, L. Woźniak, „1 pułk kawalerii KOP”, Poznań 1982, k. 25; T. Böhm, *1 pułk kawalerii KOP...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2, s. 108; R. Stoves, *op. cit.*, s. 67–68.

przez nieprzyjacielską obronę przeciwpancerną. W związku z niepowodzeniem działań grupa płk. Grobickiego wycofała się na podstawy wyjściowe. Czasowo podporządkowane bataliony 10. DP i dywizjon pancerny w nocy z 12 na 13 września odmaszerowały w kierunku wschodnim²⁹.

Wieczorem dowódca KBK zameldował się w sztabie GOKaw. w Wiązownie i przedstawił gen. Andersowi sytuację. Stwierdził, iż nie będzie w stanie osłonić tyłów GOKaw., jeśli 1. DPanc. podejmie działania zaczepne z przyczółka. W tych okolicznościach gen. Anders zdecydował się na interwencję w dowództwie Armii „Warszawa” w sprawie wzmocnienia grupy Grobickiego³⁰.

Przed świtem 13 września gen. Anders wydał podległym związkom taktycznym rozkaz o rozpoczęciu działań zaczepnych w rejonach Mińska Mazowieckiego i Kałuszyna. Był to efekt rozkazu gen. Rómmła z 12 września, nakazującego podjęcie uderzenia w kierunku na Kałuszyn³¹. Zadaniem Kresowej BK i grupy Grobickiego było osłonięcie działań GOKaw. od zachodu poprzez dozorowanie linii Wisły na odcinku od rz. Świder po Górę Kalwarię. Oddziały Grobickiego miały zamknąć kierunki na Karczew–Mińsk Mazowiecki–Górę Kalwarię–Kołbiel. Grupa miała także nawiązać łączność ze skoncentrowaną w okolicy Parysowa 10. DP oraz w miarę możliwości wyrzucić nieprzyjaciela (tj. 1. DPanc.) za Wisłę³².

Pułk kawalerii KOP zajmował 13 września pozycje obronne na północ i północny wschód od Ostrówka, a stanowiący odwód grupy 22. puł. wciąż był ześrodkowany na południe od Otwocka. Tam również znajdowała się 1. bateria 13. dak³³. Od rana pododdziały 1. pkaw. KOP były ostrzeliwane przez artylerię niemiecką rozmieszczoną na zachodnim brzegu Wisły. Dalsze utrzymywanie pozycji pod Ostrówkiem pozbawione było sensu, szczególnie, że Niemcy nie przejawiali tu żadnej aktywności. Pułkownik Grobicki nakazał więc wycofanie kawalerii KOP, prawdopodobnie w rejon Otwock Mały–Otwock Wielki. Próby nawiązania łączności z dowództwem 10. DP nie dały rezultatu. Grobickiego poważnie zaniepokoił fakt,

²⁹ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 203.

³⁰ *Ibidem*, s. 204.

³¹ *Wojna obronna Polski...*, s. 754.

³² CAW, II/1/4, Ogólny rozkaz operacyjny na dzień 13 IX 1939 r. wydany 13 września o godz. 2.55, k. 120–123.

³³ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 212; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 218.

że utracono też kontakt z grupą płk. Zientarskiego z 10. DP³⁴. Do końca dnia oddziały dozorowały Wisłę, obserwując nieprzyjaciela. Nie podjęto prób likwidacji przyczółka, ponieważ wydawało się, że Niemcy się wycofują³⁵. Ich artyleria zza Wisły nadal pozostawała groźna i wszelkie działania zaczepne mogłyby zakończyć się niepowodzeniem. Grobicki posiadał szczupłe siły, a własna artyleria nie mogła zapewnić wsparcia jego grupie. Dlatego też w tej sytuacji zdecydował się nie podejmować próby likwidacji przyczółka.

Po godz. 16.00 płk Prażmowski w rozmowie telefonicznej poinformował płk. Grobickiego o planowanym rozformowaniu grupy. Kresowa miała samodzielnie dołączyć do GOKaw. Andersa. Po dwóch godzinach sztab brygady otrzymał rozkaz od gen. Andersa, nakazujący zabezpieczenie tyłów związku operacyjnego od strony Wisły do czasu jego wycofania spod Mińska Mazowieckiego. Następnie dowódca GOKaw. polecał koncentrację trzech brygad kawalerii w lasach na południowy zachód od Garwolina. Około godz. 20.00 gen. Rómmel wydał rozkaz rozwiązujący grupę Grobickiego: cała artyleria została wycofana do Warszawy, a KBK miała ześrodkować się o północy 14 września przy skrzyżowaniu dróg pod Kołbielą³⁶.

Marsz na Garwolin

Około godz. 22.00 część oddziałów Kresowej BK wyruszyła na miejsce koncentracji³⁷. W chwili odmarszu brygada składała się z: kwatery głównej, szwadronu łączności, 1. pkaw. KOP (1., 3., 4. i 6. szwadrony), 22. puł. (bez 4. szwadronu), 3. szwadronu 20. puł., 4. szwadronu 6. psk, 1. baterii 13. dak, zmotoryzowanego plutonu saperów KOP „Czortków” (dowódca kompanii kpt. Leon Miazga), wieluńskiego batalionu ON i trzech działonów z różnych dywizjonów artylerii konnej³⁸. Niektóre oddziały i pododdziały

³⁴ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 212.

³⁵ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 2, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 42, s. 6.

³⁶ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 212.

³⁷ *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 229; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 28. Jako porę zbiórki wyznaczono godz. 0.00.

³⁸ IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 150; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 218; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 212. Według kpt. Sąsiadka 22. puł. liczył 600 szabel, 1. pkaw.

z opóźnieniem otrzymały rozkazy o wymarszu. Dodatkowo na drogach panował chaos i duże zatłoczenie, więc na efekty nie trzeba było długo czekać. Oddziały pogubiły drogę i nie stawily się na miejsce koncentracji: 22. puł. i dowództwo 1. pkaw. pomaszerowały na wschód, na Kuflew³⁹; 3. szwadron 22. puł. odłączył się od pułku i zaginął⁴⁰; szwadrony kawalerii KOP (1., 3. i 4.) otrzymały rozkaz o wymarszu z kilkugodzinnym opóźnieniem i do brygady już nie dołączyły⁴¹. W swoich wspomnieniach pchor. Komornicki napisał: „14 września. Godz. 4.00 rano goniec z pułku. Pogotowie marszowe z 11.00 godz. w nocy dnia wczorajszego. Wymarsz szwadronami w kierunku na Garwolin, kolejność: 1., 3., 4. szw[adrony]. Punkt przejścia godz. 2.00 rano, tj. dwie godziny temu. Besztam gońca, którego wysłano wczoraj o 10.00 w nocy. Tłumaczy się, że pobłądził – mniejsza z tym – budzę dowódcę szw[adronu]. Wymarsz natychmiast – ja z plutonem jako szpica z zadaniem jak najprędzej złapać ogon pułku, zostawiając łączników po drodze. Ruszam o 4.45 wytężonym marszem na Sobiekursk i polnymi drogami na Osieck”⁴².

Podobna sytuacja miała miejsce w 1. baterii 13. dak⁴³. Jeden z dowódców działonów – ppor. Stanisław Bohdan został źle poinformowany o kierunku marszu, przez co jego pododdział wycofał się do Warszawy. Natomiast inny działon dowodzony przez ppor. Kazimierza Fiutkowskiego zaginął. Pomimo utraty działonów dowódca baterii zdecydował się kontynuować marsz na Garwolin. Ponieważ nie udało mu się dogonić brygady, skierował się na Maciejowice i Lubartów, maszerując przez cały czas bez kontaktu z Kresową BK⁴⁴.

KOP – 400. IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Piotra Sasiadka. W sumie Kresowa BK 13 IX 1939 r. mogła liczyć 1200–1500 żołnierzy.

³⁹ L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 218; M. Porwit, *op. cit.*, t. III, s. 183; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 183.

⁴⁰ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 183. Szwadron dołączył do resztek KBK w Garwolinie; zob. IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza.

⁴¹ MiD WIH, II/3/219, L. Woźniak, „1 pułk kawalerii KOP”, Poznań 1982, k. 27; S. Komornicki, *Z 1 pułkiem kawalerii KOP...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1973, nr 69, s. 367; T. Böhm, *1 pułk kawalerii KOP...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2, s. 108–109.

⁴² S. Komornicki, *Z 1 pułkiem kawalerii KOP...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1973, nr 69, s. 367.

⁴³ P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 28.

⁴⁴ IPMS, B I 48/E, relacja kpt. Mariana Lewandowskiego; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 229–230; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 28–29.

Rozwiązanie brygady

Pułkownik Grobicki ze sztabem czekał na oddziały na północnym skraju Garwolina do godz. 10.00 14 września. Miasto było ostrzeliwane przez niemiecką artylerię – prawdopodobnie z DPanc. Kempf i dalsze przebywanie w nim dowódca KBK uznał za niebezpieczne i bezcelowe. Grobicki nakazał dalszy marsz⁴⁵. Brygada składająca się ze szwadronu łączności, 3. szwadronu 22. puł., resztek 4. szwadronu 6. psk, plutonu saperów z kompanii KOP „Czortków”, części 1. pkaw. KOP i 3. szwadronu 20. puł. pomaszerowała do rejonu koncentracji GOKaw. w okolicy Łaskarzewa. Po południu resztki Kresowej dotarły do m. Polesie Rowskie, położonej na północ od Łaskarzewa, gdzie napotkano oddziały Wołyńskiej i Nowogródzkiej BK⁴⁶. Generał Anders zwołał krótką odprawę i wyznaczył nowe miejsce koncentracji grupy.

Wieczorem KBK wyruszyła na Łaskarzew, Sobolew, a następnie skręciła w kierunku szosy lubelskiej. Maszerowano bocznymi drogami, omijając niemieckie pododdziały rozpoznawcze. O świcie 15 września brygada wraz z GOKaw. osiągnęła szosę lubelską w rejonie na północ od Ryk⁴⁷. Ponieważ brak paliwa był coraz bardziej odczuwalny, Grobicki wysłał kpt. Jankego na lotnisko w Ułężu: „Zostałem wysłany, aby gdzieś w okolicy szukać składów benzyny. Przyjechałem w tym celu na lotnisko polowe w m. Ryki [Ułęż?]. Lotnisko było opuszczone, stały na nim polskie maszyny, uszkodzone, ale niezniszczone. Napeliłem bak motocykla lotniczą benzyną i zameldowałem d[łowód]cy brygady o nadarzającej się możliwości. Ryki były spalone [...]”⁴⁸.

Pod Moszczenką skręcono na wschód i pomaszerowano ku przeprawie przez Wieprz w Baranowie. Około godz. 18.00 pozostałości KBK osiągnęły rejon Baranów–Łysobyki i zatrzymały się na postój⁴⁹. Po sforsowaniu rzeki GOKaw. skoncentrowała się w rejonie Baranów–Michów. Ponieważ oddziały były wyczerpane długimi przemarszami i brakiem snu,

⁴⁵ IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 154; L. Mitkiewicz, *op. cit.*, s. 218; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 212, 228.

⁴⁶ IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza; IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 154; L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie...*, s. 176; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 212, 228. Do rejonu koncentracji 3. szwadron 20. puł. nie przybył w całości.

⁴⁷ IPMS, Kol. 80, Mapa marszu; IPMS, B I 48/I, relacja kpt. Leona Miazgi; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 212, 228.

⁴⁸ Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 2, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 42, s. 6.

⁴⁹ L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie...*, s. 176; M. Porwit, *op. cit.*, t. III, s. 184; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 4, s. 249.

gen. Anders zarządził odpoczynek. Dopiero 16 września podjęto dalszy marsz. W nocy z 16 na 17 września resztki brygady pomaszzerowały przez Michów, Gołąb do lasów Kozłówka. Po dłuższym odpoczynku GOKaw. wymaszzerowała na Chełm. W nocy z 17 na 18 września Kresowa przez Bystrzycę dotarła do Łucka pod Lubartowem. Tu 18 września dołączyła do niej 1. bateria 13. dak (1 działło). Wieczorem nastąpił kolejny wymarsz na Łęczną, następnie na Rejowiec (19 września?)⁵⁰. 20 września resztki KBK ześrodkowały się w rejonie Wierchowin, położonych na południe od Chełma. Wieczorem GOKaw. podjęła marsz na Wojsławice–Grabowiec, aby zająć podstawy wyjściowe do natarcia na Krasnobród⁵¹.

Następnego dnia, 21 września, gen. Anders wezwał na naradę dowódców wielkich jednostek oraz oddziałów wchodzących w skład GOKaw., w tym płk. Grobickiego. Podczas odprawy generał podjął decyzję o rozwiązaniu z dniem 22 września 1939 r. Kresowej Brygady Kawalerii⁵². W tym czasie przedstawiała ona pod względem siły bojowej równowartość słabego dywizjonu kawalerii. Składała się z 3. szwadronu 22. puł., dwóch zbiorczych szwadronów – powstałych z połączenia plutonów 20. puł., 6. psk i 1. pkaw. KOP – oraz resztek szwadronu łączności, zmotoryzowanego plutonu saperów KOP i 1. baterii 13. dak. KBK przypuszczalnie liczyła wówczas od dwustu do trzystu szabel⁵³. Jej trzy szwadrony liniowe (przy zachowaniu swojej odrębności) zostały wcielone do Wołyńskiej BK, a 1. bateria 13. dak – do 2. dak tej brygady. Szwadron łączności włączono do odwodu GOKaw. Grobicki został mianowany zastępcą Andersa, a szef sztabu Kresowej Tuski został szefem sztabu Nowogródzkiej BK⁵⁴.

⁵⁰ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Piotra Sasiadka; IPMS, B I 48/E, relacja kpt. Mariana Lewandowskiego; IPMS, Kol. 80, Mapa marszu; IPMS, B I 48/I, relacja kpt. Leona Miazgi; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 230; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 29; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 4, s. 260, 283. Natomiast gen. Anders podaje, że na Rejowiec wyruszono już w nocy z 17 na 18 września. W. Anders, *Bez ostatniego rozdziału*, Warszawa 1996, s. 28.

⁵¹ J. Klimkowski, *op. cit.*, s. 28; L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie...*, s. 182, 184.

⁵² IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 172; IPMS, B I 48/I, relacja kpt. Leona Miazgi; J. Wielhorski, *I faza działań zgrupowania gen. Andersa*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1982, nr 105/106, s. 15; zob. także IPMS, B I 48/C, relacja rtm. Bazylego Marcisza.

⁵³ IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Piotra Sasiadka; J. Wielhorski, *I faza działań...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1982, nr 105/106, s. 15–16, 20.

⁵⁴ IPMS, B I 48/E, relacja kpt. Mariana Lewandowskiego, relacja por. Tadeusza Huczki; IPMS, B I 48/I, relacja kpt. Leona Miazgi; J. Wielhorski, *I faza działań...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1982, nr 105/106, s. 16. Dotychczasowy szef sztabu Nowogródzkiej BK mjr dypl. Adam Sołtan został szefem sztabu GOKaw.

Szwadrony, które przeszły do Wołyńskiej BK, podzieliły los „żelaznej” brygady. Rankiem 23 września dotarła ona do Majdanu Ruszowskiego, skąd podjęto dalszy marsz na Bożywołę, Suchowolę i Jacnie. W rejonie m. Potoczek płk Julian Filipowicz był zmuszony zatrzymać brygadę. Okazało się, że część oddziałów podczas nocnego marszu zaginęła i dysponuje on właściwie tylko szwadronami Kresowej BK. Wkrótce nadciągnęła brygada płk. Adama Zakrzewskiego i zagubione oddziały Wołyńskiej BK. Niestety drogę obu brygadam zastąpiła niemiecka 68. DP, która rozbiła je po ciężkim boju pod Jacnią⁵⁵.

Utworzenie Kresowej BK II

Rankiem 23 września Nowogródzka BK wraz z odwodem GOKaw. przedarła się przez Krasnobród na południe. W odwodzie, którym dowodził płk dypl. Grobicki, maszerował szwadron łączności KBK. 24 września oddziały gen. Andersa zatrzymały się w rejonie Rudy Różniackiej⁵⁶. Ponieważ nadeszły wiadomości o upadku Lwowa, gen. Anders podjął decyzję o przebijaniu się na Węgry. Dokonano kolejnej reorganizacji. Z resztek Wołyńskiej BK, które uniknęły rozbicia pod Jacnią, pozostałości Wileńskiej BK, które dołączyły poprzedniego dnia, oraz odwodu GOKaw. utworzono kombinowaną jednostkę pod nazwą: „Kresowa Brygada Kawalerii II”. Dowódcą nowej brygady został płk Grobicki, a szefem sztabu kpt. Janke. Dotychczasowy dowódca Wileńskiej BK płk dypl. Konstanty Drucki-Lubeccki został zastępcą płk. Grobickiego. W skład KBK II weszły: 4. puł., dwa szwadrony 19. puł. pod dowództwem ppłk. dypl. Józefa Pętkowskiego, część 1. pszwol. pod dowództwem płk. dypl. Janusza Albrechta, legia oficerska (60 szabel), szwadron pionierów Wileńskiej BK, szwadron łączności Kresowej BK, zmotoryzowany pluton saperów KOP i 3. bateria 1. dak⁵⁷.

⁵⁵ L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie...*, s. 204–205.

⁵⁶ R. Szubański, *Ostatnie walki Grupy Kawalerii gen. Andersa w dniach 26–27.09.1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1994, nr 3, s. 112; J. Wielhorski, *II faza działań zgrupowania gen. Andersa. Forsowanie przepraw przez Wieprz (22/23 IX 39)*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancerniej” 1982, nr 107/108, s. 98.

⁵⁷ IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego po Bug”, k. 188; Z. Walter-Janke, *Od Warty do Sanu...*, cz. 2, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 42, s. 6; J. Wielhorski, *II faza działań...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancerniej” 1982, nr 107/108, s. 98–99; J. Wróblewski, *Armia „Prusy”...*, s. 274–275. Grobicki w swoich pamiętnikach pisze, że Drucki-Lubecki tylko pełnił

Późnym wieczorem 24 września KBK II wymaszerowała do lasów pod Horyńcem, w awangardzie posuwał się 4. puł. Rankiem następnego dnia dotarła do wyznaczonego miejsca koncentracji. W nocy z 25 na 26 września na nowo podjęła marsz i przez Niemirów skierowała się na Jaworów⁵⁸. Jednocześnie Nowogródzka BK pomaszerowała na Broszki–Morańce i tam stoczyła bój ze strażą tylną prawdopodobnie niemieckiej 28. DP. Kresowa BK II przekroczyła 26 września rz. Szkło na zachód od Jaworowa i ześrodkowała się w rejonie Rogoźno–Siedliska. Sztab brygady rozlokował się w m. Leszczesna⁵⁹. Pułkownik Grobicki wyjechał po nowe rozkazy do Dernak, gdzie miał znajdować się sztab gen. Andersa. Okazało się jednak, że we wsi nie ma ani sztabu, ani oddziałów Nowogródzkiej BK. Po chwili dowódca brygady został osaczony i wzięty do niewoli przez żołnierzy sowieckiego batalionu piechoty z 99. DS⁶⁰. Pododdział Armii Czerwonej pomaszerował dalej w kierunku Leszczesnej, która była obsadzona tylko przez szwadron pionierów Wileńskiej BK (z KBK II). Po krótkiej, ale zaciętej walce nieprzyjacielski batalion otoczył Polaków. Wziętych do niewoli żołnierzy Sowieci wymordowali. Będący w ich rękach płk Grobicki zapisał: „Byliśmy świadkami jak zaskoczeni w Leszczesnej pionierzy przez jakieś pół godziny stawiali opór bolszewikom, po czym część pionierów, znajdująca się po zachodniej, bardziej od lasu odległej części wsi, zdołała dosiąść koni i odskoczyć w kierunku Rogoźna, unikając otoczenia; zaś będąca bliżej lasu w liczbie piętnastu z porucznikiem na czele, po dłuższych pertraktacjach z przybyłym w międzyczasie politrukiem poddała się – nie mając już możliwości wycofania się – i została wkrótce potem za jedną z chałup w naszych oczach wykłuta bagnetami”⁶¹. Jednocześnie oddziały 99. DS uderzyły na Rogoźno i przebywające w jego rejonie oddziały brygady. Sowieckie natarcie spowodowało ich rozproszenie, 1. pszwoł. i 4. puł. wycofały się na zachód i południe⁶².

obowiązki zastępcy dowódcy Kresowej BK II oraz że liczyła ona ok. 1000 szabel. IPMS, Kol. 80/10, J. Grobicki, „Od Prosnego do Buga”, k. 188.

⁵⁸ R. Szubański, *Ostatnie walki Grupy Kawalerii...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1994, nr 3, s. 114; J. Wróblewski, *Armia „Prusy”...*, s. 275.

⁵⁹ L. Schweizer, *Wojna bez legendy*, Kierklady 1943, s. 93; R. Szubański, *Ostatnie walki Grupy Kawalerii...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1994, nr 3, s. 114.

⁶⁰ L. Schweizer, *op. cit.*, s. 93; M. Wańkowicz, *op. cit.*, s. 277; R. Szubański, *Ostatnie walki Grupy Kawalerii...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1994, nr 3, s. 114.

⁶¹ M. Wańkowicz, *op. cit.*, s. 277.

⁶² L. Schweizer, *op. cit.*, s. 93; R. Szubański, *Ostatnie walki Grupy Kawalerii...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1994, nr 3, s. 114.

Grupa Kawalerii „Chełm”

Zator na skrzyżowaniu pod Garwolinem spowodował pogubienie się oddziałów KBK. 22. puł. i 6. szwadron 1. pkaw. KOP nie odnalazły dowództwa brygady i skręciły na Kuflew, Mrozy i Stoczek⁶³. W grupie tej brakowało jedynie 3. szwadronu 22. puł. rtm. Bazylego Marcisza. Nie wiadomo, jakie okoliczności skłoniły płk. Płonkę do podjęcia decyzji o marszu na wschód zamiast na południe – na Garwolin i Łaskarzew. Podobnie trudno stwierdzić, kiedy Płonka zorientował się, że nie maszeruje za brygadą i czy miało to wpływ na wyznaczenie dalszego kierunku marszu. Ze Stoczka grupa Płonki i Kopcia skierowała się na Mordy i Drohiczyn n. Bugiem. Tu płk Płonka zdecydował się pomaszerować na Parczew, gdzie zamierzał dołączyć do brygady. Zawrócono i skierowano się na Korczew, a następnie na Parczew, który osiągnięto prawdopodobnie 17 września. Następnego dnia, 18 września, grupa ruszyła w kierunku Chełma, w którym stanęła dzień później⁶⁴. Podczas marszu do żołnierzy płk. Płonki przyłączyły się trzy szwadrony 1. pszwol. pod dowództwem rtm. Franciszka Flatau, resztki 1. dak oraz pozostający bez łączności ze swoim pułkiem ppłk Kopeć⁶⁵. W samym Chełmie do grupy dołączyli jeszcze rtm. Jan Ptak z żołnierzami 3. szwadronu 20. puł. oraz dowódca 12. puł. ppłk Andrzej Kuczek. Próby nawiązania łączności z Kresową BK lub GOKaw. zakończyły się niepowodzeniem. Wówczas płk Płonka postanowił utworzyć grupę kawalerii pod swoim dowództwem, jego zastępcą został ppłk Kuczek. Sformowano zbiorczy pułk, w skład którego weszły oba szwadrony 22. puł. oraz resztki 3. szwadronu 20. puł. i 6. szwadronu 1. pkaw. KOP. Dowódcą pułku został ppłk Kopeć. Do grupy dołączyły także dwie kompanie mostów kolejowych i inne pododdziały⁶⁶.

⁶³ M. Janikowski, *Dziennik bojowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 55, s. 505.

⁶⁴ IPMS, B I 48/C, relacja ppor. Wacława Zdyba, relacja kpr. pchor. Andrzeja Wiśniewskiego; M. Janikowski, *Dziennik bojowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 55, s. 505; Z. Godyń, *Straty spośród kawalerzystów i pancernych z rąk sowieckich w II wojnie światowej*, Londyn 1976, s. 27.

⁶⁵ J. Wielhorski, *Grupa płk. Płonki*, „Przegląd Zrzeszenia Kół Pułkowych Kawalerii” 1960, nr 18, s. 38; L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie...*, s. 175; Z. Godyń, *Straty spośród kawalerzystów...*, s. 27.

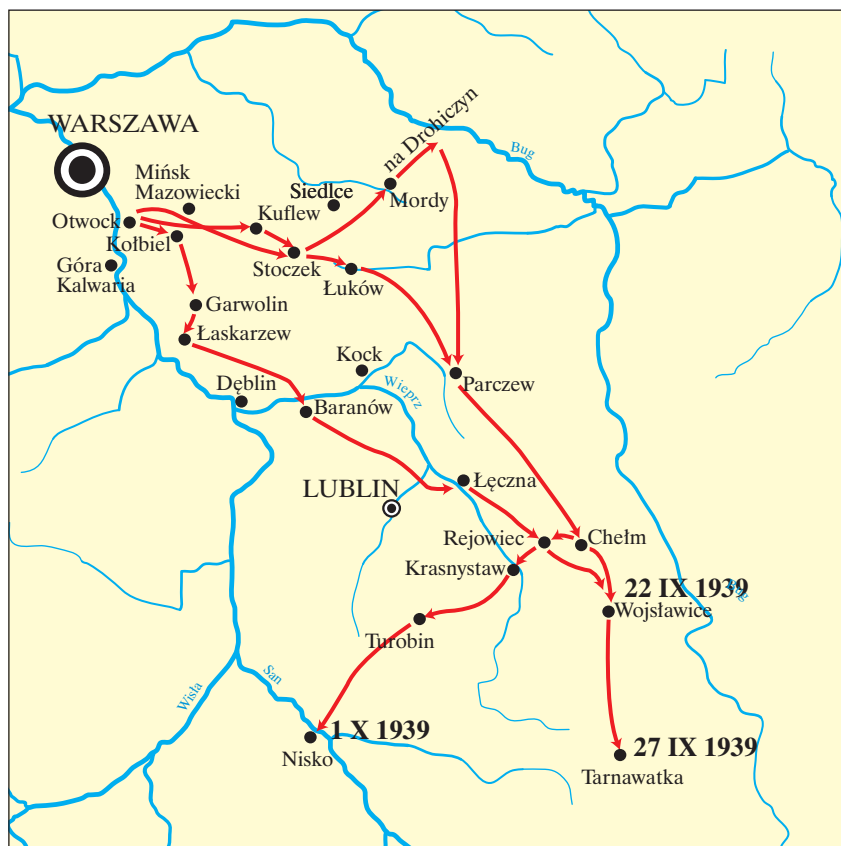
⁶⁶ M. Janikowski, *Dziennik bojowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 55, s. 505; S. Wilk, *Relacja z działań...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1974, nr 77, s. 461; W.K. Cygan, *Kresy w ogniu. Wojna polsko-sowiecka 1939*, Warszawa 1990, s. 73; L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie...*, s. 218.

Grupa „Chełm” opuściła miasto 24 września i pomaszerowała przez Rejewiec do Krasnegostawu, 26 września osiągnęła rejon Antonówki. Podczas marszu stoczono kilka potyczek z niemieckimi i sowieckimi pododdziałami rozpoznawczymi. Następnego dnia skierowała się na Żółkiewkę i Turobin⁶⁷. Podjęto próby nawiązania kontaktu z innymi polskimi zgrupowaniami działającymi na tym obszarze. Początkowo nie przyniosły one rezultatu i dopiero 28 września patrol z pułku Kopcia napotkał oddziały płk. Władysława Filipkowskiego i płk. dypl. Leona Koca⁶⁸. Wachmistrz Stanisław Wilk z 1. szwadronu 22. puł. (wtedy pułk ppłk. Kopcia) wspominał po latach: „Dnia 27 września otrzymałem od ppłk. Kopcia zadanie nawiązania łączności ze zgrupowaniami: «Filipkowski» i «Koc», które jakoby miały się znajdować w rejonie Tarnogóra–Izbica za rz. Wieprz. Po wykonaniu zadania mam wracać do m.p. d[owództwa] grupy: Żółkiewka. Trasa w jedną stronę około 45 km. Ruszam w 16 koni, mając 2 rkm. Map nie posiadam. Po drodze spotykamy idące w przeciwnym kierunku oddziały własnej piechoty – już rozbrojone. Opowiadają mi o «urzędowaniu» bolszewików w rejonie, do którego zmierzamy. Jakiś starszy, siwowłosey pułkownik piechoty mówi mi: «Synu, jedziesz w paszczę lwa!...». Jeszcze tego samego dnia wieczorem osiągamy Tarnogórę. Na rynku kręcą się cywilne postacie z czerwonymi opaskami, które – na widok naszego oddziału – czym prędzej je zdejmują. Nasz patrol pomógł im w tej czynności – szablami. Dochodzimy do Izbicy częściowo zniszczonej przez komunistów złożonych głównie z Żydów. Otaaczają oni nasz oddział, żądając złożenia broni. Na umówiony znak – strzał z mojego pistoletu – i patrol z dobytymi szablami przejechał po hołocie. Padają za nami niecelne strzały. Za Izbicą spotykam dwa lekkie czołgi sowieckie, schodzę więc z szosy w teren. Nie ma najmniejszych śladów poszukiwanych grup naszych wojsk, decyduję się więc na powrót. Tegoż dnia o godz. 22.00 docieram szczęśliwie do Żółkiewki, gdzie oddziałów naszych niestety już nie zastaję. Od spotkanego gońca dowiaduję się, że d[owództwo] grupy kwateruje w m. Wierzbica. Jadę tam nocą i 28 września około godz. 1.00 napotykam w Sobieskiej Woli obie poszukiwane przeze mnie grupy, które nic o obecności kwaterującej w ich pobliżu grupie płk. Płonki nie wiedziały.

⁶⁷ M. Janikowski, *Dziennik bojowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 55, s. 506. Głowacki podaje, że grupa nie podjęła marszu na Żółkiewkę 26 września. L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie...*, s. 175.

⁶⁸ S. Wilk, *Relacja z działań...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1974, nr 77, s. 461.

5. Działania Kresowej BK w okresie od 12 do 30 września 1939 r.



Płk Filipkowski ucieszył się bardzo moim meldunkiem i uściśnął mi dłoń. Wkrótce obaj pułkownicy Filipkowski i Koc ruszyli do Wierzbnicy, dokąd wróciłem i ja ze swym oddziałem”⁶⁹.

Grupa „Chełm” oraz grupy Koca i Filipkowskiego weszły w skład nowo utworzonej grupy płk. dypl. Tadeusza Zieleniewskiego. Zamiarem Zieleniewskiego było dojście do pogórza Karpat i dalej przejście na Węgry. Ponieważ były poważne kłopoty z łącznością, dowódca wyznaczył zadania poszczególnych grup na trzy dni naprzód. Prawdopodobnie zadaniem grupy Płonki była osłona podczas marszu grup Koca i Filipkowskiego – od wschodu i południowego wschodu, następnie rozpoznanie Sanu w rejonie m. Nisko i osłona oddziałów forsujących rzekę. Uformowano trzy kolumny – Koca i Filipkowskiego oraz wschodnią Płonki. Kolumna pod jego dowództwem pomaszerowała przez Wysokie–Chrzanów w kierunku Dzwoli⁷⁰. Dowódcy grup zamierzali za wszelką cenę przebić się na południe za San. Podczas przemarszu grupy płk. Płonki kilkakrotnie doszło do starć z sowieckimi pododdziałami zmotoryzowanymi. 29 września oddziały polskie natknęły się w rejonie Polichna Górna–Janów Lubelski–Dzwola na tylną straż niemieckiej 27. DP. W Dzwoli grupa Płonki przejściowo okrążyła dywizjon przeciwpancerny tej dywizji⁷¹. W związku ze zbliżaniem się znacznych sił niemieckich z Kraśnika (kilka batalionów z 27. DP) pułkownik podjął decyzję o wycofaniu się spod Dzwoli. Niemcy zaproponowali złożenie broni, ale Płonka propozycję odrzucił. 30 września grupa dotarła nad San, ale rzeka była już obsadzona przez Niemców. Odwrót odcięły oddziały sowieckie. Grupa znalazła się więc w potrzasku bez możliwości jakiegokolwiek manewru. Zapasy amunicji były na ukończeniu, żołnierze – skrajnie wyczerpani. W tej sytuacji zaczęto myśleć o kapitulacji, szczególnie, że i Niemcy, i Sowietci wysyłali do dowódcy grupy swoich parlamentariuszy. Wilk pisze: „Po całodziennym marszu grupa dochodzi na odległość 10 km od Sanu. Nad Sanem są Niemcy, za nami w odległości około 14 km bolszewicy. Jesteśmy więc kompletnie otoczeni i obie strony proponują nam złożenie broni”⁷².

⁶⁹ *Ibidem*.

⁷⁰ W.K. Cygan, *Kresy w ogniu...*, s. 120; L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie...*, s. 227.

⁷¹ IPMS, B I 48/C, relacja ppor. Wacława Zdyba; M. Janikowski, *Dziennik bojowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 55, s. 506; L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie...*, s. 228.

⁷² S. Wilk, *Relacja z działań...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1974, nr 77, s. 462.

Zwiedziony sowieckimi obietnicami około 1 października płk Płonka zdecydował się skapitulować przed oddziałami RKKa. Jeśli chodzi o kapitulację zgrupowania płk. Płonki, to w swojej relacji ppłk Julian Andrzej Sosabowski, znajdujący się wówczas w dowództwie grupy płk. Zieleniewskiego, zapisał (bez daty, ale z kontekstu można odczytać, że chodzi najprawdopodobniej o 30 września 1939 r.): „Sytuacja tym bardziej się skomplikowała, że d[owód]ca zgrupowania wsch[odniego] płk Płonka nawiązał już przez parlamentariusza kontakt z oddziałami dywizji panc[ernej] bolszewickiej w rejonie Trampola”⁷³.

Niestety, ze względu na występujące sprzeczności w relacjach nie sposób ustalić dokładnej daty złożenia broni przez grupę⁷⁴. Stanisław Wilk tak zapamiętał ostatnią odprawę: „Płk Płonka zawiadamia nas następnie, że między d[owódz]twem naszym i sowieckim zawarta została umowa na bardzo dobrych warunkach. Mamy złożyć broń, przy czym podoficerowie i ułani zostaną natychmiast zwolnieni do domów. Oficerowie będą również zwolnieni po rejestracji w centralnym mieście. Nadto wszyscy mają prawo wolnego wyjazdu za granicę. Następuje odczytanie ostatniego rozkazu. Zaczyna czytać go płk Płonka, ale po kilku zdaniach wybucha płaczem i oddaje rozkaz adiutantowi. Powtarza się ta sama historia. Wreszcie rozkaz bierze p[płk] Kopeć. Jest błąd, ręce mu się trzęsą, ale rozkaz doczytał do końca”⁷⁵.

1. pułk kawalerii KOP

Większość sił 1. pkaw. KOP (1., 3. i 4. szwadrony) wyruszyła na Garwołין z dużym opóźnieniem. Po dotarciu do miasta zarządzono krótki odpoczynek. Podczas postoju do pułku dołączył 4. szwadron 6. psk i resztki

⁷³ IPMS, B I 99/A, Załącznik do zeszytu ewidencyjnego na instrukcję 310–145/39, Londyn, sty-czeń 1942 r., odpis, mps, s. 3.

⁷⁴ *Ibidem*; W.K. Cygan, *Kresy w ogniu...*, s. 121. Janikowski jako datę kapitulacji podaje 30 września, natomiast Głowacki – 2 października. M. Janikowski, *Dziennik bojowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1969, nr 55, s. 506; L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie...*, s. 228. Jeśli chodzi o wydarzenia związane z decyzją kapitulacji, zob. Z. Godyń, *Straty spośród kawalerzystów...*, s. 28–31.

⁷⁵ S. Wilk, *Relacja z działań...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1974, nr 77, s. 462. Część oficerów – rtm. Ptak, ppor. Zdyb i ppor. Janikowski zdecydowała się przedrzeć za San. Oficerowie ci uniknęli niewoli sowieckiej.

11. puł.⁷⁶ Podjęto próby odnalezienia dowództwa 1. pułku i jego 6. szwadronu, ale bez rezultatu. Nie można było również nawiązać łączności z dowództwem Kresowej BK. W tych okolicznościach zastępca ppłk. Kopcia mjr Karol Błasiński objął dowództwo 1. pkaw. KOP. Wieczorem oddział pomaszzerował na Stoczek–Łuków i o świcie 15 września osiągnął lasy w rejonie Aleksandrowa. Komornicki wspomina: „Znalazłem kolegów, pijemy wódkę i staramy się nie mówić o wojnie. Mówią, że [p]płk Kopeć pojechał, by przyłączyć się do płk. Płonki, d[owód]cy 22. puł., że łączności z brygadą nie ma etc. Nikt nic pewnego nie umie powiedzieć. Zmrok – potem noc, a pułkownika [Kopcia] nie ma – mieliśmy dołączyć na ogon za 22. puł., a tego ani śladu. O północy mjr Błasiński decyduje się wziąć grupę pod swoją komendę i poprowadzić na Stoczek–Łuków. Ruszamy w składzie kolumny”⁷⁷.

Pod Aleksandrowem pułk przyłączył się do Mazowieckiej BK. W nocy z 16 na 17 września przemaszerował przez Parczew. Następnie wraz z brygadą skierował się na Chełm i 18 września osiągnął lasy na południe od miasta. Następnego dnia wyruszono na Zamość, który wyminięto, i dalej na Wojsławice, Grabowiec i Hłowiec⁷⁸. 23 września Mazowiecka BK podjęła próbę przebicia się do Puszczy Solskiej w rejonie Suchowoli i Krasnobrodu, ale została okrążona i częściowo rozbita. Jej dowódca płk dypl. Jan Karcz zdecydował się w tych okolicznościach na rozwiązanie brygady⁷⁹. Niedobitki 1. pkaw. KOP przebiły się w kierunku południowo-wschodnim. Dowództwo nad nimi objął rtm. Jan Maciejowski, który postanowił dołączyć do skoncentrowanej w okolicach Tarnawatki 41. DPRez. w celu kontynuowania walki. Jednak otoczone przez Niemców 41. dywizja i resztki 1. pkaw. KOP musiały skapitulować 27 września⁸⁰. Moment ogłosze-

⁷⁶ MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, zał. nr 5; S. Komornicki, *Z 1 pułkiem kawalerii KOP...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1973, nr 69, s. 367.

⁷⁷ S. Komornicki, *Z 1 pułkiem kawalerii KOP...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1973, nr 69, s. 367.

⁷⁸ MiD WIH, II/3/219, L. Woźniak, „1 pułk kawalerii KOP”, Poznań 1982, k. 28–30; S. Komornicki, *Z 1 pułkiem kawalerii KOP...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1973, nr 69, s. 367; T. Böhm, *1 pułk kawalerii KOP...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2, s. 109. Według ppor. Potworowskiego I. pkaw. KOP dołączył do Mazowieckiej BK dopiero w marszu na Suchowolę; zob. IPMS, B I 48/H, relacja ppor. Tadeusza Potworowskiego.

⁷⁹ T. Jurga, W. Karbowski, *Armia „Modlin” 1939*, Warszawa 1987, s. 413.

⁸⁰ MiD WIH, II/3/219, L. Woźniak, „1 pułk kawalerii KOP”, Poznań 1982, k. 36; S. Komornicki, *Z 1 pułkiem kawalerii KOP...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1973, nr 69, s. 374; T. Böhm, *1 pułk kawalerii KOP...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2, s. 111.

nia decyzji o kapitulacji tak wspomina pchor. Komornicki: „O 7.00 rano rtm. Maciejowski zbiera resztki pułku w czworobok i podaje ułanom do wiadomości rozkaz o poddaniu. Ułani z ziem na wschód od Bugu mogą, jeśli chcą, wybrać sobie konia i jechać do domu. Radzi zabrać broń, bo są pogłoski o wrogim nastawieniu Ukraińców. Pochodzący z zachodnich ziem mają złożyć broń i czekać na rozkazy niemieckie”⁸¹.

Pododdziały 13. dywizjonu artylerii konnej i 6. pułku strzelców konnych

O świcie 10 września 4. bateria 13. dak dotarła do Warszawy. Przymaszerowała na Pragę i zgrupowała się przy parku przylegającym do soboru prawosławnego. Kapitan Strzelecki zameldował się u dowódcy odcinka Warszawa-Wschód i zastępcy dowódcy obrony Warszawy płk. Juliana Janowskiego. Otrzymał rozkaz przejścia do parku Paderewskiego, bateria miała walczyć jak artyleria przeciwpancerna. Janowski w swoim dzienniku zapisał: „[...] gdy kpt. Strzelecki po tej rozmowie ze mną wracał do baterii, nie dochodząc do soboru, został zastrzelony przez osobników przebranych za harcerza i harcerkę”⁸².

Po śmierci kpt. Strzeleckiego dowództwo nad baterią objął tymczasowo por. Roman Fafius, a następnie por. Jerzy Majewski. Została ona przesunięta na Saską Kępe, gdzie zajęła stanowiska ogniowe. Później, 13 września, dołączył do niej działon z 1. baterii (ppor. rez. Stanisław Bohdan), który omyłkowo skierował się na Warszawę. W nocy z 13 na 14 września poszczególne działony zajęły wyznaczone punkty obrony. W związku z ogłoszeniem kapitulacji Warszawy 27 września bateria przemaszerowała do Łazienek i tam złożyła broń⁸³.

⁸¹ S. Komornicki, *Z 1 pułkiem kawalerii KOP...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1973, nr 69, s. 374.

⁸² J. Janowski, *Dziennik zastępcy dowódcy obrony Warszawy w 1939 roku* [w:] *Obrona Warszawy 1939 we wspomnieniach*, wybór i oprac. M. Cieplewicz, E. Kozłowski, Warszawa 1984, s. 160; zob. także T. Tomaszewski, *Byłem szefem Sztabu Obrony Warszawy w 1939 roku* [w:] *Obrona Warszawy 1939...*, s. 96. W przypisach do pracy S. Rostworowskiego (*Łuna od Warszawy*, Warszawa 1989, s. 291) pojawia się wątpliwa informacja, że Strzelecki zginął 11 września. Wydaje się, iż informacja, jakoby zginął na moście Kierbedzia, jest prawdopodobna – park przy soborze znajdował i znajduje się przy zjeździe z mostu; zob. P. Zarzycki, *Artyleria konna w 1939 roku*, Warszawa 2007, s. 297.

⁸³ IPMS, B I 48/E, J. Majewski, „Historia 4/13 dak w kampanii wrześniowej”; J. Janowski, *Dziennik zastępcy dowódcy...* [w:] *Obrona Warszawy 1939...*, s. 160; *Artyleria konna w kampanii wrześniowej...*, s. 232–233; *Księga pamiątkowa artylerii...*, s. 362; P. Zarzycki, *13 dywizjon...*, s. 32–33.

Pomiędzy 15 a 17 września do skoncentrowanego w rejonie Palmir zgrupowania kawalerii mjr. Juniewicza dołączyły dwa szwadrony liniowe i przetrzebiony szwadron ckm 6. psk rtm. Zachoszcza. Ich zadaniem, tak jak i całego zgrupowania, było dozorowanie Wisły na odcinku Warszawa–Modlin oraz osłona magazynów broni i składnicy amunicji. W skład zgrupowania oprócz szwadronów 6. psk wchodził dywizjon utworzony z resztek 12. i 21. pułków ułanów, spieszony dywizjon 8. psk por. Henryka Brzezińskiego, szwadron marszowy 7. puł., kawaleria dywizyjna 5. DP, pluton 1. baterii 2. dak oraz inne pododdziały. Major Juniewicz został podporządkowany dowódcy Grupy „Palmiry” gen. bryg. Mikołajowi Bołtucowi. 21 września szwadrony 6. psk wspierały natarcie oddziałów Bołtucia w rejonie Łomianek w celu otwarcia drogi do stolicy. Droga na Warszawę była jednak zamknięta przez niemiecką 24. DP, a Grupa „Palmiry” była atakowana od tyłu przez 29. DPZmot. W wyniku ciężkiego boju oddziały gen. Bołtucia oraz grupa mjr. Juniewicza zostały całkowicie rozbite⁸⁴.

⁸⁴ Z. Gnat-Wieteska, *op. cit.*, s. 29–32; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 164; J. Około-Kulak, *Uwagi do pracy plk. dypl. Mariana Porwita*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1984, nr 3, s. 245–246; L. Głowacki, *Obrona Warszawy i Modlina...*, s. 249, 289–291. Głowacki wymienia jednak tylko 2. i 3. szwadrony 6. psk, nie wspominając o szwadronie ckm.

OŚRODEK ZAPASOWY KRESOWEJ BRYGADY KAWALERII

Przewidywane zadania

Według planu mobilizacyjnego ośrodki zapasowe i szwadrony marszowe brygad kawalerii miały się tworzyć po ogłoszeniu mobilizacji powszechnej. Podstawowym zadaniem każdego ośrodka było wchłonięcie pozostałych po zmobilizowanych oddziałach liniowych nadwyżek oraz przyjęcie zgłaszających się rezerwistów. Ośrodki miały także przejąć pozostawione nadetatowe konie i wozy oraz przeprowadzić szkolenie przybyłych rezerwistów. Z nich należało wystawić szwadrony marszowe, które następnie miały być wysłane do walczących na froncie pułków. Zadaniem natomiast tych szwadronów było uzupełnianie stanów osobowych w pułkach powstałych na skutek ponoszonych strat¹.

Formowanie szwadronów

Powszechną mobilizację ogłoszono 30 sierpnia 1939 r., wyznaczając datę 31 sierpnia jako pierwszy dzień czynności. Ośrodek Zapasowy Kresowej BK został utworzony w koszarach 6. psk w Żółkwi prawdopodobnie w godzinach nocnych z 30 na 31 sierpnia. Według przyjętych założeń miał przeszkolić i wystawić szwadrony marszowe dla wszystkich pułków brygady: 12., 20. i 22. pułków ułanów oraz 6. pułku strzelców konnych. 31 sierpnia do Żółkwi dotarł ppłk Stefan Gołaszewski, który – jak się okazało – był przewidziany na dowódcę ośrodka. Wyjazd Gołaszewskiego

¹ *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 1, s. 296–297; MiD WIH, II/3/42, W. Porczyński, „Organizacja, uzbrojenie, wyszkolenie i taktyczne użycie kawalerii w latach 1935–1939”, k. 8.

z Trembowli tak wspominał pchor. S. Komornicki: „[...] w Trembowli pułku nie zastałem. 31 sierpnia 1939 r. wyjechałem wraz z ppłk. Stefanem Gołaszewskim i rtm. Michałem Miszkę za pułkiem w polu. Tajemnica wojskowa była tak poważnie przestrzegana, że nie wiedzieliśmy dokąd jechać. Mieliśmy jedynie zaszyfrowane numery transportów wojskowych, według których poszczególni kierownicy stacji kolejowych przekazywali nas sobie z ręki do ręki. Przez Tarnopol do Lwowa, gdzie odłączył od nas ppłk Gołaszewski przydzielony do Żółkwi [...]”².

Gołaszewski szybko przystąpił do organizacji ośrodka. Niemal równocześnie z jego tworzeniem rozpoczęto prace na rzecz sformowania pierwszych szwadronów marszowych z nadwyżek 6. psk³. Sytuacja była trudna, ośrodki i szwadrony borykały się z poważnymi problemami logistycznymi. Po wymarszu na front głównych sił brygady pozostawione w Żółkwi konie były słabej kondycji, niedokarmione, niskie i – co najważniejsze – nieprzyzwyczajone do siodła, a zatem dopiero teraz trzeba było je ujeżdżać. Zdarzało się także, że normalne popręgi były za długie na niższe konie⁴. Skala zjawiska była nieporównanie większa niż w przypadku szwadronów liniowych. Niestety po odrzuceniu zwierząt zupełnie nienadających się do służby okazało się, że zabrakło koni dla części strzelców. W tej sytuacji dowódca OZ został zmuszony do utworzenia spieszonego szwadronu. Niekorzystnie również wyglądała sprawa uzbrojenia. Właściwie nie brakowało karabinów i broni krótkiej, ale dużo gorzej było z zespołową bronią strzelecką. Poza tym szwadrony marszowe były całkowicie pozbawione broni przeciwpancernej – karabinów ppanc. i armat wz. 36. Lepiej było z umundurowaniem, które pochodziło z magazynów mobilizacyjnych poszczególnych pułków. Wydano m.in. nowe buty, kurtki polowe starego typu i furażerki⁵.

² S. Komornicki, *Z 1 pułkiem kawalerii KOP...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1973, nr 69, s. 363.

³ Z. Godyń, *Fragmenty relacji: por. Rawy (12 p.ul.) i ppor. Bułkowskiego (6 p.s.k.) z ośr. zapas. Kresowej B.K.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 434.

⁴ M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 430; A. Smolka, *1 szwadron marszowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83, s. 254.

⁵ M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 430; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika z Ośrodka Zapasowego Kresowej Brygady Kawalerii w 1939 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 111. Generał W. Langner nakazał 7 września komendantowi Szkoły PP (Normalna Szkoła

Według relacji rtm. Adama Smolki 2 września do Żółkwi przybył szwadron marszowy 14. puł. pod dowództwem por. Konstantego Juszcza. Pułk wchodził w skład Podolskiej BK, ale mimo to jego szwadron został skierowany do Żółkwi zamiast do OZ Podolskiej BK w Stanisławowie. Być może zdecydował o tym dowódca DOK VI, mając na uwadze stosunkowo dużą odległość między Lwowem a Stanisławowem, którą musiałby pokonać szwadron. Być może było to podyktowane nagłą potrzebą rozpoznania linii Sanu.

Czy faktycznie przybycie szwadronu marszowego miało miejsce już 2 września, trudno powiedzieć z całą pewnością. W relacji Smolki pojawiają się nieścisłości w datach – właściwie nie do zweryfikowania. Wydarzenia, które – według niego – zaszły w okresie od 2 do 13 września, są niejasne i raczej odpowiadają faktom, które prawdopodobnie miały miejsce później, tj. w dniach 10–14 września. Być może opracowujących tę relację – Juszcza i Smolkę zawiodła pamięć (był grudzień 1941 r.), co spowodowało, że poszczególne zdarzenia rozciągnęły się w czasie. Czy rzeczywiście tak było? Niestety na razie nie można dokonać pełnej weryfikacji zapisów Smolki. Natomiast pewne jest, że autor relacji pomylił się w jej dalszej części, podając 16 września jako datę zdobycia wzgórza 324 pod Zboiskami. Najprawdopodobniej Stanisław Radomyski ma rację, twierdząc, że szwadron 14. puł. przybył do Żółkwi dopiero 9 września i następnego dnia wszedł w skład dywizjonu rozpoznawczego. Jednak nie można wykluczyć, że istotnie szwadron tego pułku dotarł do Żółkwi 2 września i po przejściu szkolenia został skierowany nad San, a następnie wrócił do ośrodka i około 9 września został włączony w skład dywizjonu. Przemawia za tym wspomniana relacja. Według Smolki szwadron marszowy 14. puł. opuścił lwowskie koszary na Górnym Łyczakowie 1 września i pomaszzerował do wsi Krzywczyce. Tam m.in. przeprowadzono ćwiczenia w celu zgrania poszczególnych plutonów, a po nocnym odpoczynku szwadron wyruszył do OZ Kresowej BK. Data wybuchu wojny wydaje się być zbyt charakterystyczną, by ktoś mógł się pomylić o tydzień⁶.

Fachowa dla Szeregowych) w Mostach Wielkich przekazać do OZ KBK ok. 600 karabinów, amunicję i umundurowanie; zob. W. Włodarkiewicz, *Obrona Lwowa*, Warszawa 1996, s. 22.

⁶ *Dzieje ułanów jazłowieckich*, Londyn 1988, s. 201; B. Polak, *14 Pułk Ułanów Jazłowieckich 1918–1947*, Koszalin 1994, s. 98; A. Smolka, *1 szwadron marszowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83, s. 253–254.

Wkrótce ośrodek brygady wystawił kolejne szwadrony, kończono również szkolenie dotychczas sformowanych. Już 3 września gotowość bojową osiągnął szwadron marszowy (konny) rtm. rez. Jana Pianowskiego-Kwiatkowskiego. Jeszcze tego samego dnia został wysłany na Krechów, prawdopodobnie z zadaniem rozpoznania tego rejonu⁷. Po dwóch dniach osiągnął szosę Janów–Lwów i tam zajął pozycje obronne, osłaniając cofającą się na Lwów piechotę. Następnie pomaszerował jako jej straż tylna w okolicy Sokolnik położonych na północ od Lwowa. Tu rtm. Pianowski-Kwiatkowski rozesłał patrole, które niestety już nie powróciły, przypuszczalnie napadnięte przez bojówki ukraińskich nacjonalistów. W tej sytuacji pododdział około 9 września wycofał się do Lwowa⁸.

Dowódca OZ KBK ppłk Gołaszewski i jego zastępca mjr Stanisław Mirecki nie zostali poinformowani o czasowym przydzieleniu 12. puł. do Wołyńskiej BK. Nie wiedział o tym również dowódca nadwyżek tego pułku mjr Lucjan Wygonowski ani żaden z jego podwładnych. Według wytycznych II rzut pułku miał być skierowany do Żółkwi. Dlatego też rezerwistów 12. pułku skierowano do OZ macierzystej brygady, tj. Kresowej BK⁹. Rotmistrz Michał Mińkowski wspomina: „Według elaboratu mob[ilizacyjnego] nadwyżki miały wyjść z koszar 2 września o godz. 22.00 i przejść do Ośrodka Zapasowego Kresowej BK w Żółkwi. Magazyn broni, mundurowy, taborowy itp. załadowano na około 100 podwód. W koszarach pozostał tylko sprzęt kwaterunkowy i stajenny. Na ochronę koszar wyznaczony został starannie dobrany pluton pieszy pod d[owódz]twem

⁷ Z. Godyń, *Fragmety relacji...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 434; Z. Gnat-Wieteska, *op. cit.*, s. 37. Radomyski podaje, że szwadron wyruszył 5 września. S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 112.

⁸ W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 55; Z. Godyń, *Fragmety relacji...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 434; Z. Gnat-Wieteska, *op. cit.*, s. 37–38. Po cofnięciu się do Lwowa ok. 15 września szwadron wszedł w skład Korpusu Ochotniczego gen. M. Januszajtisa-Żegoty i działał w rejonie Hołoska, natomiast według J. Wielhorskiego szwadron podporządkowano dowódcy 35. DPRez. i miał on pełnić funkcję kawalerii dywizyjnej; zob. *Kawaleria polska i bronie towarzyszące...*, s. 100.

⁹ M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 429; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 111. Radomyski stwierdza, że nadwyżki 6. pułku skierowano do OZ Wołyńskiej BK w Hrubieszowie, ale teza ta nie znajduje potwierdzenia w publikacjach – nie ma żadnych informacji o oficerach 6. psk ani w tym OZ, ani w zgrupowaniu kawalerii płk. Halickiego.

chor. Władysława Jankowskiego z zastępcą chor. [st. wachm.] Wojciechem Kawalcem. Dnia 2 września kolumna pułku opuściła punktualnie według planu mob[ilizacyjnego] swe koszary w Białokrynicy. Kiedy około 23.00 znalazła się koło stacji kolejowej w Krzemieńcu, zatrzymana została przez zebranych tutaj mieszkańców miasta. Nastąpiły przemówienia, żołnierze otrzymali kwiaty, papierosy, słodycze. Na zakończenie odśpiewano wspólnie hymn narodowy”¹⁰.

Nadwyżki 12. puł. przybyły do Żółkwi 5 września. Dojechały podwozy z bronią, mundurami, oporządzeniem i innym sprzętem wojskowym. Wspomniana grupa nocnymi przemarszami przez Krzemieniec dotarła do OZ brygady¹¹.

Następnego dnia w koszarach 6. psk zjawiała się grupa oficerów i żołnierzy 22. puł. z Brodów pod dowództwem rtm. Tadeusza Szenka. Wkrótce przybył też pierwszy oficer z 20. puł. – rtm. Józef Murasik¹². Niestety do Ośrodka Zapasowego KBK nie dotarły nadwyżki tego pułku. Utworzony 2 września w Rzeszowie szwadron marszowy, dowodzony przez por. rez. Władysława Małanowskiego, skierowano 5 września w rejon Szczucina z zadaniem dozoru mostu na Wiśle¹³.

W ośrodku przez cały czas trwało szkolenie rezerwistów oraz wydawanie broni i umundurowania. Rozpoczęto też tworzenie kolejnych pododdziałów, wystawiając m.in. następny szwadron marszowy 6. psk. Przybyłemu z nadwyżkami 12. puł. rtm. Mińkowskiemu ppłk Gołaszewski wydał 7 września rozkaz sformowania szwadronu tego pułku. W ciągu dwóch dni osiągnął on gotowość marszową, utworzono również pluton łączności¹⁴.

Do OZ Kresowej BK zaczęły napływać niepokojące wiadomości o zbliżaniu się niemieckich szybkich związków taktycznych do Lwowa i Rawy

¹⁰ M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 429.

¹¹ *Ibidem*; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 111.

¹² S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 112.

¹³ *Idem*, *Działania szwadronów marszowych sformowanych w Ośrodku Zapasowym 20 pułku ułanów w Rzeszowie we wrześniu 1939 roku*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 137, s. 68; W. Steblik, *Armia „Kraków” 1939*, Warszawa 1989, s. 377.

¹⁴ Z. Godyń, *Fragmenty relacji...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 435; M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 429; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 112; W.K. Cygan, *Kawaleria polska...*, s. 22.

Ruskiej. W sytuacji rosnącego zagrożenia Żółkwi i Lwowa prawdopodobnie porzucono myśl uzupełnienia brygady, o której i tak nie posiadano bieżących informacji.

Utworzenie dywizjonu rozpoznawczego

9 września ok. godz. 15.00 ppłk Gołaszewski przeprowadził przegląd sformowanych szwadronów marszowych: 12. i 22. pułków ułanów, 6. pułku strzelców konnych (pieszego?) oraz plutonu ckm na taczankach¹⁵. Niestety nie ma żadnych materiałów źródłowych, na podstawie których można by stwierdzić, czy utworzone szwadrony osiągnęły stany przewidziane etatem. Brak także jakichkolwiek informacji na temat, ilu ludzi liczył każdy z pododdziałów i jak to się miało do etatu szwadronu marszowego. Istnieją jedynie dane dotyczące szwadronu 14. puł. Według nich w pododdziale było 5 oficerów i 88 ułanów¹⁶. Czy w innych stany były podobne, nie sposób obecnie ustalić. Żołnierze byli uzbrojeni w karabiny Mauser, kal. 7,92 mm; rkm-y Browning wz. 29, kal. 7,92 mm; pistolety Vis, kal. 9 mm; szable francuskie. Karabiny maszynowe miały jednak mocno zużyte lufy. Po dokonanych przeglądzie dowódca ośrodka utworzył ze szwadronów dywizjon rozpoznawczy, na którego dowódcę wyznaczył rtm. Murasika¹⁷. W skład dywizjonu wszedł także szwadron 14. puł.¹⁸

W związku ze sforsowaniem Sanu pod Radymnem przez niemiecką 4. DLek. i zbliżaniem się 2. DPanc. do rzeki w okolicy Jarosławia, dywizjon otrzymał 10 września zadanie rozpoznania rejonu Lubaczów–Cieszanów

¹⁵ M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1977, nr 85, s. 430; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1991, nr 138, s. 112.

¹⁶ A. Smolka, *1 szwadron marszowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1976, nr 83, s. 253; *Dzieje ułanów...*, s. 201; B. Polak, *op. cit.*, s. 98. Według Włodarkiewicza szwadrony dywizjonu miały pełne stany. W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 37.

¹⁷ M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1977, nr 85, s. 430, 432; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1991, nr 138, s. 112; *Rodowody pułków jazdy...*, s. 320; W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 37.

¹⁸ S. Radomyski uważa, że szwadron przybył do Żółkwi ze Lwowa dopiero 9 września. Według Daleckiego dywizjon składał się jedynie ze szwadronów marszowych 12. i 14. pułków ułanów oraz 6. pułku strzelców konnych. *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1991, nr 138, s. 112; R. Dalecki, *op. cit.*, s. 163.

i kierunków na Lubaczów, Jarosław i Radymno. Murasik niezwłocznie przystąpił do realizacji zadania i 11 września o świcie dywizjon wyruszył w kierunku na Niemirów¹⁹. W awangardzie szedł szwadron marszowy 22. puł., natomiast w ariergardzie – szwadron 12. puł. Około południa oddział osiągnął – jak dotąd bez styczności z nieprzyjacielem – m. Radruż, gdzie na krótko się zatrzymał²⁰. Rotmistrz rozesłał trzy patrole – każdy w sile plutonu, które miały stwierdzić obecność nieprzyjaciela w rejonie oraz rozpoznać odcinek linii Sanu. Patrol ppor. Czetwertyńskiego ze szwadronu marszowego 14. puł. ruszył w kierunku Sieniawy, dwa pozostałe – Jarosławia i Radymna. Powracające z rozpoznania patrole potwierdziły, że niemieckie oddziały pancerne podchodzą od strony Jarosławia, kierując się na Rawę Ruską i Niemirów. Jedyne patrol ze szwadronu 14. pułku nie wykrył żadnego nieprzyjaciela. Czetwertyński z częścią swojego plutonu zdecydował się kontynuować rozpoznanie rejonu Sieniawy następnego dnia po południu²¹. Patrol nie wrócił już jednak do dywizjonu, gdyż po napotkaniu batalionu piechoty KOP (z Armii „Karpacy”?) został podporządkowany jego dowódcy²².

W związku z obecnością niemieckiej 2. DPanc. pod Jarosławiem rtm. Murasik wysłał oficera ordynansowego dywizjonu por. rez. Rudolfa Meraviglia-Crivelli z pilnym meldunkiem dla dowódcy Obszaru Obrony Lwowa. W drodze został on jednak otoczony przez niemiecki patrol motocyklowy (prawdopodobnie z 1. DG) i wzięty do niewoli. Po kilkugodzinnym postoju Murasik postanowił kontynuować rozpoznanie i dywizjon wyruszył

¹⁹ M. Mińkowski podaje jednak datę o dzień wcześniejszą. Natomiast A. Smolka wymienia datę 3 września, co jest oczywistą pomyłką, ponieważ m.in. wtedy nie istniał jeszcze dywizjon. M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 430, 432; A. Smolka, *1 szwadron marszowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83, s. 254; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 113; W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 37.

²⁰ S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 113; W. Steblik, *op. cit.*, s. 319–320. Dalecki stwierdza, że w awangardzie maszerował szwadron 6. psk. R. Dalecki, *op. cit.*, s. 163.

²¹ A. Smolka, *1 szwadron marszowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83, s. 254 (podaje datę 4–5 września); S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 113–114; R. Dalecki, *op. cit.*, s. 163; W. Steblik, *op. cit.*, s. 320.

²² R. Dalecki, *op. cit.*, s. 163; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 114; W. Steblik, *op. cit.*, s. 320. Smolka pisze, że 7 września pluton został zaatakowany przez niemieckie wozy pancerne, otoczony i wzięty do niewoli. A. Smolka, *1 szwadron marszowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83, s. 254; podobnie *Dzieje ulanów...*, s. 202 oraz B. Polak, *op. cit.*, s. 98.

z Radruża w kierunku Lubaczowa. Po osiągnięciu rejonu Horyńca przed godz. 18.00 dowódca nakazał zatrzymać się na postój i nocleg²³. Ponieważ tabory utrudniały szybkie posuwanie się, odesłał je do Żółkwi, pozostawiając jedynie kuchnie polowe i wozy amunicyjne. Zadanie przeprowadzenia kolumny taborowej otrzymał dowódca plutonu ze szwadronu marszowego 12. puł. ppor. rez. Stanisław Mittelstaedt. W drodze kolumna jednak zaginęła. Jednocześnie rtm. Murasik zameldował dowódcy Obrony Obszaru Lwów gen. dyw. st. sp. Rudolfowi Prichowi za pośrednictwem ppłk. Gołaszewskiego, że według wiadomości uzyskanych od uciekinierów Niemcy do godzin popołudniowych nie sforsowali Sanu²⁴. Rankiem 12 września dywizjon kontynuował rozpoznanie, ale po kilku utarczkach z wykrytymi niemieckimi patrolami zaczął wycofywać się na Żółkiew²⁵. Po dotarciu do m. Brusno Murasik wysłał dwa patrole ze szwadronu 12. puł. z zadaniem rozpoznania kierunku Płazów–Cieszanów–Lubaczów, ale oba nie powróciły. W tej sytuacji dowódca dywizjonu zarządził dalszy marsz²⁶. Tym razem w straży tylnej szedł szwadron 14. pułku ułanów. W rejonie wsi Oleszyce szwadron został zaatakowany przez niemieckie samochody pancerne. Wywiązała się potyczka, w wyniku której nieprzyjacieli – według relacji Smolki – utracił samochód pancerny i kilka motocykli²⁷. Dywizjon pomaszerował na Niemirow, ale okazało się, że miejscowość była już zajęta przez pododdział pułku

²³ M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 430, 432; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 114. Smolka te wydarzenia datuje na 8, 9 i 10 września. A. Smolka, *I szwadron marszowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83, s. 254; R. Dalecki, *op. cit.*, s. 163; *Dzieje ułanów...*, s. 202.

²⁴ Meldunek rtm. J. Murasika do gen. R. Pricha z 11 IX 1939 r. [w:] *Dokumenty obrony Lwowa 1939*, Warszawa 1997, s. 32. W meldunku mowa jest o godz. 4.00. Być może chodzi tu jednak o godziny poranne.

²⁵ M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 430, 432; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 114. Ppor. rez. Mittelstaedt (ur. 1901) dostał się do niewoli sowieckiej, przebywał w obozie jenieckim NKWD w Starobielsku i został zamordowany wiosną 1940 r. w Charkowie.

²⁶ M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 430, 432; R. Dalecki, *op. cit.*, s. 163; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 114. Patrolami dowodzili: por. rez. Włodzimierz Jakowiec i pchor. NN.

²⁷ A. Smolka, *I szwadron marszowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83, s. 254; *Dzieje ułanów...*, s. 202; B. Polak, *op. cit.*, s. 98; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 114.

kawalerii zmotoryzowanej z 4. DLek. Posuwający się w straży przedniej szwadron marszowy 6. psk natknął się na wysunięte patrole niemieckie. Podczas starcia dywizjon został zmuszony do wycofania się. Po zapadnięciu zmroku oddział przekroczył w pobliżu Wróblaczyna szosę Niemirów–Rawa Ruska, osłaniany przez idący w straży tylnej szwadron 12. pułku²⁸. Gdy ponownie napotkano nieprzyjacielskie patrole, udało się je wyminąć. Następnego dnia, 13 września, dywizjon skierował się na Krechów, gdzie zarządzono krótki odpoczynek. Wieczorem oddział wyruszył i ok. godz. 21.00 osiągnął rejon Żółkwi, a następnie przegrupował się do m. Wiesenberga²⁹. Wieś była zamieszкана przez kolonistów niemieckich. Skierowanie tam oddziału kawalerii mogło wiązać się z potrzebą uspokojenia nastrojów i zapobieżenia jakimkolwiek próbom dywersji. Zadanie rozpoznania zostało wykonane, choć nie obyło się bez utraty kilku patroli. Największym jednak problemem okazało się poważne osłabienie koni, które nie były wcześniej przyzwyczajone do kilkudniowego wysiłku z jeźdźcem na grzbiecie³⁰.

Bój o Zboiska

W rejonie Żółkwi 13 września skoncentrowała się pancerno-motorowa 10. Brygada Kawalerii, dzień później został jej podporządkowany dywizjon (od tego momentu pułk) rozpoznawczy. Jej dowódca płk dypl. Stanisław Maczek skierował oddział do odwodu brygady³¹. Jeszcze w nocy z 13 na

²⁸ M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 431; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 114. Wspomniany niemiecki pododdział prawdopodobnie należał do 11. Reiter Regiment (motorowy).

²⁹ R. Dalecki, *op. cit.*, s. 200; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 523; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 114; W. Rezmer, *Obrona Lwowa w 1939 roku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia, 1975, t. X, z. 67, s. 114; M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 431. Podpułkownik Mińkowski wymienia – jak się wydaje – błędną datę 12 września oraz miejscowość Rosenberg. Także błędną datę można znaleźć w *Rodowodach pułków jazdy...* (s. 320), choć tu nie wymienia się nazwy miejscowości.

³⁰ M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 431; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 115.

³¹ R. Dalecki, *op. cit.*, s. 200; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 115. Smolka wspomina jedynie o podporządkowaniu dywizjonu (błędna data 11–12 września); zob. A. Smolka, *1 szwadron marszowy...*, „Przegląd

14 września ze składu pułku wydzielono szwadron marszowy 12. puł., który przegrupował się do m. Doroszków, a następnie do Grzybowic Wielkich. Szwadron został bezpośrednio podporządkowany ppłk. Zygmuntowi Moszczeńskiemu – dowódcy dywizjonu rozpoznawczego 10. BK³².

Rankiem 14 września płk Maczek rozkazał rtm. Murasikowi przeprowadzenie rozpoznania rejonu Zboisk w związku z niepewną i niejednoznaczną informacją o przecięciu połączenia ze Lwowem i zajęciu miejscowości przez Niemców³³. Wykonanie zadania dowódca pułku powierzył por. Juszczakowi – dowódcy szwadronu marszowego 14. puł. Po południu pododdział dotarł w okolice Zboisk i zbliżył się do południowej lizjery lasów brzuchowickich. W wyniku ostrzału z broni maszynowej szwadron został jednak zmuszony do cofnięcia się. Po spieszeniu szwadronu por. Juszczak zmienił podstawę wyjściową i wykorzystując teren, doprowadził ułanów w okolice pierwszych zabudowań. Umożliwiło to zaskoczenie znajdujących się na cmentarzu pod Zboiskami Niemców, których wystrzelano lub wyparto w głąb wsi. Zniszczono trzy samochody ciężarowe oraz pewną ilość motocykli. Do niewoli dostało się kilku żołnierzy niemieckich wraz z oficerem. Z uzyskanych zeznań wynikało, że jeńcy pochodzą z 1. DG. Po kilku minutach cmentarz został ostrzelany przez niemieckie karabiny maszynowe i moździerze. Ogień zmusił Polaków do wycofania się, szwadron utracił niedawno wziętych jeńców. Po zapadnięciu zmroku por. Juszczak wysłał patrole na przedpole z zadaniem rozpoznania sił nieprzyjaciela we wsi. Stwierdzono obecność nieokreślonej liczby kwaterujących w domach żołnierzy, dostrzeżono również wiele pojazdów³⁴. Ponieważ na wyniki rozpo-

Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83, s. 255; podobnie *Dzieje ułanów...*, s. 202. Również płk Maczek w swoich wspomnieniach nie pisze o skierowaniu rtm. Murasika do odwodu. S. Maczek, *Od podwoły do czołga*, Wrocław 1990, s. 87.

³² R. Dalecki, *op. cit.*, s. 200; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 115; M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 431. W relacji Mińkowskiego pojawia się data dzień wcześniejsza, podobnie w *Rodowodach pułków jazdy...*, s. 320.

³³ S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 115.

³⁴ A. Smolka, *1 szwadron marszowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83, s. 255; *Dzieje ułanów...*, s. 202–203; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 115–116; W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 64. Niemcy pochodzili z 1. DG, z grupy ppłk. Ferdinanda Schoenera (dowódcy 98. pg), składającej się z pododdziałów: 1. i 2. batalionów 98. pg, 1. i 2. batalionów 99. pg oraz dwóch baterii artylerii

znania oczekiwał sztab 10. BK, dowódca szwadronu wyekspediował ppor. Smolkę z meldunkiem, a sam ze szwadronem dołączył do pułku³⁵.

Na podstawie uzyskanych przez rozpoznanie danych płk Maczek podjął decyzję o wyparciu Niemców ze Zboisk oraz okolicznych wzgórz. Wieś, a szczególnie wzgórze – w tym wzgórze 324 – miały duże znaczenie dla utrzymania łączności ze Lwowem i dla samej obrony miasta. Rozciągał się z nich doskonały widok na Lwów, co z powodzeniem mogła wykorzystać niemiecka artyleria. Była to także dobra podstawa wyjściowa do wyprowadzenia uderzenia na miasto. Od strony Lwowa akcję miał wesprzeć batalion z 35. DPRz. Jednocześnie do walki miały się włączyć pododdziały ochraniające skład amunicji w Hołosku³⁶. Do wykonania zadania dowódca 10. BK wyznaczył grupę ppłk. Moszczeńskiego ze szwadronem marszowym 12. puł. w składzie³⁷. W wyniku niezbyt precyzyjnego rozpoznania i oszacowania sił niemieckich we wsi przez szwadron 14. puł. nocny atak (15 września, godz. 2.00) szwadronu 24. puł. i kompanii piechoty nie powiódł się. Po chwilowym opanowaniu Zboisk Polacy zostali zmuszeni do wycofania się z zabudowań³⁸.

Pułkownik Maczek po przeanalizowaniu sytuacji zdecydował się przydzielić ppłk. Moszczeńskiemu pułk rtm. Murasika, który otrzymał zadanie obejścia nieprzyjaciela poprzez lasy brzuchowickie i zaatakowania go od tyłu. Ponowny atak na Zboiska ruszył dopiero po południu 15 września, gdyż czekano na rozpoczęcie działań przez szwadrony rtm. Murasika³⁹. Celem akcji, tak jak poprzednio, było zajęcie wsi wraz z okolicznymi

górskiej. H. Lanz, *Gebirgsjäger. Die 1 Gebirgsdivision 1939–1945*, Bad Nauheim 1954, s. 53; *Dokumenty obrony Lwowa...*, s. 34–35.

³⁵ A. Smolka, *1 szwadron marszowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83, s. 255; *Dzieje ułanów...*, s. 203; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 116.

³⁶ S. Maczek, *op. cit.*, s. 88; D. Koreś, *General brygady Jarosław Szafran (1895–1940). Zarys biografii*, „Niepodległość” 2008, nr 58, s. 91; W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 35.

³⁷ S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 116; T. Wysocki, *1 Polska Dywizja Pancerna 1939–1947*, Warszawa 1994, s. 38.

³⁸ S. Maczek, *op. cit.*, s. 89; R. Dalecki, *op. cit.*, s. 272; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 116; T. Wysocki, *op. cit.*, s. 38. Pułkownik Maczek ocenił siły niemieckie w Zboiskach na pluton motocyklistów, dlatego też przeznaczył tak skromne siły do wykonania tego zadania; zob. m.in. F. Skibiński, *Pierwsza pancerna*, Warszawa 1968, s. 114.

³⁹ S. Maczek, *op. cit.*, s. 89; F. Skibiński, *op. cit.*, s. 114; J. Nowakowski, A. Połožynski, M. Kowalski, *Z dziejów 10 pułku strzelców konnych*, Warszawa 1982, s. 29; S. Radomyski, *Działania dywizjonu*

wzgórzami. Razem z 24. puł. zaatakował szwadron 12. puł. wsparty plutonem czołgów rozpoznawczych TK. Po podejściu pod wzgórze 324 na odległość mniejszą niż 800 metrów szwadron dostał się pod silny ogień z kilku punktów i pozbawiony wsparcia zaległ⁴⁰. Rotmistrz Mińkowski w swojej relacji tak opisuje atak: „Szwadron podszedł do wzgórza 324 na odległość jakichś 700–800 m. Różnica poziomów między stanowiskami naszymi a Niemców wynosi około 50 m na korzyść Niemców. Jesteśmy przybici ich ogniem. Mam już rannych, są i zabici. W dodatku jesteśmy także obłożeni ogniem artyleryjskim z jednego działła. Dalej posuwać się pod górę nie mogę bez silniejszego wsparcia własnej artylerii. Wysyłam gońca do ppłk. Moszczeńskiego, prosząc o wsparcie, jednak bez skutku”⁴¹. Mińkowski dokonał podsumowania walki: „Paradoks tej historii polegał na tym, że oceniono, iż na wzg[órze] 324 znajdują się Niemcy w sile najwyższej plutonu. Wysyłając mnie ze szwadronem, ppłk Moszczeński sądził, że sam sobie z tym [dam] radę. Jak się później okazało, to wymienione wzgórze obsadziły co najmniej 2 kompanie niemieckie z ckm i moździerzami. Walki o zdobycie tego wzgórza toczyły się przez 3 dni przy użyciu wszystkich sił z Ośr[odka] Zapas[owego] Żółkiew”⁴².

W wyniku niezwykle twardej obrony niemieckiego pododdziału piechoty górskiej całe przedsięwzięcie nie powiodło się. Poniesiono duże straty, a jedyną korzyścią było precyzyjniejsze rozpoznanie sił i pozycji nieprzyjaciela. Każde zgrupowanie i północne, i południowe (35. DPRez.) zaatakowało osobno bez synchronizacji. Przyczyn tego należało upatrywać w złym oszacowaniu sił nieprzyjaciela. Wobec niepowodzenia dowódca 10. BK zdecydował się skierować całą brygadę wzmocnioną pułkiem rozpoznawczym do natarcia. Działania podjęto przed świtem 16 września. Zsynchronizowany atak 24. puł., 10. psk, szwadronu 12. puł. i szwadronów marszowych ponownie nie dał rezultatu⁴³. Atakującemu ze wschodniego

rtm. Józefa Murasika..., „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 116; W. Rezmer, *Obrona Lwowa...*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia, 1975, t. X, z. 67, s. 117.

⁴⁰ W relacji Mińkowskiego wymieniona jest data 13 września, natomiast Włodarkiewicz podaje datę 14 września. M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 432; W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 64.

⁴¹ M. Mińkowski, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 432.

⁴² *Ibidem*, s. 433.

⁴³ F. Skibiński, *op. cit.*, s. 114; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 117; W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 65.

skraju lasów brzuchowickich pułkowi rtm. Murasika w ogóle nie udało się dotrzeć do zachodnich stoków wzgórz. Z niezrozumiałych powodów 206. pprez. należący do 35. DPRez. ruszył do natarcia dopiero ok. 12.00⁴⁴. Natarcie ponowiono następnego dnia, tj. 17 września, o godz. 5.00. Zostało ono poprzedzone nocnym wypadem przeprowadzonym w celu opanowania jednego z grzbietów, który miał stać się podstawą wyjściową do dziennego uderzenia. Rozmieszczone na nim były niemieckie karabiny maszynowe. Prawdopodobnie w wyniku jakiegoś nieporozumienia grzbiet po początkowym opanowaniu został opuszczony. Utrudniło to poranne natarcie całej brygady i spowodowało znaczne straty od ognia flankującego⁴⁵. Około godz. 5.00 pułk rozpoznawczy został wzmocniony plutonem motocyklistów z 10. psk i wyszedł na zachodnie stoki wzgórza 324. Na czele nacierającego ugrupowania znajdowały się szwadrony 6. psk i 14. puł. Niemcy rozlokowani u stóp wzgórza i na skraju wsi ustąpili i wycofali się wyżej. Jednocześnie spieszeni ułani z 14. pułku wyparli ich z terenu cmentarza⁴⁶. Śmiałe działanie rtm. Murasika wprowadziło zamieszanie na tyłach niemieckich, utrudniło lub całkowicie uniemożliwiło przerzucanie odwodów oraz do pewnego stopnia odwróciło uwagę żołnierzy 1. DG od głównego natarcia 10. BK⁴⁷. Wkrótce obrona niemiecka zaczęła słabnąć. Po godz. 15.00 ułani i strzelcy konni zaczęli wdzierać się w niemieckie linie i niszczyć odizolowane punkty oporu. Jednocześnie natarcie na Zboiska od południa wykonane przez oddziały 35. DPRez. osiągnęło znaczne powodzenie. O godz. 16.00 wzgórze 324 zostało zdobyte przez żołnierzy 24. puł. oraz nacierających od południa żołnierzy 207. pprez. Straty polskie były duże, dwukrotnie przekraczające niemieckie. Po stronie polskiej poległo lub zostało rannych około stu żołnierzy, Niemcy mieli około pięćdziesięciu zabitych⁴⁸.

⁴⁴ D. Koreś, *General brygady...*, „Niepodległość” 2008, nr 58, s. 91.

⁴⁵ S. Maczek, *op. cit.*, s. 91; R. Dalecki, *op. cit.*, s. 279. Dalecki pisze jedynie o wypadach w celu zdobycia jeńców, Radomyski podaje, że wypadki skierowane były na wzgórza. S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 117.

⁴⁶ S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 116; A. Smolka, *I szwadron marszowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83, s. 256. Smolka wymienia datę 15 września.

⁴⁷ S. Maczek, *op. cit.*, s. 92; R. Dalecki, *op. cit.*, s. 281; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. 1, cz. 4, s. 416; S. Radomyski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 118.

⁴⁸ F. Skibiński, *op. cit.*, s. 124; R. Dalecki, *op. cit.*, s. 282; D. Koreś, *General brygady...*, „Niepodległość” 2008, nr 58, s. 94–95; J. Nowakowski, A. Połczyński, M. Kowalski, *op. cit.*, s. 31; T. Wysocki, *op. cit.*, s. 44.

Zwycięstwo nie zostało jednak wykorzystane. Maczek otrzymał rozkaz od Naczelnego Wodza oderwania się od nieprzyjaciela i odmarszu poprzez Lwów na Halicz i Stanisławów⁴⁹. Na wzgórzu pozostał jedynie III batalion 207. pprez. Pododdział natychmiast znalazł się pod naporem niemieckich strzelców górskich. Ostrzeliwany nie wytrzymał gwałtownych kontrataków Niemców. Walka zakończyła się ponownym zajęciem wzgórza przez żołnierzy I. DG⁵⁰.

Po boju o Zboiska pułk rtm. Murasika ruszył w kierunku wschodnim. Czy była to inicjatywa dowódcy pułku? Być może marsz na wschód nakażał płk dypl. Maczek lub gen. dyw. Władysław Langner. Czy na decyzję o podjęciu marszu miała wpływ wiadomość o agresji ZSRR na Polskę? W każdym razie przez Winniki, Gliniany i Kurowice pułk po dwóch dniach dotarł do Buska. Murasik zdecydował się tu na rozwiązanie pułku – zakończono dokumenty, zwolniono szeregowych do domów, przekazano zbędne konie miejscowej ludności. Część oficerów i żołnierzy (wśród nich rtm. Murasik) wyruszyła w kierunku granicy węgierskiej. Jednak próba przedarcia się na południe nie powiodła się. Już następnego dnia (19 września?) grupa została otoczona i wzięta do niewoli przez sowieckie pojazdy pancerne i kawalerię w rejonie Złoczowa⁵¹.

W ramach Grupy „Żółkiew”

Po 9 września Ośrodek Zapasowy Kresowej BK kontynuował organizowanie i szkolenie kolejnych szwadronów marszowych. Wystawiono dwa

⁴⁹ S. Maczek, *op. cit.*, s. 92–93; S. Radomski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 118; T. Wysocki, *op. cit.*, s. 44. Skibiński stwierdza, że płk Maczek rozkaz odejścia otrzymał od gen. Langnera. F. Skibiński, *op. cit.*, s. 124; zob. także T. Wasilewski, *Obrona Lwowa we wrześniu 1939 r.*, „Bellona” 1950, z. 2, s. 13 oraz R. Dalecki, *op. cit.*, s. 282. Smolka podaje w swojej relacji błędną datę odejścia brygady – 16 września. A. Smolka, *I szwadron marszowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83, s. 257.

⁵⁰ R. Dalecki, *op. cit.*, s. 282; D. Koreś, *General brygady...*, „Niepodległość” 2008, nr 58, s. 95; J. Nowakowski, A. Połozynski, M. Kowalski, *op. cit.*, s. 31; T. Wasilewski, *Obrona Lwowa...*, „Bellona” 1950, z. 2, s. 14; W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 69.

⁵¹ S. Radomski, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 138, s. 118–119; *Dzieje ułanów...*, s. 204; A. Smolka, *I szwadron marszowy...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83, s. 257–258. Wątpliwości budzą podane przez Smolkę daty.

szwadrony (piesze) 6. pułku strzelców konnych⁵². Jednocześnie OZ został podporządkowany grupie płk. dypl. Stefana Iwanowskiego (zgrupowanie „I” lub „Żółkiew”), która została utworzona prawdopodobnie 10 września z m.p. początkowo w Rawie Ruskiej, później w Żółkwi. Grupę sformowano w celu zorganizowania obrony przed niemieckimi zagonami zmotoryzowanym i pancernym oraz osłony Lwowa od północy. Oprócz pododdziałów z OZ KBK (bez żołnierzy rtm. Murasika) zgrupowanie płk. Iwanowskiego składało się z batalionu piechoty z Ośrodka Zapasowego 11. DP wsparte go dwoma haubicami 100 mm i pododdziałów Straży Granicznej z Rawy Ruskiej. Obrona obszaru Lwowa została podzielona na dwie linie: pierwsza – ciągnęła się przez Żółkiew, Majdan, Dąbrowicę, Janów i rz. Wereszczycę do Dniestru; druga – biegła przez sam Lwów. Pierwszą linię, a właściwie rejon leśny Janów–Żółkiew i punkt oporu Rawa Ruska, częściowo obsadziła grupa płk. Iwanowskiego. Jej zadaniem była obrona kompleksu leśnego, a przez to ubezpieczenie miasta od północnego zachodu ze szczególnym uwzględnieniem kierunków na Rawę Ruską i Niemirów. W tym celu szwadrony marszowe z ośrodka Kresowej BK miały za zadanie skoncentrować się w rejonie Niemirowa i ubezpieczać obszar leśny z kierunku Leżajska⁵³.

Przystępując do wykonania zadania wyznaczonego przez gen. Pricha, szwadrony marszowe, które nie weszły w skład dywizjonu rtm. Murasika, opuściły pod dowództwem ppłk. Gołaszewskiego Żółkiew i 12 września obsadziły odcinek Majdan Polański–Dąbrowica. W związku z otrzymaniem wiadomości o podchodzeniu rozpoznania niemieckiej 2. DPanc. pod Rawę Ruską pododdziały płk. Iwanowskiego przyjęły ugrupowanie obronne, zwracając się frontem na północny zachód. Rankiem 13 września grupa pozostawała na zajętych stanowiskach. Nadal nie było styczności z nieprzyjacielem⁵⁴. Jednocześnie do Żółkwi dotarła awangarda 10. BK i jej dowódca, któremu podporządkowany został płk Iwanowski. Maczek po krótkiej rozmowie ze swoim nowym podwładnym nie wprowadził żadnych zmian w ugrupowaniu sił Grupy „Żółkiew”. Dodatkowym zadaniem

⁵² W.K. Cygan, *Kawaleria polska...*, s. 21.

⁵³ Rozkaz operacyjny nr 1 gen. R. Pricha, 11 IX 1939 r. [w:] *Dokumenty obrony Lwowa...*, s. 24–27; R. Dalecki, *op. cit.*, s. 162–163; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 507; W. Rezmer, *Obrona Lwowa...*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia, 1975, t. X, z. 67, s. 106–107; W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 35–37.

⁵⁴ R. Dalecki, *op. cit.*, s. 197; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 523; W. Rezmer, *Obrona Lwowa...*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia, 1975, t. X, z. 67, s. 111, 113.

dla niej miało natomiast być ubezpieczenie brygady od północy⁵⁵. Przez kolejne dni, 14 i 15 września, sytuacja nie ulegała zmianie: nadal nie było styczności z nieprzyjacielem, pododdziały grupy pozostawały na tych samych stanowiskach, a kawaleria prowadziła rozpoznanie w kierunkach zachodnim i północno-zachodnim. 15 września do Ośrodka Zapasowego KBK dołączyły szwadrony marszowe 20. puł. pod dowództwem rtm. Jerzego Witoszyńskiego⁵⁶.

Najwcześniej utworzony szwadron 20. pułku ułanów został skierowany w rejon Szczucina. Od 8 września wchodził w skład Krakowskiej BK. Już po dwóch dniach na jego bazie oraz nadwyżek 8. puł. utworzono dywizjon pod dowództwem mjr. Jana Sroczyńskiego. Pełnił on rolę odwodu brygady i wraz z nią wycofywał się nad San, następnie do Janowa Lubelskiego, później nad Tanew. W rejonie Tomaszowa Lubelskiego dywizjon, tak jak cała Krakowska BK, został rozbity przez Niemców⁵⁷.

Z pozostałych w Rzeszowie nadwyżek 20. puł. utworzono trzy szwadrony marszowe. Podobnie jak w ośrodku Kresowej BK także i tu borykano się z problemami organizacyjnymi, a nade wszystko materiałowymi. Wyposażenie w indywidualną broń strzelecką było niedostateczne. Na dziesięciu ułanów średnio przypadał jeden karabin, jeszcze gorzej sytuacja wyglądała w przypadku zespołowej broni strzeleckiej. Brakowało również butów i czapek polowych, nie wspominając już o hełmach. Koni wystarczyło jedynie na sformowanie kolumny taborowej⁵⁸. W nocy z 4 na 5 września szwadrony zostały załadowane do wagonów kolejowych na stacji Rzeszów-Staroniwa i przetransportowane do Krzemienicy koło Łańcuta. Tu transport został rozładowany, kontynuację jazdy uniemożliwiały zbombardowane tory. Dalszą drogę do Żółkwi przebyto pieszo, maszerując przez Przeworsk, Rawę Ruską i Kamionkę Strumiłową. W Kamionce pododdziały kawalerii otrzymały z magazynów Policji Państwowej około dwustu karabinów Mannlicher wz. 1895 o kalibrze 8 mm wraz z amunicją,

⁵⁵ S. Maczek, *op. cit.*, s. 87; F. Skibiński, *op. cit.*, s. 104, 107; R. Dalecki, *op. cit.*, s. 199; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 3, s. 523; W. Rezmer, *Obrona Lwowa...*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia, 1975, t. X, z. 67, s. 116; W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 61.

⁵⁶ S. Radomyski, *Działania szwadronów marszowych...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 137, s. 70.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 68–69; W. Steblik, *op. cit.*, s. 377, 427, 469, 614, 650.

⁵⁸ S. Radomyski, *Działania szwadronów marszowych...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 137, s. 69.

kilka skrzynek granatów oraz karabiny ppanc. Mannlichery były bronią nietypową i przestarzałą, ale pozwoliły na pełne uzbrojenie dwóch szwadronów⁵⁹.

Po przybyciu do Żółkwi pododdziały rtm. Witoszyńskiego zostały dozbrojone w karabiny Mauser (kal. 7,92 mm) i skierowane na odcinek obsadzony przez dwa szwadrony marszowe 6. psk. 16 września płk Iwanowski nieco zmodyfikował ugrupowanie, zwracając się frontem także i na zachód. Na lewym skrzydle grupy w rejonie Majdan–Dąbrowica–Łozina przedpole dozorowała grupa ppłk. Gołaszewskiego, w skład której wchodził batalion marszowy 40. pp oraz pięć spieszonych szwadronów marszowych 6. psk i 20. puł. Dowództwo OZ znajdowało się jeszcze w Żółkwi, chociaż miasto już przygotowywano do obrony okrężnej⁶⁰. Wieczorem pod Żółkiew podeszły elementy rozpoznawcze z niemieckiej 2. DPanc., a w nocy nieprzyjacielska artyleria zaczęła prowadzić ogień nękający. Następnego dnia około południa Niemcy uderzyli na miasto i siły Grupy „Żółkiew”⁶¹. Zaatakowane szwadrony poszły w rozsypkę, wycofując się na południowy wschód w kierunku Kulikowa, następnie lasów brzuchowickich lub na wschód – na Kamionkę Strumiłową. Późnym wieczorem do sztabu gen. Langnera przybył płk Iwanowski, który utracił kontakt ze swoimi żołnierzami. Dowódca obrony Lwowa odesłał go, polecając mu zebranie resztek grupy. Podczas wykonywania rozkazu w nocy z 17 na 18 września płk Iwanowski dostał się do niemieckiej niewoli⁶². Niektórym pododdziałom grupy, w tym szwadronowi 6. psk (?), udało się dołączyć do maszerujących z odsieczą dla Lwowa oddziałów gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego. Reszta, m.in. niedobitki szwadronów marszowych 20. puł., wycofała się na Złoczów, próbując – tak jak dywizjon rtm. Murasika

⁵⁹ *Ibidem*, s. 69–70.

⁶⁰ R. Dalecki, *op. cit.*, s. 280–281; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 4, s. 415; S. Radomyski, *Działania szwadronów marszowych...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 137, s. 70. Według Włodarkiewicza Grupa „Żółkiew” dysponowała sześcioma szwadronami kawalerii. W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 85.

⁶¹ R. Dalecki, *op. cit.*, s. 281; F.J. Strauss, *Geschichte der 2 (Wiener) Panzer-Division*, Neckargmund 1977 (wznowienie w 2005), s. 38. Jak pisze Strauss, dywizja działała trzema grupami w kierunku na Zamość, Żółkiew i Rawę Ruską; zob. także W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 67. Autor podaje jednak datę 16 września, podobnie Wasilewski. T. Wasilewski, *Obrona Lwowa...*, „Bellona” 1950, z. 2, s. 12–13.

⁶² R. Dalecki, *op. cit.*, s. 308–309; *Polskie Siły Zbrojne...*, t. I, cz. 4, s. 419; W. Rezmer, *Obrona Lwowa...*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia, 1975, t. X, z. 67, s. 121; W. Włodarkiewicz, *op. cit.*, s. 60.

– dotrzeć do granicy z Węgrami⁶³. W miejscowości Pomorzany zostały one otoczone i rozbrojone przez sowiecki pododdział pancerny⁶⁴. Podobnie stało się z końmi remontowymi Kresowej BK prowadzonymi przez rtm. Jana Chojnackiego z Brodów na Złoczów. Początkowo Sowieci nie zwracali uwagi na tabun, ale za Złoczowem został on w końcu osaczony⁶⁵. Z kolei resztki szwadronu marszowego 12. pułku (ponad 40 ułanów) pod dowództwem por. Stanisława Brzezińskiego, które prawdopodobnie utraciły kontakt z grupą ppłk. Moszczeńskiego, 20 września skierowały się na Brzuchowice w celu osłony tyłów oddziałów gen. Sosnkowskiego przed niemieckim zagonem pancernym. Zostały one jednak odrzucone przez nacierających Niemców, a następnie – jak można przypuszczać – zagarnięte przez oddziały Armii Czerwonej⁶⁶.

⁶³ R. Dalecki, *op. cit.*, s. 309.

⁶⁴ S. Radomyski, *Działania szwadronów marszowych...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 137, s. 70–71. Natomiast według Zygmunta Godynia nadwyżki 20. puł. „[...] wpadły w ręce sowieckie 23 września pod Podhorcami”. Z. Godyń, *Straty spośród kawalerzystów...*, s. 35.

⁶⁵ *Ułani podolscy...*, s. 190.

⁶⁶ Z. Godyń, *Fragmenty relacji...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85, s. 436.

ZAKOŃCZENIE

Całokształt badań przeprowadzonych nad działaniami Kresowej Brygady Kawalerii w czasie kampanii wrześniowej 1939 r. daje pewne podstawy do podjęcia próby udzielenia odpowiedzi na pytania postawione we wstępie niniejszej pracy. Dotyczyły one przede wszystkim kwestii związanych z zadaniami brygady i ich realizacją.

Działania KBK można podzielić na cztery okresy. Okres pierwszy trwał od końca sierpnia do 2 września 1939 r. W tym czasie dokonano mobilizacji i przewozu wielkiej jednostki na miejsce koncentracji. Okres drugi należy liczyć od 2 do 6 września, tj. od rozładowania pierwszych transportów do obrony Szadka. Okres trzeci trwał od 6 do 11 września, czyli od zarządzenia odwrotu do rozbitcia większości sił brygady w rejonie Psary–Osuchów. Okres czwarty: 10–22 września obejmuje czas próby częściowej reorganizacji i rekonstrukcji KBK za Wisłą pod Otwockiem i wycofania na Lubelszczyznę, gdzie brygada składająca się jedynie z trzech szwadronów liniowych została rozwiązana przez gen. Andersa.

Kresowa BK była jedną z dwóch wielkich jednostek kawalerii, które zostały zmobilizowane w ostatniej fazie tzw. alarmu. Mobilizacja brygady przebiegała sprawnie i bez większych zakłóceń. Po rozładowaniu jej oddziałów 3 września została skierowana do walki za Wartą.

Pierwszy okres działań charakteryzował się stosunkowo dużym wysiłkiem bojowym oddziałów KBK. 4 i 5 września brygada była w ciągłej styczności z nieprzyjacielem. Rano 4 września w rejonie Warta–Błaszki stoczyła z Niemcami walkę dwoma, trzema szwadronami 20. i 22. pułków ułanów, a później pod m. Włyń – szwadronem samochodów pancernych. Następnego dnia w walkę został zaangażowany batalion strzelców i bateria artylerii, a później 22. puł. W okolicy Popowa potyczkę stoczył osłabiony 6. psk (w sile dwóch szwadronów).

Między 2 a 6 września Kresowa BK prowadziła przede wszystkim działania odwrotowe. Odbływały się one w ciężkich warunkach. Brygada podczas przemarszów była wielokrotnie atakowana przez dywersantów, którzy ostrzeliwali tabory, szerzyli panikę, dezinformowali i namawiali do dezercji. Byli plagą, z którą z braku pododdziałów asystencyjnych i żandarmerii dowództwo próbowało sobie radzić we własnym zakresie.

Kolejnym poważnym problemem był brak map, który utrudniał orientację w terenie, a w konsekwencji powodował opóźnienia w przemieszczaniu się oddziałów brygady lub całkowite gubienie przez nie wyznaczonej trasy marszruty. Sytuacja taka doprowadziła ostatecznie do rozdrobnienia KBK. Sporadycznie udawało się zdobyć mapy niemieckie lub wykorzystywano mapy samochodowe, często w dużej skali. Od Lućmierza brygada maszerowała, korzystając z przewodników rekrutujących się spośród miejscowej ludności. Problem braku map towarzyszył Kresowej do końca jej istnienia.

Niekorzystnie na działania brygady wpływały trudności z łącznością. Dowódca jednostki nie mógł nawiązać jej ani z 10. DP, ani z dowództwem GO, ani z dowództwem armii, a w końcu nawet z własnymi oddziałami. Nie dochodziły też rozkazy kierowane do brygady. Kresowa nie знаła praktycznie osi odwrotu i wycofywała się samodzielnie, nie realizując żadnych zadań przewidzianych dla niej na czas wykonywania takiego manewru.

Nie dopisywało także zaprowiantowanie żołnierzy. Po kilka dni, a nawet dłużej, żołnierze nie otrzymywali gorących posiłków. Ułani byli głodni i zmęczeni, zasypiali w siodłach, gubili drogę i pozostawiali na postojach. Przemarsze na ogół odbywały się w nocy, gdyż obawiano się ataków lotnictwa przeciwnika.

W okresie od 6 do 11 września brygada praktycznie nie walczyła. Styczność z nieprzyjacielem nawiązano tylko podczas pokonywania szosy Zgierz–Aleksandrów. Pułkownik Grobicki skierował tam do natarcia całą brygadę, ale Niemcy wycofali się, nie podejmując walki. Ponownie kontakt z oddziałami niemieckimi nawiązano w rejonie Głowna i Rawki oraz pod Psarami i Osuchowem. Bój pod Psarami zakończył się rozbiem 20. puł., a pod Osuchowem – resztek 6. psk i 20. puł. W obu przypadkach dowódcy umiejętnie dowodzili, starając się jak najlepiej wykorzystać teren i własne siły.

Tragiczne jest to, że Kresowa po 6 września przestała istnieć jako związek taktyczny praktycznie bez udziału nieprzyjaciela. Brygada nie została skrwawiona w ciężkich bojach, ale rozpadła się na części w trakcie długich przemarszów, często posuwając się pośród bezwładnej masy uciekinierów.

Czy przyczyn takiego stanu rzeczy nie należy upatrywać w nieprzemysłanej decyzji gen. Rómmla? Pułkownik Hanka-Kulesza służył w brygadzie ponad dwa lata jako zastępca dowódcy i ponad tydzień jako dowódca – dobrze znał swoich podwładnych. Cieszył się niewątpliwie charyzmą jako członek słynnego patrolu „siódemki Beliny”. Brygada dopóki była pod jego dowództwem zachowywała zdolności bojowe, choć trzeba podkreślić, że pierwsze powierzone zadanie płk Hanka-Kulesza wykonywał dość pasywnie. W trakcie działań pod dowództwem płk. Grobickiego brygada rozczłonkowała się. Trudno za ten fakt winić żołnierzy Kresowej BK, natomiast z pewnością odpowiedzialnością za to należy obarczyć dowództwo. Grobicki był dla żołnierzy i oficerów brygady człowiekiem nieznanym, być może jego nominacja wzbudziła zaniepokojenie i wywołała rywalizację dowódców 20. i 22. pułków ułanów. Trzeba jednak zauważyć, że potwierdzenia tej hipotezy nie można znaleźć np. we „Wspomnieniach” płk. dypl. Andrzeja Kunachowicza. W każdym razie Grobicki miał sporą przerwę w służbie liniowej w okresie międzywojennym, będąc etatowym pracownikiem Oddziału II Sztabu Głównego. Ale jednocześnie gen. Rómmel chwalił jego dowodzenie OW nr 1. Istotne jest tu również to, że oderwanie się Grobickiego od brygady w trakcie ciężkich przemarszów nie wpłynęło pozytywnie na i tak spadające morale żołnierzy. Gdyby surowo oceniać zachowanie się podczas odwrotu Grobickiego, należałoby się zastanowić, czy nie należy postawić go w jednym szeregu z innymi dowódcami, którzy pozostawili w trudnych dniach swoje oddziały własnemu losowi. Mowa tu przede wszystkim o płk. Dojanie-Surówce, gen. Bończy-Uzdowskim i samym gen. Rómmle. Niewątpliwie duży wpływ na takie postępowanie miała ucieczka Rómmla rankiem 6 września 1939 r. W szóstym dniu walk zabrakło dowódcy armii, który udał się w nieznanym kierunku, dając „chwalebny” przykład. „Stało się to w chwili może najcięższej, gdy wojska rozpoczęły odwrót, kiedy położenie zmieniało się co chwila i prawie bez przerwy potrzebna była interwencja dowódcy”¹. Rómmel nie poniósł żadnych konsekwencji za opuszczenie swoich żołnierzy. Pomógł tu niekorzystny przebieg kampanii, ale również spryt generała².

¹ J. Ćwierdziński, *O właściwą ocenę...*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, nr 1, s. 305.

² Gen. Stachiewicz podaje, że gen. Rómmel po prostu go oszukał, opowiadając, że dowództwo armii zostało rozbite przez bombardowanie lotnicze i odcięte od własnych wojsk przez zagony pancerne. W. Stachiewicz, *op. cit.*, s. 534–535.

Warto zauważyć, że relacje samego Grobickiego, ale także kpt. Jankego, zawierają informacje, iż płk Grobicki miał zamiar powrócić do brygady, tylko uniemożliwił mu to gen. Rómmel.

Trzeci okres działań KBK charakteryzował się ponownym nasileniem działań bojowych. Koncentrująca się pod Otwockiem brygada otrzymała zadanie przeciwdziałania niemieckim próbom rozszerzenia przyczółka pod Górą Kalwarią i ewentualnej jego likwidacji. Nie działała całością sił, a tylko jednym pułkiem wspartym przez część 22. puł. W nocy z 13 na 14 września podporządkowana GOKaw. KBK pomaszerowała w kierunku nowego rejonu ześrodkowania. Wobec braku łączności pomiędzy oddziałami doszło do ich pogubienia, brygada przestała istnieć jako związek taktyczny. Siły, które zgromadził w Garwolinie Grobicki, przedstawiały wartość dywizjonu kawalerii.

Druga faza tego okresu przypominała odwrót brygady w dniach między 6 a 11 września. Nie nawiązywano styczności bojowej z nieprzyjacielem.

22 września gen. Anders z uwagi na potrzebę uzupełnienia Wołyńskiej BK rozwiązał Kresową BK. Po niespełna dwudziestu dniach działań jednostka zakończyła swój szlak bojowy. Poszczególne jej oddziały, a raczej ich resztki, walczyły nawet do 1 października 1939 r.

Na podstawie zebranych źródeł można podać treść zadań postawionych brygadzie, szczególnie w okresie 2–14 września 1939 r., ale także i później. Po analizie tych materiałów nasuwają się następujące wnioski. Część zadań wyznaczonych kolejnym dowódcom brygady była nieaktualna już w chwili sformułowania. Powodowało to, że brygada znajdowała się w niezwykle skomplikowanym położeniu, a dowódca miał duże kłopoty z prowadzeniem ustalonych działań. Przyczyny takiego stanu rzeczy należy upatrywać w braku dokładnego rozpoznania. Informacje posiadane przez dowódcę armii o przeciwniku były niekompletne i spóźnione. Jeśli chodzi o okres po 6 września, zadania postawione przez niego w ogóle nie dotarły do brygady. Sformułowane były poprawnie, a co najważniejsze – tym razem były aktualne. Prawdopodobnie w tym wypadku jednak dowódca KBK nigdy ich nie otrzymał. W kolejnej fazie działań, po nawiązaniu łączności z gen. Thommée, brygada po raz pierwszy otrzymała zadania na miarę jej możliwości. Niestety sytuacja ewoluowała i w trakcie wykonywanego manewru gen. Thommée nakazał zmianę osi odwrotu swoich oddziałów. Ponownie nie z własnej winy brygada realizowała nieaktualne w danej chwili zadanie – marsz na Górę Kalwarię i osłonę grupy od połu-

dnia. Po koncentracji w rejonie Otwocka płk Grobicki otrzymał zadania niewspółmierne do środków, którymi dysponował. Biorąc to wszystko pod uwagę, można dojść tylko do jednego wniosku – brygada nie została należycie wykorzystana w kampanii 1939 r.

Jeśli chodzi o pozostałe cele badawcze pracy, to wydaje się, że po wnikliwej analizie materiału źródłowego udało się w nowy sposób i z innej perspektywy przedstawić problem odwołania płk. S. Hanki-Kuleszy ze stanowiska dowódcy KBK. Do tej pory wyciągano wnioski i formułowano bardzo pochopne oceny, sugerując się przede wszystkim dyskusyjną „pracą” Juliusza Rómmla. Właśnie jego publikacja zatytułowana *Za honor i ojczyznę...* jest głównym źródłem oskarżeń kierowanych pod adresem Hanki-Kuleszy. Pułkownik Hanka-Kulesza był stosunkowo krótko dowódcą brygady. Być może działał zbyt ostrożnie, ale czy był to wystarczający powód do pozbawienia go dowództwa? Choć jego działanie w rejonie Warty do dziś wzbudza wiele emocji, to do całej sprawy należy podchodzić jednak ostrożnie. W rozdziale II podjęta została próba ukazania wyraźnej mistyfikacji Rómmla, który od początku usiłował tuszować własne błędy. To gen. Rómmel odpowiadał za wpuszczenie Niemców za Wartę, a nie płk Hanka-Kulesza. To także on manipulował później źródłami, aby odebrać Hance-Kuleszy jego dobre imię i postawić w sytuacji nie do obrony.

Pułkownik Stefan Hanka-Kulesza nie był zapewne wybitnym dowódcą kawalerii, na co wskazuje choćby przebieg przedwojennego ćwiczenia międzybrygadowego o kryptonimie „Sokal” (latem 1935 r.)³. Dowodzona w tym czasie przez niego zaimprovizowana wielka jednostka kawalerii wypadła w ćwiczeniu dość słabo. Najwięcej zastrzeżeń budziła praca sztabu. Trzeba jednak zaznaczyć, że mobilizacja i koncentracja brygady została przeprowadzona pod jego dowództwem poprawnie. Hanka-Kulesza starał się później trzymać brygadę skupioną i nie dopuszczał do jej rozproszenia. Dużą wagę przywiązywał do biernej obrony przeciwlotniczej brygady. Podczas nalotów w pierwszych dniach września KBK poniosła stosunkowo niewielkie straty. Pułkownik cenił ludzkie życie, nie narażał swoich podwładnych na niepotrzebne niebezpieczeństwo. Można więc śmiało stwierdzić, że płk Stefan Hanka-Kulesza został bardzo niesprawiedliwie potraktowany przez dowódcę armii.

³ J. Tym, *op. cit.*, s. 370–376.

Należałoby tu jeszcze kilka słów wspomnieć o Ośrodku Zapasowym Kresowej BK. Już podczas działań wojennych ośrodek wystawił sześć szwadronów kawalerii oraz plutony pionierów i łączności. Ponieważ uzupełnienie brygady nie było możliwe, z części pododdziałów sformowano dywizjon rozpoznawczy kawalerii, nazwany później pułkiem rozpoznawczym. Oddział ten został użyty do próby wyjaśnienia sytuacji nad Sanem i z tego zadania w pełni się wywiązał. Następnie podporządkowano go 10. BK płk. Maczka, z którą nacierał na wzgórza w rejonie Zboisk. Pozostałe szwadrony marszowe włączono do Grupy „Żółkiew”, która osłaniała Lwów od północy i północnego-zachodu. Niestety została ona szybko rozbita, a szwadrony rozproszone.

Ośrodek spełnił jednak swoje zadanie. Przyjął nadwyżki z pułków, przeszkolił je i zorganizował szwadrony marszowe. Być może, gdyby wyższe dowództwo wykazało więcej inicjatywy, można by było sformować rezerwową brygadę kawalerii na bazie ośrodków zapasowych Kresowej, Podolskiej i Wołyńskiej BK. Tak się jednak nie stało i w rezultacie nie wykorzystano w kampanii 1939 r. szwadronów marszowych w optymalny sposób.

BIOGRAMY. KADRA DOWÓDCZA (SIERPIEŃ–WRZESIEŃ 1939 R.)

BOBER Władysław (1899–1939), por. kaw.

Urodził się 10 lipca (27 czerwca) 1899 r. w Cepcewiczach, pow. Sarny, jako syn Władysława. Po ukończeniu Szkoły Podchorążych Kawalerii od 1931 r. służył w 10. psk (ppor. – 15 VIII 1931), m.in. jako dowódca plutonu. Przed 1939 r. w 20. puł. (por. – 1 I 1935). W kampanii wrześniowej 1939 r. był dowódcą szwadronu kolarzy Kresowej BK. Po rozczłonkowaniu wielkiej jednostki dotarł ze szwadronem do Otwocka, gdzie połączył się z brygadą. Następnie wraz z brygadą wycofywał się na południowy wschód w składzie GOKaw. gen. Andersa. Po kolejnym rozproszeniu oddziałów KBK wraz ze szwadronem znalazł się na Lubelszczyźnie. Według Ludwika Głowackiego poległ ok. 17 września 1939 r. w rejonie Lublina, natomiast według Wojciecha Białasiewicza i Alojzego Gzelli 21 września zmarł z ran w Lublinie (wymieniają go jako oficera 8. ppleg.). Został pochowany na cmentarzu wojskowym przy ul. Białej w Lublinie.

Odnaczony Krzyżem Zasługi.

Źródło: *Rocznik oficerski*, 1932; R. Rybka, K. Stepan, *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003; W. Białasiewicz, A. Gzella, *Bronili Lublina: 1939 wrzesień*, Lublin 1994; L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939*, Lublin 1986.

GRABOWSKI Maciej (1896–1970), kpt. br. panc.

Urodził się 3 września (22 sierpnia) 1896 r. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. W latach 1921–1922 służył w 10. pap (por. – 1 VI 1919). W 1923 r. został przydzielony do Obozu Ćwiczeń Poworsk. W 1924 r.

był oficerem ordynansowym komendanta Obozu Ćwiczeń Leśna (kpt. – 1 I 1927). W latach 1928–1930 służył w 13. pap. Pod koniec kwietnia 1930 r. został skierowany na 6-miesięczny kurs unitarny broni pancernych w Centrum Wyszkożenia Broni Pancernej. W 1932 r. służył w 3. pułku pancernym, przed 1939 r. – prawdopodobnie w 10. batalionie pancernym. W kampanii wrześniowej 1939 r. był dowódcą 42. samodzielnej kompanii czołgów rozpoznawczych Kresowej BK. Internowany po 17 IX 1939 r. w obozie Caracal w Rumunii. Przedostał się do Francji. Po jej klęsce w 1940 r., jako „Eugène” („Eugeniusz”), działał w konspiracji polskiej na terenie Francji (mjr – 1943?), był szefem siatki wywiadowczej „Monika W.” i dowódcą Grupy „Północ” (Nord) POWN zorganizowanej we francuskich departamentach Nord i Pas-de-Calais. Na początku czerwca 1944 r. został dowódcą batalionu „Lille”, potem oddziału „Moniki W.” (ppłk – II poł. 1944?, płk – I 1945?), współdziałał z kierownictwem SOE we Francji oraz Belgii, następnie w Centrum Wyszkożenia Broni Pancernej w Wielkiej Brytanii. Po wojnie mieszkał w Paryżu.

Odnznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi („...za zasługi w służbie ochrony pogranicza”) i Medalem Wojska oraz francuskimi Krzyżem Kawalerskim Legii Honorowej, Croix de Guerre, Médaille de la Résistance. Wyróżniony również odznaką Znak Pancernego.

Źródło: *Rocznik oficerski*: 1923, 1924, 1928, 1932; R. Rybka, K. Stepan, *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003; R. Szubański, *Polska broń pancerna 1939*, Warszawa 1989.

GROBICKI Jerzy (1891–1972), płk dypl.

Urodził się 4 stycznia 1891 r. w majątku Piastów koło Grójca (wg akt personalnych w Warszawie) jako syn Antoniego (?). Uczęszczał do gimnazjum w Kielcach, a następnie do gimnazjum Konopczyńskiego (nr 3) w Warszawie. Z obu szkół wydalony: z Kielc – za wybicie szyb w budynku gimnazjum podczas manifestacji antyogogolowskich; z Warszawy – za udział w manifestacji antyrosyjskiej (początek wojny z Japonią). Naukę kontynuował w Legnicy. W 1907 r. uciekł ze szkoły i wstąpił w Algierze do Legii Cudzoziemskiej. Wkrótce jednak zdezerterował i przybył do Francji. Stąd wyjechał do Krakowa, gdzie rozpoczął naukę w Szkole Realnej. W 1908 r. brał udział jako ochotnik komitadzi serbskich w walkach z Turkami. W 1909 r. uzyskał maturę i wstąpił do Akademii Wojskowej Wiener

Neustadt (ppor. – 1912). W czasie I wojny światowej służył w armii austro-węgierskiej, w 13. puł., 4. DK i niemieckim 202. pp (por. – 1 XII 1914). Dowodził kompanią, następnie batalionem tego pułku podczas działań na Wołyniu. W 1916 r. ukończył kurs Sztabu Generalnego i został szefem sztabu 6. BG. Po odbytych stażu sztabowym powrócił do 13. puł. Ponieważ jego podania o przeniesienie do Legionów Piłsudskiego nie dały rezultatu, postanowił sprawę przedłożyć cesarzowi. W trakcie parady przed Karolem I podjechał do zajmowanej przez cesarza trybuny i osobiście złożył prośbę o przeniesienie do Legionów Polskich. Tak zuchwałe zachowanie spodobało się Karolowi. Do II Brygady trafił jednak na krótko. Po kryzysie przysięgowym i przejściu brygady przez front został wcielony do Polnische Wehrmacht. Następnie ponownie znalazł się w 13. puł., gdzie służył jako dowódca dywizjonu kozaków dońskich, utworzonego do walki z bolszewikami na Ukrainie (rtm. – 1918). W chwili rozpadu Cesarstwa Austro-Węgier był dowódcą 13. pułku. Aresztowany przez węgierskich bolszewików w Czacza, został skazany na śmierć. W ostatniej chwili uratowali go z opresji Czesi. W listopadzie 1918 r. wstąpił do Wojska Polskiego. W 1919 r. szef sztabu: od stycznia – grupy podlaskiej, od czerwca do października – 9. DP. Od końca 1919 r. był szefem Oddziału III Sztabu Dowództwa Frontu Galicyjskiego/Podolskiego. W 1920 r. szef sztabu: od marca – GO gen. S. Pruszyńskiego, w maju – 8. DP, pod koniec lipca – IV BK (mjr – awans 1 (11) V 1920, starsz. od 1 VI 1919). W sierpniu 1920 r. objął dowództwo 1. pszwol., które sprawował do maja 1921 r. Następnie do 1923 r. był attaché wojskowym w Budapeszcie. W 1924 r. został zastępcą dowódcy 16. puł., następnie do 1925 r. studiował w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie (ppłk SG – 1 VII 1923). W latach 1925–1926 był oficerem do specjalnych zleceń generalnego inspektora kawalerii. W 1926 r. ukończył kurs dla dowódców pułków i w grudniu objął dowództwo 22. puł. Od 1928 r. pełnił jednocześnie obowiązki dowódcy 6. SBK (płk dypl. – 1 I 1930). Od 1930 r. do 1931 r. był kierownikiem Katedry Taktyki Ogólnej w Wyższej Szkole Wojennej. W listopadzie 1931 r. w wyniku incydentu podczas wizyty na Łotwie przeszedł w stan spoczynku. Został przydzielony do oficerskiej kadry okręgowej nr I (PKU Warszawa M III) – był przewidziany do użycia w czasie wojny. Prawdopodobnie przejście w stan spoczynku zostało zaaranżowane przez Oddział II Sztabu Głównego, który skierował go do Teheranu z zadaniem utworzenia tam placówki wywiadu na ZSRR. Usunięcie go z wojska miało zmylić Sowieci. Został kupcem i dziennikarzem – był

kierownikiem biura handlowego w Teheranie i nadzwyczajnym korespondentem zagranicznym PAT w stolicy Persji. W 1932 r. utworzył w Teheranie pierwszą placówkę wywiadowczą Referatu Wschód o kryptonimie „Nabuchodonozor”. W 1935 r. na skutek nacisków sowieckich został zmuszony przez miejscowe władze do wyjazdu z Persji. Od 1935 r. do 1939 r. pracował – w dalszym ciągu pod przykrywką nadzwyczajnego korespondenta PAT – w placówkach Oddziału II Sztabu Głównego: przy Konsulacie Generalnym RP w Stambule, Agencji Konsularnym w Bejrucie, Poselstwach RP w Atenach i Madrycie. W maju 1939 r. został mianowany dowódcą Sieradzkiej Brygady ON. W końcu sierpnia został dowódcą OW nr 1 z 10. DP, a 4 września – Kresowej BK. 22 września mianowany zastępcą dowódcy GOKaw. gen. Andersa, a po dwóch dniach dowódcą KBK II. Wzięty 26 września do niewoli sowieckiej, przebywał w obozach w Kozielsku (do maja 1940), Pawliszczewie Borze i Griazowcu (od sierpnia? 1940). Jako były oficer Oddziału II znajdował się w sferze zainteresowań 5. Oddziału GUGB NKWD ZSRR. Od przełomu sierpnia i września 1941 r. w Armii Polskiej w ZSRR jako zastępca dowódcy 5. DP, później komendant Centrum Wyszczolenia. Od 1942 r. do marca 1943 r. dowódca 3. BS, następnie w dowództwie Armii Polskiej na Wschodzie i jako oficer łącznikowy przy brytyjskim dowództwie we Włoszech. W latach 1944–1945 ukończył kurs w Centrum Wyższych Studiów Wojskowych w Wielkiej Brytanii i został attaché wojskowym przy Ambasadzie RP w Czunkingu (Republika Chińska). Od 1946 r. do 1947 r. był komendantem obozu Quassasin w Egipcie. Po demobilizacji osiedlił się w Kanadzie, gdzie początkowo wykładał geografię Europy Wschodniej na uniwersytecie w Toronto, następnie pracował w warsztacie samochodowym. W 1952 r. jako świadek zeznawał w Waszyngtonie przed komisją amerykańskiego senatu do spraw zbadania zbrodni katyńskiej (gen. bryg. – 19 III 1965). Był aktywnym członkiem licznych organizacji kombatanckich. Zmarł 22 września 1972 r. w Toronto.

Opublikował m.in.: *Bitwa konna pod Jarosławicami 21 sierpnia 1914 roku, Pułk ułanów polskich Legii Cudzoziemskiej w czasie walk karlistowskich w Hiszpanii 1836–1838*.

Żonaty z Anną z Harajewiczów, z którą miał syna. Aleksander Grobicki (1914–1995?), pracownik stałej placówki PAT w Londynie w 1939 r., ppor. art. (oficer II KP), członek komitetu redakcyjnego „Sitwy”, autor wielu artykułów, publikacji dotyczących mórz oraz książek, m.in.: *Agent nr 103* (pod ps. Jacek Brzezina), *Żołnierze Sikorskiego*.

Odnaczony Krzyżem Złotym (nadanie gen. Rómmel) i Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych (czterokrotnie), Złotym Krzyżem Zasługi; niemieckim – Żelaznym Krzyżem I i II kl.; austro-węgierskimi – Orderem Żelaznej Korony z Mieczami (III kl.) i Krzyżem Wojsk Cesarza Karola; lotewskim – Krzyżem Komandorskim Orderu Trzech Gwiazd.

Źródło: CAW, AP 1769/89/1582; IPMS, Kol. 80; CBW, Dział Zbiorów Specjalnych, rkps 342, t. 1–4; *Dziennik personalny*, 12/1930; *Lista oficerów dyplomowanych (stan z 31 XII 1929)*, Sztab Główny, Warszawa 1930; *Lista oficerów dyplomowanych (stan z 15 IV 1931)*, Sztab Główny, Warszawa 1931; *Lista oficerów Sztabu Generalnego (stan z 31 XII 1925 r.)*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Sztab Generalny, Oddział V, Warszawa 1926; *Rocznik oficerski*, 1928; *Rocznik oficerski rezerwy*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1934; *Rocznik polityczny i gospodarczy*, 1933, PAT, Warszawa; *Spis oficerów służących czynnie w dniu 1 VI 1921 r.*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1921; *Spis władz wojskowych 1918–1921*, Archiwum Wojskowe, Warszawa 1936; *Encyklopedia wojskowa*, pod red. O. Łaskowskiego, t. III, Warszawa 1933; W. Bartosz, *Gen. bryg. Jerzy Grobicki*, „Polska Zbrojna” 1991, nr 15; J. Izdebski, *Dzieje 9 Dywizji Piechoty 1918–1939*, Warszawa 2000; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski niepodległej*, Warszawa 1991; S. Łoza, *Czy wiesz kto to jest?*, Warszawa 1938; A. Peplowski, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996; P. Stawicki, *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1997; J. Tym, *Kawaleria w operacji i w walce*, Warszawa 2006; *Wspomnienia o ś.p. gen. Jerzym Grobickim*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1973, nr 68.

GRZESŁO Janusz Józef (1896–1948), ppłk art. mgr

Urodził się 13 marca 1896 r. w Radoczy koło Wadowic jako syn Józefa i Elżbiety Spisak. W latach 1907–1914 uczęszczał do gimnazjum w Wadowicach, przed wybuchem I wojny światowej należał do Drużyn Sokolich. W sierpniu 1914 r. wstąpił do Legionów Polskich – służył w 1. kompanii III/3. pp, później w 1. pap (4. i 6. baterie, 1. bateria haubic). Na początku 1915 r. zdał maturę w Wiedniu. W 1917 r. został skierowany do Szkoły Podchorążych Artylerii LP w Górze Kalwarii, rozpoczął także studia prawnicze na UJ w Krakowie. Od września 1917 r. do listopada 1918 r. służył w armii austro-węgierskiej, początkowo w polowej baterii uzupełnień 204. BArt. (m.p. Hrubieszów). Po ukończeniu Szkoły Oficerów Artylerii w Porsony został przydzielony do 1. baterii 5. pap, później do 6. baterii

18. pap. Walczył na froncie włoskim, był dwukrotnie ranny. Na początku listopada 1918 r. zatruty gazami bojowymi dostał się do niewoli włoskiej i przebywał w Weronie. Od końca 1918 r. w składzie armii polskiej we Włoszech (ppor. – 28 XII 1918) – służył w 5. baterii 1. part. (późniejszy 12. pap). Od 1919 r. w Armii Polskiej we Francji – w 6. pap. Po powrocie do Polski został wraz z pułkiem skierowany do wschodniej Galicji. Od czerwca 1920 r. oficer ordynansowy w sztabie 11. BArt., potem oficer instrukcyjny w baterii zapasowej 12. pap. Następnie dowódca baterii w Grupie Obrony Lwowa i do września (?) 1920 r. referent Oddziału IV MSWojsk. (kpt. – VIII 1920, starsz. od 1 VI 1919). Od końca 1920 r. do 1921 r. referent w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, jednocześnie odkomenderowany na studia. Od 1922 r. służył w 22. pap. W okresie marzec – październik 1924 r. uczestniczył w kursie dowódców dywizjonów. W latach 1924–1926 dowódca 9. baterii, jednocześnie w latach 1924–1925 p.o. dowódcy III/22. pap. W II połowie 1925 r. został warunkowo dopuszczony do składania egzaminu przedwstępnego do WSWoj. na kurs normalny 1926/1928. Prawdopodobnie jednak nie uzupełnił służby liniowej i nie przystąpił do egzaminu (termin: grudzień 1925 r.). Od maja 1926 r. komendant Składow Wojskowych przy III/22. pap. Od października 1927 r. w 1. dywizjonie pociągów pancernych – dowódca pociągu pancernego nr 1 „Danuta”. Od listopada 1929 r. kwatermistrz 1. dywizjonu pociągów pancernych. W 1929 r. uczęszczał na kurs oficerów sztabowych oraz uzyskał tytuł magistra praw na UW. W okresie 1930–1931 ponownie dowódca pociągu pancernego. W latach 1931–1932 dowódca II/26. pap (pal), jednocześnie w 1932 r. zastępca dowódcy pułku (mjr – 1 I 1930). Od kwietnia 1933 r. kwatermistrz 26. pal, w lipcu 1935 r. w 9. pal. Od sierpnia 1935 r. dowódca dywizjonu wydzielonego 9. pal, następnie od marca (?) 1936 r. dowódca III/9. pal (ppłk – 19 III 1937). W lipcu 1939 r. został dowódcą 13. dak w Brodach. Z dywizjonem wyruszył na front. Po utracie łączności 9 września z oddziałem w rejonie Skierniewic przyłączył się do zgrupowania ppłk. Wincentego Wnuka (31. pp) i walczył w jego składzie w rejonie Mszczonowa, następnie przekroczył wraz z nim Pilicę. Około 17 września dotarł do lasów kozienickich. 18 września zgrupowanie zostało rozbite nad Wisłą. Prawdopodobnie dostał się do niewoli lub przeprawił się wraz z ppłk. Wnukiem na drugi brzeg Wisły. Zmarł w Warszawie.

Żonaty z Marią Chodorowską, z którą miał dwie córki – Barbarę (ur. 1921) i Janinę (ur. 1927).

Odnaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (dwukrotnie), Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Krzyżem I Brygady „Za wierną służbę”; austro-węgierskimi – Krzyżem Wojsk Cesarza Karola, Srebrnym i Brązowym Medalem za Waleczność; wyróżniony również odznaką Znaku Pancernego.

Źródło: CAW, AP 668; *Dziennik personalny*: 15/1928, 1/1931, 8/1933, 13/1933, 11/1935; *Tajny dziennik personalny*, 2/1937; *Spis oficerów służących czynnie w dniu 1 VI 1921 r.*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1921; M. Bielski, *Grupa Operacyjna „Piotrków” 1939*, Warszawa 1991; L. Głowacki, *Obrona Warszawy i Modlina na tle kampanii wrześniowej 1939*, Warszawa 1985.

HANKA-KULESZA Stefan (1892–1964), płk

Urodził się 30 sierpnia (w źródłach również data 3 września) 1892 r. w Holenderni, pow. Włodawa, jako syn Józefa i Leokadii z Pytkowskich. Brat: Pawła (ur. 1895) – ppor. rez. kaw. (3. pszwol.), zamieszkały po wojnie w Wielkiej Brytanii, oraz Przemysława – także służącego w 1920 r. w 3. pszwol.

Do 1909 r. uczęszczał do gimnazjum w Siedlcach, następnie ukończył Szkołę Wawelberga i Rotwanda (inżynier mechanik, specjalizacja: budowa maszyn). W 1912 r. rozpoczął studia na politechnice w Gandawie. Tam wstąpił do Filarecji, ZWC i Związku Strzeleckiego. Latem 1914 r. wyjechał do Krakowa, gdzie ukończył kurs w szkole podoficerskiej na Oleandrach. 2 sierpnia 1914 r. wyruszył w składzie słynnej „siódemki Beliny” do Kongresówki, przyjął pseudonim „Hanka”. W latach 1914–1917 służył najpierw w 1. szwadronie, później 2., 3. i 4. szwadronach 1. puł. LP (ppor. – 3 (5) VI 1915) jako dowódca plutonu, następnie zastępca dowódcy szwadronu. Od lipca 1917 r. do marca 1918 r. był internowany w Beniaminowie pod Warszawą. W listopadzie wstąpił do Wojska Polskiego i od grudnia służył w 7. puł. (por. – awans 17 XII 1918). W 1919 r. został dowódcą szwadronu zapasowego 7. puł. (rtm. – 1 XII 1919), a 1 lub 2 sierpnia 1920 r. – dowódcą 201. pszwol. (mjr – awans 1 IV 1920, starsz. od 1 VI 1919). W czasie wojny z bolszewikami został dwukrotnie ranny, w tym raz ciężko – podczas boju pod Ćwiklinem. W końcu grudnia 1920 r., po pobycie w szpitalu, powrócił na stanowisko dowódcy tego pułku (201/3. pszwol.). Dowodził nim do lutego lub marca (26 III?) 1930 r. (ppłk – 1 VII 1923, płk – 1 I 1928). W latach 1921–1922, 1924, 1926 i 1929 był uczestnikiem kilku kursów dla

dowódców pułku i wyższych dowódców. W lutym 1928 r. został skierowany na III unifikacyjny kurs dowódców pułków do Rembertowa. Jednocześnie od czerwca do lipca 1928 r. pełnił obowiązki dowódcy IV BK. 24 marca 1930 r. objął dowództwo XVII (17.) BK (m.p. Hrubieszów), które sprawował do marca 1937 r. W I połowie 1931 r. ukończył V kurs wyższych dowódców w Centrum Wyższych Studiów Wojskowych (gen. Rómmel – II kurs, gen. Dindorf-Ankowicz – VII). W marcu 1932 r. rozpoczął starania o włączenie dawnego pseudonimu legionowego jako drugiego członu nazwiska. Decyzją z dn. 16 września 1937 r. wojewoda lubelski zezwolił na zmianę rodowego nazwiska. W okresie między 26 sierpnia a 1 września 1935 r. wziął udział w ćwiczeniach międzybrygadowych o kryptonimie „Sokal”. Dowodził improwizowaną SBK „Hrubieszów”, złożoną z różnych oddziałów poszczególnych BK (sztab brygady złożony był z oficerów 10. i 17. BK oraz BK „Równe”). Jego przeciwnikiem był gen. Anders, dowodzący SBK „Złoczów”. Choć żadna z brygad nie uzyskała rozstrzygającego sukcesu, to jednak praca sztabu SBK „Hrubieszów”, została oceniona bardzo nisko. Na początku maja 1936 r. został skierowany na kurs doskonalenia dowódców wielkich jednostek kawalerii (razem m.in. z gen. Andersem – dowódcą 2. SBK oraz gen. Przewłockim – dowódcą 3. SBK). W związku z kolejną reorganizacją kawalerii i likwidacją XVII BK w kwietniu 1937 r. został przeniesiony na stanowisko zastępcy dowódcy Kresowej BK. We wrześniu 1937 r. wziął udział w ćwiczeniach międzydywizyjnych w rejonie Wielunia. W pierwszej fazie dowodził improwizowaną brygadą utworzoną z części sił KBK, natomiast w drugiej fazie ćwiczeń był rozjemcą przy KBK. We wrześniu 1938 r. z kolei uczestniczył w ćwiczeniach międzydywizyjnych na Wołyniu, dowodząc Kresową BK. Prawdopodobnie 27 sierpnia 1939 r. został mianowany dowódcą KBK i z nią wyruszył na front. Zdjęty ze stanowiska 4 września został wyznaczony na zastępcę dowódcy brygady. Nie godząc się z decyzją gen. Rómmela, 6 lub – co bardziej prawdopodobne – 7 września usiłował protestować u dowódcy armii, ale wobec jego nieobecności samowolnie odjechał do Warszawy (notabene gen. Rómmel 6 września w godzinach rannych skierował się w stronę stolicy). Prawdopodobnie usiłował interweniować u I wiceministra spraw wojskowych, swojego przyjaciela – gen. bryg. Janusza Głuchowskiego, ale w związku z rozwojem ogólnej sytuacji nie dało to pozytywnego wyniku. Jedyne co zdołał uzyskać, to nominację wiceministra na dowódcę obrony Dubna. 14 września stawiał się u dowódcy

Grupy „Dubno” gen. bryg. S. Strzemińskiego w Dubnie, który mianował go swoim zastępcą. W związku z nasilającą się chorobą gen. Strzemińskiego płk Hanka-Kulesza wkrótce objął dowództwo grupy i 18 września podjął marsz na Lwów. 21 września grupa opanowała Kamionkę Strumiłową, wypierając oddział wydzielony niemieckiej 4. DLek., następnie Mosty Wielkie i 24 września uderzyła na Rawę Ruską. Po gwałtownym boju z oddziałem wydzielonym niemieckiej 2. DPanc. została otoczona również przez Sowieców. Podjął wówczas decyzję o kapitulacji nie przed Sowietami (ogólna tendencja), lecz Niemcami, ratując tym samym życie wielu oficerom. Od października 1939 r. do kwietnia 1945 r. przebywał w obozie jenieckim w Murnau (Oflag VII A). 11 listopada 1939 r. brał czynny udział w słynnej manifestacji patriotycznej zorganizowanej w obozie przez gen. dyw. Tadeusza Piskora – na uroczystej zbiórce podawał komendy i złożył meldunek gen. Piskorowi. Po wyzwoleniu obozu w 1945 r. wyjechał do Paryża, gdzie przebywał co najmniej do II połowy 1946 r. Jego żona otworzyła sklep z kapeluszami. Następnie przeniósł się do Wielkiej Brytanii i zamieszkał w Londynie. Założył własną firmę handlową – Continental Food Supply w dzielnicy Paddington. Był członkiem Koła Generałów i Pułkowników – Dowódców Wielkich Jednostek, Koła 1. Pułku Ułanów Beliny oraz prezesem Koła 3. Pułku Szwoleżerów w Londynie. W 1953 r. wszedł w skład Rady Zrzeszeń Kół Pułkowych Kawalerii. Zmarł 5 czerwca 1964 r. w Londynie. Został pochowany na cmentarzu North Sheen (25 CG 262).

Żonaty z Pelagią Bujalską (matka chrzestna sztandaru 3. pszwol.), a następnie z Marią z Piętków (zm. w 1976 w Londynie), miał córkę (ur. 1933).

Odnaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (trzykrotnie), Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Krzyżem I Brygady „Za wierną służbę”, Srebrnym i Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę; wyróżniony odznaką 1. Pułku Ułanów Legionów Polskich i odznaką absolwentów Centrum Wyższych Studiów Wojskowych.

Źródło: CAW, AP 6926; Biblioteka Polska w Londynie, Archiwum osobowe emigracji polskiej, kartoteka Jeżewskiego; *Rocznik oficerski*: 1923, 1924, 1928, 1932 (według *Roczników* Kulesza w latach 1923–1924 był formalnie p.o. dowódcy pułku);

Spis oficerów służących czynnie w dniu 1 VI 1921 r., Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1921; *Lista starszeństwa oficerów zawodowych*, Warszawa 1922; *Encyklopedia wojskowa*, pod red. O. Laskowskiego, t. IV, Warszawa 1934; Komunikat nr 15 Koła 3 Pułku Szwoleżerów Mazowieckich im. płk. Kozińskiego, Londyn, kwiecień 1965; W.K. Cygan, *Słownik biograficzny oficerów Legionów Polskich*, t. II, Warszawa 1998; S. Łoza, *Czy wiesz kto to jest?*, Warszawa 1938; W. Karbowski, *Ruch oporu w Murnau*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1984, nr 4; M. Majewski, *Płk Stefan Hanka-Kulesza ps. „Hanka” (1892–1964)*, „Wrocławska Gazeta Polska” 1999, nr 8; W. Mirecki, *Malowane dzieci*, Warszawa 1986; W. Steblik, *Armia „Kra-ków” 1939*, Warszawa 1989; R. Szawłowski, *Wojna polsko-sowiecka 1939*, t. I, Warszawa 1996; J. Tym, *Kawaleria w operacji i w walce*, Warszawa 2006.

JANKE Zygmunt (1907–1990), kpt. dypl.

Urodził się 21 lutego 1907 r. w Łodzi jako syn Józefa i Anastazji z d. Wasilewskiej. Po maturze wstąpił do Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej, następnie do Szkoły Artylerii w Toruniu (ppor. – 15 VIII 1930). Od 1931 r. służył w 7. dak (por. – 1 I 1933). W latach 1937–1939 studiował w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie (kpt. dypl. – 19 III 1939), jednocześnie nieoficjalnie pracował w Oddziale II Sztabu Głównego. Podczas kampanii wrześniowej był oficerem operacyjnym Kresowej BK, a od 6 do 12 września pełnił obowiązki szefa sztabu brygady. Po bitwie pod Krasnobrodem dołączył do 1. pszwol., 27 września dostał się do niewoli niemieckiej w rejonie Medyki. Zbiegł 17 października i przedostał się najpierw do Katowic, a później do Pabianic. Tutaj stworzył kadrę batalionu POW. Po jej wcieleniu w skład ZWZ skierowano go do Łodzi. Pełnił funkcję szefa Oddziału II Komendy Okręgu ZWZ-AK Łódź (mjr dypl. – 3 VIII 1941). Zdekonspirowany na początku 1943 r. musiał wyjechać z Łodzi. Od marca 1943 r. był szefem sztabu, a od lipca – formalnie od października (listopada) – komendantem Śląskiego Okręgu AK. Przystąpił do odbudowy rozbitych struktur okręgu. Posługiwał się fałszywym nazwiskiem Zygmunt Żurawski (ppłk dypl. – 3 V 1944) oraz pseudonimami: „Gertruda”, „Witold”, „Walter”, „Zygmunt”. Po rozwiązaniu AK wydał we wrześniu rozkaz nakazujący ujawnienie się i powrócił do Pabianic. Krótko pracował w gimnazjum jako nauczyciel matematyki i fizyki. Jednocześnie działał w Centralnej Komisji Likwidacyjnej AK („Radosława”). W styczniu 1949 r. został aresztowany w Katowicach w zastawionej na niego pułapce. Przewieziony do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie

11 sierpnia 1952 r. został osądzony i dwukrotnie skazany na karę śmierci. Przebywał w więzieniu na Mokotowie i we Wronkach, oczekując na wykonanie wyroku. Po pewnym czasie w „akcie łaski” wyrok zamieniono na dożywotnie więzienie. W listopadzie 1956 r. wyszedł na wolność. Pracował jako nauczyciel w liceum w Pabianicach, a następnie w Inco. Podjął studia historyczne, uzyskując tytuł doktora za pracę *Artyleria koronna w latach 1792–1794*. Czynnie działał w kręgach byłych żołnierzy AK (płk – przed 1967). Awansowany 11 XI 1988 r. do stopnia gen. bryg. Zmarł 25 lutego 1990 r., został pochowany na cmentarzu w Pabianicach.

Opublikował m.in.: *Od Warty do Sanu. Mój Wrzesień*, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41 i 42; *Podziemny Śląsk*, Warszawa 1968, *SZP–ZWZ–AK na zachodnim Pogórzu Beskidzkim (1939–1944)*, „Najnowsze Dzieje Polski” 1968, t. XII; *W AK w Łodzi i na Śląsku*, Warszawa 1969; *Z dziejów służby zdrowia okupowanego Śląska*, „Przegląd Lekarski” 1980, nr 1; *Śląsk jako teren partyzancki Armii Krajowej*, Warszawa 1986; *W AK na Śląsku*, Warszawa 1986; *Książka o „Wachlarzu”. Recenzje i omówienia*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1986, nr 3.

Odnaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari (1939), Krzyżem Walecznych (dwukrotnie?), Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę.

Źródło: *Rocznik oficerski*, 1932; *Tajny dziennik personalny*, 2/1939; M. Starczewski, *Zygmunt Janke-Walter (1907–1990)* [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. I, Kraków–Warszawa–Wrocław 2002, s. 165–169; T. Bielewicz, *Gen. bryg. Zygmunt Walter-Janke (1907–1990). Z żałobnej karty*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1990, nr 3–4, s. 208–209.

JASIELSKI Jerzy (1903–?), rtm.

Urodził się 13 października 1903 r. w Warszawie. W latach 1927–1932 służył w 6. puł. (ppor. – 15 VIII 1927, por. – 1 I 1931, rtm. – 19 III 1938). W kampanii wrześniowej 1939 r. był dowódcą szwadronu pionierów Kresowej BK. Szwadron prawdopodobnie nie dotarł na koncentrację brygady w rejonie Szadka. Dalsze losy rotmistrza są nieznanne.

Odnaczony Krzyżem Zasługi.

Źródło: *Rocznik oficerski*: 1928, 1932; R. Rybka, K. Stepan, *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003.

KOBIELSKI Bolesław Zbigniew (1911–?), por. łączn.

Urodził się 14 października 1911 r. w m. Sobolów jako syn Kamila. Ukończył Szkołę Podchorążych Inżynierii (ppor. – 15 VIII 1931). Po sierpniu 1932 r. został przydzielony do 6. batalionu telegraficznego. Prawdopodobnie od września 1932 r. był dowódcą plutonu w tym batalionie (por. – 1 I 1934). W kampanii wrześniowej 1939 r. dowódca szwadronu łączności Kresowej BK.

Odznaczony Krzyżem Zasługi.

Źródło: *Rocznik oficerski*, 1932; R. Rybka, K. Stepan, *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003.

KUNACHOWICZ Andrzej Paweł (1895–1980), płk dypl.

Urodził się 16 listopada 1895 r. w Radoczy pod Wadowicami. Mieszkał w Biskupicach Melsztyńskich. Miał dwóch młodszych braci: Wiktora Stanisława (ur. 1897) – rtm. 2. pszwol., od 1923 r. w rezerwie, oraz Jerzego (ur. 1900) – ppor. rez. 2. pszwol., w 1939 r. dowódca szwadronu marszowego 6. psk.

W sierpniu 1914 r. wstąpił do Legionów Polskich i otrzymał przydział do 3. szwadronu II dywizjonu kawalerii II Brygady. Następnie służył w 2. puł. W 1916 r. ukończył kurs w Szkole Podchorążych Kawalerii, później – Szkołę Oficerów Taborowych. Po powrocie do pułku w 1917 r. służył w 5. szwadronie. W lutym 1918 r. został internowany, zdegradowany i wcielony do armii austro-węgierskiej (6. puł.). Następnie został skierowany do oficerskiej szkoły kawalerii w Stockerau pod Wiedniem. W listopadzie 1918 r. zgłosił się do Wojska Polskiego i służył w 2. puł. (2. pszwol.). Dowodził półszwadronem w walkach z Ukraińcami (ppor. – 1918). Pod koniec 1919 r. objął dowództwo szwadronu karabinów maszynowych w 2. pszwol. Po zajęciu Pomorza ukończył kurs dowódców szwadronów technicznych (por. – 1920) i wraz z pułkiem wziął udział w wojnie z bolszewikami (rtm. – 1920, starsz. od 1 VI 1919). Skierowany do CWK w Grudziądzu, następnie w dowództwie pułku. W 1923 r. był p.o. komendanta kadry szwadronu zapasowego. W 1926 r. został dowódcą szwadronu zapasowego 2. pszwol. (mjr – 1926), a w 1928 zastępcą dowódcy 8. psk. Od 1930 r. do 1931 r. studiował w Wyższej Szkole Wojennej (ppłk dypl. – 1 I 1930). Przeniesiony 1 września 1931 r. do dyspozycji

szefa Sztabu Głównego. Na początku 1932 r. został mianowany dowódcą 14. puł., w styczniu 1936 r. został dowódcą 20. puł. (plk dypl. – 19 III 1937). We wrześniu 1937 r. brał udział w ćwiczeniach międzydywizyjnych w rejonie Wielunia. W ich drugiej fazie dowodził Kresową BK. Na wojnę wyruszył na czele 20. puł., dowództwo KBK objął 7 lub 8 września w zastępstwie zaginionego plk. Grobickiego. Brygadą dowodził do 11 września, tj. do rozbitcia części oddziałów KBK pod Psarami i Osuchowem. Ranny, został wywieziony z pola boju i oddany pod opiekę p. Ciechomskich (dwór Lisna). Stąd został przewieziony przez Niemców do szpitala w Łodzi. W grudniu trafił do obozu jenieckiego w Norymberdze. Później przebywał w obozach w Laufen, Braunschweigu i Woldenbergu. W 1945 r. powrócił do kraju i zamieszkał w Biskupicach Melsztyńskich. Prowadził gospodarstwo rolne. Jako były oficer „sanacyjny” był inwigilowany przez SB. Zmarł 8 listopada 1980 r. w Krakowie.

Opublikował *Zagadnienie organizacji szwadronu kawalerii*, „Przegląd Kawaleryjski” 1927, nr 4.

Żonaty z Heleną Janotą-Bzowską, z którą miał m.in. syna Krzysztofa.

Odnaczony Krzyżem Złotym (nadanie gen. Rómmel) i Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (trzykrotnie) i Złotym Krzyżem Zasługi; wyróżniony Odznaką Honorową „Orlęta”.

Źródło: Archiwum rodzinne Krzysztofa Kunachowicza; *Dziennik personalny*: 7/1931, 6/1932, 1/1939; *Rocznik oficerski*: 1923, 1924, 1928, 1932; *Spis oficerów służących czynnie w dniu 1 VI 1921 r.*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1921; *Dzieje ułanów jazłowieckich*, Londyn 1988; M. Majewski, *Plk dypl. Andrzej Kunachowicz (1895–1980)*, „Wrocławska Gazeta Polska” 1999, nr 6; P. Stawecki, *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1997; J. Tym, *Kawaleria w operacji i w walce*, Warszawa 2006.

MALINOWSKI Zygmunt Tomasz Stanisław (1898–?), kpt. art.

Urodził się 7 marca 1898 r. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. W czerwcu 1921 r. służył w 17. pap (ppor. – 1 VIII 1920), w latach 1922–1923 w dywizjonie artylerii zenitowej (por. – 1 IV 1922). Od 1924 r. do 1928 r. służył w 3. pac, z tym że w 1926 r. został przydzielony do samodzielnego dywizjonu artylerii przeciwlotniczej nr 3 (potem 3. dywizjon artylerii przeciwlotniczej) na stanowisko oficera młodszego 1. baterii. W 3. dywizjonie służył jeszcze na przełomie 1931 r. i 1932 r. (kpt. – 19 III 1937),

potem prawdopodobnie w 6. dywizjonie artylerii przeciwlotniczej. W kampanii wrześniowej 1939 r. był dowódcą 93. samodzielnej baterii artylerii przeciwlotniczej Kresowej BK.

Źródło: *Rocznik oficerski*: 1923, 1924, 1928, 1932; R. Rybka, K. Stepan, *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003; M. Kopczewski, Z. Moszumański, *Polska obrona przeciwlotnicza w latach 1920–1939*, Pruszków 1996.

MISCHKE [MISZKE] Wincenty (1894–1969), mjr piech.

Urodził się 20 stycznia 1894 r. w Mylinie, pow. Międzychód. Uczestnik powstania wielkopolskiego i wojny polsko-bolszewickiej. Do 1921 r. służył w 56. pp, od 1922 r. formalnie oficer rezerwy 56. pp (por. – 1 VI 1919), ale w latach 1923–1924 ponownie w służbie czynnej (zatrzymany). Do 1930 r. w rezerwie, następnie powołany do służby czynnej, przemianowany na oficera zawodowego (zmiana starsz.: por. – 1 VIII 1920) i wcielony do 9. ppleg. W latach 1931–1939 dowódca kompanii i wykładowca taktyki w Szkole Podchorążych Piechoty (kpt. – 1 I 1931, mjr – 19 III 1939). W kampanii wrześniowej dowódca 4. batalionu strzelców Kresowej BK. W składzie brygady od 2 do 5 września, następnie batalion dołączył do 10. DP (do 2 września również podporządkowany tej dywizji). Od 16 września 1939 r. dowódca 2. batalionu 116. pppez. lub p.o. dowódcy 116. pułku. Po 1939 r. w konspiracji, działał pod ps. „Henryk” oraz „Myśliwiecki”. Do przełomu 1940 r. i 1941 r. był szefem sieci wywiadu wojskowego organizacji Muszkieterowie, potem w ZWZ-AK. Z polecenia szefa Oddziału II KG ZWZ podjął starania o przekazanie sieci operacyjnej Muszkieterów na terenie III Rzeszy. Podczas przygotowań do akcji „Burza” (lipiec 1944) wyznaczony przez KG AK na dowódcę 25. DP AK (ppłk – ?). Jesienią 1944 r. zastępca inspektora piotrkowskiego AK (od 2 listopada 1944 r. zastępca (?) komendanta Podokręgu AK Piotrków) i jednocześnie inspektor terenowy do końca grudnia 1944 r. lub stycznia 1945 r. Inspektoratu AK Piotrków (płk – ?). Zmarł w Polsce.

Odznaczony Krzyżem Złotym (nadanie gen. Rómmel) i Krzyżem Srebrnym (1920 r.) Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (trzykrotnie) i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Źródło: *Rocznik oficerski*: 1923, 1924, 1932; R. Rybka, K. Stepan, *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003; *Armia Krajowa. Rozwój*

organizacyjny, red. K. Komorowski, Warszawa 1996; A. Arkuszyński, H. Kępińska-Bazylewicz, M. Kopa, *Dzieje 25 pp Armii Krajowej*, Łódź 2001; K. Leski, *Życie niewłaściwie urozmaicone: wspomnienia oficera wywiadu i kontrwywiadu AK*, Warszawa 1989; J. Rómmel, *Za honor i ojczyznę. Wspomnienia dowódcy armii „Łódź” i „Warszawa”*, Warszawa 1958.

MOSSOR Stefan Adolf (1896–1957), ppłk dypl. kaw.

Urodził się 23 października 1896 r. w Krakowie jako syn Kazimierza i Józefy z d. Kreczmer. W latach 1906–1914 uczęszczał do gimnazjum we Lwowie, następnie w Jarosławiu. W sierpniu 1914 r. wstąpił do Legionów Polskich. Służył początkowo w 2. pp, później w 2. puł. II Brygady. Po kryzysie przysięgowym pełnił służbę w Polskim Korpusie Posiłkowym, a po jego rozwiązaniu w maju 1918 r. został wcielony do 6. puł. c.k. armii. Od listopada 1918 r. w Wojsku Polskim. Służył w 6. i 11. pułkach ułanów (ppor. – 18 III 1919) oraz od maja 1919 r. w 3. pszwol. armii gen. J. Hallera (por. – 11 VIII 1920). Uczestniczył w walkach z Ukraińcami i bolszewikami jako dowódca 1. szwadronu 5. dywizjonu 6. psk. Pod koniec sierpnia po potyczce pod Myszyniecem internowany przez Niemców w Prusach Wschodnich. Przetrzymany w obozie w Arys (Orzysz), skąd zbiegł i przez Gdańsk powrócił do Polski. Od kwietnia 1921 r. w 3. pszwol. (płk. S. Kuleszy), m.in. jako dowódca szwadronu (rtm. – 3 VI 1922, starsz. od 1 VI 1919). W latach 1927–1928 studiował w Wyższej Szkole Wojennej (1. lokata na I roku). W 1928 r. został skierowany do Paryża na studia w L'Ecole Supérieure de Guerre, którą ukończył w 1930 r. (mjr dypl. – 1 I 1929). W okresie od 1 XI 1930 r. do 1933 r. był wykładowcą taktyki ogólnej I, potem II rocznika oraz kierownikiem taktyki ogólnej I rocznika Wyższej Szkoły Wojennej. Od października 1933 r. do 1935 r. zastępca dowódcy 10. psk (ppłk dypl. – 1 I 1934). W latach 1935–1937 kierownik taktyki ogólnej II rocznika WSWoj. W październiku 1937 r. został I oficerem sztabu inspektora armii gen. dyw. Tadeusza Kutrzeby. Na przełomie 1937 r. i 1938 r. opracował „Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom”. Przewidziany na szefa sztabu Armii „Poznań”, nie objął stanowiska w związku z jego „Raportem o położeniu strategicznym”, w którym prawdopodobnie optował za zezwoleniem na przemarsz Armii Czerwonej przez Polskę. W marcu 1939 r. objął dowództwo 6. psk, z którym wyruszył na front. 11 września dostał się do niewoli pod Osuchowem. Przebywał w oflagach w Prenzlau II A, Neubrandenburg II E i Gross-Born

II D (Borne Sulinowo). W kwietniu 1943 r. przewodniczył polskiej delegacji oficerów – jeńców z oflagów II Okręgu Wojennego, skierowanych do Katynia. W lutym 1945 r., po wyzwoleniu oflagu Gross-Born, na ochotnika wstąpił do „ludowego” Wojska Polskiego. Początkowo był zastępcą szefa sztabu 1. Armii WP, następnie zastępcą dowódcy ds. liniowych 12. DP. Od czerwca 1945 r. szef Oddziału I Sztabu Generalnego i przewodniczący Komisji Weryfikacyjnej WP (płk – 1 VI 1945, gen. bryg. – 1 VIII 1945). W okresie od września 1945 r. do lutego 1946 r. szef Gabinetu Ministra Obrony Narodowej. Następnie do kwietnia 1948 r. I zastępca szefa Sztabu Generalnego i szef sztabu Państwowego Komitetu Bezpieczeństwa. W 1946 r. przewodniczący Międzynarodowej Komisji Wojskowej przy Konferencji Pokojowej w Paryżu, potem delegat w ONZ. Od kwietnia do lipca 1947 r. dowódca GO „Wisła” (gen. dyw. – 22 VII 1947). W latach 1948–1949 dowódca OW nr 5 w Krakowie, później szef Biura Studiów Wojennych przy MON. W tym czasie Informacja WP zaczęła fabrykować materiał przeciwko Mossorowi. Aresztowany przez GZI WP 13 maja 1950 r., torturowany, na podstawie wymuszonych zeznań („spisek w wojsku”) skazany wyrokiem z 13 sierpnia 1951 r. na dożywotnie więzienie. W listopadzie 1952 r. skierowany do więzienia GZI i ponownie brutalnie przesłuchiwany. W sierpniu 1954 r. przewieziony do więzienia mokotowskiego, następnie do Wronek. W grudniu 1955 r. zwolniony ze względu na stan zdrowia. W kwietniu 1956 r. częściowo zrehabilitowany, powrócił na stanowisko szefa Biura Studiów Wojennych. Zmarł 22 września 1957 r. w Warszawie. Został pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach (al. Zasłużonych).

Opublikował m.in. *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny* (wyd.: 1938, 1945 i 1986).

Odznaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari (po 1945), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (trzykrotnie), Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości; francuską Legią Honorową; węgierskim Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Zasługi.

Źródło: *Dziennik personalny*: 2/1934, 2/1936, 2/1937; *Spis oficerów służących czynnie w dniu 1 VI 1921 r.*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1921; *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXII, 1977; Cz. Madajczyk, *Dramat katyński*, Warszawa 1989; J. Pałka, „Stefan Adolf Mossor, lata 1896–1945”, Warszawa 1998, mps; J. Pałka,

Stefan Adolf Mossor (1896–1957). Biografia wojskowa, Warszawa 2009; J. Poksiński, *TUN*, Warszawa 1993; P. Stawecki, *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1997; *Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom Kutrzeby i Mossora*, oprac. M. Jabłonowski, P. Stawecki, Warszawa 1987.

PŁONKA Władysław (1895–1940), płk dypl. kaw.

Urodził się 31 stycznia 1895 r. w Jodłowniku, pow. Limanowa, jako syn Wojciecha i Anny z Drożdżów. Od roku szkolnego 1907/1908 uczęszczał do Szkoły Realnej w Krakowie.

W kwietniu 1914 r. wstąpił do Związku Strzeleckiego. Po wybuchu I wojny światowej zgłosił się do Legionów Polskich – służył początkowo w 9. kompanii III/2. pp, następnie od stycznia 1915 r. kolejno w 2. szwadronie jazdy LP, 3. szwadronie jazdy LP i 5. szwadronie 2. puł. LP. Ukończył kurs oficerski przy 2. puł. Od lutego do maja 1918 r. służył w 9. phuz. węgierskich c.k. armii. Następnie służył w kawalerii Polnische Wehrmacht w Mińsku Mazowieckim. W listopadzie 1918 r. wstąpił do Wojska Polskiego i wyjechał do Lwowa, gdzie dołączył do 9. puł. (ppor. – 1 III 1919). Od września 1919 r. do kwietnia 1920 r. w Szkole Oficerów Jazdy w Grudziądzu. Od maja 1920 r. był dowódcą plutonu w 3. szwadronie 9. puł. Wraz z pułkiem uczestniczył w walkach z bolszewikami, był dwukrotnie ranny (por. – 1 V 1920). Od października 1920 r. do sierpnia (czerwca?) 1926 r. dowódca 1. szwadronu 9. puł. (rtm. – 1920, starsz. od 1 VI 1919), następnie I oficer sztabu 6. SBK. W latach 1925–1926 ukończył kurs dowódców szwadronów w Obozie Szkoleniowym Kawalerii w Grudziądzu oraz kurs unifikacyjny w Rembertowie. W 1927 r. zdał egzamin dojrzałości w Stanisławowie. W okresie od 1927/1928 r. do 1929 r. dowódca szwadronu zapasowego 9. puł. Następnie w latach 1929–1931 studiował w Wyższej Szkole Wojennej (mjr – 1 I 1927). Od października 1931 r. był szefem sztabu BK „Toruń”. W listopadzie 1932 r. skierowany do CWK w Grudziądzu (ppłk dypl. – 1 I 1933), objął stanowisko oficera sztabu centrum – funkcję tę pełnił do końca 1935 r. W 1936 r. został zastępcą dowódcy 14. puł., a 1 sierpnia 1937 r. został mianowany dowódcą 22. puł. (płk dypl. – 19 III 1939) i dziesięć dni później objął to stanowisko. We wrześniu 1937 r. wziął udział w ćwiczeniach międzydywizyjnych w rejonie Wielunia. W jej drugiej fazie był rozjemcą przy 22. puł. Pułkiem dowodził podczas kampanii wrześniowej. Po utracie w rejonie Garwolina łączności z dowódcą Kresowej BK utworzył Grupę Kawalerii „Chełm”.

wchodzącą w skład tzw. grupy czterech pułkowników. 30 września lub 1 października podjęto decyzję o kapitulacji przed RKKa w rejonie Niska. Od 1 lub 2 października w niewoli sowieckiej – najpierw żołnierze grupy zostali skoncentrowani w rejonie Tomaszowa Lubelskiego, później Lubyczy. Od ok. 6 października znajdował się w obozie przejściowym (oficerowie) we Frydrychówce, potem był więziony w obozie w Starobielsku. Został zamordowany na wiosnę 1940 r. w Charkowie. Jego nazwisko (Płoczek Władysław, s. Wojciecha, ur. 1898) znajdowało się na liście oficerów, którzy opuścili obóz jeńców NKWD. Figuruje w dokumencie dowodowym odnalezionym podczas ekshumacji w Charkowie przy zwłokach Jerzego Sochy. Szczątki spoczywają na cmentarzu wojennym w Charkowie. Tablica pamiątkowa z jego nazwiskiem (i ppłk. Kuczka) znajduje się na ścianie zewnętrznej kościoła pw. św. Karola Boromeusza na warszawskich Powązkach. W dniu 9 listopada 2007 r. pośmiertnie awansowany na generała brygady.

Rodziny nie założył.

Odznaczony Krzyżem Złotym (nadanie gen. Römmel) i Krzyżem Srebrnym (1920) Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski; Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (trzykrotnie), Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921 i Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości; medalami austro-węgierskimi.

Źródło: CAW, AP 5603, 11984/9612, 12656, 15308, 15846; *Dziennik personalny*: 29/1926, 34/1926, 13/1932, 1/1933, 1/1937, 3/1938; Archiwum MSWiA, Lista starobielska. Korekta stan na 9 IV 1999; *Dodatek do spisu oficerów służących czynnie w dniu 1 VI 1921 r.*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1922; *Rocznik oficerski*: 1923, 1924, 1928, 1932; M. Bielski, *Grupa Operacyjna „Piotrków”* 1939, Warszawa 1991; Z. Godyń, *Straty spośród kawalerzystów i pancernych z rąk sowieckich w II wojnie światowej*, Londyn 1976; Z. Godyń, *Organizacja i dowódcy kawalerii w 1932 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancerniej” 1972, nr 65; P. Stawecki, *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1997; J. Tym, *Kawaleria w operacji i w walce*, Warszawa 2006.

PRZEWŁOCKI Marian Roman (1888–1966), gen. bryg.

Urodził się 27 lutego (4 lutego wg starego kalendarza; w źródłach również data 22 stycznia) 1888 r. w Kamieńcu Podolskim jako syn Mieczysława i Pauliny z d. Trzeciak. Po ukończeniu Korpusu Kadetów w Odessie wstąpił

w 1906 r. do armii rosyjskiej. W latach 1907–1917 służył w 12. Carskosielskiej Dywizji Jazdy (dowódca: gen. mjr Carl Mannerheim) jako dowódca dywizyjnych pionierów (wg *Encyklopedii wojskowej* dowódca szwadronu technicznego i szef łączności) i jako oficer w 12. białogrodzkim pułku ułanów (rtm. – 1916). Studiował w Mikołajewskiej Junkierskiej Szkole Jazdy w Petersburgu i Mikołajewskiej Akademii Sztabu Generalnego. Od listopada 1917 r. służył w sztabie I Korpusu Polskiego w Rosji, od kwietnia 1918 r. był szefem sztabu 1. dywizjonu ułanów. W grudniu 1918 r. wstąpił do Wojska Polskiego. Na początku 1919 r. p.o. szefa sztabu DOK Łódź, następnie szef sztabu inspektora jazdy, potem kolejno szef sztabu: od marca/kwietnia 1919 r. – Dowództwa Frontu Wołyńskiego; od maja 1919 r. – GO Jazdy gen. Karnickiego (ppłk SG – starsz. od 1 VI 1919); od marca do maja 1920 r. – 2. Armii; od maja do czerwca 1920 r. – Dowództwa Frontu Ukraińskiego; od lipca do sierpnia 1920 r. – GO Jazdy gen. Sawickiego; od września 1920 r. – zastępca głównego instruktora jazdy i kierownik kursów dla wyższych oficerów jazdy. Od stycznia 1921 r. był dowódcą Dywizji Jazdy Litwy Środkowej przeformowanej w marcu 1921 r. w III BJ (BJ Bieniakonie, BJ Grupy Bieniakonie, później Grupa Jazdy Bieniakonie), a od września 1921 r. do listopada (września?) 1923 r. – szefem sztabu DOK I. Następnie był dyrektorem nauk w CSK w Grudziądzu. W latach 1924–1925 studiował w Wyższej Szkole Wojennej (płk SG – 15 VIII 1924). Od grudnia 1925 r. był dowódcą 14. puł., a od maja 1927 r. 3. SBK (gen. bryg. – 1 I 1933). Na początku maja 1936 r. został powołany na kurs doskonalenia dowódców wielkich jednostek kawalerii. W kwietniu 1937 r. został dowódcą Kresowej BK (obowiązek objął 12 V 1937 r.). W końcu sierpnia 1939 r. przeszedł na stanowisko dowódcy GOKaw. nr 2, która miała być początkowo utworzona z Mazowieckiej i Nowogródzkiej BK, a później z Kresowej i Wołyńskiej BK. W końcu września dostał się do niewoli sowieckiej na Lubelszczyźnie. Zbiegł z niej w niewyjaśnionych okolicznościach w 1940 r. i przedostał się na Bliski Wschód. Od marca 1941 r. do czerwca 1943 r. przebywał w Ośrodku Zapasowym SBSK w Palestynie. Następnie do czerwca 1944 r. był szefem sztabu Armii Polskiej na Wschodzie. W czerwcu 1944 r. został mianowany dowódcą Bazy II KP we Włoszech. W marcu 1947 r. przybył do Wielkiej Brytanii, po demobilizacji osiedlił się w Londynie. Pracował jako magazynier i pakowacz w firmie Continental Food Supply (u swojego podwładnego płk. Hanki-Kuleszy). Zmarł 20 grudnia 1966 r. Został pochowany na cmentarzu Elmers End w Londynie (Crystal Palace).

Żonaty, miał dwoje dzieci – córkę Marię i syna.

Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych (trzykrotnie), Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości; Medalem Międzysojuszniczym (Médaille Interalliée); rumuńskim Orderem Korony Rumunii (CR) III kl.; wieloma medalami rosyjskimi (carskimi).

Źródło: CAW, AP 1769/89/4165; *Lista oficerów dyplomowanych (stan z 31 XII 1929)*, Sztab Główny, Warszawa 1930; *Lista oficerów dyplomowanych (stan z 15 IV 1931)*, Sztab Główny, Warszawa 1931; *Lista oficerów Sztabu Generalnego (stan z 31 XII 1925 r.)*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Sztab Generalny, Oddział V, Warszawa 1926; *Lista starszeństwa oficerów zawodowych*, Warszawa 1922; *Rocznik oficerski*: 1923, 1924, 1928, 1932; *Spis oficerów służących czynnie w dniu 1 VI 1921 r.*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1921; *Spis władz wojskowych 1918–1921*, Archiwum Wojskowe, Warszawa 1936; *Encyklopedia wojskowa*, pod red. O. Laskowskiego, t. VII, Warszawa 1939; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski niepodległej*, Warszawa 1991; P. Stawiecki, *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1997; J. Tym, *Kawaleria w operacji i w walce*, Warszawa 2006.

TUSKI Maksymilian (1904–1940), rtm. dypl.

Urodził się 5 lub 18 stycznia 1904 r. w Wojtkowcach koło Kamieńca Podolskiego jako syn Wacława i Kazimierz z d. Grodowskiej. W 1920 r. był w Korpusie Kadetów. Po ukończeniu w 1926 r. Oficerskiej Szkoły Kawalerii został wcielony do 17. puł., w którym służył co najmniej do 1932 r. (ppor. – 15 VIII 1926, por. – 15 VIII 1928). W latach 1935–1937 studiował w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie, następnie prawdopodobnie ponownie służył w 17. puł. (rtm. dypl. 19 III 1937). W kampanii wrześniowej 1939 r. kwatermistrz w Kresowej BK. 7 września został formalnie szefem sztabu KBK, a obowiązki praktycznie objął dopiero 12 września w rejonie Otwocka. Od 24 września był szefem sztabu Kresowej BK II, następnie GOKaw. gen. Andersa. Po 29 września 1939 r. dostał się do niewoli sowieckiej w rejonie Jasionki Stasiowej, w drodze nad Stryj. Przetrzymany w obozie jenieckim NKWD w Starobielsku. Na wiosnę 1940 r. został zamordowany w Charkowie. Jego szczątki spoczywają na cmentarzu wojennym w Charkowie.

Żonaty, miał syna Jerzego (ur. przed 1939).

Odnaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi (za zasługi w służbie wojskowej).

Źródło: Archiwum MSWiA, Lista starobielska. Korekta stan na 9 IV 1999; *Rocznik oficerski*: 1928, 1932; *Dziennik personalny*: 32/1926, 3/1938; *Tajny dziennik personalny*, 2/1937; *Rozstrzelani w Charkowie. Indeks represjonowanych*, t. II, Warszawa 1996; M. Wańkowicz, *Wrzesień żagwicy*, Warszawa 1990; J. Tucholski, *Mord w Katyniu*, Warszawa 1990; *Kawaleria polska i bronie towarzyszące w kampanii wrześniowej 1939*, oprac. J. Wielhorski, współpr. R. Dembiński, Londyn 1979.

WITKOWSKI Antoni Gustaw (1894–?), ppłk dypl.

Urodził się 24 maja 1894 r. (data sprostowana w Dz. Pers. 1/1936 r. – poprzednio 12 maja 1894, w publikacjach podawana również data roczna – 1893) w carskiej Rosji jako syn Wojciecha i Kamili. W czasie I wojny światowej służył w rosyjskiej kawalerii. W listopadzie 1918 r. wstąpił do Wojska Polskiego (por. – 1918), należał do grupy oficerów formujących 4. puł. W latach 1919–1920 był dowódcą 2. szwadronu 4. puł., z którym walczył z bolszewikami. W latach 1920–1922 służył w Inspektoracie Kawalerii, a następnie w Departamencie Kawalerii. W okresie 1922–1924 studiował w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie (rtm. – starsz. od 1 VI 1919). Od października 1924 r. do lipca 1926 r. był szefem sztabu 3. SBK, jednocześnie w maju 1925 r. p.o. szefa Oddziału Wyszkołenia DOK III. Od lipca do września 1926 r. był zastępcą szefa ds. wyszkolenia Okręgu, a później szefem Oddziału Wyszkołenia DOK III. Na początku 1927 r. skierowany do sztabu gen. dyw. Kazimierza Dzierżanowskiego – powołanego do prac w GISZ, następnie kierownik Referatu Organizacyjnego DOK III. Od maja 1927 r. w Oddziale II Sztabu Generalnego/Głównego (mjr – 1 I 1928) – w Referacie Rosyjskim („Rosja”) Wydziału Studiów. Pod koniec 1929 r. został kierownikiem Referatu „Rosja”. Od 1 stycznia 1931 r. ponownie w 4. puł. jako dowódca szwadronu liniowego. Na przełomie lutego i marca 1932 r. przeniesiony do 23. puł. na stanowisko zastępcy dowódcy i w tym pułku służył co najmniej do 1935 r. (ppłk dypl. – 1 I 1934). Na wiosnę 1937 r. mianowany szefem sztabu Kresowej BK. Z brygadą wyruszył na wojnę. Ranny 7 września 1939 r. w rejonie m. Ustronie został prawdopodobnie odwieziony do szpitala. Dalsze losy nieznane. Według Ludwika

Głowackiego dołączył do płk. Hanki-Kuleszy i jego Grupy „Dubno”. Według Tadeusza Kryski-Karskiego został ewakuowany na wschód i wzięty do niewoli przez Sowieców pod koniec września lub na początku października, następnie jakoby przebywał w obozie w Starobielsku. Nie figuruje jednak na liście starobielskiej. T. Kryski-Karski, Zygmunt Godyń oraz autorzy *Księgi pochowanych żołnierzy polskich poległych w II wojnie światowej* stwierdzają, że Witkowski został zamordowany w Charkowie. J. Tucholski w pracy *Mord w Katyniu* wprowadził, że Witkowski został zamordowany w Starobielsku, ale w rozmowie z autorem niniejszego biogramu stwierdził, że w momencie pisania swojej pracy nie dysponował jeszcze dokładnymi danymi – sprostował to, stwierdzając, że Witkowski z dużym prawdopodobieństwem nie został zamordowany w Charkowie. Nie figuruje w księgach cmentarnych – Katyń, Charków czy Miednoje, a także w pracy *Śladem zbrodni katyńskiej*. Według Janusza Wielhorskiego być może zmarł w szpitalu w Warszawie, ale z tą wersją nie zgodził się Zygmunt Godyń, który stwierdził, że nazwisko Witkowskiego nie figurowało na listach szpitali warszawskich, nie został także pochowany w czasie wojny na żadnym z cmentarzy Warszawy. Również autor niniejszego biogramu prowadził w tej sprawie poszukiwania z pomocą PCK. Trzeba jednak pamiętać, że część prowadzonej ewidencji spłonęła podczas powstania warszawskiego i dane na interesujący nas temat mogą być niekompletne. W tej sytuacji można przyjąć, że Witkowski z dużym prawdopodobieństwem trafił do szpitala w Ozorkowie lub Skierniewicach. We wrześniu 1939 r. w Ozorkowie znajdował się niemiecki szpital dla rannych jeńców wojennych, który podczas bitwy nad Bzurą przechodził z rąk do rąk. Wielu rannych z Ozorkowa, ale i Skierniewic, Niemcy następnie skierowali do Łodzi. Gdzie trafił Witkowski i jakie były jego dalsze losy, przy obecnym stanie wiedzy trudno stwierdzić. Tablica pamiątkowa z jego nazwiskiem – ppłk Antoni Witkowski, zg[inał] w Twerze (*sic!*) – znajduje się na ścianie zewnętrznej kościoła pw. św. Karola Boromeusza na warszawskich Powązkach.

Odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych (czterokrotnie lub – co bardziej prawdopodobne – trzykrotnie: dwukrotnie za wojnę polsko-bolszewicką i raz za kampanię wrześniową 1939), Złotym Krzyżem Zasługi.

Źródło: CAW, AP 14722; *Dziennik personalny*: 29/1926, 14/1930, 6/1932, 1/1934; *Rocznik oficerski*: 1923, 1924, 1928, 1932; J. Tucholski, *Mord w Katy-*

niu, Warszawa 1990; L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939*, Lublin 1986; Z. Godyń, *Straty spośród kawalerzystów i pancernych z rąk sowieckich w II wojnie światowej*, Londyn 1976; T. Kryska-Karski, *Straty korpusu oficerskiego 1939–1945*, Londyn 1996; *Kawaleria polska i bronie towarzyszące w kampanii wrześniowej 1939*, oprac. J. Wielhorski, współpr. R. Dembiński, Londyn 1979; *Księga pochowanych żołnierzy polskich poległych w II wojnie światowej*, t. I: *Żołnierze września*, oprac. B. Affek-Bujalska, L. Głowacki, L. Lewandowicz, E. Pawłowski, Pruszków 1993; *Śladem zbrodni katyńskiej*, wstęp J. Tucholski, oprac. i red. nauk. Z. Gajowniczek, Warszawa 1998; *Katyń. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, oprac. J. Kiński, H. Malanowska, U. Olech, W. Ryżewski, J. Snitko-Rzeszut, T. Żach, pod kier. M. Tarczyńskiego, Warszawa 2000; *Charków. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, oprac. J. Ciesielski, Z. Gajowniczek, G. Przytułska, W.K. Roman, Z. Sawicki, R. Szczerkowski, W. Szumińska, pod kier. J. Tucholskiego, współpr. K. Bedyński, D. Manja, red. J. Tucholski, W.K. Roman, Warszawa 2003; *Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, t. I: *A–Ł*, oprac. Z. Gajowniczek, B. Gronek, B. Kayzer, współpr. K. Bedyński, W. Chudzik, pod kier. G. Jakubowskiego, red. Z. Gajowniczek, B. Gronek, Warszawa 2006; *Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, t. II: *M–Ż*, oprac. Z. Gajowniczek, B. Gronek, B. Kayzer, współpr. K. Bedyński, W. Chudzik, pod kier. G. Jakubowskiego, red. Z. Gajowniczek, B. Gronek, Warszawa 2006.

WÓJCIŃSKI Alfred Wilhelm (1904–1940), kpt. br. panc.

Urodził się 13 lipca 1904 r. w Krotoszynie jako syn Teofila i Antoniny z d. Wejchert. W 1920 r. służył jako ochotnik w 7. batalionie telegraficznym. W 1925 r. ukończył Oficerską Szkołę Piechoty (ppor. – 1 VII 1925). Przed 1928 r. służył w 56. pp (por. – 1 VII 1927), na przełomie 1931 r. i 1932 r. – w 1. ppanc., a w 1935 r. w 1. batalionie czołgów i samochodów pancernych (kpt. piech. – 1 I 1935). Przed 1938 r. przeszedł do utworzonego korpusu oficerów broni pancernej. W kampanii wrześniowej 1939 r. był dowódcą 61. dywizjonu pancernego Kresowej BK. Po częściowym rozbiciu oddziału i odłączeniu się od macierzystej brygady około 14 września przyłączył się wraz z resztkami dywizjonu do BK Kombi-nowanej (płk. A. Zakrzewskiego), a następnie do 1. DPŁeg. 24 września rozwiązał dywizjon i zaczął przedzierać się w kierunku Lwowa. Dostał się do niewoli sowieckiej, przebywał w obozie w Starobielsku. Zamordowany wiosną 1940 r. w Charkowie. Szczątki spoczywają na cmentarzu wojennym w Charkowie. Tablica pamiątkowa z jego nazwiskiem znajduje się na

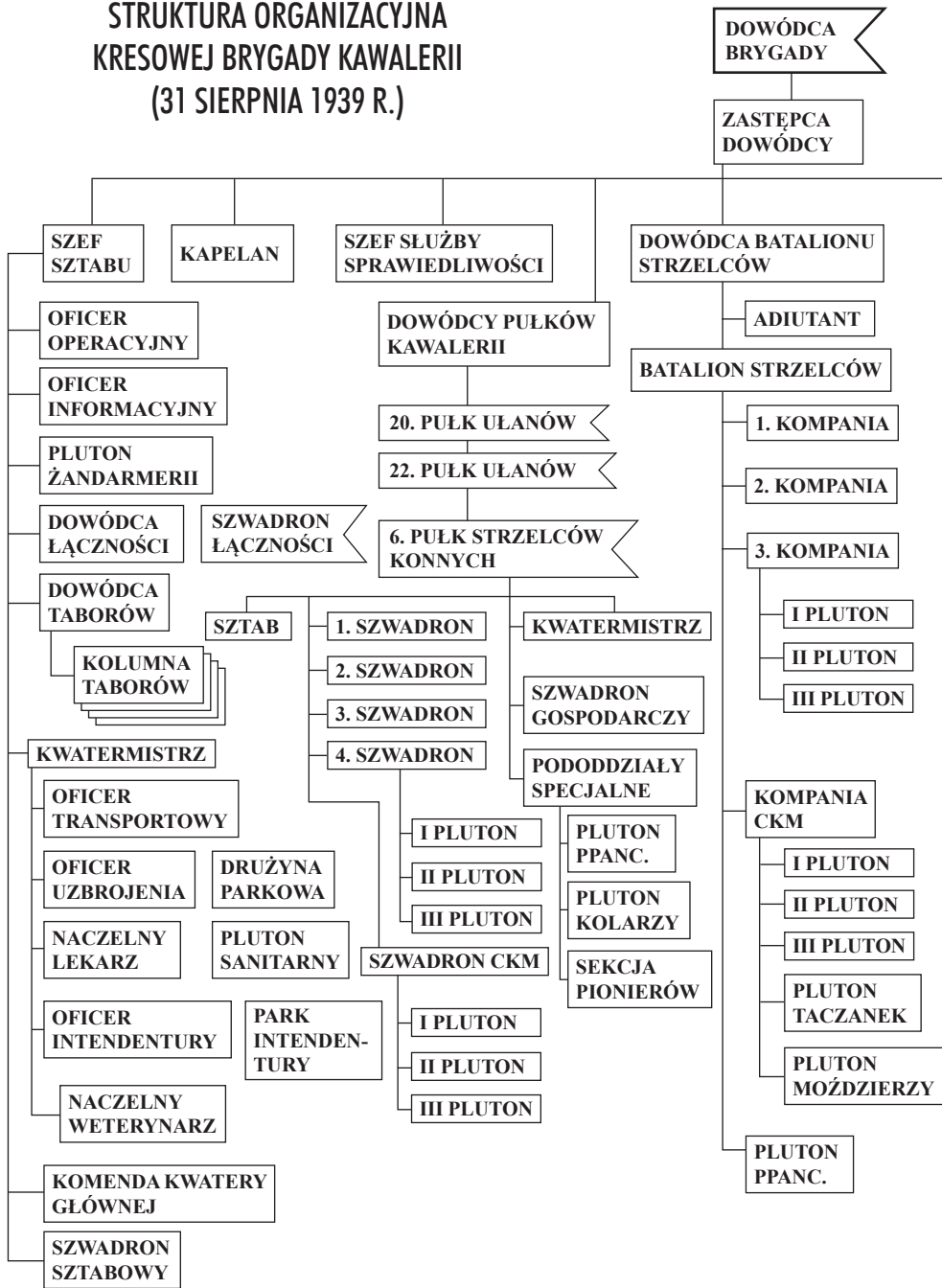
ścianie zewnętrznej kościoła pw. św. Karola Boromeusza na warszawskich Powązkach.

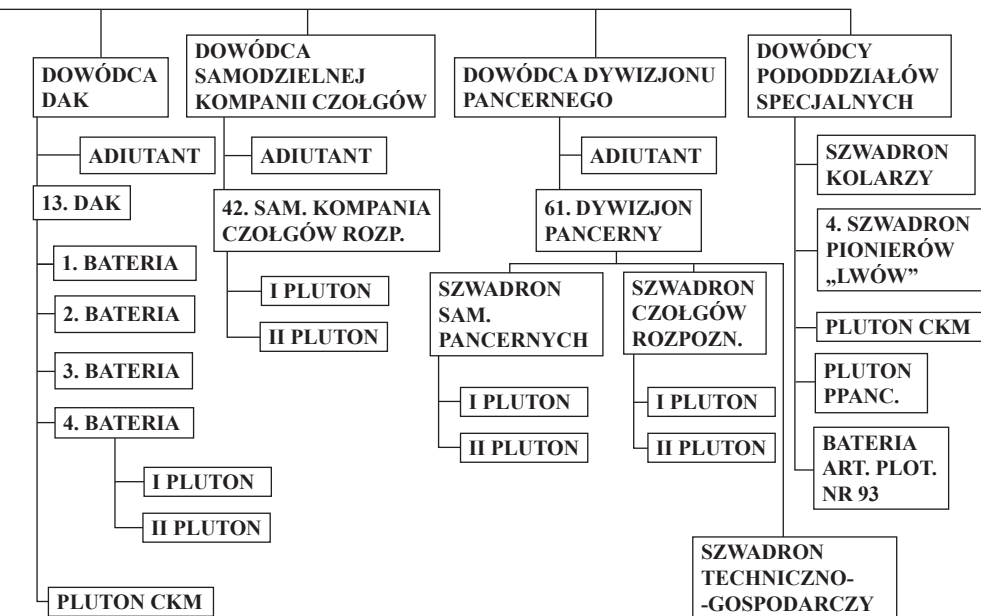
Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości; wyróżniony odznaką Znak Pancernego.

Źródło: *Rocznik oficerski*: 1928, 1932; R. Rybka, K. Stepan, *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003; R. Szubański, *Polska broń pancerna 1939*, Warszawa 1989; T. Kryśka-Karski, *Materiały do historii Wojska Polskiego*, t. XV, Londyn 1985; J. Tucholski, *Mord w Katyniu*, Warszawa 1990.

ANEKS

STRUKTURA ORGANIZACYJNA KRESOWEJ BRYGADY KAWALERII (31 SIERPNIA 1939 R.)





OBSADA PERSONALNA KRESOWEJ BRYGADY KAWALERII¹

sztab brygady i służby

dowódca brygady	płk Stefan Hanka-Kulesza (27 VIII – 4 IX) płk dypl. Jerzy Grobicki (od 4 IX) p.o. płk dypl. Andrzej Kunachowicz (8–11 IX)
zastępca dowódcy	vacat
oficer ordynansowy	por. Jerzy Klimkowski ² por. art. Antoni Kamiński (od 4 IX)
szef sztabu	ppłk dypl. Antoni Gustaw Witkowski p.o. kpt. dypl. art. Zygmunt Janke (od 7 IX) rtm. dypl. Maksymilian Tuski (od 11 IX)
I oficer operacyjny	kpt. dypl. art. Zygmunt Janke
II oficer operacyjny	NN lub vacat
I oficer informacyjny	rtm. Eugeniusz Skorupka

¹ Opracowane na podstawie m.in.: MiD WIH, II/3/103, S. Szostakowski, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego”; *Rocznik oficerski rezerw*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1934; *Rocznik oficerski*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1932; T. Böhm, *1 pułk kawalerii KOP w wojnie obronnej 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2; W.K. Cygan, *Kawaleria polska 1939*, z. 1–2, Warszawa 1984; L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939*, Lublin 1986; L. Głowacki, *Obrona Warszawy i Modlina na tle kampanii wrześniowej 1939*, Warszawa 1985; Z. Gnat-Wieteska, *6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego*, Pruszków 1998; T. Kryśka-Karski, *Materiały do historii Wojska Polskiego*, t. XV, t. XIX, Londyn 1985–1986; J. Majka, *Garnizon rzeszowski we wrześniu 1939 r.*, Rzeszów 1989; R. Rybka, K. Stepan, *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003; *Kawaleria polska i bronie towarzyszące w kampanii wrześniowej 1939*, oprac. J. Wielhorski, współpr. R. Dembiński, Londyn 1979; P. Zarzycki, *13 dywizjon artylerii konnej*, Warszawa 1997.

² Według kpt. M. Kowala Klimkowski był pomocnikiem oficera operacyjnego; zob. IPMS, B I 48/A, relacja kpt. Marcina Kowala.

II oficer informacyjny	NN lub vacat
kwatermistrz	rtm. dypl. Maksymilian Tuski
oficer organizacyjno-materiałowy	NN
oficer intendentury	NN
oficer transportowy	NN
oficer uzbrojenia	NN
dowódca łączności	kpt. łączn. Marcin Kowal
naczelný lekarz	mjr lek. dr med. Stanisław Czynciel
naczelný lekarz weterynarii	NN
szef służby sprawiedliwości	kpt. aud. Piotr Sasiadek
I członek sądu polowego	ppor. rez. aud. mgr Tadeusz Adam Olberek
II członek sądu polowego	ppor. rez. aud. mgr Stefan Władysław Dołęgowski
komendant kwatery głównej	mjr rez. Władysław Piniński
dowódca szwadronu sztabowego	por. rez. Jan Grela
kapelan	st. kap. ks. Władysław Urban
oficer łącznikowy	por. Mieczysław Wilhelm Kiwała
	por. rez. Władysław Zbrożek
szef kancelarii	NN

w sztabie KBK:

st. wachm. Żelźkiewicz
st. wachm. Skrzypczyński
plut. Dudek
kpr. Niemczewski

20. pułk ułanów

dowódca pułku	plk dypl. Andrzej Kunachowicz
zastępcą dowódcy	mjr Michał Ordyniec
kwatermistrz	rtm. Marian Szendzielarz
adiutant	rtm. Stanisław Błaszczak (Róg-Błaszczak)
oficer ordynansowy	por. rez. Aleksander Russocki
oficer informacyjny	jw.
oficer broni/gazowy	NN
dowódca szwadronu gospodarczego	por. rez. Leszek Borkowski
wachmistrz szef	st. wachm. Michał Ciebiera
oficer żywnościowy	chor. Franciszek Barczyk

płatnik
lekarz
lekarz weterynarii
kapelan
szef kancelarii

kpt. int. Jan Grzelak
kpt. dr med. Kazimierz Gnatowski
por. lek. wet. dr Augustyn Szozda
NN
wachm. Jan Cebula

1. szwadron

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

rtm. Jan Burtowy
ppor. Józef Rymel
ppor. rez. Jan Wróblewski
p.o. wachm. Aleksy Ryżow
NN

2. szwadron

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

rtm. Kazimierz Józef Czarnek
ppor. Eugeniusz Sylwester Gąska
pchor. Krauze
ppor. rez. Julian Russocki
wachm. Władysław Kacała

3. szwadron

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

rtm. Jan Mieczysław Ptak
ppor. Marian Alfred Rotter
ppor. Adam Stanisław (?) Andrysik
p.o. plut. Franciszek Nowak
st. wachm. Władysław Kubik

4. szwadron

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

por. Ludwik Cuber
ppor. lub por. Jacek Krzyszkowski
ppor. rez. Tyszkowski
p.o. wachm. Franciszek Wasyliszyn
st. wachm. Zygmunt Makara

szwadron ckm

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu

por. Witold Józef Maria Morawski
ppor. Stefan Błażejowski

dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

ppor. rez. NN
ppor. rez. Jan Antoni Zając
p.o. plut. Paweł Radzoń

pluton ppanc.

dowódca plutonu

por. Piotr Strok

pluton kolarzy

dowódca plutonu

ppor. Zbigniew Marian Chwałek

pluton łączności

dowódca plutonu
w plutonie:

por. Stanisław Taczak
pchor. Rembicz

w pulku:

ppor. Wacław Basiński
ppor. Józef Wilczyński (?)
st. uł. pchor. Jerzy Turski

22. pułk ułanów

dowódca pułku
zastępca dowódcy
kwatermistrz
adiutant
oficer ordynansowy
oficer informacyjny
oficer broni/gazowy
dowódca
szwadronu gospodarczego
wachmistrz szef
oficer żywnościowy
płatnik
lekarz
lekarz weterynarii
nadedatowo
kapelan
szef kancelarii

plk dypl. Władysław Płonka
mjr Mieczysław Kozanecki
rtm. Leopold Letyński
rtm. Wincenty Ośmiałowski
por. Jan Fijałkowski
jw.
p.o. st. wachm. Jan Jorgen (Joergen)

rtm. Wincenty Ośmiałowski
wachm. Stanisław Kołodziejczyk
por. Stefan Jan Weiss
kpt. int. Henryk Franciszek Jaracz
por. rez. (?) lek. Henryk Suchnicki
kpt. lek. wet. Stefan Polankiewicz
ppor. lek. wet. Jan Leśniak
ks. kap. rez. (?) Ernest Chowaniec
wachm. Tadeusz Kosikowski

1. szwadron

dowódca szwadronu

rtm. Czesław Marian Florkowski

rtm. Jan Mieczysław Ptak

dowódca I plutonu

ppor. Waław Józef Zdyb

dowódca II plutonu

ppor. Józef Wania

dowódca III plutonu

ppor. rez. Mieczysław Tadeusz Janikowski

wachmistrz szef

wachm. (st. wachm.?) Michał Lampart

w szwadronie:

wachm. Stanisław Wilk

2. szwadron

dowódca szwadronu

por. Kazimierz Józef Witold Łopuszański

honorowy dowódca szwadronu

ppor. w st. spocz. Witold Łańcucki

dowódca I plutonu

ppor. Leszek Tadeusz Błęszyński

dowódca II plutonu

ppor. Julian Koba

dowódca III plutonu

ppor. w st. spocz. Witold Łańcucki

wachmistrz szef

ppor. rez. Zygmunt Paweł Godyń

wachm. Michał Kowalski

3. szwadron

dowódca szwadronu

rtm. Bazyli Marcisz

dowódca I plutonu

ppor. Jan Waław Kaciuba

dowódca II plutonu

ppor. Jan Boski

dowódca III plutonu

ppor. rez. Gepert

wachmistrz szef

st. wachm. Józef Filutowski

4. szwadron

dowódca szwadronu

por. Zbigniew Stanisław Kuczera

dowódca I plutonu

por. Józef Gajewski

dowódca II plutonu

ppor. Andrzej Rejmański

dowódca III plutonu

ppor. rez. (?) Ryłski

wachmistrz szef

wachm. Franciszek Sawicz

szwadron ckm

dowódca szwadronu

por. Jan Baptysta Pawłowski

dowódca I plutonu

por. Leopold Zimmer

dowódca II plutonu

ppor. rez. Antoni Papara

dowódca III plutonu

ppor. rez. Zbigniew Mockus-Mackiewicz

wachmistrz szef

wachm. Michał Łoś

pluton ppanc.

dowódca plutonu

ppor. rez. NN

pluton kolarzy

dowódca plutonu

ppor. Bolesław Jan Kulczycki

pluton łączności

dowódca plutonu

ppor. rez. Roman Feliks Bartmański

6. pułk strzelców konnych

dowódca pułku

ppłk dypl. Stefan Adolf Mossor

zastępca dowódcy

p.o. rtm. Stanisław Szostakowski

kwatermistrz

rtm. Stanisław Szostakowski

adiutant

por. Zbigniew Antoni Domański

oficer ordynansowy

ppor. Henryk Bąkowski

oficer informacyjny

NN

oficer broni/gazowy

ppor. rez. Stanisław Rudroff

dowódca szwadronu gospodarczego

por. Marian Antoni Zachoszcz

wachmistrz szef

st. wachm. Józef Woźniak/NN

oficer żywnościowy

NN³

płatnik

ppor. rez. Stanisław Zaworotnik

lekarz

por. lek. dr Piotr Władysław Goździk

mjr dr Julian Rekliński (?)

NN

lekarz weterynarii

NN

kapelan

ks. kap. Wojciech Rogowski/NN

szef kancelarii

wachm. Zygmunt Pietrzykowski

1. szwadron

dowódca szwadronu

rtm. Józef Czesław Wilczyński

dowódca I plutonu

ppor. Stanisław August Batycki

dowódca II plutonu

por. rez. Franciszek Stanisław Jaroszyński

³ W niektórych publikacjach podawano, że oficerem żywnościowym pułku był mjr dr Julian Rekliński (lekarz), co wydaje się mało prawdopodobne.

dowódca III plutonu
wachmistrz szef
w szwadronie:

ppor. Samuel Stanisław Royko
plut. Józef Lewoczko
pchor. rez. Władysław Kuźniar

2. szwadron

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

por. Mieczysław Michał Bielecki
por. Waldemar Wiktor Tyrakowski
ppor. Modest Witold Płocharz
ppor. rez. Julian Tadeusz Medyński
st. wachm. Józef Leśniewski

3. szwadron

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

rtm. Wacław Stanisław Zachoszcz
ppor. Janusz Śmigielski
ppor. rez. Jan Stanek
ppor./por. rez. Jerzy Paliszewski
wachm. lub st. wachm. Marcelli Czabanowski

4. szwadron

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

rtm. Adam Jan Szeloch
por. Stefan Fusiecki
ppor. rez. Stanisław Józef Sokulski
ppor. rez. Jan (Janusz?) Franciszek Cisło
st. wachm. Jan Urzędowski

szwadron ckm

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

rtm. Aleksander Filipecki
ppor. Leszek Bolesław Józef Klink
ppor. rez. Władysław Szmidt
ppor. rez. Andrzej Jakubowski
plut. Antoni Susik

pluton ppanc.

dowódca plutonu

ppor. rez. Bogusław Koch

pluton kolarzy

dowódca plutonu

ppor. rez. Antoni Kawalerski

pluton łączności

dowódca plutonu

ppor. rez. Władysław Siła-Nowicki

w pulku:

pchor. Zdzisław Małecki

13. dywizjon artylerii konnej

dowódca dywizjonu

adiutant

oficer zwiadowczy

oficer obserwacyjny

oficer broni/gazowy

płatnik

oficer żywnościowy

lekarz

lekarz weterynarii

ppłk mgr Janusz Józef Grzesło

kpt. Marian Jan Gustaw Patronowicz

por. Władysław Krycki

por. rez. Tadeusz Weber

por. Juliusz Tadeusz Jarosz

kpt. int. Bronisław Kubicki

chor. Gold

por. lek. Tadeusz Huczko

por. lek. wet. Zbigniew Gilewicz

1. bateria

dowódca baterii

oficer ogniowy

oficer zwiadowczy

dowódca I plutonu

dowódca II plutonu

ogniomistrz szef

kpt. Marian Bronisław Lewandowski

ppor. Kazimierz Józef Fiutkowski

ppor. rez. Stanisław Gniewosz

ppor. rez. Stanisław Bohdan

ppor. Józef Jodłowski

ogn. Paweł Kuracz

2. bateria

dowódca baterii

oficer ogniowy

oficer zwiadowczy

dowódca I plutonu

dowódca II plutonu

ogniomistrz szef

kpt. Henryk Gąsecki

ppor. Roman Milewski

ppor. rez. Włodzimierz Ledóchowski/
/Ledochowski

ppor. Stefan Kulczycki

ppor. Stobiecki

ogn. Wiktor Popiwny

3. bateria

dowódca baterii

oficer ogniowy

kpt. Stanisław Aleksander Boski

por. Edward Dionizy Małeńczak

oficer zwiadowczy
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
ogniomistrz szef

ppor. Zygmunt Pawłowicz
ppor. rez. (?) Zbigniew Zbrojewski
NN
ogn. Edward Lisowski

4. bateria

dowódca baterii

kpt. Kazimierz Gustaw Aureliusz Strzelecki

oficer ogniowy
oficer zwiadowczy
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
ogniomistrz szef

por. Roman Fafius
por. Jerzy Ryszard Majewski
por. Jerzy Ryszard Majewski
por. Zygmunt Marian Borewicz
ppor. rez. Tadeusz Stanisław Tabaczyński
ppor. rez. Tadeusz Nowakowski
plut. Eugeniusz Trzeciński

pluton łączności

dowódca plutonu

por. Janusz Franciszek Przeździecki

kolumna amunicyjna

dowódca kolumny
nadetatowo

por. rez. Tadeusz Antoni Uwiera
por. rez. Stanisław Cieński

w dywizjonie:

chor. Denisiuk
pchor. Fedorowicz
pchor. Gronziewicz (Grązewicz?)
por. Szczepański
ppor. rez. Zamoyski

61. dywizjon pancerny

dowódca dywizjonu
adiutant

kpt. Alfred Wilhelm Wójciński
por. Czesław Leopold Macuski

szwadron czołgów

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu

por. Tadeusz Dziurzyński
ppor. Jan Strycharczyk
ppor. rez. Stanisław/Stefan Prokopiak

szwadron samochodów pancernych

dowódca szwadronu

kpt. Tadeusz Poliszewski

dowódca I plutonu

ppor. rez. Zygmunt Gołąb

dowódca II plutonu

ppor. Mieczysław Stanisław Szopiński

szwadron techniczno-gospodarczy

dowódca szwadronu

por. Michał Kertz

4. batalion strzelców

dowódca batalionu

mjr Wincenty Mischke

adiutant

por. Piotr Paweł Linka

kwatermistrz

NN

oficer żywnościowy

NN

płatnik

ppor. rez. Ireneusz Komorowski

oficer łączności

NN

lekarz

NN

1. kompania

dowódca kompanii

kpt. Ryszard Jagiełło

dowódcy plutonów

NN

2. kompania

dowódca kompanii

por. Józef Holfeld

dowódcy plutonów

NN

3. kompania

dowódca kompanii

NN

dowódcy plutonów

NN

kompania ckm

dowódca kompanii

kpt. Bolesław Paweł Kamiński

dowódcy plutonów

NN

pluton zwiadowczy

dowódca plutonu

por. Józef Jaciek

pluton ppanc.

dowódca plutonu

NN

pluton pionierów

dowódca plutonu

NN

w batalionie:

ppor. rez. Stefan Orzechowski

szwadron łączności (nr 2)

dowódca szwadronu

por. Bolesław Kobielski

pluton telefoniczny

dowódca plutonu

por. Lucjan Szczepański

pluton radio

dowódca plutonu

ppor. rez. (?) Jerzy Krotke-Kochanowski

pluton szwadronu kwatery głównej

dowódca plutonu

NN⁴

wachmistrz szef

wachm. Flaman

4. szwadron pionierów

dowódca szwadronu

rtm. Jerzy Jasielski

oficer młodszy

por. Witold Milewski

dalsza obsada szwadronu

NN

szwadron kolarzy (nr 2)

dowódca szwadronu

por. Władysław Bober

dalsza obsada szwadronu

NN

⁴ Według T. Kryski-Karskiego, *Materiały do historii Wojska Polskiego*: por. łączn. Pszonka. Informacja wątpliwa, nie potwierdza jej J. Wielhorski – w *Dzienniku personalnym* lat 1932–1939 brak takowego. Być może chodzi o pchor. Pszonkę.

42. samodzielna kompania czołgów rozpoznawczych

dowódca kompanii	kpt. Maciej Grabowski
dowódca I plutonu	por. Ludwik Makiełło
dowódca II plutonu	ppor. rez. Jan Idzi Kinast
dowódca plutonu techniczno-gospodarczego	por. Oskar Brunon Jazdowski

93. bateria artylerii przeciwlotniczej

dowódca baterii	kpt. Zygmunt Tomasz Malinowski
dalsza obsada baterii	NN

samodzielny pluton km (nr 2)

obsada plutonu	NN
----------------	----

pluton żandarmerii (nr 2)

dowódca plutonu	por. rez. Roman Jan Czerwiński
dalsza obsada plutonu	NN

pluton sanitarny

dowódca plutonu	kpt. Władysław Józef Zięba
zastępca dowódcy	por./ppor. lek. Stanisław Bayer
oficerowie młodszy	ppor. rez. lek. Jerzy Bogner
	ppor. rez. lek. Andrzej Dzioba

park intendenty (nr 641)

komendant parku	NN
dalsza obsada parku	NN

parkowa drużyna uzbrojenia (nr 641)

dowódca	NN
---------	----

obsada drużyny

NN

taborzy

dowódca grupy taborów

NN

dowódca kolumny taborowej nr 43

por. rez. Stefan Fiszer

wachmistrz szef

plut. Nowak

w taborach:

ppor. rez. Edward Karol Szczęśny

ppor. rez. Tadeusz Aksamit/Axamit

pchor. Langsam

dowódca kolumny taborowej nr 41

NN

dowódca kolumny taborowej nr 42

NN

dowódca grupy taborów

NN

dowódca kolumny taborowej nr 44

NN

dowódca kolumny taborowej nr 45

NN

dowódca kolumny taborowej nr 46

NN

dowódca warsztatu taborowego (nr 641)

NN

Ośrodek Zapasowy Kresowej Brygady Kawalerii (Żółkiew)

dowództwo i sztab

dowódca ośrodka

ppłk Stefan Władysław Gołaszewski

zastępca dowódcy

mjr Stanisław Mirecki

kwatermistrz

mjr Lucjan Wygonowski

w sztabie:

por. Stefan Smolski, wcześniej oficer
personalny nadwyzek 12. puł.

szwadrony marszowe (nie dołączyły do I rzutu)

szwadron marszowy

6. pułku strzelców konnych (pieszy)

dowódca szwadronu

rtm. Janusz Józef Dunin

dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

por. rez. dr Dominik Zygmunt Wrabec
ppor. rez. Włodzimierz Marian Potz
ppor. rez. Zbigniew Jan Romański
NN

szwadron marszowy

6. pułku strzelców konnych (pieszy)

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

por. rez. Jerzy Kunachowicz
ppor. rez. Władysław Latawiec
ppor. rez. Tadeusz Rutkowski
ppor. rez. Tadeusz Cencera/Cencora
NN

szwadron marszowy

6. pułku strzelców konnych (konny)

(odkomenderowany do Lwowa)

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
dowódca pododdziału ckm
wachmistrz szef
w szwadronie:

rtm. rez. Jan Jerzy Pianowski-Kwiatkowski
ppor. rez. Stanisław Laubert
ppor. rez. Jan/Józef (?) Nycz
ppor. rez. Wiesław Stanisław Bułkowski
por./ppor. rez. Antoni Hlebo
NN
pchor. Goleń
pchor. rez. Zaleski

szwadron marszowy

12. pułku ułanów

(9–14 IX? w dywizjonie rtm. J. Murasika)

dowódca szwadronu

rtm. Jan Chojnacki (do 9 IX)
rtm. Michał Mińkowski
ppor. rez. Michał Grzebalski (od 14 lub 15 IX)
por. Stanisław Brzeziński (?) (20 IX)
ppor. (por. rez.?) Włodzimierz Jakowicz
ppor. rez. Stanisław Mittelstaedt (do 10 IX)
ppor. rez. Michał Grzebalski
ppor. rez. Tomasz Załuski
st. wachm. Julian Terlecki

dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
dowódca plutonu ckm
wachmistrz szef

pluton łączności OZ

dowódca plutonu

por. Bolesław Rawa

pododdział pionierów OZ

dowódca

por. Romuald Michał Traichel

dowódca I plutonu

por./ppor. rez. Marian Berezowski

dowódca II plutonu

ppor. rez. Lewicki

oddział koni remontowych Kresowej Brygady Kawalerii

(Żółkiew, potem Brody)

dowódca

rtm. Jan Chojnacki

w oddziale:

wachm. Paweł Romaniuk

wachm. Stanisław Brzozowski

dywizjon (pulk) rtm. J. Murasika

dowódca dywizjonu

rtm. Józef Murasik

oficer ordynansowy

ppor./por. rez. Rudolf Meraviglia-Crivelli

szwadron marszowy

14. pułku ułanów (konny)

dowódca szwadronu

por. rez. Rudolf Meraviglia-Crivelli

por. Konstanty Marian Juszcak

zastępca dowódcy

por. rez. Rudolf Meraviglia-Crivelli

dowódca I plutonu

ppor. rez. Włodzimierz Czetwertyński

dowódca II plutonu

ppor. rez. Adam Kazimierz Smolka

dowódca III plutonu

ppor. rez. Przemysław Kowalczewski (?)

wachmistrz szef

kpr. Michał Olearnik

szwadron marszowy

22. pułku ułanów (konny)

dowódca szwadronu

rtm. Tadeusz Szkien

por. rez. Konstanty Antoni Woroniecki

zastępca dowódcy

por. rez. Konstanty Antoni Woroniecki

dalsza obsada szwadronu

NN

szwadron marszowy

6. pułku strzelców konnych (konny)

dowódca szwadronu

ppor. rez. Tadeusz Jan Kownacki

dalsza obsada szwadronu

NN

dowódca taborów

ppor. rez. Stanisław Mittelstaedt

nadwyżki KD 36. DPRez. odesłane do OZ Kresowej BK:

por. rez. Jerzy Gołębski

ppor. rez. Tadeusz Jan Kownacki

w OZ Kresowej BK:

mjr w st. spocz. Ignacy Fabian Drozdowski

rtm. Paweł Bierzyński – dowódca szwadronu
w OZ (?)

rtm. Jan Chojnacki – dowódca szwadronu
w OZ (?), wcześniej dowódca szwadronu
zapasowego 12. puł.

rtm. Edward Lachowicz, wcześniej oficer ma-
teriałowy nadwyżek 12. puł.

rtm. Bolesław Rymsza – dowódca szwadronu
w OZ (?)

rtm. Zygmunt Wolski

por. rez. Franciszek Blicharski

por. Mieczysław Józef Sander

por. Maciej/Marian Skotnicki – dowódca szwa-
dronu w OZ (?)

por. Władysław Sobolewski

por. (?) rez. Blachowski (?) (Blicharski Fran-
ciszek?)

por. Stanisław Brzeziński – szwadron marszo-
wy 12. puł., od 20 IX dowódca szwadronu
marszowego 12. puł. (?)

chor./ppor. rez. Władysław Jankowski – do-
wódca plutonu w OZ (dywizjon rtm. Mu-
rasika?)

ppor. rez. Tadeusz Marian Kolarz – dowódca
 plutonu w OZ (dywizjon rtm. Murasika?)
 ppor. rez. Jan Kowalczewski – dowódca pluto-
 nu w OZ (dywizjon rtm. Murasika?)
 ppor. rez. Edward Laskowski – dowódca plu-
 tonu w OZ (dywizjon rtm. Murasika?)
 ppor. rez. Emanuel Moszyński – dowódca od-
 działu remontów OZ
 ppor. rez. Jerzy Felicjan Niemyski
 ppor. rez. Władysław Zbigniew Raynoch
 ppor. rez. Ksawery Węgleński – dowódca plu-
 tonu w OZ
 ppor. rez. Alojzy Wihniowski – dowódca plu-
 tonu w OZ
 ppor. rez. Adam Zaleski – dowódca plutonu
 w OZ
 ppor. rez. Tadeusz Jan Kownacki
 ppor. rez. Tadeusz Rutkowski
 pchor. Stanisław Krasicki – dowódca plutonu
 w OZ (dywizjon rtm. Murasika?)
 chor. Wacław Kuliński
 pchor. rez. Bolesław Niepokójczycki
 pchor. Popławski
 pchor. Teuchman (?)
 pchor. Zbigniew Dąbrzewski (ppor. dr Zbi-
 gniew Dąbczewski?)
 pchor. Czarkowski
 pchor. Studziński
 plut. Olgierd Górski – szwadron marszowy
 12. puł.
 plut. Jan Romaniuk (?)
 kpr./plut. Antoni Fidler – szwadron marszowy
 12. puł.
 kpr./plut. Michał Mościcki
 kpr. Piotr Kaczyński – szwadron marszowy
 12. puł.

Oddziały II rzutu Kresowej Brygady Kawalerii
(poza OZ Żółkiew)

szwadron marszowy

20. pułku ułanów (konny)

(OZ Dębica)

dowódca szwadronu

por. rez. Władysław Malanowski

dowódca I plutonu

ppor. rez. Tadeusz Czerwiński

dowódca II plutonu

ppor. rez. Wojciechowski

dowódca III plutonu

ppor. rez. Konstanty Paweł Wysocki

wachmistrz szef

NN

II rzut 20. pułku ułanów

(Rzeszów)

dowódca nadwózek

rtm. Edward Zieliński

w oddziałach II rzutu KBK:

rtm. Jerzy Witoszyński

rtm. Hipolit Wyrzykowski

por. Kazimierz Jankowski

por. Jerzy Krasuski

por. rez. Zalewski – dowódca

szwadronu marszowego 20. puł. (?)

ppor. rez. Bohdan Czajkowski

ppor. rez. Dąbrowski

ppor. rez. Leon Speichert

1. pułk kawalerii KOP

(obsada z 5 IX 1939)

dowódca pułku

ppłk Feliks Kopeć

zastępca dowódcy

mjr Karol Błasiński

kwatermistrz

rtm. Edward Zieliński

adiutant

por. Stanisław Zygmunt Wysocki

oficer ordynansowy

ppor. rez. Tadeusz Potworowski

oficer taktyczny

por. Kazimierz Draczyński

dowódca szwadronu gospodarczego

rtm. Gwidon Salomon-Błazewicz

oficer gospodarczy

kpt. int. Jan Jarmański

lekarz

kpt. lek. dr Wacław Kessling

lekarz weterynarii
kapelan

ppor. rez. lek. wet. Przemysław Kulesza
vacat

1. szwadron

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
(zastępca dowódcy szwadronu)
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu

rtm. Marian Szalewicz

por. Tadeusz Michał Dudziński
ppor. rez. (?) Zygmunt Stryczyński
ppor. rez. Hryczyński lub ppor. rez.
Michał Gutsche
NN

wachmistrz szef

2. szwadron

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
(zastępca dowódcy szwadronu)
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

rtm. Heliodor Romaszkiwicz

por. Leon Będkowski
ppor. rez. Stanisław Szczawiński
ppor. rez. Józef Szkudlarek
st. wachm. Franciszek Harasymowicz

3. szwadron

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

rtm. Jan Maciejowski
por. Włodzimierz Białoszewicz
ppor. rez. Michał Garapich
ppor. rez. Janusz Fischer
wachm. Łobowicz

4. szwadron

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

rtm. Adam Bartosiewicz
por. Lucjan Woźniak
ppor. rez. Czesław Nosko
ppor. rez. Wojtkowiak (?)
wachm. Kazimierz Sienkiewicz

6. szwadron

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu

rtm. Feliks Ciejko
por. Tadeusz Władysław Stupnicki

dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
wachmistrz szef

ppor. rez. Wacław Russocki
ppor. rez. Bronisław Czarnocki
NN

szwadron ckm

dowódca szwadronu
dowódca I plutonu
dowódca II plutonu
dowódca III plutonu
dowódca IV plutonu
wachmistrz szef

rtm. Karol Dąbrowski
ppor. rez. Hłasko
ppor. rez. Władysław Czajkowski
p.o. wachm. Popławski
p.o. st. wachm. NN
wachm. Pieta

pluton ppanc.

dowódca plutonu

por. Franciszek Urbanowicz

pluton łączności

dowódca plutonu

por. Jan Stanisław Kostka Mazur

zmotoryzowany pluton saperów

dowódca plutonu

por. Leon Miazga

w pulku:

por. Mieczysław Perzyński
ppor. rez. Aleksander Nosko

**Grupa Kawalerii „Chelm”
dowództwo**

dowódca grupy
zastępca dowódcy
adiutant
oficer ordynansowy
kwatermistrz

płk dypl. Władysław Płonka
ppłk Andrzej Kuczek
rtm. Wincenty Ośmiałowski
por. Jan Fijałkowski
rtm. Leopold Letyński
ppłk dypl. w st. sp. Marian Morawski (?)
kpt. lek. Stefan Rettinger
por. rez. (?) lek. Henryk Suchnicki
kpt. lek. wet. Stefan Polankiewicz
ppor. lek. wet. Jan Leśniak

lekarz

lekarz weterynarii

kapelan

ks. kap. rez. Ernest Chowaniec

pulk kawalerii

dowódca pulku

ppłk Feliks Kopeć

adiutant

por. Stanisław Zygmunt Wysocki

oficer ordynansowy

ppor. rez. Tadeusz Potworowski

kwatermistrz

rtm. Edward Zieliński

lekarz

kpt. dr med. Wacław Kessling

lekarz weterynarii

ppor. rez. lek. wet. Przemysław Kulesza

1. szwadron

22. pulku ułanów

dowódca szwadronu

rtm. Czesław Marian Florkowski

2. szwadron

22. pulku ułanów

dowódca szwadronu

por. Kazimierz Józef Witold Łopuszański

1. szwadron

1. pulku kawalerii KOP

(połączony z resztkami 6. szwadronu)

dowódca szwadronu

rtm. Marian Szalewicz

dowódca I plutonu

por. Tadeusz Michał Dudziński

dowódca II plutonu

ppor. rez. Zygmunt Stryczyński

dowódca I plutonu (6. szwadronu)

por. Tadeusz Władysław Stupnicki

dowódca II plutonu (6. szwadronu)

ppor. rez. Wacław Russocki

3. szwadron

20. pulku ułanów

(resztki)

dowódca

rtm. Jan Mieczysław Ptak

dowódca I plutonu

ppor. Marian Alfred Rotter

Grupa rtm. F. Flatau

dowódca grupy

rtm. Franciszek Flatau

1. szwadron

1. pułku szwoleżerów

dowódca szwadronu

dowódca I plutonu

dowódca II plutonu

rtm. Ludwik Bieńkowski

por. Stanisław Arkadiusz Dajewski

ppor. Tomasz Libiszowski

2. szwadron

1. pułku szwoleżerów

dowódca szwadronu

dowódca I plutonu

dowódca II plutonu

rtm. Franciszek Flatau

ppor. Zbigniew Henryk Zieliński

wachm. pchor. rez. Bronisław Zieliński

4. szwadron

1. pułku szwoleżerów

dowódca szwadronu

dowódca I plutonu

rtm. Roman Chruszczewski

ppor. Andrzej Lucjan Janiszewski

kawaleria dywizyjna 33. DP

(resztki)

dowódca

rtm. Stanisław Marian Kowalewski

spieszona bateria zapasowa 5. dywizjonu artylerii konnej

dowódca baterii

por. Tadeusz Franciszek Jasiewicz

pluton łączności 1. pułku kawalerii KOP

dowódca plutonu

por. Jan Stanisław Kostka Mazur

pluton ppanc.

dowódca plutonu

por. Franciszek Urbanowicz

batalion saperów Centrum Wyszukolenia Saperów

(Modlin)

dowódca batalionu

mjr Wacław Plewako

zastępca dowódcy

kpt. Jan Teodor Strożak

1. kompania

dowódca kompanii

por. Władysław Stępień

2. kompania

dowódca kompanii

por. Piotr Tadeusz Cesarz

3. kompania

dowódca kompanii

por. Zdzisław Stanisław Castellaz

4. kompania

dowódca kompanii

por. Antoni Józef Wroński

16. spieszona kompania mostów kolejowych

dowódca kompanii

por. rez. Henryk Janczewski

zastępca dowódcy

ppor. rez. Kazimierz Żelazkiewicz

25. spieszona kompania mostów kolejowych

dowódca kompanii

por. Zbigniew Lewandowski

w Grupie „Chelm”:

ppor. Leonard Zdanowicz
(po 27 IX 1939)

WYKAZ SKRÓTÓW

AK	– Armia Krajowa
AP	– akta personalne
art.	– artylerii
aud.	– audytor
BArt.	– brygada artylerii
br.	– broni
BG	– brygada górską
BJ	– brygada jazdy
BK	– brygada kawalerii
bryg.	– brygady
BS	– brygada strzelców
CAW	– Centralne Archiwum Wojskowe
CBW	– Centralna Biblioteka Wojskowa
chor.	– chorąży
c.k.	– cesarsko-królewski
ckm	– ciężki karabin maszynowy
CSK	– Centralna Szkoła Kawalerii
CWK	– Centrum Wyszukolenia Kawalerii
dac	– dywizjon artylerii ciężkiej
dak	– dywizjon artylerii konnej
DG	– dywizja górską
DK	– dywizja kawalerii
DLek.	– dywizja lekka
DOK	– Dowództwo Okręgu Korpusu
DOKP	– Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
DP	– dywizja piechoty
DPanc.	– dywizja pancerna

DPLeg.	–	dywizja piechoty Legionów
DPRez.	–	dywizja piechoty rezerwowa
DPZmot.	–	dywizja piechoty zmotoryzowanej
DS	–	dywizja strzelców
dyw.	–	dywizji
FFI	–	Francuskie Siły Wewnętrzne (Forces Françaises de l'Interieur)
gen.	–	generał
GISZ	–	Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych
GO	–	Grupa Operacyjna
GOKaw.	–	Grupa Operacyjna Kawalerii
GUGB	–	Główny Zarząd Bezpieczeństwa Państwowego (Głównoje Uprawlenije Gosudarstwiennoj Bezopastnosti)
GZI	–	Główny Zarząd Informacji
int.	–	intendent
IPMS	–	Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego
IPN	–	Instytut Pamięci Narodowej
kal.	–	kaliber
kap.	–	kapelan
kb	–	karabin
kbk	–	karabinek
KBK	–	Kresowa Brygada Kawalerii
KD	–	kawaleria dywizyjna
KG	–	Komenda Główna
KOP	–	Korpus Ochrony Pogranicza
KP	–	Korpus Polski
KPanc.	–	korpus pancerny
kpr.	–	kapral
kpt.	–	kapitan
lkm	–	lekki karabin maszynowy
LP	–	Legiony Polskie
łączn.	–	łączności
marsz.	–	marszałek
MiD	–	Materiały i Dokumenty
mjr	–	major
MON	–	Ministerstwo Obrony Narodowej
MSWiA	–	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

MSWojsk.	–	Ministerstwo Spraw Wojskowych
NKWD	–	Ludowy Komisarjat Spraw Wewnętrznych (Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł)
npl	–	nieprzyjaciół
NW	–	Naczelnny Wódz
ogn.	–	ogniomistrz
ON	–	Obrona Narodowa
ONZ	–	Organizacja Narodów Zjednoczonych (United Nations)
OW	–	Oddział Wydzielony
OZ	–	Ośrodek Zapasowy
pac	–	pułk artylerii ciężkiej
pal	–	pułk artylerii lekkiej
panc.	–	pancerny
pap	–	pułk artylerii polowej
part.	–	pułk artylerii
PAT	–	Polska Agencja Telegraficzna
pchor.	–	podchorąży
PCK	–	Polski Czerwony Krzyż
pg	–	pułk górski
phuz.	–	pułk huzarów
pkaw.	–	pułk kawalerii
PKU	–	Powiatowa Komenda Uzupełnień
plot.	–	przeciwlotniczy
plut.	–	plutonowy
płk	–	pułkownik
por.	–	porucznik
POW	–	Polska Organizacja Wojskowa
POWN	–	Polska Organizacja Walki o Niepodległość
PP	–	Policja Państwowa
pp	–	pułk piechoty
ppanc.	–	przeciwpancerny
ppleg.	–	pułk piechoty Legionów
ppłk	–	podpułkownik
ppor.	–	podporucznik
pprez.	–	pułk piechoty rezerwowej
PRL	–	Polska Rzeczpospolita Ludowa
psk	–	pułk strzelców konnych

PSZ	–	Polskie Siły Zbrojne
pszwol.	–	pułk szwoleżerów
puł.	–	pułk ułanów
pzmot.	–	pułk zmotoryzowany
rez.	–	rezerwy
RKKA	–	Robotniczo-Chłopska Armia Czerwona (Rabocze- -Kriestjanskaja Krasnaja Armija)
rkm	–	ręczny karabin maszynowy
RP	–	Rzeczpospolita Polska
rtm.	–	rotmistrz
SB	–	Służba Bezpieczeństwa
SBK	–	Samodzielna Brygada Kawalerii
SBSK	–	Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich
SG	–	Sztab Generalny
SOE	–	Zarząd Operacji Specjalnych (Special Operations Executive)
SS	–	Sztafety Ochronne (Schutzstaffeln)
starsz.	–	starszeństwo
SZP	–	Służba Zwycięstwu Polski
UJ	–	Uniwersytet Jagielloński
uł.	–	ułan
USRR	–	Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka
UW	–	Uniwersytet Warszawski
wachm.	–	wachmistrz
wet.	–	weterynarii
WIH	–	Wojskowy Instytut Historyczny
WP	–	Wojsko Polskie
WSWoj.	–	Wyższa Szkoła Wojenna
ZSRR	–	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZWC	–	Związek Walki Czynnej
ZWZ	–	Związek Walki Zbrojnej

WYKAZ MAP

1. Dyslokacja pokojowa oddziałów Kresowej BK, 1939 r.	24
2. Przewozy kolejowe – Kresowa BK, sierpień/wrzesień 1939 r.	45
3. Działania Kresowej BK w dniach 4–6 września 1939 r.	61
4. Działania oddziałów Kresowej BK w dniach 7–11 września 1939 r.	103
5. Działania Kresowej BK w okresie od 12 do 30 września 1939 r. . .	133

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

Protokół przesłuchania Stefana Mossora, 19 X 1950 r.: IPN BU 846/100

Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

Lista starobielska. Korekta stan na 9 IV 1999 r.

Biblioteka Polska w Londynie

Archiwum osobowe emigracji polskiej, kartoteka Bogdana Olgierda Jeżewskiego

Centralne Archiwum Wojskowe

Zespół „Kampania wrześniowa”: II/1/3, akta Armii „Łódź”; II/1/4, akta Armii „Warszawa”; II/1/23, pismo w sprawie podporządkowania 12. pułku ułanów; II/14/16, rozkaz marszu dla KBK; II/4/9 i 10.II/4/48, opracowania nt. działań Armii „Łódź”; II/3/13, relacje: Bronisława Kubickiego, rtm. Władysława Stafieja, gen. Juliusza Rómmła

Akta personalne: AP 1769/89/1582, gen. bryg. Jerzy Grobicki; AP 668, ppłk Janusz Grzesło; AP 6926, płk Stefan Hanka-Kulesza; AP 5603, AP 11984/9612, AP 12656, AP 15308, AP 15846, płk dypl. Władysław Płonka; AP 1769/89/4165, gen. bryg. Marian Przewłocki; AP 14722, ppłk dypl. Antoni Witkowski

Akta Departamentu Kawalerii: I.300.30

Akta Oddziału IV Sztabu Głównego: I.303.7

Akta mobilizacyjne 20. pułku ułanów: I.321.20.17

Regulaminy i instrukcje: 5639

Centralna Biblioteka Wojskowa

Dział Zbiorów Specjalnych: rkps 342, t. I–IV, spuścizna gen. Jerzego Grobickiego

Studium Polski Podziemnej w Londynie

Komunikat nr 15 Koła 3 Pułku Szwoleżerów Mazowieckich im. płk. Kozińskiego,
Londyn, kwiecień 1965

Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie

Akta Armii „Łódź”: A II 12/16, A II 13/19

Relacje i opracowania (dowództwo Armii „Łódź”): B I 41/A, płk Stanisław Arciszewski, opracowanie, brulion nr 2

Relacje (Kresowa BK): B I 48/A, mjr Stanisław Czynciel; B I 48/A, kpt. Marcin Kowal; B I 48/A, kpt. Piotr Sasiadek; B I 48/B, ppor. Stefan Błażejewski; B I 48/B, ppor. Marian Rotter; B I 48/B, por. Aleksander Russocki; B I 48/B, ppor. Józef Rymel; B I 48/C, por. Józef Gajewski; B I 48/C, rtm. Bazyli Marcisz; B I 48/C, kpr. pchor. Andrzej Wiśniewski; B I 48/C, ppor. Wacław Zdub; B I 48/D, ppor. Modest Płocharz; B I 48/D, rtm. Józef Wilczyński; B I 48/E, por. Tadeusz Huczko; B I 48/E, kpt. Marian Lewandowski; B I 48/E, Jerzy Majewski, „Historia 4/13 dak w kampanii wrześniowej”; B I 48/F, por. Stanisław Bayer; B I 48/F, por. Stefan Fiszer; B I 48/F, plut. pchor. Franciszek Sereżyński; B I 48/H, por. Tadeusz Potworowski; B I 48/I, kpt. Leon Miazga

Kolekcje generałów Jerzego Grobickiego (Kol. 80) i Mariana Przewłockiego (Kol. 325)

List płk. dypl. Aleksandra Radwan-Pragłowskiego do [najprawdopodobniej] płk. Adama Sawczyńskiego w sprawie Kresowej Brygady Kawalerii, Londyn, 28 IX 1952 r., B I 41/B

Stanisław Rola-Arciszewski, „Armia «Łódź»”, b.d., B I 41/A

Stanisław Rutkowski, „Relacja z mojego udziału w kampanii 1939 r.”, 30 VIII 1946 r., B I 41/A

Załącznik do zeszytu ewidencyjnego na instrukcję 310–145/39, Londyn, styczeń 1942 r., B I 99/A

Wojskowe Biuro Badań Historycznych (d. WIH)

Porczyński Witosław, „Działania wielkich jednostek kawalerii w armii Łódź” [w:] „Charakterystyka działań kawalerii w wojnie 1939”, II/3/42

Porczyński Witosław, „Organizacja, uzbrojenie, wyszkolenie i taktyczne użycie kawalerii w latach 1935–1939”, II/3/42

Szostakowski Stanisław, „6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego 1917–1939”, II/3/103
Woźniak Lucjan, „1 pułk kawalerii KOP”, II/3/219

Źródła drukowane:

- Charków. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, oprac. Jerzy Ciesielski, Zuzanna Gajowniczek, Grażyna Przytułska, Wanda Krystyna Roman, Zdzisław Sawicki, Robert Szczerkowski, Wanda Szumińska, pod kier. Jędrzeja Tucholskiego, współpr. Krystian Bedyński, Dariusz Manja, red. Jędrzej Tucholski, Wanda Krystyna Roman, Warszawa 2003
- Dodatek do spisu oficerów służących czynnie w dniu 1 VI 1921 r.*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1922
- Dokumenty obrony Lwowa 1939*, oprac. Artur Leinwand, Warszawa 1997
- Dziennik personalny*: 29/1926, 32/1926, 34/1926, 46/1926, 15/1928, 12/1930, 14/1930, 1/1931, 7/1931, 6/1932, 13/1932, 1/1933, 8/1933, 13/1933, 1/1934, 2/1934, 11/1935, 2/1936, 1/1937, 2/1937, 3/1938, 1/1939
- Dziennik rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych. Dodatek tajny nr 3*, 26 III 1937, poz. 19
- Katyń. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, oprac. Jan Kiński, Helena Malanowska, Urszula Olech, Wacław Ryżewski, Janina Snitko-Rzeszut, Teresa Żach, pod kier. Marka Tarczyńskiego, Warszawa 2000
- Księga pochowanych żołnierzy polskich poległych w II wojnie światowej*, t. I: *Żołnierze września*, oprac. B. Affek-Bujalska, L. Głowacki, L. Lewandowicz, E. Pawłowski, Pruszków 1993
- Lista oficerów dyplomowanych (stan z 31 XII 1929 r.)*, Sztab Główny, Warszawa 1930
- Lista oficerów dyplomowanych (stan z 15 IV 1931 r.)*, Sztab Główny, Warszawa 1931
- Lista oficerów Sztabu Generalnego (stan z 31 XII 1925 r.)*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Sztab Generalny, Oddział V, Warszawa 1926
- Lista starszeństwa oficerów zawodowych*, Warszawa 1922
- Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, t. I: *A–Ł*, oprac. Zuzanna Gajowniczek, Bernadetta Gronek, Bernard Kayzer, współpr. Krystian Bedyński, Wanda Chudzik, pod kier. Grzegorza Jakubowskiego, red. Zuzanna Gajowniczek, Bernadetta Gronek, Warszawa 2006
- Miednoje. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, t. II: *M–Ż*, oprac. Zuzanna Gajowniczek, Bernadetta Gronek, Bernard Kayzer, współpr. Krystian Bedyński, Wanda Chudzik, pod kier. Grzegorza Jakubowskiego, red. Zuzanna Gajowniczek, Bernadetta Gronek, Warszawa 2006
- Obrona Warszawy w 1939 r. Wybór dokumentów wojskowych*, Warszawa 1968
- Rocznik oficerski*: 1923, 1924, 1928, 1932, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa: 1923, 1924, 1928, 1932

Rocznik oficerski rezerw, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1934
Spis oficerów służących czynnie w dniu 1 VI 1921 r., Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1921
Spis władz wojskowych 1918–1921, Archiwum Wojskowe, Warszawa 1936
Śladem zbrodni katyńskiej, wstęp Jędrzej Tucholski, oprac. i red. nauk. Zuzanna Gajowniczek, Warszawa 1998
Tajny dziennik personalny: 2/1937, 2/1939
Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł, Warszawa 1968

Wspomnienia:

Anders Władysław, *Bez ostatniego rozdziału*, Warszawa 1996
 Bayer Stanisław, *Nie byłem Kolumbem*, Warszawa 1977
 Bayer Stanisław, *Ten, który podzielił losy żołnierza-tulacza*, „Słowo Polskie” 1982, nr 82
 Godyń Zygmunt, *Z 22 Pułkiem Ułanów Podkarpackich w kampanii wrześniowej 1939 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1966, nr 43
 Godyń Zygmunt, *Fragmenty relacji: por. Rawy (12 p.uł.) i ppor. Bulkowskiego (6 p.s.k.) z ośr. zapas. Kresowej B.K.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85
 Grobicki Jerzy, *Od Prosnego po Wisłę*, „Za i Przeciw” 1984, nr 38 i 39
 Grobicki Jerzy, *Przebiecie się Brygady Kresowej pod Ozorkowem dnia 7 września 1939 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1963, nr 32
 Grobicki Jerzy, *Wspomnienia o bitwie pod Krasnobrodem 23 IX 1939*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1965, nr 38
 Grobicki Jerzy, *W sprawie nadmiaru artylerii – rozważania taktyczne*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1965, nr 39
 Herzog Józef, *Za naszą i waszą wolność. Wspomnienia oficera sztabu [w:] Józef Herzog. Żołnierz niepodległości. Wspomnienia i dokumenty*, oprac. P. Wywiół, Kraków 2010
 Janowski Julian, *Dziennik zastępcy dowódcy obrony Warszawy w 1939 roku [w:] Obrona Warszawy 1939 we wspomnieniach*, wybór i oprac. Mieczysław Cieplewicz, Eugeniusz Kozłowski, Warszawa 1984
 Janikowski Mieczysław, *Dziennik bojowy dowódcy plutonu 22 pułku ułanów w kampanii wrześniowej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1969, nr 55
 Klimkowski Jerzy, *Byłem adiutantem gen. Andersa*, Warszawa 1959
 Komornicki Stefan, *Z 1 pułkiem kawalerii KOP w kampanii wrześniowej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1973, nr 69
 Kowalski Michał, *Moja kampania wrześniowa*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2
 Kunachowicz Andrzej, „Wspomnienia”. Rozdział: „Kampania wrześniowa” (mps w posiadaniu autora)

- Leski Kazimierz, *Życie niewłaściwie urozmaicone: wspomnienia oficera wywiadu i kontrwywiadu AK*, Warszawa 1989
- Maczek Stanisław, *Od podwoły do czołga*, Warszawa 1990
- Mińkowski Michał, *Relacja dowódcy szwadronu marszowego 12 pułku ułanów w kampanii wrześniowej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1977, nr 85
- Pragłowski Aleksander, *Od Wiednia do Londynu*, Londyn 1968
- Prugar-Ketling Bronisław, *Aby dochować wierności. Wspomnienia z działań 11 Karpackiej Dywizji Piechoty. Wrzesień 1939*, Warszawa 1990
- Relacja szefa sztabu GO „Piotrków” ppłk. dypl. Mieczysława Wilczewskiego z udziału w kampanii wrześniowej 1939 r.*, oprac. Mieczysław Bielski, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1990, nr 1–2
- [Rybak Józef], *Pamiętniki generała Rybaka*, Warszawa 1954
- Schweizer Ludwik, *Wojna bez legendy*, Kirkclady 1943
- Siła-Nowicki Władysław, *Wspomnienia i dokumenty*, t. I, Wrocław 2002
- Skibiński Franciszek, *Pierwsza pancerna*, Warszawa 1968
- Smolka Adam, *1 szwadron marszowy 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich w kampanii wrześniowej 1939 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1976, nr 83
- Szostak Józef, *Moja służba niepodległej. Wspomnienia 1939–1955*, Warszawa 1989
- Tomaszewski Tadeusz, *Bylem szefem Sztabu Obrony Warszawy w 1939 roku [w:] Obrona Warszawy 1939 we wspomnieniach*, wybór i oprac. Mieczysław Cieplewicz, Eugeniusz Kozłowski, Warszawa 1984
- Walter-Janke Zygmunt, *Od Warty do Sanu. Mój wrzesień*, cz. 1–2, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1967, nr 41 i 42
- Walter-Janke Zygmunt, *Śląsk jako teren partyzancki Armii Krajowej*, Warszawa 1986
- Wańkowicz Melchior, *Wrzesień żagwiący*, Warszawa 1990
- Wilk Stanisław, *Relacja z działań bojowych grupy płka Płonki 26–30 IX 1939 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1974, nr 77
- Wspomnienia o odrębnościach, zwyczajach i obyczajach kawaleryjskich II Rzeczypospolitej*, zebr. i oprac. Stanisław Radomyski, Pruszków 1994
- Wspomnienia o ś.p. gen. Jerzym Grobickim*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1973, nr 68
- Zakrzewski Adam, *Wspomnienia. Wrzesień 1939*, Warszawa 1958

Opracowania i artykuły:

- Arkuszyński Aleksander, Kępińska-Bazylewicz Halina, Kopa Mirosław, *Dzieje 25 pp Armii Krajowej*, Łódź 2001
- Armia Krajowa. Rozwój organizacyjny*, red. Krzysztof Komorowski, Warszawa 1996

- Artyleria konna w kampanii wrześniowej 1939 roku*, Londyn 1976
- Bartosz W., *Gen. bryg. Jerzy Grobicki*, „Polska Zbrojna” 1991, nr 15
- Bauer Piotr, Polak Bogusław, *Armia Poznań w wojnie obronnej 1939*, Poznań 1982
- Białasiewicz Wojciech, Gzella Alojzy, *Broniły Lublina: 1939 wrzesień*, Lublin 1994
- Bielecki Zygmunt, *Jeszcze o 20 pułku ułanów w kampanii 1939 r.*, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1965, nr 41
- Bielecki Zygmunt, *1 pułk kawalerii KOP w kampanii wrześniowej 1939 r.*, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1965, nr 38
- Bielewicz T., *Gen. bryg. Zygmunt Walter-Janke (1907–1990). Z żałobnej karty*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1990, nr 3–4
- Bielski Mieczysław, *Grupa Operacyjna „Piotrków” 1939*, Warszawa 1991
- Bielski Mieczysław, Rezmer Waldemar, *Armia „Prusy” w wojnie obronnej 1939 r. Recenzje i omówienia*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1987, nr 2
- Borkowski Olgierd, *16 Pomorska Dywizja Piechoty w wojnie obronnej 1939 roku*, Warszawa–Poznań 1989
- Bortnowski Władysław, *Na tropach łódzkiego września*, Łódź 1962
- Bortnowski Władysław, *Za honor i ojczyznę...* (recenzja), „Rocznik Łódzki” 1959, t. II (V)
- Bortnowski Władysław, *Na marginesie monografii J. Wróblewskiego Armia „Łódź” 1939. Listy do redakcji*, *Wojskowy Przegląd Historyczny*” 1975, nr 4
- Böhm Tadeusz, *1 pułk kawalerii KOP w wojnie obronnej 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, nr 2
- Breithaupt Hans, *Die Geschichte der 30 Infanterie-Division 1939–1945*, Bad Nauheim 1955
- Cygan Wiktor Krzysztof, *Kawaleria polska 1939*, z. 1–2, Warszawa 1984
- Cygan Wiktor Krzysztof, *Kresy w ogniu. Wojna polsko-sowiecka 1939*, Warszawa 1990
- Cygan Wiktor Krzysztof, *Słownik biograficzny oficerów Legionów Polskich*, t. II, Warszawa 1998
- Cynk Jerzy, *Siły lotnicze Polski i Niemiec. Wrzesień 1939*, Warszawa 1989
- Czapski Józef, *O paszkwilu*, „Kultura” 1959, nr 6/140
- Ćwierdziński Jan, *O właściwą ocenę działań Armii „Łódź”*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, nr 1
- Dalecki Ryszard, *Armia „Karpaty” w wojnie obronnej 1939 r.*, Rzeszów 1989
- Draczyński Kazimierz, *Losy 5-go szw. „Żurze” 1 p.kaw. KOP w kampanii wrześniowej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancerniej” 1973, nr 68
- Dutkiewicz Marek, *Wybrane problemy służby zdrowia kawalerii polskiej w latach 1921–1939*, „Annales Academiae Medicae Lodzensis” 1981, t. XXII
- 1 Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Pruszków 1998

- 5 *Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Pruszków 1997
- 8 *Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Pruszków 1995
- 9 *Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Pruszków 1995
- 4 *Dywizja Piechoty – Zmechanizowana 1808–1994. Zarys dziejów*, Warszawa 1994
- Dzieje ulanów jazłowieckich*, Londyn 1988
- Emmerling Marius, *Luftwaffe nad Polską 1939*, t. II, Gdynia 2005
- Encyklopedia wojskowa*, pod red. Ottona Łaskowskiego, t. III, Warszawa 1933; t. IV, Warszawa 1934; t. VII, Warszawa 1939
- Gałęzowski Marek, *Pułkownik dypl. „Żegota”. Życie i pisma pułkownika dypl. Tadeusza Münnicha*, Warszawa 2009
- Gancarz Bogdan, *Ułani, ulani..., „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej”* 1985, nr 119
- Ginałski Edmund, *Wojskowe transporty kolejowe przed wojną i w czasie wojny 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1985, nr 4
- Głowacki Ludwik, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939*, Lublin 1986
- Głowacki Ludwik, *Obrona Warszawy i Modlina na tle kampanii wrześniowej 1939*, Warszawa 1985
- Głowacki Ludwik, *17 Wielkopolska Dywizja Piechoty w kampanii 1939 roku*, Lublin 1969
- Gnat-Wieteska Zbigniew, *6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego*, Pruszków 1998
- Godyń Zygmunt, *Organizacja i dowódcy kawalerii w 1932 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1972, nr 65
- Godyń Zygmunt, *Lista generałów i dowódców kawalerii i broni pancernej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1975, nr 78
- Godyń Zygmunt, *Straty spośród kawalerzystów i pancernych z rąk sowieckich w II wojnie światowej*, Londyn 1976
- Iwanowski Wincenty, *Wysilek zbrojny narodu polskiego w czasie II wojny światowej*, t. I: *Kampania wrześniowa 1939*, Warszawa 1961
- Izdebski Jerzy, *Dzieje 9 Dywizji Piechoty 1918–1939*, Warszawa 2000
- Jaroszczuk Edward, *Żandarmeria Wojskowa w latach 1921–1939*, Kraków 2009
- Jarząbkiewicz Jerzy, Łukomski Grzegorz, *Nowogródzka Brygada Kawalerii 1920–1939*, Poznań 2000
- Jońca Adam, Szubański Rajmund, Tarczyński Jan, *Pojazdy Wojska Polskiego. Wrzesień 1939*, Warszawa 1990
- Jurga Tadeusz, *Obrona Polski 1939*, Warszawa 1994
- Jurga Tadeusz, *Regularne jednostki Wojska Polskiego w 1939 r.*, Warszawa 1975
- Jurga Tadeusz, Karbowski Władysław, *Armia „Modlin” 1939*, Warszawa 1987
- Karbowski Władysław, *Ruch oporu w Murnau*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1984, nr 4

- Kawaleria polska i bronie towarzyszące w kampanii wrześniowej 1939*, oprac. Janusz Wielhorski, współpr. Ryszard Dembiński, Londyn 1979
- Kawaleria polska i bronie towarzyszące w kampanii wrześniowej 1939. Uzupełnienia i erraty do wydania z r. 1979*, oprac. Janusz Wielhorski, współpr. Ryszard Dembiński, Londyn 1990
- Kirmmayer Jerzy, *Kampania wrześniowa 1939*, Warszawa 1946
- Kirmmayer Jerzy, *Na marginesie wspomnień dowódcy armii Łódź gen. Rómmla*, Warszawa 1959
- Kirmmayer Jerzy, *Na marginesie wspomnień dowódcy armii Łódź*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, nr 2
- Klepaczek Józef, *Analiza czynników wpływających na decyzję wstępnego rozwinięcia wojsk w 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1984, nr 3
- Knobelsdorff Otto von, *Geschichte der niedersachsischen 19 Panzer-Division*, Bad Nauheim 1958
- Knoll Czesław, Matuszewski Olgierd, *Wielkopolska Brygada Kawalerii*, Poznań 1988
- Komornicki Stefan, *24 pułk ułanów. Zarys historii*, Londyn 1976
- Komornicki Stefan, *1 pułk kawalerii KOP w kampanii wrześniowej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernych” 1973, nr 68
- Kopczewski Marian, Moszumański Zbigniew, *Polska obrona przeciwlotnicza w latach 1920–1939*, Pruszków 1996
- Korczyński Janusz, *Przyczynki do historii 1 Samodzielnej Brygady Kawalerii w latach 1919–1921*, „Przegląd Zrzeszenia Kół Pułkowych Kawalerii” 1962, nr 26
- Koreś Daniel, *General brygady Jarosław Szafran (1895–1940). Zarys biografii*, „Niepodległość” 2008, nr 58
- Koreś Daniel, *Planowania operacyjne na odcinku łódzkim w latach 1936–1939*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, nr 3
- Kościński Zdzisław, *Boje Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 roku [w:] Bitwy września 1939 r. Materiały z IV seminarium historyków wojny obronnej, Koszalin 2 IX 1988 r.*, red. Bogusław Polak, Koszalin 1988
- Kozłowski Włodzimierz, *Łódzko-zgierski 10 batalion pancerny (1935–1939)*, „Rocznik Łódzki” 1985, t. XXXV
- Krasucki Stanisław, *Pomorska Brygada Kawalerii*, Pruszków 1994
- Królikowski Bohdan, *Czas ułanów. Polski wrzesień 1939*, Warszawa 1993
- Kryśka-Karski Tadeusz, *Materiały do historii Wojska Polskiego*, t. XV, Londyn 1985; t. XIX, Londyn 1986
- Kryśka-Karski Tadeusz, *Straty korpusu oficerskiego 1939–1945*, Londyn 1986
- Kryśka-Karski Tadeusz, Żurkowski Stanisław, *Generałowie Polski niepodległej*, Warszawa 1991
- Księga pamiątkowa artylerii polskiej 1914–1939*, oprac. Karol L. Galster, Londyn 1975

- Kuczyński J., *22 Pułk Ułanów Podkarpackich*, „Kierunki” 1986, nr 5
- Kukuła Piotr, *Maszerują strzelcy*, Łódź 1972
- Kunachowicz Andrzej, „Działanie 20 P[ułku] Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego w składzie Kresowej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.” (mps w posiadaniu autora)
- Lanz Hubert, *Gebirgsjäger. Die 1 Gebirgsdivision 1939–1945*, Bad Nauheim 1954
- Leżeński Cezary, *Zostały tylko ślady podków...*, Warszawa 1984
- Łoza Stanisław, *Czy wiesz kto to jest?*, Warszawa 1938
- Madajczyk Czesław, *Dramat katyński*, Warszawa 1989
- Majewski Marcin, *Niemiecka kawaleria 1939–1945*, Warszawa 1997
- Majewski Marcin, *Plk dypl. Andrzej Kunachowicz (1895–1980)*, „Wrocławska Gazeta Polska” 1999, nr 6
- Majewski Marcin, *Plk Stefan Hanka-Kulesza ps. „Hanka” (1892–1964)*, „Wrocławska Gazeta Polska” 1999, nr 8
- Majka Jerzy, *Garnizon rzeszowski we wrześniu 1939 r.*, Rzeszów 1989
- Majka Jerzy, *Szarża 20 Pułku Ułanów*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1992, nr 143
- Majka Jerzy, *Brygada motorowa plk. Maczka. 10 Brygada Kawalerii 1937–1939*, Rzeszów 2004
- Margules Józef, *Drugie dywizje w bojach o Polskę 1776–2000*, Warszawa 2003
- Mierziński Zbigniew, *Generałowie II Rzeczypospolitej*, t. I, Warszawa 1990
- Mirecki Wiesław, *Malowane dzieci*, Warszawa 1986
- Mitkiewicz Leon, *Kawaleria samodzielna Rzeczypospolitej w wojnie 1939 roku*, Toronto 1964
- Krwawicz Marian, *Mossor Stefan Adolf* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXII, Warszawa 1977
- Nowakowski Jerzy, Połczyński Antoni, Kowalski Marian, *Z dziejów 10 pułku strzelców konnych*, Warszawa 1982
- Odrawąż-Zawadzki Zygmunt, *Dzieje 14 Dywizji Piechoty (Poznańskiej)*, Gdańsk 2005
- Organizacja i działania wojenne samodzielnej kawalerii polskiej w 1939 roku*, Leszno 2009
- Około-Kuła Jerzy, *Uwagi do pracy plk. dypl. Mariana Porwita*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1984, nr 3
- Olstowski Piotr, *Dzieje Pomorskiej Brygady Kawalerii. Recenzje i omówienia*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1995, nr 3–4
- Paluch Marcin, *Działania bojowe Wołyńskiej BK w pierwszej fazie kampanii wrześniowej 1939 r.*, Toruń 2005
- Pałka Jarosław, *Stefan Adolf Mossor (1896–1957). Biografia wojskowa*, Warszawa 2009
- Pałka Jarosław, „Stefan Adolf Mossor, lata 1896–1945”, Warszawa 1998, mps
- Pawlak Włodzimierz, „Kawaleria polska w wojnie obronnej 1939 roku”, t. I–III, Warszawa 1987, mps (biblioteka d. WIH)

- Peptoński Andrzej, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996
- Piechota 1939–1945, oprac. Tadeusz Kryski-Karski, Londyn 1971, z. 4
- Pindel Kazimierz, *Obrona terytorialna w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995
- Piwowarski Eugeniusz, *Mobilizacja Kresowej i Podolskiej BK w sierpniu 1939 r.*, „Wojsko i Wychowanie” 1993, nr 7
- Poksiński Jerzy, *TUN*, Warszawa 1993
- Polak Bogusław, *14 Pułk Ułanów Jazłowieckich 1918–1947*, Koszalin 1994
- Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. I: *Kampania wrześniowa 1939*, cz. 1–4, Londyn 1958–1986
- Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej. Wojna obronna Polski 1939 r.*, Warszawa 1979
- Popławski Tadeusz, *Polskie wojska łączności w wojnie obronnej 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1965, nr 4
- Porwit Marian, *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku*, t. I–III, Warszawa 1983
- Przeklasa Zygmunt, *W Brodach był 22 pułk ułanów*, „Za Wolność i Lud” 1989, nr 47
- Radomyski Stanisław, *Działania dywizjonu rtm. Józefa Murasika z Ośrodka Zapasowego Kresowej Brygady Kawalerii w 1939 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancerniej” 1991, nr 138
- Radomyski Stanisław, *Działania szwadronów marszowych sformowanych w Ośrodku Zapasowym 20 pułku ułanów w Rzeszowie we wrześniu 1939 roku*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancerniej” 1991, nr 137
- Reiss W., *Jednak było inaczej*, „Za Wolność i Lud” 1989, nr 51/52
- Rezmer Waldemar, *Obrona Lwowa w 1939 roku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia, 1975, t. X, z. 67
- Rezmer Waldemar, *Żandarmeria Wojska Polskiego w 1939 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1993, t. XXXV
- Rocznik polityczny i gospodarczy 1933*, PAT, Warszawa 1933
- Rodowody artylerii konnej Wojska Polskiego*, Londyn 1964
- Rodowody pułków jazdy polskiej 1914–1947*, Londyn 1983
- Rost P.A., *A jednak 22 pułk ułanów*, „Kierunki” 1986, nr 1
- Rostworowski Stanisław, *Łuna od Warszawy*, Warszawa 1989
- Rozstrzelani w Charkowie. Indeks represjonowanych*, t. II, Warszawa 1996
- Rómmel Juliusz, *Za honor i ojczyznę. Wspomnienia dowódcy armii „Łódź” i „Warszawa”*, Warszawa 1958
- Rybka Ryszard, Stepan Kamil, *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003
- Rzepniewski Andrzej, *Wojna powietrzna w Polsce na tle rozwoju lotnictwa Polski i Niemiec*, Warszawa 1970
- Schmidt August, *Geschichte der 10 Division, 10 Infanterie-Division (mot.), 10 Panzer-Grenadier-Division 1933–1945*, Bad Nauheim [1963]

- Smoliński Aleksander, *Lance używane przez kawalerię polską w latach 1918–1939*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1990, t. XXXIII
- Smoliński Aleksander, *Organizacja wielkich jednostek kawalerii i oddziałów artylerii konnej w okresie od marca 1919 r. do sierpnia 1939 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1994, t. XXXVI
- Stawecki Piotr, *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1997
- Stachiewicz Waław, *Wierności dochować żołnierskiej*, Warszawa 1998
- Starczewski Mieczysław, *Zygmunt Janke-Walter (1907–1990) [w:] Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1914–1956. Słownik biograficzny*, t. I, Kraków–Warszawa–Wrocław 2002
- Steblik Władysław, *Armia „Kraków” 1939*, Warszawa 1989
- Stoves Rolf, *Die 1 Panzerdivision 1939 bis 1945*, Bad Nauheim 1961
- Strauss Franz Josef, *Geschichte der 2 (Wiener) Panzer-Division*, Neckargmund 1977
- Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom Kutrzeby i Mossora*, oprac. Marek Jabłonowski i Piotr Stawecki, Warszawa 1987
- Sufin Tomasz, *3 Brygada Strzelców Górskich w kampanii wrześniowej 1939 r.*, Pruszków 2004
- Syzdek W., *Życie wypełnione pracą*, „Za Wolność i Lud” 1989, nr 41
- Szawłowski Ryszard, *Wojna polsko-sowiecka 1939*, t. I, Warszawa 1996
- Szostakowski Stanisław, *List do redakcji w sprawie artykułu „Przebieg się Brygady Kresowej dnia 7 IX 1939 r. pod Ozorkowem”*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1965, nr 38
- Szubański Rajmund, *Ostatnie walki Grupy Kawalerii gen. Andersa w dniach 26–27.09.1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1994, nr 3
- Szubański Rajmund, *Polska broń pancerna 1939*, Warszawa 1989
- Telmany Adam, *Dodatek do adiutanta*, „Kultura” 1960, nr 3/149
- Tessin Georg, *Verbände und Truppen der deutschen Wehrmacht und Waffen SS im Zweiten Weltkrieg 1939–1945*, Bd. I–V, Frankfurt am Main 1965–1977
- Tettau Hans von, *Geschichte der 24. Infanterie-Division: 1935–1945*, Stolberg 1956
- Truszkowski Stanisław, *Działania artylerii przeciwlotniczej w wojnie 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1977, nr 1
- Truszkowski Stanisław, *Działania artylerii przeciwlotniczej w wojnie 1939 r. Zakończenie*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1978, nr 2
- Tucholski Jędrzej, *Mord w Katyniu*, Warszawa 1990
- Tym Juliusz, *Kawaleria w operacji i w walce*, Warszawa 2006
- Ułani podolscy. Dzieje pułku ułanów podolskich 1809–1947*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991
- Wasilewski Tadeusz, *Obrona Lwowa we wrześniu 1939 r.*, „Bellona” 1950, z. 2

- Wieczorkiewicz Paweł, *Kampania 1939 roku*, Warszawa 2001
- Wielecki Henryk, Sieradzki Rudolf, *Wojsko Polskie 1921–1939. Organizacja i odznaki kawalerii*, Warszawa 1992
- Wielhorski Janusz, *I faza działań zgrupowania gen. Andersa*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1982, nr 105/106
- Wielhorski Janusz, *II faza działań zgrupowania gen. Andersa. Forsowanie przepraw przez Wieprz (22/23 IX 39)*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1982, nr 107/108
- Wielhorski Janusz, *Grupa płk. Płonki*, „Przegląd Zrzeszenia Kół Pułkowych Kawalerii” 1960, nr 18
- Wielhorski Janusz, *O poprawne nazewnictwo szefostw honorowych w pułkach kawalerii*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1968, nr 49
- Wielhorski Janusz, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej i ich dowódcy od 1921 roku do końca kampanii wrześniowej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1969, nr 53
- Wielhorski Janusz, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej i ich skład, numeracja do 1939 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1968, nr 51
- Wielhorski Janusz, *Wielkie jednostki kawalerii polskiej w okresie międzywojennym. Ich składy, numeracja i nazewnictwo 1923–1939*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1968, nr 51
- Wilczkowski Andrzej, *Anatomia boju*, Łódź 1992
- Włodarkiewicz Wojciech, *Obrona Lwowa 1939*, Warszawa 1992
- Wróblewski Jan, *Armia „Łódź” 1939*, Warszawa 1975
- Wróblewski Jan, *Armia „Prusy” 1939*, Warszawa 1986
- Wysocki Tadeusz A., *I Polska Dywizja Pancerna 1939–1947*, Warszawa 1994
- Zarzycki Piotr, *Artyleria konna w 1939 roku*, Warszawa 2007
- Zarzycki Piotr, *13 dywizjon artylerii konnej*, Pruszków 1996
- Zawilski Apoloniusz, *Bitwy polskiego września*, t. I–II, Łódź 1972
- Żebrowski Marian, *Zarys historii polskiej broni pancерnej 1918–1947*, Londyn 1971

INDEKS NAZWISK I PSEUDONIMÓW

- Affek-Bujalska B.* 185
 Aksamit (Axamit) Tadeusz 202
 Albrecht Janusz 129
 Anders Władysław 12, 17, 18, 41, 74, 122, 124, 125, 127–130, 157, 160, 163, 166, 170, 182
 Andrysik Adam Stanisław 192
 Ankowicz Dindorf Franciszek zob. Dindorf-Ankowicz Franciszek
 Arciszewski Rola Stanisław zob. Rola-Arciszewski Stanisław
Arkuszyński Aleksander 177
 Axamit Tadeusz zob. Aksamit Tadeusz
- Barczyk Franciszek 191
 Bartmański Roman Feliks 195
 Bartosiewicz Adam 208
Bartosz W. 167
 Basiński Wacław 193
 Batycki Stanisław August 195
Bauer Piotr 69
 Bayer Stanisław 28, 43, 50, 62, 116, 201
Bayer Stanisław 28, 47, 60, 62
- Bąkowski Henryk 195
Bedyński Krystian 185
 Belina-Prażmowski Władysław Zygmunt 159, 169
 Berezowski Marian 204
 Będkowski Leon 208
 Białasiewicz Wojciech 163
Białasiewicz Wojciech 163
 Białoszewicz Włodzimierz 208
 Bielecki Mieczysław Michał 196
Bielecki Zygmunt 109, 110
Bielewicz T. 173
 Bielski Mieczysław 99, 101, 108
Bielski Mieczysław 13, 99–101, 106–109, 116, 169, 180
 Bieńkowski Ludwik 211
 Bierzyński Paweł 205
 Blachowski 205
 Blicharski Franciszek 205
 Błaśiński Karol 136, 207
 Błaszczak (Róg-Błaszczak) Stanisław 108, 191
 Błaszczak Róg Stanisław zob. Błaszczak Stanisław

- Błażejowski Stefan 29, 43, 46, 50, 53,
59, 60, 62, 65, 91, 104, 106, 192
- Błażewicz Salomon Gwidon zob. Salomon-Błażewicz Gwidon
- Błęszyński Leszek Tadeusz 194
- Bober Władysław 25, 163, 200
- Bober Władysław, ojciec 163
- Bogner Jerzy 201
- Bohdan Stanisław 126, 137, 197
- Bołtuć Mikołaj 138
- Bończa-Uzdowski Władysław 67, 98,
159
- Borewicz Zygmunt Marian 198
- Borkowski Leszek 25, 191
- Borkowski Olgierd* 8
- Bortnowski Władysław 12, 55, 57, 71,
73
- Bortnowski Władysław* 12, 13, 56, 57,
73
- Boski Jan 194
- Boski Stanisław Aleksander 108, 111,
197
- Boyen Rudolf 20
- Böhm Tadeusz 118
- Böhm Tadeusz* 118–121, 123, 126, 136,
190
- Breithaupt Hans* 14, 78
- „Brzezina Jacek” zob. Grobicki Aleksander*
- Brzeziński Henryk 138
- Brzeziński Stanisław 156, 203, 205
- Brzozowski Stanisław 204
- Budionny Siemion 20
- Bujalska Pelagia zob. Kulesza Pelagia
- Bułkowski Wiesław Stanisław 140, 203
- Burtowy Jan 110, 192
- Bzowska Janota Helena zob. Janota-Bzowska Helena
- Castellaz Zdzisław Stanisław 212
- Cebula Jan 192
- Cencera (Cencora) Tadeusz 203
- Cencora Tadeusz zob. Cencera Tadeusz
- Cesarz Piotr Tadeusz 212
- Chodorowska Maria 168
- Chojnacki Jan 156, 203–205
- Chowanec Ernest 193, 210
- Chruszczewski Roman 211
- Chudzik Wanda* 185
- Chwałek Zbigniew Marian 193
- Ciebiera Michał 191
- Ciechomscy 108, 175
- Ciejko Feliks 208
- Cieński Stanisław 198
- Cieplewicz Mieczysław* 137
- Ciesielski Jerzy* 185
- Cisło Jan Janusz Franciszek 196
- Cohenhausen Conrad von 84
- Crivelli Meraviglia Rudolf zob. Meraviglia-Crivelli Rudolf
- Cuber Ludwik 192
- Cygan Wiktor Krzysztof 21
- Cygan Wiktor Krzysztof* 20–22, 131,
134, 135, 143, 153, 172, 190
- Cynk Jerzy* 52
- Czabanowski Marceli 196

- Czajkowski Bohdan 207
 Czajkowski Władysław 209
 Czapski Józef 12
Czapski Józef 12
 Czarkowski 206
 Czarnek Kazimierz Józef 25, 192
 Czarnocki Bronisław 209
 Czerwiński Roman Jan 201
 Czerwiński Tadeusz 207
 Czetwertyński Włodzimierz 145, 204
 Czynciel Stanisław 27, 43, 191

 Ćwierdziński Jan 12, 69, 73, 99
Ćwierdziński Jan 12, 69, 73, 99, 159

 Dajewski Stanisław Arkadiusz 211
 Dalecki Ryszard 144, 145, 151
Dalecki Ryszard 13, 144–149, 151–156
 Danilewicz Bolesław J. 25
 Daniłowicz 25
 Dąbczewski Zbigniew 206
 Dąbrowski 207
 Dąbrowski Karol 209
 Dąbrzewski Zbigniew 206
Dembiński Ryszard 183, 185, 190
 Denisiuk 198
 Dereszewska Krystyna 15
 Dindorf-Ankowicz Franciszek 41, 54–
 –59, 66–72, 75, 83, 84, 86–88, 100–
 –102, 170
 Dojan-Surówka Edward 67, 98, 159
 Dołęgowski Stefan Władysław 191
 Domański Zbigniew Antoni 195

 Draczyński Kazimierz 207
 Drozdowski Ignacy Fabian 22, 205
 Drożdż Anna zob. Płonka Anna
 Drożdżowie 179
 Drucki-Lubecki Konstanty 129
 Dudek 191
 Dudziński Tadeusz Michał 208, 210
 Dunin Janusz Józef 202
 Dzierżanowski Kazimierz 183
 Dziewicki Feliks 17
 Dziewulski-Rawicz Stanisław 17
 Dzioba Andrzej 201
 Dziurzyński Tadeusz 198

Emmerling Marius 53, 65, 82, 114
 „Eugène” zob. Grabowski Maciej
 „Eugeniusz” zob. Grabowski Maciej

 Fafius Roman 137, 198
 Fedorowicz 198
 Fibich Władysław 21
 Fidler Antoni 206
 Fijałkowski Jan 193, 209
 Filar Władysław 15
 Filipecki Aleksander 196
 Filipkowski Władysław 132, 134
 Filipowicz Julian 19, 102, 129
 Filutowski Józef 194
 Fischer Janusz 208
 Fiszer Stefan 42, 116, 202
 Fiutkowski Kazimierz Józef 126, 197
 Flaman 200
 Flatau Franciszek 131, 210, 211

- Florkowski Czesław Marian 194, 210
 Foch Ferdynand 22
 Fusiecki Stefan 196
- Gajewski Józef 60, 63, 105, 194
Gajowniczek Zuzanna 185
Galster Karol L. 23
Gałęzowski Marek 74
Gancarz Bogdan 46, 96
 Garapich Michał 122, 208
 Gąsecki Henryk 197
 Gąska Eugeniusz Sylwester 192
 Gąssowski Maurycy 22
 Gepert 194
 „Gertruda” zob. Walter-Janke Zygmunt
 Gierulewicz Witold 22
 Gilewicz Zbigniew 197
 Ginalski Edmund 19, 44
Ginalski Edmund 19, 42, 44
 Głogowski Piotr 20
 Głowacki Ludwik 132, 135, 138, 163, 183–184
Głowacki Ludwik 8, 13, 109, 114, 117, 120, 127–129, 131, 132, 134, 135, 138, 163, 169, 183–185, 190
 Głuchowski Janusz 170
 Gnatowski Kazimierz 192
Gnat-Wieteska Zbigniew 14, 22, 117, 138, 142, 190
 Gniewosz Stanisław 197
 Godlewski Edward 20
 Godyń Zygmunt Paweł 11, 60, 65, 91, 111, 112, 156, 184, 194
Godyń Zygmunt Paweł 11, 17, 26, 31, 44, 46, 47, 51, 52, 60, 65, 76, 79–81, 91, 95, 97, 111, 112, 131, 135, 140, 142, 143, 156, 180, 185
 Gold 197
 Goleń 203
 Gołaszewski Stefan Władysław 139, 140, 142–144, 146, 153, 155, 202
 Gołąb Zygmunt 199
 Gołębski Jerzy 205
 Goździk Piotr Władysław 195
 Górski Olgierd 206
 Grabowski Maciej „Eugène” („Eugeniusz”) 115, 163, 201
 Grązewicz zob. Gronziewicz
 Grela Jan 191
 Grobicka Anna z d. Harajewicz 166
 Grobicki Aleksander („Brzezina Jacek”) 166
 Grobicki Antoni 164
 Grobicki Jerzy 8, 10, 11, 21, 39, 56, 67, 69, 74–76, 79–81, 83–85, 87–89, 91–100, 111, 118–125, 127–130, 158–161, 164, 167, 175, 190
Grobicki Jerzy 11, 83–86, 89, 92–99, 111
 Grodowska Kazimiera zob. Tuska Kazimiera
Groniek Bernadetta 185
 Gronziewicz (Grązewicz) 198
 Grzebański Michał 203
 Grzelak Jan 192
 Grzesło Barbara 168

- Grzesło Janina 168
 Grzesło Janusz Józef 23, 97, 113, 114, 167, 197
 Grzesło Józef 167
 Gutsche Michał 208
 Gzella Alojzy 163
Gzella Alojzy 163
- Halicki 142
 Haller Józef 22, 177
 „Hanka” zob. Hanka-Kulesza Stefan
 Hanka-Kulesza M., córka 10
 Hanka-Kulesza Stefan „Hanka” 8, 10, 25, 31, 38, 43, 48–50, 52–54, 56, 57, 59, 60, 63–74, 76, 77, 98, 99, 159, 161, 169, 171, 172, 177, 181, 184, 190
 Harajewicz Anna zob. Grobicka Anna
 Harajewiczowie 166
 Harasymowicz Franciszek 208
 „Henryk” zob. Mischke Wincenty
 Hertel Aleksander 23
 Hlebko Antoni 203
 Hlebowicz Józef 15
 Hłasko 209
 Holfeld Józef 199
 Hryczyński 208
 Huczko Tadeusz 26, 46, 128, 197
 Hyc Jan 71
- Iwanowski Stefan 153, 155
 Iwanowski Wincenty 77
Iwanowski Wincenty 62, 77, 80
- Izdebski Jerzy* 8, 167
- Jabłonowski Marek* 179
 Jacek Józef 199
 Jagiełło Ryszard 199
 Jaklicz 57
 Jakowiec Włodzimierz 146, 203
 Jakubowski Andrzej 196
Jakubowski Grzegorz 185
 Jan III Sobieski 20
 „Jan” zob. Mazurkiewicz Jan
 Janczewski Henryk 212
 Janikowski Mieczysław Tadeusz 11, 48, 135, 194
Janikowski Mieczysław Tadeusz 11, 43, 48, 80, 112, 131, 132, 134, 135
 Janiszewski Andrzej Lucjan 211
 Janke Anastazja z d. Wasilewska 172
 Janke Józef 172
 Janke Walter Zygmunt zob. Walter-Janke Zygmunt
 Janke Zygmunt zob. Walter-Janke Zygmunt
- Janowski Kazimierz 207
 Janowski Władysław 143, 205
 Janota-Bzowska Helena 175
 Janowski Julian 137
Janowski Julian 137
 Januszajtis-Żegota Marian 142
 Jaracz Henryk Franciszek 193
 Jarmiński Jan 207
 Jarosz Juliusz Tadeusz 197
 Jaroszyński Franciszek Stanisław 195

- Jarząbkiewicz Jerzy* 8
Jasielski Jerzy 173, 200
Jasiewicz Eugeniusz 21
Jasiewicz Tadeusz Franciszek 211
Jazdowski Oskar Brunon 201
Jeżewski Bogdan Olgierd 10, 171
Jodłowski Józef 197
Joergen Jan zob. *Jorgen Jan*
Jońca Adam 26, 38, 39
Jorgen (Joergen) Jan 193
Joroszczuk E. 26
Juniewicz Józef 117, 138
Jurga Tadeusz 11, 13, 23, 136
Juszczak Konstanty Maria 141, 148, 204

Kacała Władysław 192
Kaciuba Jan Wacław 194
Kaczyński Piotr 206
Kamieński Antoni 190
Kamiński Bolesław Paweł 199
Karbarz-Wilińska Joanna 15
Karbowski W. 136, 172
Karcz Jan 136
Karnicki Aleksander 181
Karol I 165
Kasperski 25
Kawalec Wojciech 143
Kawalerski Antoni 79, 196
Kayzer Bernard 185
Kertz Michał 199
Kessling Wacław 207, 210
Ketling Prugar Bronisław zob. *Prugar-*
-Ketling Bronisław

Kępińska-Bazylewicz Halina 177
Kinast Jan Idzi 201
Kiński Jan 185
Kirchmayer Jerzy 12, 36, 73
Kirchmayer Jerzy 12, 37, 73, 86
Kiwała Mieczysław Wilhelm 191
Klepaczko Józef 37
Klepaczko Józef 36, 37
Klimkowski Jerzy 12, 41, 44, 46, 67,
90, 95, 190
Klimkowski Jerzy 12, 41, 43, 44, 46, 47,
67, 74, 90, 91, 95, 112, 128
Klink Leszek Bolesław Józef 196
Kniaziołucki Leon 75, 87
Knobelsdorff Otto von 14, 110, 111
Knoll Czesław 8
Koba Julian 194
Kobielski Bolesław Zbigniew 28, 174,
200
Kobielski Kamil 174
Koc Leon 132, 134
Koch Bogusław 196
Kochanowski Krotke Jerzy zob. *Krotke-*
-Kochanowski Jerzy
Kolarz Tadeusz Marian 206
Kołodziejczyk Stanisław 193
Komornicki Stefan 11, 122, 126, 136,
137, 140
Komornicki Stefan 11, 119, 122, 126,
136, 137, 140
Komorowski Ireneusz 199
Komorowski Krzysztof 177
Komorowski Tadeusz 119, 120

- Kopa Mirosław* 177
- Kopczewski Marian* 176
- Kopeć Feliks 75, 119, 120, 131, 132, 135, 136, 207, 210
- Korczyński Janusz 9, 17
- Korczyński Janusz* 9, 16, 17
- Koreś Daniel 15
- Koreś Daniel* 40, 149, 151, 152
- Kosikowski Tadeusz 193
- Kostecki Zdzisław 17
- Kościański Zdzisław 58, 70
- Kościański Zdzisław* 58, 70
- Kowal Marcin 26, 28, 43, 46–52, 60, 63, 76, 79, 91, 105, 107, 108, 190, 191
- Kowalczewski Jan 206
- Kowalczewski Przemysław 204
- Kowalewski Stanisław Marian 211
- Kowalski Marian* 149, 151, 152
- Kowalski Michał 194
- Kowalski Michał* 60, 68, 75
- Kownacki Tadeusz Jan 205, 206
- Kozanecki Mieczysław 105, 193
- Kozłowski Eugeniusz* 137
- Kozłowski Włodzimierz* 26
- Krasicki Stanisław 206
- Krasucki Stanisław* 8
- Krasuski Jerzy 207
- Krauze 192
- Kreczmer Józefa zob. Mossor Józefa
- Krotke-Kochanowski Jerzy 200
- Królikowski Bohdan* 66
- Krycki Władysław 197
- Kryska-Karski Tadeusz 184
- Kryska-Karski Tadeusz* 17, 18, 21, 80, 167, 182, 185, 186, 190, 200
- Krzyszkowski Jacek 192
- Kubicki Bronisław 29, 81, 116, 197
- Kubik Władysław 192
- Kucharski Juliusz 15
- Kuczek Andrzej 131, 180, 209
- Kuczera Zbigniew Stanisław 194
- Kuczyński J.* 21
- Kulczycki Bolesław Jan 195
- Kulczycki Stefan 197
- Kulesza Hanka M. zob. Hanka-Kulesza M.
- Kulesza Hanka Stefan zob. Hanka-Kulesza Stefan
- Kulesza Józef 169
- Kulesza Leokadia z d. Pytkowska 169
- Kulesza Maria z d. Piętka 171
- Kulesza Paweł 169
- Kulesza Pelagia z d. Bujalska 171
- Kulesza Przemysław, brat 169
- Kulesza Przemysław 208, 210
- Kulesza Stefan zob. Hanka-Kulesza Stefan
- Kuliński Wacław 206
- Kunachowicz Andrzej Paweł 10, 20, 25, 37, 43, 46, 50, 52, 53, 60, 62, 65, 71, 76, 79, 81, 85, 88, 89, 91, 93, 95–97, 99–102, 104–113, 159, 174, 175, 190, 191
- Kunachowicz Jerzy, brat 174
- Kunachowicz Jerzy 203
- Kunachowicz Krzysztof 10, 15, 175

- Kunachowicz Wiktor Stanisław 174
 Kuracz Paweł 197
 Kurek Wincenty 94
 Kurnatowscy 72
 Kutrzeba Tadeusz 57, 177, 179
 Kuźniar Władysław 27, 51, 78, 79, 196
 Kwiatkowski Pianowski Jan Jerzy zob.
 Pianowski-Kwiatkowski Jan Jerzy

 Lachowicz Edward 205
 Lampart Michał 194
 Langner Władysław 140, 152, 155
 Langsam 202
Lanz Hubert 149
 Laskowski Edward 206
Laskowski Otto 167, 172, 182
 Lasocki Józef 17
 Latawiec Władysław 203
 Latawiec Zdzisław 23
 Laubert Stanisław 203
 Ledochowski Włodzimierz zob. Ledó-
 chowski Włodzimierz
 Ledóchowski (Ledochowski) Włodzi-
 mierz 197
Leski Kazimierz 177
 Leśniak Jan 193, 209
 Leśniewski Józef 196
 Letyński Leopold 193, 209
Lewandowicz L. 185
 Lewandowski Marian Bronisław 113,
 114, 123, 126, 128, 197
 Lewandowski Zbigniew 212
 Lewicki 204

Leżeński Cezary 20–22
 Libiszowski Tomasz 211
 Linka Piotr Paweł 199
 Lisowski Edward 198
 Loch Herbert 92
 Lubecki Drucki Konstanty zob.
 Drucki-Lubecki Konstanty

 Łańcucki Witold 194
 Łewoczko Józef 196
 Łobowicz 208
 Łopuszański Kazimierz Józef Witold
 194, 210
 Łoś Michał 195
Łoza Stanisław 167, 172
Łukomski Grzegorz 8

 Maciejowski Jan 136, 137, 208
 Mackiewicz Mockus Zbigniew zob.
 Mockus-Mackiewicz Zbigniew
 Macuski Czesław Leopold 198
 Maczek Stanisław 8, 147–149, 152,
 153, 162
Maczek Stanisław 148, 149, 151, 152,
 154
Madajczyk Czesław 178
 Majewski Jerzy Ryszard 81, 85, 137, 198
 Majewski Marcin 25, 28, 54, 56, 68, 72,
 74, 119, 189
Majewski Marcin 36, 172, 175
 Majka Jerzy 70
Majka Jerzy 8, 14, 62, 64, 70, 79, 100,
 101, 104, 106, 109–111, 190

- Makara Zygmunt 192
 Makiełło Ludwik 201
Malanowska Helena 185
 Malanowski Władysław 143, 207
 Maleńczak Edward Dionizy 111, 197
 Malinowski Zygmunt Tomasz Stanisław 175, 201
 Małecki Zdzisław 197
Manja Dariusz 185
 Mannerheim Carl 181
 Marcisz Bazyli 27, 29, 48, 60, 65, 80, 81, 85, 91, 95, 112, 121, 126–128, 131, 194
Margules Józef 9
Matuszewski Olgierd 8
 Mazur Jan Stanisław Kostka 209, 211
 Mazurkiewicz Jan „Radosław”, „Jan”, „Sęp”, „Socha”, „Zagłoba” 172
 Medyński Julian Tadeusz 196
 Meraviglia-Crivelli Rudolf 145, 204
 Miazga Leon 125, 127, 128, 209
Mierzwiński Zbigniew 17, 18
 Mieszczankowski Zygmunt 22, 25
 Milewski Roman 197
 Milewski Witold 200
 Mińkowski Michał 11, 142, 143, 145, 147, 150, 203
Minowski Michał 11, 38, 140, 142–148, 150
 Mirecki Stanisław 142, 202
Mirecki Wiesław 172
 Mischke (Miszke) Wincenty „Henryk”, „Myśliwiecki” 176, 199
 Miszke Michał 140
 Miszke Wincenty zob. Mischke Wincenty
Mitkiewicz Leon 13, 48, 51, 52, 60, 62, 63, 86, 89, 97, 99, 101, 102, 106, 124–127
 Mittelstaedt Stanisław 146, 203, 205
 Mockus-Mackiewicz Zbigniew 194
 Morawski Marian 209
 Morawski Witold Józef Maria 192
 Mossor Józefa z d. Kreczmer 177
 Mossor Kazimierz 177
 Mossor Stefan Adolf 22, 25, 43, 60, 73, 77–79, 88, 89, 102, 104–110, 177–179, 195
 Moszczeński Zygmunt 148–150, 156
Moszumański Zbigniew 176
 Moszyński Emanuel 206
 Mościcki Michał 206
 Mróz Stanisław 25
 Murasik Józef 140, 142–153, 155, 203–206
 Müller Władysław 20
 Münnich Tadeusz „Żegota” 74
 „Myśliwiecki” zob. Mischke Wincenty
 Niemczewski 191
 Niemojewski Romuald 21
 Niemyski Jerzy Felicjan 206
 Niepokójczycki Bolesław 206
 Nosko Aleksander 209
 Nosko Czesław 208
 Nowak 202

- Nowak Franciszek 192
Nowakowski Jerzy 149, 151, 152
 Nowakowski Tadeusz 198
 Nowicki Siła Władysław zob. Siła-
 -Nowicki Władysław
 Nycz Jan (Józef) 203
- Obidziński Konstanty 22
 Obuch-Woszczatyński Władysław 17
Odrawąż-Zawadzki Zygmunt 8
Okolo-Kulak Jerzy 138
 Olberek Tadeusz Adam 191
 Olearnik Michał 204
Olech Urszula 185
Olstowski Piotr 8
 Ordyniec Michał 191
 Orzechowski Stefan 200
 Osika Stefan 58
 Ośmiałowski Wincenty 193, 209
- Paliszewski Jerzy 196
Paluch Marcin 8
 Pałka Jarosław 15, 27, 51, 79
Pałka Jarosław 178
 Papara Antoni 194
 Patronowicz Marian Jan Gustaw 197
Pawlak Włodzimierz 48, 52, 60
 Pawłowicz Zygmunt 198
Pawłowski E. 185
 Pawłowski Jan Baptysta 194
Peplowski Andrzej 167
 Perzyński Mieczysław 209
 Pętkowski Józef 129
- Pianowski-Kwiatkowski Jan Jerzy 142,
 203
 Pieta 209
 Pietrzykowski Zygmunt 195
 Piętka Maria zob. Kulesza Maria
 Piętkowie 171
 Piłsudski Józef 165
Pindel Kazimierz 84
 Piniński Władysław 191
 Piskor Tadeusz 171
 Plewako Wacław 211
 Płocharz Modest Witold 44, 51, 52,
 109, 196
 Płonczka Władysław zob. Płonka Wła-
 dysław
 Płonczka Wojciech zob. Płonka Wojciech
 Płonka Anna z d. Drożdż 179
 Płonka Władysław 11, 21, 31, 94, 97,
 98, 111, 112, 115, 119, 121, 131,
 132, 134–136, 179, 180, 193, 209
 Płonka Wojciech 179
 Pobóg-Malinowski Władysław 74
 Poksiński Jerzy 15
Poksiński Jerzy 179
Polak Bogusław 58, 69, 141, 144–146
 Polankiewicz Stefan 193, 209
 Poliszewski Tadeusz 199
Polożyński Antoni 149, 151, 152
 Popiwny Wiktor 197
 Popławski 206, 209
 Porczyński Witosław 10, 52, 60, 62–64,
 77, 79–81, 85, 86, 88, 89, 96, 101,
 102, 112, 113, 117, 139

- Porwit Marian 59, 138
Porwit Marian 13, 39, 42, 53, 59, 62,
 64, 83, 97, 101, 106, 111, 126, 127
 Potworowski Tadeusz 136, 207, 210
 Potz Włodzimierz Marian 203
 Pragłowski Radwan Aleksander zob.
 Radwan-Pragłowski Aleksander
 Prażmowski Belina Władysław Zygmunt zob. Belina-Prażmowski Władysław Zygmunt
 Prich Rudolf 146, 153
 Prokopiak Stanisław (Stefan) 198
 Prugar-Ketling Bronisław 42, 44, 47, 49
Prugar-Ketling Bronisław 42, 44, 47, 49
 Pruszyński Stanisław 165
 Przewłocka Maria 182
 Przewłocka Paulina z d. Trzeciak 180
 Przewłocki Marian Roman 10, 12, 18, 19, 23, 25, 170, 180
 Przewłocki Mieczysław 180
 Przeździecki Janusz Franciszek 198
Przytułska Grażyna 185
 Pszonka 200
 Ptak Jan Mieczysław 131, 135, 192, 194, 210
 Pytkowscy 169
 Pytkowska Leokadia zob. Kulesza Leokadia
 Pytlewski Jerzy 22
 Radomyski Stanisław 141, 142, 144, 151
Radomyski Stanisław 20, 140, 142–152, 154–156
 „Radosław” zob. Mazurkiewicz Jan
 Radwan-Pragłowski Aleksander 50, 54, 57, 72, 125
Radwan-Pragłowski Aleksander 12, 54
 Radziwiłowicz Dymitr 20
 Radzoń Paweł 193
 Rawa Bolesław 140, 204
 Rawicz Dziewulski Stanisław zob. Dziewulski-Rawicz Stanisław
 Raynoch Władysław Zbigniew 206
 Rejmański Andrzej 194
 Rekliński Julian 195
 Rembicz 193
 Rettinger Stefan 209
Rezmer Waldemar 13, 26, 147, 150, 153–155
 Riedl Karol 50, 75
 Rogowski Wojciech 195
 Rola-Arciszewski Stanisław 56, 67, 77
Roman Wanda Krystyna 185
 Romaniuk Jan 206
 Romaniuk Paweł 204
 Romański Zbigniew Jan 203
 Romaszkievicz Heliodor 208
 Rost P.A. 21
Rost P.A. 21
 Rostworowski Stanisław 21
Rostworowski Stanisław 137
 Rotter Marian Alfred 29, 43, 46, 50, 51, 79, 86, 95, 121, 192, 210
 Royko Samuel Stanisław 196

- Róg-Błaszczak Stanisław zob. Błaszczak Stanisław
- Rómmel Juliusz 8, 11, 12, 19, 40, 49, 50, 52–59, 64, 66–75, 77, 82, 83, 87, 95, 98, 99, 118, 120–125, 159–161, 167, 170, 175, 176, 180
- Rómmel Juliusz* 11, 49, 54, 55, 58, 59, 64, 66, 67, 69, 70, 77, 80, 82, 83, 85–88, 90, 95, 100, 177
- Rudroff Stanisław 195
- Russocki Aleksander 43, 46, 47, 50, 51, 53, 65, 76, 79, 81, 86, 104, 108, 191
- Russocki Julian 192
- Russocki Wacław 209, 210
- Rutkowski Stanisław 56, 72, 88
- Rutkowski Tadeusz 203, 206
- Rybak Józef* 74
- Rybka Ryszard* 163, 164, 173, 174, 176, 186, 190
- Rydz Śmigły Edward zob. Śmigły-Rydz Edward
- Rylski 194
- Rymel Józef 29, 43, 52, 53, 60, 62, 64, 65, 76, 79, 192
- Rymsza Bolesław 205
- Ryżewski Wacław* 185
- Ryżow Aleksy 192
- Rzepniewski Andrzej* 52, 53, 114
- Salomon-Błażewicz Gwidon 119, 207
- Sander Mieczysław Józef 205
- Sawczyński Adam 72
- Sawicki Jan 181
- Sawicki Zdzisław* 185
- Sawicz Franciszek 194
- Sąsiadek Piotr 27, 28, 42, 43, 48, 50, 116, 119, 122, 125, 126, 128, 191
- Schmidt August 14
- Schmidt August* 14, 84, 86, 92
- Schoerner Ferdinand 148
- Schweizer Ludwik* 130
- Seredyński Franciszek 84
- „Sęp” zob. Mazurkiewicz Jan
- Sienkiewicz Kazimierz 208
- Sieradzki R.* 20, 21, 37, 38
- Sikorski Władysław 9, 20, 166
- Siłā-Nowicki Władysław 27, 28, 43, 44, 48, 51, 110, 197
- Silā-Nowicki Władysław* 27, 28, 42–44, 47, 48, 51, 79, 110
- Skibiński Franciszek* 149–152, 154
- Skierniewska Elżbieta 15
- Skorupka Eugeniusz 190
- Skotnicki Maciej (Marian) 205
- Skrzypczyński 191
- Smoliński Aleksander* 16–18, 20–23, 37
- Smolka Adam Kazimierz 145–147, 149, 152, 204
- Smolka Adam Kazimierz* 11, 140, 141, 144–149, 151, 152
- Snitko-Rzeszut Janina* 185
- Sobolewski Władysław 205
- Socha Jerzy 180
- „Socha” zob. Mazurkiewicz Jan

- Sokołowski Stanisław 23
 Sokulski Stanisław Józef 196
 Sołtan Adam 128
 Sosabowski Julian Andrzej 135
 Sosnkowski Kazimierz 155, 156
 Speichert Leon 207
 Spisak Elżbieta 167
 Sroczyński Jan 154
 Stachiewicz Waław 74, 159
Stachiewicz Waław 74, 159
 Stafiej Władysław 53
 Stanek Jan 196
Starzewski Mieczysław 173
Stawecki Piotr 167, 175, 179, 180, 182
Steblik Władysław 143, 145, 154, 172
Stepan Kamil 163, 164, 173, 174, 176, 186, 190
 Stępień Władysław 212
 Stobiecki 197
 Stoves Rolf 14
Stoves Rolf 14, 120, 123
 Strauss Franz Josef 155
Strauss Franz Josef 155
 Strok Piotr 109, 193
 Strożak Jan Teodor 212
 Strycharczyk Jan 198
 Stryczyński Zygmunt 208, 210
 Strzelecki Kazimierz Gustaw Aureliusz 114, 137, 198
 Strzemiński Stefan 17, 171
 Studziński 206
 Stupnicki Tadeusz Władysław 208, 210
 Suchnicki Henryk 193, 209
Sufin Tomasz 8
 Surówka Dojan Edward zob. Dojan-Surówka Edward
 Susik Antoni 196
 Suszczyński Hieronim 23
 Suzin Jerzy 50, 56, 75
 Szalewicz Marian 208, 210
Szawłowski Ryszard 172
 Szczawiński Stanisław 208
 Szczepański 198
 Szczepański Lucjan 200
Szczerkowski Robert 185
 Szczęśny Edward Karol 202
 Szeloch Adam Jan 116, 196
 Szendzielarz Marian 191
 Szenk Tadeusz 143, 204
 Szkudlarek Józef 208
 Szmidt Władysław 196
 Szopiński Mieczysław Stanisław 199
 Szostak Józef 44
Szostak Józef 44, 47
 Szostakowski Stanisław 10, 22, 25, 29, 31, 41, 43, 44, 46, 47, 51, 62, 76–79, 81, 87–90, 92, 95, 99–102, 104–107, 109–111, 116, 136, 190, 195
 Szozda Augustyn 192
Szubański Rajmund 26, 38, 39, 43, 48, 60, 64, 65, 79–81, 85, 88, 89, 115, 122, 123, 129, 130, 164, 186
Szumińska Wanda 185
 Śmigielski Janusz 196
 Śmigły-Rydz Edward 39, 82

- Tabaczyński Tadeusz Stanisław 198
 Taczak Stanisław 193
Tarczyński Jan 26, 38, 39
Tarczyński Marek 185
 Telmany Adam 12
Telmany Adam 12
 Terlecki Julian 203
Tettau Hans von 14, 63–66, 80, 84, 92
 Teuchman 206
 Thommée Wiktor 55, 101, 102, 104–
 –107, 160
Tomaszewski Tadeusz 137
 Traichel Romuald Michał 204
 Truszkowski Stanisław 52
Truszkowski Stanisław 52
 Trzeciński Eugeniusz 198
 Trzeciak Paulina zob. Przewłocka Pau-
 lina
Tucholski Jędrzej 183–186
 Turski Jerzy 193
 Tuska Kazimiera z d. Grodowska 182
 Tuski Jerzy 183
 Tuski Maksymilian 122, 128, 182, 190,
 191
 Tuski Wacław 182
 Tym Juliusz 35
Tym Juliusz 34, 35, 161, 167, 172, 175,
 180, 182
 Tyrakowski Waldemar Wiktor 196
 Tyszkowski 192
 Urban Władysław 191
 Urbanowicz Franciszek 209, 211
 Urzędowski Jan 196
 Uwiera Tadeusz Antoni 198
 Uzdowski Bończa Władysław zob.
 Bończa-Uzdowski Władysław
 „Walter” zob. Walter-Janke Zygmunt
 Walter-Janke Zygmunt vel Żurawski
 Zygmunt „Gertruda”, „Witold”,
 „Walter”, „Zygmunt” 43, 49, 50, 60,
 63, 64, 90–92, 94, 97, 98, 119–122,
 127, 129, 160, 172, 173, 190
Walter-Janke Zygmunt 11, 39, 47, 49,
 50, 58, 60, 63–65, 70, 81, 86, 90–98,
 111, 118–121, 123, 125, 127, 129
 Wania Józef 194
Wańkowicz Melchior 11, 130, 183
 Wasilewska Anastazja zob. Janke Ana-
 stazja
 Wasilewski T. 155
Wasilewski T. 152, 155
 Wasyliszyn Franciszek 192
 Weber Tadeusz 197
 Weiss Stefan Jan 193
 Wejchert Antonina zob. Wójcińska
 Antonina
 Węgleński Ksawery 206
 Wiczorkiewicz Paweł 73
Wiczorkiewicz Paweł 73
Wielecki Henryk 20, 21, 37, 38
 Wielhorski Janusz 142, 184, 200
Wielhorski Janusz 16–18, 20–23, 128,
 129, 131, 142, 183, 185, 190
 Wihniowski Alojzy 206

- Wilczkowski Andrzej 19
Wilczkowski Andrzej 19
 Wilczyński Józef Czesław 25, 46, 51,
 62, 65, 76, 79, 193, 195
 Wilińska Karbarz Joanna zob. Karbarz-
 -Wilińska Joanna
 Wilk Stanisław 11, 132, 134, 135, 194
Wilk Stanisław 11, 131, 132, 134, 135
 Wiśniewski Andrzej 80, 112, 131
 Wiśniowiecki Jeremi 21
 Witkowska Kamila 183
 Witkowski Antoni Gustaw 43, 49, 50,
 53, 76, 90, 91, 183, 184, 190
 Witkowski Wojciech 183
 „Witold” zob. Walter-Janke Zygmunt
 Witoszyński Jerzy 154, 155, 207
 Włodarkiewicz Wojciech 144, 155
Włodarkiewicz Wojciech 141, 142, 144,
 145, 148–150, 152–155
 Wnuk Wincenty 168
 Wojciechowski 207
 Wojtkowiak 208
 Wolski Zygmunt 205
 Woroniecki Konstanty Antoni 204
 Woszczatyński Obuch Władysław zob.
 Obuch-Woszczatyński Władysław
 Woźniak Józef 195
 Woźniak Lucjan 10, 118, 120, 121, 123,
 126, 136, 208
 Wójcińska Antonina z d. Wejchert 185
 Wójciński Alfred Wilhelm 185, 198
 Wójciński Teofil 185
 Wrabec Dominik Zygmunt 203
 Wroński Antoni Józef 212
 Wróblewski Jan 12, 56, 57, 73, 77, 108,
 192
Wróblewski Jan 13, 39, 40, 49, 56, 59,
 60, 62–65, 77, 80, 84–86, 88–91,
 95–101, 104–108, 129, 130
 Wygonowski Lucjan 142, 202
 Wyrzykowski Hipolit 207
 Wysocki Konstanty Paweł 207
 Wysocki Stanisław Zygmunt 122, 207,
 210
Wysocki Tadeusz A. 149, 151, 152
 Zachoszcz Marian Antoni 195
 Zachoszcz Waław Stanisław 117, 138,
 196
 „Zagłoba” zob. Mazurkiewicz Jan
 Zajac Jan Antoni 193
 Zakrzewski Adam 129, 185
 Zaleski 203
 Zaleski Adam 206
 Zalewski 207
 Załuski Tomasz 203
 Zamoyski 198
 Zarzycki Piotr 44, 52, 81, 88, 108
Zarzycki Piotr 14, 23, 26, 29, 44, 46,
 48, 50–53, 60, 62–65, 76, 79–82,
 86, 88, 89, 97, 99, 101, 104, 108,
 109, 113, 114, 123, 125, 126, 128,
 137, 190
 Zawilski Apoloniusz 52
Zawilski Apoloniusz 13, 36, 52, 62–64,
 66

- Zaworotnik Stanisław 195
Zbrojewski Zbigniew 198
Zbrożek Władysław 191
Zdanowicz Leonard 212
Zdyb Wacław Józef 43, 48, 60, 62, 63,
80, 112, 131, 134, 135, 194
Zieleniewski Tadeusz 134, 135
Zieliński Bronisław 211
Zieliński Edward 207, 210
Zieliński Zbigniew Henryk 211
Zielonka Wacław 87
Zientarski Jan 76, 123, 125
Zięba Władysław Józef 201
Zimmer Leopold 194
- „Zygmunt” zob. Walter-Janke Zygmunt
- Żach Teresa* 185
„Żegota” zob. Münnich Tadeusz
Żegota Januszajtis Marian zob. Januszajtis-Żegota Marian
Żelazkiewicz Kazimierz 212
Żelźkiewicz 191
Żółkiewski Stanisław 22
Żurakowski Stanisław 17, 18, 21, 167, 182
Żurawski Zygmunt zob. Walter-Janke Zygmunt

INDEKS GEOGRAFICZNY

- Adamów Stary 89
Albertów 86, 88
Aleksandrów Łódzki 61, 88, 89, 91, 92,
103, 115, 118, 136, 158
Algier 164
Antonówka 132
Arys zob. Orzysz
Ateny 166
- Bad Nauheim 14, 149
Badów 110
Baranów 127, 133
Barłogi 44
Bartochów 62
Behcice 86, 87, 90
Bejrut 166
Belgia 164
Bełchatów 55
Beniaminów 169
Bezdany 46
Białogórze 109
Białokrynica 18, 19, 24, 143
Białowieska Puszcza 22
Białystok 45
- Bieleń 55
Bieniakonie 181
Biskupce 20
Biskupice 51, 58, 64, 68
Biskupice Melsztyńskie 174, 175
Bliski Wschód 181
Błaszki 54, 56–59, 61, 63, 68, 157
Błonie 103, 107, 112–117, 119
Bobrowce 109
Boczki 80
Bolimowska Puszcza 113
Bolimów 102
Borki 81
Borne Sulinowo (Gross-Born) 177–178
Borowskie Góry 55
Bożywola 129
Braunschweig 175
Brąszewice 54
Brno 52
Brodnia 77
Brody 17, 19, 21, 23, 24, 26, 31, 43–47,
143, 156, 168, 204
Broszki 130
Brusno 146

- Brzeg 52, 79
 Brześć 44, 45, 47
 Brzeziny 54, 58, 92, 99, 103
 Brzeźnica Nowa 19
 Brzuchowice 156
 brzuchowickie lasy 148, 149, 151, 155
 Budapeszt 165
 Bug, rzeka 67, 75, 76, 79, 80, 83, 84,
 87, 91, 92, 94, 95, 103, 125, 127–
 –131, 133, 137
 Busko 18, 152
 Bystrzyca 128
 Bzura, rzeka 103, 184

 Caracal 164
 Cepcewicz 163
 Cesarstwo Austro-Węgier 165
 Charbice 86
 Charków 146, 180, 182–185
 Chełm 128, 131, 133, 136
 Chińska Republika 166
 Chlebów 100, 101, 103, 111
 Chociszew 62, 63
 Choszczewo 81
 Chrzanów 134
 Ciechanów 20
 Cieszanów 144, 146
 Czacza 165
 Czeremcha 44, 45
 Częstochowa 39
 Czunking 166

 Ćwiklin 169

 Dalików 88
 Dąbie 86
 Dąbrowica 153, 155
 Dernaki 130
 Dębica 207
 Dęblin 133
 Dębołęka 80
 Dłutów 40
 Dniestr, rzeka 153
 Domaradzyn 99, 103
 Doroszów 148
 Drohiczyn 131, 133
 Dubicze 19
 Dubno 44, 170, 171
 Działoszyn 40
 Dzierżazna 65, 80
 Dzwola 134

 Egipt 166
 Emilia 61, 103
 Emilia, las 93
 Europa Wschodnia 166
 Europa Zachodnia 7

 Franciszkanów Las 113
 Francja 22, 41, 164, 168
 Frydrychówka 180

 Galicja 168
 Gandawa 169
 Garwolin 119–121, 123, 125–127, 131,
 133, 135, 160, 179
 Gazdówek, folwark 99

Gdańsk 8, 47, 177	Hłowiec 136
Gdynia 51, 53	Izbica 132
Gliniany 152	
Glinno 61, 70, 77, 79, 80	Jacnia 129
Głaniszew 62	Jakusy 58
Głowno 83, 86, 87, 92, 95–97, 99, 100, 103, 111, 115, 116, 118, 158	Janowskie Lasy 55
Głuszczyce 58	Janów 142, 153
Godynice 58	Janów Lubelski 134, 154
Gołab 128	Japonia 164
Gołuchy 63	Jarosław 18, 46, 144, 145, 177
Gostynin 103	Jarosławice 166
Góra 62, 63	Jaworów 130
Góra Kalwaria 87, 112, 119–122, 124, 133, 160, 167	Jerozolim 41
Grabiec 82	Jasionka Stasiowa 182
Grabina 79	Jodłownik 179
Grabowiec 128, 136	Józefów 99
Griazowiec 166	
Grodzisk Mazowiecki 103, 115	Kalisz 54, 55, 58, 61, 69
Gross-Born zob. Borne Sulinowo	Kałużyn 124
Grotniki 93	Kamieniec Podolski 180, 182
Grójec 164	Kamień 101
Grudziądz 11, 174, 179, 181	Kamieńsk 55
Grzybowice Wielkie 148	Kamion 104
	Kamionacz 69
	Kamionka 103
	Kamionka Strumiłowa 23, 25, 154, 155, 171
Halicz 152	Kampinoska Puszcza 116
Helenówek, las 90	Kanada 166
Hiszpania 166	Karczew 87, 118, 122, 124
Holendernia 169	Karpaty, góry 134
Hołosk 142, 149	Karsznice 50
Horyniec 130, 146	Katowice 172
Hrubieszów 142, 167, 170	

Katyń 178, 183–186
 Kazimierz 86, 90
 Kazuń 112
 Kębliny 99, 103
 Kępa Gliniecka 121, 123
 Kępno 40
 Kielce 39, 164
 Klonowa 58
 Kluczbork 40
 Kłodawa 61
 Kobyla Miejska 48
 Kock 133
 Kołbiel 124, 125, 133
 Koło 55, 69
 Konin 61
 Konstancin Jeziorna 99
 Korczew 131
 Korosteń 20
 Koszalin 58, 141
 Kowel 44–47
 Kowiesy 110
 Kozielsk 119, 166
 kozienickie lasy 168
 Kozłówka, las 128
 Koźle 99
 Kraków 16, 24, 26, 45, 48, 101, 163,
 164, 167, 169, 173–179, 186, 190
 Krasne 44
 Krasnobród 11, 128, 129, 136, 172
 Krasnystaw 132, 133
 Kraśnik 134
 Krechów 142, 147
 Krotoszyn 185
 Królestwo Polskie 22
 Krzemienica 154
 Krzemieniec 143
 Krzywczyce 141
 Księstwo Warszawskie 20
 Kuciny 61, 86, 88, 92
 Kuflew 126, 131, 133
 Kulikowo 155
 Kurowice 152
 Kutno 44, 45, 47, 61, 65, 103
 Kuźmy 100
 Kwiatkowice 85

 Laufen 175
 Legnica 164
 Leszczesna 130
 Leszno 70
 Leszno k. Warszawy 103, 112, 116, 117
 Leśna 164
 Leżajsk 46, 153
 Lgota Wielka 19
 limanowski powiat 179
 Lisna 108, 175
 Litwa 20, 24, 45
 Litwa Środkowa 181
 Londyn 9, 10, 12, 13, 23, 54, 72, 80,
 102, 131, 135, 141, 166, 171, 172,
 175, 180, 181, 183, 185, 186, 190
 Lubaczów 144–146
 Lubartów 126, 128
 Lubelszczyzna 13, 120, 127–129, 131,
 132, 134, 135, 157, 163, 181, 185,
 190

Lublin 8, 13, 46, 133, 163, 185, 190
 Lubycza 180
 Lućmierz 90, 93, 94, 103, 158
 Lutomiersk 61, 83, 85–87, 118
 Lututów 58
 Lwów 22–24, 26, 41, 43–48, 52, 129,
 140–150, 152–155, 162, 168, 171,
 177, 179, 185, 203
 Łagiewnicki Las 90, 115
 Łańcut 154
 Łask 46, 49, 53, 65, 71, 82
 Łaskarzew 121, 127, 131, 133
 Łęczna 128, 133
 Łęczycza 90, 103
 Łękińsko 55
 Łomianki 138
 Łomża 20
 Łoś 87
 Łotwa 24, 45, 165
 Łowicz 44, 46, 65, 97, 103
 Łozina 155
 Łódź 19, 26, 31, 39, 45, 46, 49, 57, 61,
 65–67, 82, 92, 98, 103, 116, 172,
 173, 175, 177, 181, 184
 Łubno 58
 Łuck 128
 Łuków 44, 45, 133, 136
 Łysobyki 127
 Łyszkowice 87, 115
 Maciejowice 118, 119, 126
 Madaje 86
 Madryt 166
 Majdan 153, 155
 Majdan Polański zob. Majdan
 Majdan Ruszowski 129
 Maków 87
 Małkinia 44, 45, 47
 Małków 62
 Małyń 83
 Maszew 78
 Medyka 172
 Michów 127, 128
 Miedniewice 112
 Miednoje 184, 185
 międzychodzki powiat 176
 Międzyrzec Podlaski 44
 Milanówek 113
 Miłosna 112
 Mińsk Mazowiecki 44, 45, 124, 125,
 133, 179
 Mława 20
 Młynów 64
 Mnichów 68
 Modlin 103, 109, 112, 114, 116, 117,
 138, 169, 190, 211
 Mokra 19
 Morańce 130
 Mordy 131, 133
 Moskwa 20
 Mosty Wielkie 141, 171
 Moszczenica, rzeka 103
 Moszczenka 127
 Mroga, rzeka 100, 101, 103
 Mrozy 131

Mszczonów 87, 103, 107, 110, 112, 114, 168
 Murnau 72, 171, 172
 Mylin 176
 Myszyniec 177

 Nakielnica 90
 Narew, rzeka 20
 Neckargmund 155
 Ner, rzeka 61, 83–86, 92, 116
 Neubrandenburg 177
 Nida, rzeka 103
 nieborowskie lasy 115, 117
 Niemcy 18, 24, 45, 52, 61, 176, 177, 179
 Niemirów 130, 145–147, 153
 Niniwka, rzeka 60
 Nisko 133, 134, 180
 Norymberga 175
 Nowogród 20
 Nowy Dwór Mazowiecki 103, 112, 116

 Odessa 180
 Olesko 18
 Oleszyce 146
 Oleśnica 40
 Ołomuniec 52
 Orzysz (Arys) 177
 Osieck 121, 123, 126
 Ostaszków 119
 Ostrołęka 20
 Ostrów Mazowiecka 172
 Ostrówek 120, 121, 123, 124
 Ostrówiec 118, 120
 Osuchów 103, 104, 106, 108, 109, 157, 158, 175, 177
 Otwock 87, 99, 103, 112, 116, 118–122, 124, 133, 157, 160, 161, 163, 182
 Otwock Mały 118, 120, 124
 Otwock Wielki 118, 120, 124
 Ozorków 11, 61, 92–96, 103, 111, 184

 Pabianice 49, 172, 173
 Pajęczno 19
 Palestyna 181
 Palmiry 117, 138
 Panaszew 88
 Paprotnia 114
 Parczew 131, 133, 136
 Parysów 121, 124
 Paryż 73, 164, 171, 177, 178
 Parzęczew 92
 Pawliszczew Bór 166
 Persja 166
 Petersburg 181
 Piaseczno 87, 104
 Piaski k. Bolimowa 102
 Piaski k. Skierniewic 102
 Piaski Rudnickie 101
 Piastów, majątek 164
 Piekary 109
 Pilica, rzeka 168
 Piotrków Trybunalski 82
 Pisza, rzeka 61, 85, 103
 Pludwiny 99
 Płazów 146

- Poddębice 44, 45, 48, 51, 61, 65, 82, 84,
 86–90
 Podhorce 18, 156
 Pogórze Beskidzkie 173
 Polesie Rowskie 127
 Polichna Górna 134
 Polska 7–9, 11, 13, 17, 18, 22, 52–54, 58,
 67, 73, 84, 118, 121–123, 152, 167,
 168, 173, 175–177, 179, 180, 182
 Polska Ludowa zob. Polska
 Polska Rzeczpospolita Ludowa zob.
 Polska
 Pomorzany 156
 Pomorze 174
 Popów 61, 77, 78, 116, 157
 Porsony 167
 Potoczek 129
 Poworsk 163
 Poznań 8, 24, 45, 69, 118, 120, 121,
 123, 126, 136
 Praga 52
 Prenzlau 177
 Proboszczowice 64
 Promnik, rzeka 121, 122
 Proсна 11, 61, 67, 75, 76, 79, 80, 83–87,
 89, 91–99, 111, 125, 127–130
 Prusinowice 77, 79, 81
 Prusy Wschodnie 177
 Pruszków 8, 9, 14, 20, 103, 176, 185,
 190
 Prypeć, rzeka 16
 Przemyśl 21, 46, 48
 Przeworsk 154
 Psary 103, 106, 108, 157, 158, 175
 Puczniew 61, 86, 90
 Quassasin 166
 Raczków 62, 63
 Radocz 167, 174
 Radom 39
 Radomsko 19, 55
 Radruż 145, 146
 Raducz 103, 106
 Radymno 144, 145
 Rawa Mazowiecka 103, 114
 Rawa Ruska 143–145, 147, 153–155,
 171
 Rawka, rzeka 103, 106, 158
 Rejowiec 128, 132, 133
 Rembertów 170, 179
 Rogoźno 130
 Rogów 39
 Rosanów Dolny 95
 Rosenberg 147
 Rosja 22, 181, 183
 Rosja Radziecka zob. Związek Socjali-
 stycznych Republik Radzieckich
 Rossoszyca 50, 53–56, 59, 61, 64, 65,
 76, 79, 80, 82, 84
 Równe 17, 18, 20, 44, 45
 Ruda Różniacka 129
 Rudnia Baranowska 20
 Rumunia 24, 45, 164
 Ryki 127
 Rząsawa 55

Rzeczpospolita zob. Polska
 Rzesza zob. Niemcy
 Rzeszów 8, 13, 14, 20, 24, 42, 43, 45,
 143, 154, 190, 207
 San, rzeka 11, 18, 39, 47, 49, 50, 58, 60,
 63–65, 70, 81, 86, 90–98, 111, 118–
 –121, 123, 125, 127, 129, 133–135,
 141, 144–146, 154, 162, 173
 sarneński powiat 163
 Siedlce 44, 45, 133, 169
 Siedliska 130
 Sieniawa 145
 Siennica 123
 Sieradz 39, 40, 54–59, 68, 70, 75
 Sikucin 82
 Skierniewice 44–46, 87, 101–105, 111–
 –118, 168, 184
 Skierniewka, rzeka 103
 Słowacja 24, 45
 Słudwia, rzeka 103
 Sobiekursk 126
 Sobienie Biskupie 120
 Sobienie Murowane 123
 Sobieska Wola 132
 Sobolew 127
 Sobolów 174
 Sochaczew 44, 46, 103, 114
 Sokolniki 142
 Solska Puszcza 136
 Sambuł 166
 Stanisławów 141, 152, 179
 Starobielsk 119, 146, 180, 182, 184, 185
 Staroniwa 154
 Stockerau 174
 Stoczek 131, 133, 136
 Stolberg 14
 Struga, rzeka 103
 Stryj, rzeka 182
 Stryków 46, 87, 92, 93, 95, 96, 99, 100,
 103, 111, 115, 116, 118
 Suchowola 129, 136
 Suliszew 104
 Szadek 40, 44–46, 48–51, 53, 55, 58,
 60, 61, 64, 65, 67, 72, 75–77, 79,
 81–86, 116, 157, 173
 Szampania 22
 Szczerców 40, 55
 Szczucin 143, 154
 Szkło, rzeka 130
 Szymanów 114
 Śląsk 51, 63, 173
 Świder, rzeka 124
 Świdry Małe 95, 99
 Tanew, rzeka 154
 Tarczyn 87, 104
 Tarnawatka 133, 136
 Tarnogóra 132
 Tarnopol 140
 Teheran 165, 166
 Tomaszów Lubelski 154, 180
 Tomaszów Mazowiecki 39, 109
 Toronto 13, 166
 Toruń 8, 172

Trampol 135
 Trembowla 140
 Tuniki Małe 110
 Turek 65, 69
 Turobin 132, 133
 Twier 184

 Ukraina 165
 Ukraińska Socjalistyczna Republika
 Radziecka 119
 Ułęż 127
 Uniejów 61, 65, 75, 86
 Ustronie 90, 92, 93, 95, 103, 183
 Utrata, rzeka 103

 Wadowice 167, 174
 Warszawa 8, 9, 11–13, 16, 17, 20,
 23, 24, 26–28, 34, 36, 37, 39, 41–
 –48, 52, 54, 62, 63, 66, 73, 74, 84,
 97, 98, 104, 109, 112–123, 125,
 126, 128, 131, 133, 136–138, 141,
 143, 146, 149, 164, 165, 167–170,
 172, 173, 175, 177–180, 182–186,
 190
 Warszawice 123
 Warta 50–58, 60–66, 68–71, 75, 77, 78,
 80, 82, 157, 161
 Warta, rzeka 11, 39, 47, 49–51, 53–56,
 58–73, 75–77, 79–82, 84, 86, 90–
 –98, 111, 116, 118–121, 123, 125,
 127, 129, 157, 161, 173
 Waszyngton 166
 Wąłczew 58

 Wereszczyca, rzeka 153
 Weronia 168
 Węgry 24, 45, 129, 134, 156
 Wiązowna 122, 124
 Widawa 54, 55
 Widawka, rzeka 55, 82
 Wiedeń 12, 54, 167, 174
 Wielka Brytania 22, 164, 166, 169, 171,
 181
 Wielka Dąbrówka 95
 Wieluń 170, 175, 179
 Wiener Neustadt 164–165
 Wieprz, rzeka 127, 129, 132, 133
 Wierzbica 132, 134
 Wierzchowiny 128
 Wiesenberg 147
 Wilno 24, 119
 Winniki 152
 Wiskitki 103, 112, 119
 Wisła, rzeka 11, 83–87, 89, 92–99, 103,
 111, 112, 118–121, 124, 125, 133,
 138, 157, 168
 Włochy 166, 168, 181
 włodawski powiat 169
 Włyn 60–62, 69, 157
 Wojków 58
 Wojsławice 84, 128, 133, 136
 Wojtkowce 182
 Wola Blakowa 19
 Wola Branicka 92
 Woldenberg 175
 Wołyń 165, 170
 Woźniki 19

Wrocław 16, 27, 148, 167, 173, 175, 179, 180, 182	Zgierz 26, 46, 61, 83, 87, 89, 90, 92–94, 103, 115, 116, 118, 158
Wronki 173	Zgniłe Błota 89
Wróblaczyn 147	Zimnice 109, 110
Wymysłów 87	Złoczew 58, 80
Wysokie 134	Złoczów 152, 155, 156
Wyszogród 103	Złotniki 88
	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich 18, 21, 24, 41, 45, 152, 165–167
Zabieżki 95	
Zadzim 49, 80, 82	Żółkiew 22, 24, 26, 27, 44, 45, 48, 139– –144, 146, 147, 150, 153–155, 202, 204, 207
Zamość 136, 155	Żółkiewka 132
Zawady 109	Żyrardów 44, 103, 114, 115
Zbiroża 109	
Zboiska 141, 147–149, 151, 152, 162	
Zdołbunów 44, 46	
Zduńska Wola 45, 46, 49, 53, 61, 65, 82, 118	



Plk Stefan Hanka-Kulesza, dowódca
Kresowej BK. *CAW*



Grób plk. Stefana Hanki-Kuleszy na
cmentarzu North Sheen w Londynie.
Fot. M. Majewski



Powojenny dom plk. Stefana Hanki-Kuleszy w londyńskiej dzielnicy Lambeth.
Fot. M. Majewski



Płk dypl. Jerzy Grobicki, dowódca
Kresowej BK (fot. lata trzydzieste).
CAW



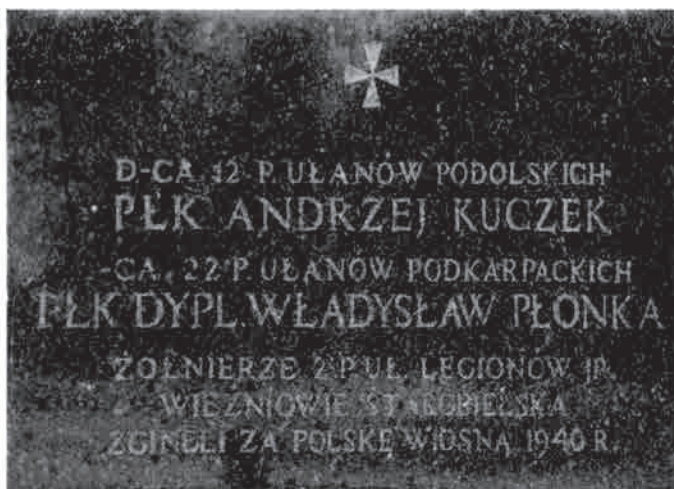
Płk dypl. Jerzy Grobicki, dowódca
Kresowej BK (fot. 1939 r.). *CBW.
Zbiory specjalne*



Płk dypl. Andrzej Kunachowicz,
dowódca 20. pułku ułanów. *CAW*



Płk dypl. Władysław Płonka, dowódca 22. pułku ułanów. *CAW*



Tablica pamiątkowa ku czci płk. dypl. Władysława Płonki, dowódcy 22. pułku ułanów, oraz płk. Andrzeja Kuczka, dowódcy 12. pułku ułanów, kościół św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie. *Fot. M. Majewski*



Płk dypl. Stefan Mossor, dowódca 6. pułku strzelców konnych. *Zbiory R. Mossora*



Tablica pamiątkowa ku czci hetmana wielkiego koronnego Stanisława Żółkiewskiego, kościół garnizonowy w Żółkwi. *Fot. L. Gorzkowski*



Ppłk dypl. Stefan Mossor przed koszarami pułku. *Zbiory R. Mossora*



Ppłk dypl. Stefan Mossor z żoną. *Zbiory R. Mossora*



Por. Władysław Bober, dowódca szwadronu kolarzy. *CAW*



Por. Jerzy Klimkowski (fot. wykonana na Łubiance w Moskwie, 1940 r.). *CA FSB FR*



Kpt. Maciej Grabowski, dowódca 42. samodzielnej kompanii czołgów rozpoznawczych. *Zbiory rodziny Czaplickich*



Papierośnica wręczona kpt. Maciejowi Grabowskiemu za zdobycie pierwszego miejsca w zawodach organizowanych w dniu św. Huberta w 1929 r. i odznaczenia kpt. Grabowskiego: Srebrny Krzyż Virtuti Militari i Krzyż Kawalerski Legii Honorowej. *Zbiory rodziny Czaplickich*



Pplk Feliks Kopeć, dowódca 1. pułku kawalerii KOP. *CAW*



Ułan 20. pułku ułanów (fot. 1937 r.). *HDA SBU*



Zniszczone działko ppanc. 37 mm Bofors wz. 36. Podstawowa broń przeciwpancerna Kresowej BK. *NARA*



Armata plot. 40 mm Bofors wz. 36. Broń przeciwlotnicza na wyposażeniu Kresowej BK. *Fot. M. Majewski*



Gen. Conrad von Cochenhausen, dowódca niemieckiej 10. DP (na białym koniu).
NARA



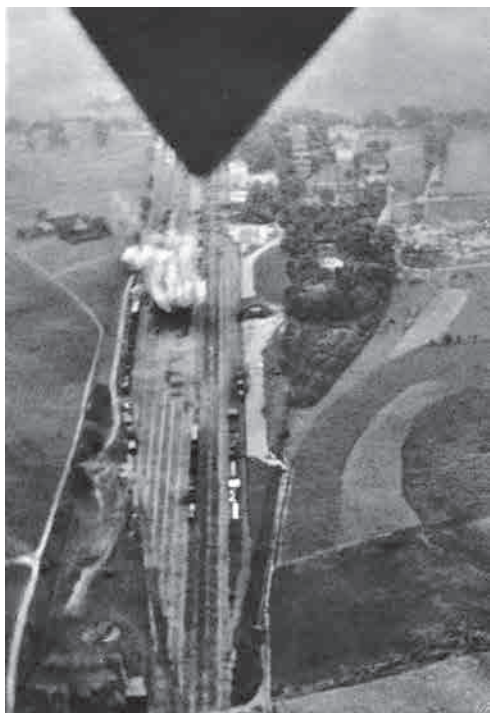
Gen. Kurt von Briesen, dowódca niemieckiej 30. DP, w rozmowie z Adolfem Hitlerem
(fot. z publikacji, 1939 r.). *IPN*



Oddziały niemieckiej 19. DP w zniszczonym Mszczonowie, przez który przedarły się resztki Kresowej BK. *IPN*



Ciągnik artyleryjski z działem niemieckiego 19. pułku artylerii, który ostrzelał pod Osuchowem grupę ppłk. Stefana Mossora. *IPN*



Jeden z głównych celów niemieckich bombowców – stacja i linia kolejowa (fot. wykonana z samolotu, 1939 r.). *IPN*



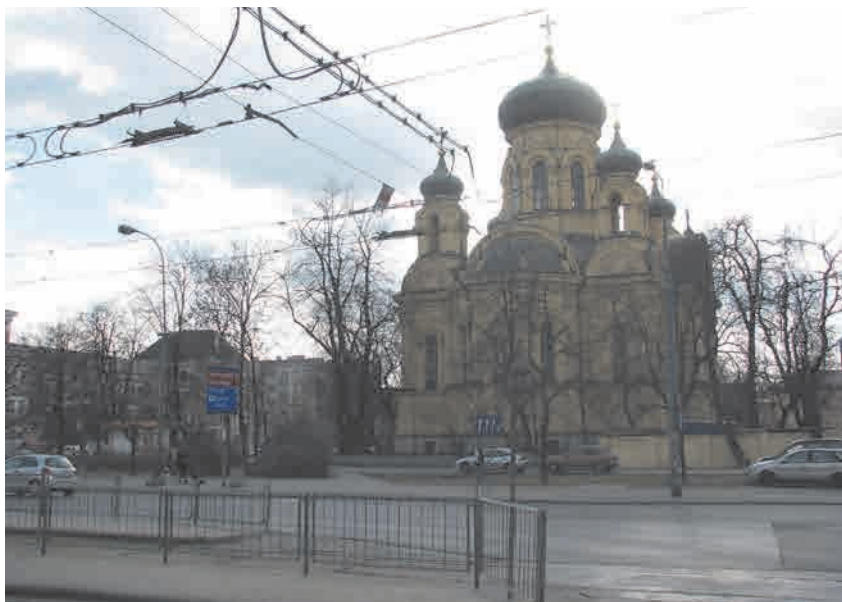
Wrześniowe pobojowisko. *IPN*



Wał przeciwpowodziowy w Glinkach nad Wisłą, gdzie żołnierze 22. pułku ułanów i 1. pułku kawalerii KOP odpierali niemieckie natarcie. *Fot. M. Majewski*



Wisła w rejonie Glinek, w głębi – drugi brzeg z zabudowaniami Góry Kalwarii. *Fot. M. Majewski*



Cerkiew św. Cyryla i Metodego w Warszawie, którą otaczał park przysoborowy (we wrześniu 1939 r. stała w nim 4. bateria). Z lewej strony, wlot na most Śląsko-Dąbrowski (przed wojną most Kierbedzia). Prawdopodobnie tu został zastrzelony przez dywersantkę kpt. Kazimierz Strzelecki. *Fot. M. Majewski*



Grób kpt. Kazimierza Strzeleckiego, dowódcy 4. baterii 13. dywizjonu artylerii konnej, Cmentarz Wojskowy na Powązkach w Warszawie. *Fot. M. Majewski*



Grób ppor. Michała Garapicha
z 1. pułku kawalerii KOP, cmentarz
parafialny w Karczewie.
Fot. M. Majewski



Mogiły NN żołnierzy z września 1939 r. (prawdopodobnie także z 22. puł-
ku ułanów), cmentarz parafialny w Karczewie. *Fot. M. Majewski*



Tablica pamiątkowa ku czci pplk. Antoniego Witkowskiego, kościół św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie. Fot. M. Majewski



Tablica pamiątkowa ku czci kpt. Alfreda Wójcińskiego, kościół św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie. Fot. M. Majewski